

Bibliotekarze polscy
we wspomnieniach
współczesnych (10)



BIBLIOTEKARZE BIBLIOTEK SPECJALNYCH

Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich



Bibliotekarze polscy
we wspomnieniach
współczesnych (10)



BIBLIOTEKARZE BIBLIOTEK SPECJALNYCH

WYDAWNICTWO
SBP



Warszawa 2007

Zespół Historyczno-Pamiętnikarski
Oddziału Warszawskiego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich

Kolegium redakcyjne

Janina Jagielska – przewodnicząca, Elżbieta Dudzińska, Maria Dybaczewska, Mirosława Kocięcka, Maria Lenartowicz, Danuta Stępniewska, Hanna Zasadowa

Redakcja tomu:
Maria Lenartowicz

Opracowanie graficzne okładki i strony tytułowej:
Dobrochna Badora-Zawadzka

Redakcja techniczna i korekta:
Anna Lis

ISBN 978-83-89316-86-8

© Copyright by Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich

CIP – Biblioteka Narodowa

Bibliotekarze bibliotek specjalnych / [red. tomu Maria Lenartowicz ; Zespół Historyczno-Pamiętnikarski Oddziału Warszawskiego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich]. - Warszawa : Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, 2007. - (Bibliotekarze Polscy we Wspomnieniach Współczesnych ; 10)

Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich
00-335 Warszawa, ul. Konopczyńskiego 5/7, tel. (022) 827-52-96
Wydanie I, 2007. Ark. wyd. 8,0. Ark. druk. 10,0
Łamanie: Renard Hawryszko
Druk i oprawa: MKJ druk. 15-703 Białystok,
ul. Zwycięstwa 3a, tel./faks (085) 652-52-30
e-mail: mkjdruk@wp.pl

BIBLIOTEKARZE BIBLIOTEK SPECJALNYCH

*PUBLIKACJA STANOWI DZIESIĄTĄ POZYCJĘ
WYDANĄ STARANIEM ZG SBP
W SERII POŚWIĘCONEJ WSPOMNIENIOM
O WYBITNYCH BIBLIOTEKARZACH POLSKICH*

Wstęp

Biblioteka specjalna to – zgodnie z międzynarodową definicją – „biblioteka obejmująca jedną dyscyplinę lub zaspokajająca potrzeby szczególnej grupy użytkowników” (PN-ISO 5127:2005).

Kolejny – już dziesiąty – tom serii poświęconej pamięci zasłużonych bibliotekarzy zawiera dwadzieścia jeden biogramów pracowników bibliotek specjalnych. Reprezentują oni – z jednym wyjątkiem – typ bibliotek specjalnych wymienionych w cytowanej definicji na pierwszym miejscu. Są to bowiem twórcy, organizatorzy, dyrektorzy i kierownicy naukowych bibliotek specjalnych (wyższych uczelni lub instytutów naukowych) bądź bibliotekarze kierujący dużymi oddziałami w tych bibliotekach. Ten wyjątek to założycielka bibliotek szpitalnych i w domach opieki w Krakowie.

Trzeba tu zauważyć, że sylwetki wielu wybitnych bibliotekarzy związanych z bibliotekami specjalnymi obu typów znalazły się już w poprzednich dziewięciu tomach serii „Bibliotekarze Polscy we Wspomnieniach Współczesnych” oraz w dwóch tomach serii „Książki o Książce”: *Twórcy bibliotekarstwa polskiego* (Wrocław 1974) i *Portrety bibliotekarzy polskich* (Wrocław 1980). Niniejszy tom jest niepełny i z innego jeszcze powodu: nie udało się nam znaleźć autorów, którzy chcieliby się podjąć opracowania biogramów zasługujących na uwzględnienie tu bibliotekarzy, np. Heleny Drzażdżyńskiej (dyrektor Biblioteki Głównej Szkoły Głównej Planowania i Statystyki).

Zgodnie z tytułem serii niniejszy tom zawiera wspomnienia – nie zawsze i nie tylko – autorów biogramów. Często są one uzupełniane relacjami innych osób, a wiele informacji zaczerpnięto też z archiwów instytucji, w których pracowali prezentowani tu bibliotekarze i z innych źródeł, w tym zwierzeń członków ich rodzin i przechowywanych przez nich materiałów.

Tom kończy indeks osobowy obejmujący zawartość dwóch tomów wydanych przez Ossolineum w serii „Książki o Książce” zawierających biogramy wybitnych bibliotekarzy oraz dziesięciu tomów serii „Bibliotekarze Polscy we Wspomnieniach Współczesnych”. Podano w nim nazwy bibliotekarzy, których dotyczą biogramy oraz nazwy autorów biogramów.

BIBLIOTEKI TECHNICZNE

Tadeusz Biernacki (1917-1994) – organizator bibliotek kolejowych w okręgu szczecińskim

Tadeusza Biernackiego nie znałam osobiście, łączy mnie z nim jedynie rodzaj i miejsce wykonywanej pracy: Ośrodek Informacji Naukowej, Technicznej i Ekonomicznej, w skład którego wchodzi biblioteka kolejowa. Pracę w tej bibliotece rozpoczęłam w 1999 r., czyli pięć lat po śmierci T. Biernackiego. Odważyłam się napisać tych kilka słów tylko dzięki jego rodzinie oraz zachęcie i życzliwości wielu znających go osób. Po dotarciu do materiałów źródłowych, przede wszystkim do dokumentów przechowywanych w rodzinie państwa Biernackich oraz udostępnionych przez archiwum zakładowe, mogłam podjąć trud niepełnej charakterystyki jego postaci, przytoczyć istotne elementy życiorysu oraz podsumować dokonania w pracy zawodowej.

Tadeusz Biernacki, syn Józefa i Anieli z domu Hadala, urodził się w rodzinie chłopskiej 4 stycznia 1917 r. w Dobrucowej koło Jasła; był najstarszy z ich siedmiorga dzieci. Do szkoły uczęszczał w Tarnowcu (powiat Jasło), a gimnazjum o profilu humanistycznym ukończył w 1936 r. w Jasle. By pomóc rodzicom, na swoje utrzymanie w szkole dorabiał korepetycjami. Po ukończeniu szkoły pierwszą pracę rozpoczął w Galicyjsko-Karpackim Towarzystwie Naftowym, najpierw jako robotnik, a następnie na stanowisku magazyniera i asystenta. Stąd został powołany do odbycia czynnej służby wojskowej w Kompanii Telegraficznej 24 Dywizji Piechoty



Tadeusz Biernacki

w Jarosławiu. Po jej zakończeniu i przejściu do rezerwy pracował w gospodarstwie rolnym ojca, gdyż nie mógł nigdzie znaleźć pracy. Był to jednak krótki epizod. Właściwie całe życie zawodowe związany był z kolejnictwem.

Pod koniec maja 1939 r. przyjęto go do pracy na kolejach polskich w DOKP Lwów. Pracował krótko w Tarnopolu i potem w Rohatynie (obecnie Ukraina) jako kancelista w służbie drogowej. Po wkroczeniu Armii Czerwonej na wschodnie tereny II Rzeczypospolitej został pracownikiem kolei rosyjskiej, a po zajęciu tych terenów przez wojska niemieckie w 1941 r. dzięki dobrej znajomości języka niemieckiego był pracownikiem kolei niemieckich.

W Rohatynie 24 stycznia 1943 r. poślubił pianistkę Elżbietę Chomicką. W marcu 1944 r., dla zapewnienia bezpieczeństwa swojej młodej rodzinie, w obawie przed grasującymi na tych terenach bandami UPA, państwo Biernaccy przeprowadzili się do Tarnowca i tam zastał ich koniec wojny. Po wojnie T. Biernacki został skierowany do pracy na ziemię zachodnie, gdzie szczególnie brakowało wykwalifikowanych kadr. Do Szczecina państwo Biernaccy przyjechali w końcu lata 1945 r., a w październiku, po znalezieniu dachu nad głową, rozpoczął T. Biernacki pracę w Szczecińskiej Dyrekcji Kolei. Od tego czasu jego losy, praca i życie rodzinne związane było

z tym miastem: tu w Szczecinie urodziła się czwórka jego dzieci: trzech synów i najmłodsza córka. Mimo trudnych czasów powojennych, państwo Biernaccy dużą wagę zwracali na wszechstronny rozwój dzieci. Oprócz wiedzy ogólnej szczególny nacisk położono na ukształtowanie i rozwinięcie ich zainteresowań muzycznych. Jerzy, Andrzej i Paweł ukończyli szkołę muzyczną w Szczecinie, a córka Justyna, szczególnie uzdolniona wokalnie, jest absolwentką Łódzkiej Wyższej Szkoły Muzycznej (wydziału wokalo-aktorskiego) i debiutowała na scenie Teatru Muzycznego w Szczecinie w latach siedemdziesiątych.

Tadeusz Biernacki swoją powojenną pracę zawodową rozpoczął w Biurze Personalnym DOKP Szczecin jako pracownik umysłowy, a od 1951 r. pracował w bibliotece, wydzielonej organizacyjnie komórce tego Biura – i tu właśnie odnalazł swą prawdziwą pasję, której był wierny aż do przejścia na emeryturę.

Bibliotekę kolejową zorganizowano, wykorzystując księgozbiór pozostawiony w pomieszczeniach przejętych po Dyrekcji Kolei Niemieckich. Bardzo dobra znajomość języka niemieckiego w mowie i w piśmie pozwoliła T. Biernackiemu na rzetelną ocenę zawartości i właściwą segregację tych zbiorów. Część ich nadal pozostaje w obecnie działającej bibliotece Ośrodka Informacji Naukowej, Technicznej i Ekonomicznej, a wiele pozycji ma wartość unikatową.

Pragnąc sumiennie wykonywać powierzone sobie obowiązki służbowe, T. Biernacki duży nacisk położył na własny rozwój i zdobycie wiadomości bibliotekarskich. W listopadzie 1953 r. ukończył z wynikiem bardzo dobrym centralny kurs kwalifikacyjny na bibliotekarza bibliotek okręgowych i zakładowych, zorganizowany przez ówczesne Ministerstwo Kolei. Uczestniczył także w rocznym korespondencyjnym kursie dla pracowników fachowych bibliotek zakładowych i w grudniu 1957 r. złożył egzamin końcowy przed Państwową Komisją Egzaminacyjną w Szczecinie powołaną przez Ministerstwo Kultury i Sztuki. Ukończenie tego kursu wraz z posiadanym świadectwem dojrzałości było równoznaczne z ukończeniem państwowego liceum bibliotekarskiego.

W tym okresie zawodowego życia T. Biernackiego duże znaczenie odegrała znajomość z Edwardem Assburym, znanym i wybitnym organizatorem Biblioteki Komunikacyjnej i sieci bibliotek fachowych resortu komunikacji. Częste spotkania zawodowe, wymiana myśli i poglądów przyczyniły się do powstania więzów, które przetrwały wiele lat. Ich przyjaźń dotrwała do czasów, kiedy to obaj panowie byli już na zasłużonej emeryturze.

Tadeusza Biernackiego można śmiało nazwać pionierem bibliotekarstwa zawodowego na ziemiach zachodnich zagospodarowywanych przez Polaków po II wojnie światowej. Był jednym z nielicznych, którzy zauważyli, że kolej to bardzo skomplikowany dział gospodarki, zatrudniający wiele osób często niedostatecznie przygotowanych zawodowo. Polskie Koleje Państwowe były wtedy już największym przedsiębiorstwem w Polsce, wy-

konywały wiele różnorodnych zadań, nie tylko związanych z transportem, a do ich realizacji wymagana była – obok specjalistycznego wykształcenia zawodowego – ogromna wiedza ogólna. Powstawały więc liczne zasadnicze i średnie zawodowe szkoły kolejowe, tym samym niezbędne stały się biblioteki zaspokajające potrzeby dużej rzeszy uczących się.

Tadeusz Biernacki położył duże zasługi w rozwoju czytelnictwa wśród kolejarzy w tym regionie Polski. Szczeciński okręg kolejowy był wówczas bardzo rozległy: obejmował obszar z zachodu od granicy z Niemcami aż po Słupsk, a na północy od morskiej granicy sięgał do Gorzowa Wielkopolskiego i Piły. Do sprawnego zorganizowania i bezpiecznego ruchu kolejowego na tych terenach niezbędni byli przede wszystkim wykwalifikowani pracownicy. Kursy zawodowe dla pracujących kolejarzy zaczęto organizować już w końcu 1945 r., ale brakowało przepisów, instrukcji i książek fachowych w języku polskim. Nieliczne podręczniki z tego zakresu wydane w latach powojennych w Polsce były skrzętnie gromadzone w bibliotece kolejowej i udostępniane doksztalającym się kolejarzom za pośrednictwem rozwijającej się sieci terenowych punktów bibliotecznych. Do ich powstania w dużej mierze przyczynił się T. Biernacki: nie tylko je współtworzył, ale także wprowadzał w tajniki bibliotekarstwa osoby, które tam pracowały. Dał się poznać jako osoba potrafiąca w krótkim czasie nauczyć opracowywania zbiorów i obsługi czytelników. O zdolnościach dydaktycznych T. Biernackiego wspominali wszyscy, których uczył; posiadaną wiedzę potrafił przekazać w sposób zrozumiały dla najbardziej nawet opornego adepta bibliotekarstwa.

Praca w tym pierwszym okresie nie należała do łatwych, zwłaszcza że obowiązki edukacyjne realizowane były na szeroką skalę przez niewielki zespół osób zatrudnionych w bibliotece i to często bez bibliotekarskiego przygotowania. Uzyskane efekty dowodzą jego nadzwyczajnych predyspozycji do wykonywanego zawodu.

Pierwsze książki zarejestrowane w inwentarzu biblioteki kolejowej Dyrekcji Szczecińskiej to zbiory w dużej mierze poniemieckie i wydawnictwa fachowe przekazywane ze zbiorów innych bibliotek kolejowych, głównie z Dyrekcji Kolei w Poznaniu i w Krakowie. Było to ok. 4000 wartościowych książek i czasopism technicznych, a pierwsze prace polegały na ich selekcji i inwentaryzacji. Liczba zarejestrowanych woluminów w latach następnych szybko powiększała się (w 1955 r. było ich już ponad 46 000, w tym 16 000 w bibliotece w Szczecinie), aż do 101 000 w 1975 r., z tego w bibliotece Ośrodka Okręgowego INTE w Szczecinie prawie 35 000 – i taki jest stan księgozbioru OINTE w Szczecinie obecnie.

W 1951 r. zorganizowano w większych miejscowościach szczecińskiego okręgu kolejowego pierwszych 15 punktów bibliotecznych, a w latach następnych ich liczba zwiększała się, i to przede wszystkim dzięki zaangażowaniu T. Biernackiego, który kierował w tym okresie Biblioteką Okręgową. Od 1 września 1961 r. przemianowano ją na Okręgowy Ośrodek In-

formacji Technicznej i Ekonomicznej w Szczecinie, a w roku następnym istniejące terenowe punkty biblioteczne na punkty inte. W 1966 r. jednostki informacji techniczno-ekonomicznej na terenie szczecińskiego okręgu kolejowego obejmowały Okręgowy Ośrodek Informacji Techniczno-Ekonomicznej, 5 zakładowych ośrodków i 24 punkty inte. Stopniowo ich zakres działalności zwiększał się i w związku z tym w 1973 r. jednostki tej służby otrzymały nazwę ośrodków inte. Działają one do chwili obecnej i mają za zadanie upowszechnianie i popularyzowanie osiągnięć naukowych, organizacyjnych, technicznych i ekonomicznych oraz informowanie o najnowszych wynalazkach, projektach racjonalizatorskich i nowych procesach technologicznych. W latach dziewięćdziesiątych nastąpiły zasadnicze zmiany organizacyjne na Polskich Kolejach Państwowych: dotychczas jednolite przedsiębiorstwo zostało podzielone na wiele spółek. Spowodowało to zmniejszenie liczby działających placówek informacji. W 2006 r. Polskie Linie Kolejowe S.A. mają na terenie całego kraju 8 ośrodków inte oraz 12 zakładowych ośrodków inte.

Wraz ze zmianami organizacyjnymi rozszerzał się zakres zadań stawianych przed bibliotekami kolejowymi. Przystawały one być jedynie ośrodkami upowszechniania literatury fachowej, ale miały dostarczać także niezbędnej wiedzy technicznej liczny absolwentom kolejowych zawodowych szkół średnich i wyższych. Był to okres rozwoju linii kolejowych, które elektryfikowano, unowocześniano modele użytkowanych lokomotyw i wagonów oraz wprowadzano nowe systemy telekomunikacyjne, stąd płynęły nowe zwiększane zadania ośrodków. Oprócz gromadzenia, opracowywania i udostępniania wydawnictw, krzewiono czytelnictwo literatury fachowej w terenie, dokonywano centralnych zamówień i zakupów oraz opracowywano wydawnictwa fachowe dla ośrodków zakładowych i punktów informacji. Do zadań ośrodków należała szeroko pojęta działalność dokumentacyjna, tj. gromadzenie i opracowywanie materiałów informacyjnych oraz ich rozpowszechnianie i popularyzacja osiągnięć techniki i ekonomii.

Tadeusz Biernacki, przystosowując się do rosnących wymagań i realizując swoje zawodowe ambicje, ukończył w latach 1961-1962 roczny kurs korespondencyjny z zakresu informacji technicznej i ekonomicznej zorganizowany przez Centralny Instytut Dokumentacji Naukowo-Technicznej. W lipcu 1963 r. objął stanowisko kierownika Okręgowego OINTE przy Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Szczecinie i, pracując nieprzerwanie na tym stanowisku, doczekał do emerytury.

Swoje doświadczenia zawodowe przedstawił w publikacjach: *Działalność ośrodków i punktów informacji technicznej i ekonomicznej w okręgu DOKP Szczecin w roku 1971* („Bibliotekarz Zachodniopomorski” 1972 nr 1), *Zadania i miejsce bibliotek kolejowych okręgu szczecińskiego w działalności informacyjnej dla potrzeb komunikacji* (Wrocław 1970), *Informacja techniczna i ekonomiczna w DOKP Szczecin* („Bibliotekarz Zachodniopomorski” 1968 nr 3/4).

Doświadczenie i wiedza praktyczna T. Biernackiego zostały zauważone i docenione przez miejscowe środowisko bibliotekarzy. W końcu lat pięćdziesiątych XX w. zlecono mu ocenę, selekcję i opracowanie bibliograficzne poniemieckiego księgozbioru zdeponowanego w piwnicach gmachu Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej; pracę tę wykonywał na zlecenie przez kilka lat. Utrzymywał ściśle kontakty ze szczecińskimi bibliotekarzami. Kontakty zawodowe, które łączyły go ze Stanisławem Badoniem – ówczesnym dyrektorem WiMBP w Szczecinie, pionierem bibliotekarstwa na ziemiach zachodnich – przenosił na życie prywatne: „przyjaźń pomiędzy naszymi rodzinami przetrwała wiele lat” – wspomina najmłodszy syn Biernackich Paweł.

Wspólnie ze Stanisławem Badoniem uczestniczył w VI Zjeździe Bibliotekarzy Polskich w Warszawie w 1968 r. Brał udział w ważnych dla miasta i regionu naradach i spotkaniach działaczy kultury, ze S. Badoniem uczestniczył w wymianie bibliotekarzy (wyjazdy studyjne do Pragi i Budapesztu). W rodzinnym archiwum zachowały się fotografie z końcowych egzaminów bibliotekarskich, które przeprowadzał wraz z zespołem egzaminatorów, m.in. Janem Zarańskim i S. Badoniem.

Tadeusz Biernacki swoją rozległą wiedzę przekazywał młodym adeptom bibliotekarstwa. W latach 1953-1975 pracował jako wykładowca bibliografii i dokumentacji naukowo-technicznej w Wojewódzkim Ośrodku Państwowego Ośrodka Kształcenia Korespondencyjnego Bibliotekarzy w Szczecinie, a w latach 1961-1974 był kierownikiem tej placówki.

Nieprzeciętna osobowość pana Tadeusza, popularność w środowisku i pasja, z jaką wykonywał obowiązki zawodowe, spowodowały, że został aktywnym działaczem Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. Należał do SBP w latach 1950-1979 i pełnił różne funkcje w Zarządzie Okręgu w Szczecinie: był przewodniczącym Sekcji Bibliotek Fachowych (1950-1975) i zastępcą przewodniczącego Zarządu Okręgu (1956-1975).

Oprócz zainteresowań czysto zawodowych z dużą pasją oddawał się różnym zajęciom, przede wszystkim filatelistyce. Już od 1946 r. był aktywnym członkiem Polskiego Związku Filatelistów, współzałożycielem Zachodniopomorskiego Klubu Filatelistów w Szczecinie. Zajmował się też organizowaniem kół filatelistycznych wśród kolejarzy. Kolekcjonował znaczki o różnej tematyce: ze szczególnym zainteresowaniem zbierał znaczki o tematyce sportowej, kolekcjonował serię kwiatów (szczególnie umiłował sobie róże), oraz znaczki, na których widniały koleje żelazne. Udało mu się zgromadzić duży zbiór ciekawych, często unikatowych znaczków, był uczestnikiem wielu tematycznych wystaw filatelistycznych, a prezentowane przez niego eksponaty były często nagradzane medalami i odznakami. Otrzymał m.in. Złoty Medal za zbiór „Kolejnictwo”, Srebrny Medal za znaczki „Róża, Królowa Kwiatów” i wiele innych wyróżnień za udział w organizowanych wystawach. W 1980 r. odznaczony został dyplomem honorowym za aktywną trzydziestoletnią działalność na rzecz polskiej filatelistyki. Kolek-

cja znaczków zgromadzona przez T. Biernackiego przechowywana jest przez jego dzieci jako najcenniejsza pamiątka rodzinna.

Tadeusz Biernacki aktywnie włączał się też w działalność społeczną na rzecz regionu. W latach pięćdziesiątych XX w. był działaczem Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Norweskiej, piastując stanowisko skarbnika, potem działał w Towarzystwie Przyjaźni Polsko-Skandynawskiej i Towarzystwie Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Należał też do Ligi Morskiej i Ligi Lotniczej, włączając się aktywnie w ich bieżącą działalność.

Z wielkim zaangażowaniem swój wolny czas przeznaczal na uprawę ogródka działkowego, w którym pełno było rzadko spotykanych roślin, kwiatów i okazałych warzyw. Był aktywnym członkiem Polskiego Związku Działkowców, a działka pozostała jego pasją przez wiele lat i uprawiał ją aż do lat dziewięćdziesiątych, dopóki starczało mu zdrowia i sił.

Osoby, do których udało mi się dotrzeć, zapamiętały go jako życzliwego i dobrego człowieka, który dzielił się wszystkim co posiadał, także swoimi pasjami pozazawodowymi. Stwierdzały, że spotkanie z nim pozostawiało często ślady na całe ich życie. Był pełen pasji i potrafił zarażać nimi ludzi, z którymi spotykał się w pracy i w działalności społecznej. Zapamiętano go przede wszystkim jako nieprzeciętnego fachowca, wspaniałego nauczyciela zawodu i przeuroczego człowieka. Miał ogromną łatwość przekazywania posiadanej wiedzy i potrafił zainteresować i zarazić swoim zamiłowaniem do książek i pracy w bibliotece. Była to umiejętność szczególnie cenna, zwłaszcza że osoby, z którymi przyszło mu pracować w bibliotece kolejowej, w większości nie miały wykształcenia bibliotekarskiego i tylko dzięki niemu poznały skomplikowane arkana sztuki bibliotekarskiej. Był również dobrym i wyrozumiałym szefem, a przy tym wymagającym i sprawiedliwym.

Cały wolny czas przeznaczal na bliskie obcowanie z przyrodą i do tych kontaktów zachęcał i włączał swoich pracowników z biblioteki. Chętnie uczestniczyli oni w niezapomnianych wyprawach w okolice Szczecina. Dzięki niemu poznali malowniczą Puszcę Bukową z unikatowym Jezio-rem Szmaragdowym, należącą do najpiękniejszych lasów w Polsce, i inne atrakcje krajoznawcze na obrzeżach Szczecina. Latem i jesienią uczestniczyli we wspólnych wyprawach na jagody i grzyby. Wspominający go pamiętają, że nie miał sobie równych w szybkiej orientacji w terenie: znajdował zawsze właściwą drogę i wracał z największą ilością uzbieranego runa leśnego.

Wysiłek i dokonania w dziedzinie bibliotekarstwa oraz działalności pozazawodowej został zauważony przez zwierzchnie władze regionalne i państwowe. Tadeusz Biernacki otrzymał odznaczenia: Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski (1975), Brązowy Krzyż Zasługi (1954), Złoty Krzyż Zasługi (1968), Odznakę Tysiąclecia Państwa Polskiego (1967), Srebrną i Złotą Odznakę Przewodzący Kolejowy (1968, 1974), Odznakę „Zasłużony Działacz Kultury” (1969), Honorową Odznakę Stowarzyszenia Biblioteka-

rzy Polskich (1972), Złotą Odznakę Gryf Pomorski (1960), Złotą Odznakę Polskiego Związku Filatelistów (1959), Srebrną Odznakę Działkowca (1961).

Swoje pracowite i ciekawe życie zakończył w lutym 1994 r. Został pochowany na Cmentarzu Centralnym w Szczecinie.

Maria Dota-Kurzaj

Wybrane materiały biograficzne

Akta osobowe – PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. Centrala. Archiwum Zakładowe w Warszawie. Zamiejscowy Wydział w Szczecinie

Józef Czerni (1915-1999) – dyrektor bibliotek uczelni technicznych

Doktor Józef Czerni, starszy kustosz dyplomowany, to zasłużony dla polskiego bibliotekarstwa oraz informacji naukowej organizator i racjonalizator pracy bibliotecznej, wieloletni działacz SBP, nauczyciel akademicki bibliotekoznawstwa, jeden z czołowych bibliotekarzy naukowych bibliotek technicznych, wieloletni dyrektor Biblioteki Głównej Politechniki Krakowskiej.

Specjalizował się w zakresie mechanizacji i automatyzacji procesów informacji i systemów jej wyszukiwania, naukowej organizacji i metodyki pracy bibliotecznej, badań nad czytelnictwem oraz pedagogiki bibliotecznej.

Urodził się 9 sierpnia 1915 r. w Wielkich Łukach w Rosji, jako syn urzędnika Józefa i Antoniny z Charytonów. Matkę stracił już w dzieciństwie, ojciec zmarł w 1934 r. W 1936 r. ukończył z wyróżnieniem gimnazjum ogólnokształcące (typu humanistycznego) w Różanymstoku k. Grodna. W tym samym roku debiutował w prasie opowiadaniem *Pierwsze dni* („Sprawy Otwarte” 1936). Służbę wojskową pełnił w okresie 1936-1937 na Kursie Podchorążych 19. Dywizji Piechoty w Lidzie.

W latach 1937-1939 studiował polonistykę na Uniwersytecie im. Stefana Batorego w Wilnie u prof. Manfreda Kridla i prof. Konrada Górskiego. Równocześnie uczył się w Konserwatorium Muzycznym Mieczysława Karłowicza za dyrekcji Stanisława Szpinalskiego (w klasie fortepianu Ireny Niemczyckiej), studiował muzykologię i etnografię muzyczną u prof. Tadeusza Szelińskiego. W latach 1938-1939 redagował kolumnę poetycką *W młodych oczach* na łamach dwutygodnika „Sprawy Otwarte”. Już w 1937 r. jako student zetknął się z bibliografią i bibliotekarstwem dzięki kontaktom z bibliotekarzami wileńskimi. Jesienią 1939 r. przerwał studia, aby w stopniu podchorążego wziąć udział w kampanii wrześniowej. Po klęsce powrócił do Wilna.



Józef Czerni

W 1940 r., jako uczestnik tzw. pierwszej konspiracji wileńskiej, został aresztowany przez litewską policję polityczną Saugumę i skazany na piętnaście lat więzienia. Po ponownym zajęciu Wilna przez Związek Radziecki wyszedł na wolność i ukrywał się pod pseudonimem „Czerski” we wsiach podwileńskich. Aresztowano go za „antypaństwową propagandę” i ponownie więziono w 1940 r. W latach 1941-1943, ukrywając się w czasie okupacji, skatalogował i uporządkował bibliotekę prywatną (ok. 3000 wol.) w Nieśtaniszkach k. Świra. W lipcu 1944 r. brał udział w walkach o Wilno, co przypłacił zesłaniem do przymusowej pracy w kopalni w Workucie (1945-1946). Po wyzwoleniu Wilna J. Czerni zaczął pracować w Głównym Zarządzie Farmacji Litewskiej SRR jako planista i ekonomista. Jesienią 1946 r. został repatriowany do Polski i osiedlił się w Szczecinie. W 1947 r. podjął przerwana wojną naukę. Studia ukończył na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu w 1950 r. po napisaniu pracy magisterskiej *Jarosław Iwaszkiewicz (Szkic rozdziałów do monografii)*. Stopień naukowy doktora nauk humanistycznych uzyskał w 1971 r. na Wydziale Filologii Polskiej i Słowiańskiej Uniwersytetu Warszawskiego na podstawie rozprawy *Czytelnicstwo studentów (Podstawy historyczne. Badania. Perspektywy)*.

W latach 1948-1950 pełnił obowiązki radcy literatury oraz radcy teatru w Wojewódzkim Wydziale Kultury i Sztuki w Szczecinie. Następnie objął stanowisko redaktora – korespondenta tygodnika „Wieś”; prowadził w nim

przez jakiś czas dział literatury rosyjskiej (przeglądy prasy, tłumaczenia) i korespondencji regionalnej – szczecińskiej. W tym też czasie wydał swój tomik poezji *Testament młodości. Wizje i konstrukcje poetyckie* (Toruń 1948), który ukazał się nakładem księgarni Alojzego Tujakowskiego, znanego w następnych dziesięcioleciach toruńskiego bibliotekarza i działacza SBP.

Całe życie związał z bibliotekarstwem i bibliotekami wyższych uczelni technicznych. Z dniem 1 kwietnia 1951 r. objął stanowisko kierownika Biblioteki Głównej Szkoły Inżynierskiej w Szczecinie (dziś Politechnika Szczecińska). W 1954 r. odbył praktykę międzybiblioteczną II stopnia w Bibliotece Uniwersyteckiej w Toruniu zakończoną egzaminem, dzięki czemu mógł uzyskać stanowisko bibliotekarza dyplomowanego po wprowadzeniu tych stanowisk w bibliotekach naukowych w 1961 r. Swoje uwagi o tej praktyce opisał w artykule *Z doświadczeń praktyki międzybibliotecznej drugiego stopnia w Toruniu* („Przegląd Biblioteczny” 1955 z. 3/4). Dnia 1 stycznia 1956 r. został przeniesiony służbowo przez Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego do Gliwic, gdzie objął stanowisko dyrektora Biblioteki Głównej Politechniki Śląskiej. Funkcję tę pełnił do końca sierpnia 1961 r., kiedy to w wyniku wygranego konkursu został dyrektorem Biblioteki Głównej Politechniki Krakowskiej, którą kierował od 1 września 1961 do 31 stycznia 1983 r.

Był inicjatorem nowych zasad organizacji biblioteki. Pod jego kierownictwem Biblioteka Główna PK z małej na początku lat sześćdziesiątych XX w. przekształciła się w prawdziwą bibliotekę naukową, z nowoczesną strukturą i fachową kadrą, zapewniającą profesjonalną obsługę czytelników. Zainteresowanie postępem w bibliotekarstwie światowym znalazło odzwierciedlenie w dążeniu do unowocześniania pracy bibliotekarzy i obsługi czytelników. Za swojej kadencji J. Czerni wprowadził m.in. jednolite metody katalogowania, regulaminy pracy, opracował nową strukturę biblioteki, stworzył oddział informacji naukowej oraz warsztat informacyjny w postaci księgozbiorów podręcznych.

W 1966 r. jako jeden z pierwszych zorganizował i wyposażył biblioteczną pracownię reprograficzną oraz najwcześniej w Polsce uruchomił bibliotekę w Domu Studenckim Politechniki Krakowskiej, kierowaną bezpośrednio przez Bibliotekę Główną uczelni macierzystej, jako jej jednostkę organizacyjną. W pracy tej angażował pracowników, dbając, by podnosili swoje umiejętności poprzez doksztalcanie, uzupełnianie wykształcenia zawodowego, uczestnictwo w kursach i stażach, konferencjach czy wyjazdach zagranicznych. Nawiązywał współpracę z bibliotekami i ośrodkami naukowymi zarówno w kraju, jak i za granicą (m.in. w Anglii, Niemczech, Francji, ZSRR). Był wielkim entuzjastą mechanizacji i automatyzacji działalności biblioteki. Początkowo było to projektowanie pierwszych zastosowań systemów informatycznych w bibliotekach naukowych, a także założenie Systemu Informacji Naukowej, Technicznej i Organizacyjnej SINTO. Uczestnicząc osobiście w tych wszystkich przedsięwzięciach, dr J. Czerni

przekładał zdobyte doświadczenia na doskonalenie czynności bibliotecznych, wprowadzając automaty piszące OPTIMA, mikropowielacz do kart Mini-Graph 120, czytniki mikrofilmów i mikrofisz czy kardeks do akcesji czasopism. Wprowadzając do biblioteki nowe urządzenia, dbał również o odpowiednie przeszkolenie personelu w ich obsłudze, np. pracowników zatrudnionych w pracowni reprograficznej czy osoby obsługującej Mini-Graph, którzy stali się jedynymi wówczas specjalistami w Krakowie. Swoimi doświadczeniami dzielił się na łamach czasopism bibliotekarskich, publikując artykuły: *Automatyczny mikropowielacz do kart katalogowych Mini-Graph 120* („Bibliotekarz” 1973 nr 9), *Zastosowanie kardeksów w ewidencji akcesyjnej czasopism* („Roczniki Biblioteczne” 1970 z. 3/4).

W latach siedemdziesiątych zapoczątkował prace nad budową Zautomatyzowanej Uczelnianej Biblioteki Informacji Naukowej – ZUBIN. Przy Bibliotece Głównej PK powstał wówczas Ośrodek Automatycznego Przetwarzania Informacji (API). Przedstawiciele Biblioteki brali udział w pracach zespołu INFONET oraz pracach nad koncepcją SINTO, które J. Czerni przedstawił w pracy *Miejsce Krakusa w systemie SINTO. Studium teoretyczno-projektowe podsystemu regionalnego SINTO* (Kraków 1979).

Pod koniec 1974 r. narodziła się idea regionalnego systemu informatycznego Krakus; dyr. J. Czerni był jego pomysłodawcą i twórcą. System ten obejmował biblioteki naukowe Krakowa i Bibliotekę Główną Politechniki Świętokrzyskiej w Kielcach. W latach 1976-1977 zaczął działać jako jego pierwszy członek katalog centralny czasopism zagranicznych, rejestrujący ponad 5000 czasopism gromadzonych bieżąco przez wszystkie biblioteki uczestniczące w systemie. Ukazywał się drukiem zrab główny tego katalogu centralnego w układzie alfabetycznym z indeksem rzeczowym według krajów oraz indeksem według języków, a także tablice statystyczne zasobu w różnych ujęciach. Na przeszkodzie dalszym pracom stanęły trudności finansowe lat 1981-1982. Kontynuację tych prac przejęła następnie Biblioteka Jagiellońska. Krakusowi poświęcił J. Czerni dwie prace: *Regionalny biblioteczny system informatyczny „Krakus”* (Sosnowiec 1976); *Środowiskowo regionalny biblioteczny system informatyczny „Krakus”* (Katowice 1979).

Wielkie zasługi położył również dyr. J. Czerni w dziedzinie pedagogiki i kształcenia bibliotecznego. Zapoczątkował w 1961 r. prowadzenie w bibliotece PK szkoleń bibliotecznych dla studentów I roku wszystkich wydziałów oraz w 1964 r. zajęcia tematyczne dla studentów lat wyższych, studiów podyplomowych i pracowników naukowych uczelni. Prowadził coroczne praktyki wakacyjne studentów bibliotekoznawstwa z całego kraju. Przez wiele lat (1974-1983) nieprzerwanie pracował dodatkowo jako adiunkt na studiach bibliotekoznawczych w Instytucie Filologii Polskiej Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie (kierowanym przez prof. Jerzego Jarowieckiego), prowadząc wykłady, konserwatoria, seminaria z bibliotekoznawstwa. Kiedy w r. ak. 1974/1975 na Uniwersytecie Śląskim rozpoczęto zaoczne kształcenie pracujących zawodowo bibliotekarzy chcących zdo-

być wyższe wykształcenie, zaproszono dra J. Czerniego do współpracy dydaktycznej, jako uznanego specjalistę w zakresie bibliotekoznawstwa.

Józef Czerni angażował się w prace organizacji bibliotekarskich. Od 1951 r. należał do Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. Będąc już na emeryturze, w liście z 3 stycznia 1995 r. do Marii Dembowskiej napisał: „Od 1951 r. byłem członkiem SBP i niezależnie, co się w nim działo ostatnio, obchodzi mnie, gdyż najpiękniejsze lata swego życia poświęciłem działalności w ramach Stowarzyszenia, a los naszego zawodu był, jest i będzie zawsze moim losem”. W latach 1957-1960 i 1972-1976 był członkiem Prezydium SBP, a w okresie 1976-1979 r. jej wiceprzewodniczącym. Przewodniczył również Sekcji Bibliotek Naukowych (1957-1960), był członkiem Komisji Budownictwa i Wyposażenia Bibliotek, przedstawicielem SBP w Komisji Bibliotecznej ZNP. Od 1962 r. sprawował funkcję przewodniczącego Senackiej Komisji Bibliotecznej PK. Był również członkiem Rady Naukowej Biblioteki Sejmowej i Rady Naukowej Instytutu Informacji Naukowej, Technicznej i Ekonomicznej (1972-1981), członkiem Polskiego Stowarzyszenia Filmu Naukowego i Towarzystwa Miłośników Języka Polskiego oraz wielu innych organizacji, towarzystw naukowych i społecznych.

Po przejściu na emeryturę zamieszkał w Rzeszowie, gdzie działał społecznie jako przewodniczący Komisji Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej tamtejszego Towarzystwa Naukowego. W latach 1990-1994 był wiceprzewodniczącym Rady Miasta Rzeszowa. W czasie jego kadencji, oprócz finansowania działalności teatru, filharmonii i biblioteki, powołano własny organ „Głos Rzeszowa” i wydano pierwszy tom *Dziejów Rzeszowa* (Pod red. Feliksa Kiryka. Rzeszów 1994).

Za swoją pracę i zasługi był wielokrotnie nagradzany i odznaczany. Otrzymał: Medal 25-lecia Politechniki Krakowskiej (1965), Medal i Odznakę Honorową Politechniki Krakowskiej (1968), Złoty Krzyż Zasługi (1973), Honorową Odznakę Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich (1976), Dyplom Honorowy Ministra Kultury i Sztuki „Za osiągnięcia w upowszechnianiu kultury” oraz Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski (1980).

Józef Czerni był autorem wielu publikacji z zakresu teorii i praktyki bibliotekarstwa, zwłaszcza dotyczących działalności bibliotek technicznych, oraz licznych referatów wygłaszanych na konferencjach i seminariach, gdzie jego wystąpienia budziły zawsze duże zainteresowanie uczestników, wyróżniając się rzeczowością ocen oraz śmiałością sądów i wniosków. W latach 1962-1963 kierował Zespołem Informacji Bibliograficznej Międzyuczelnianego Zakładu Badań nad Szkolnictwem Wyższym i redagował biuletyn bibliograficzny „Szkoła Wyższa w Kraju i za Granicą”. Swoje prace publikował na łamach fachowych czasopism bibliotekarskich, m.in. „Przeglądu Bibliotecznego”, „Poradnika Bibliotekarza”, „Aktualnych Problemów Informacji i Dokumentacji” oraz w wydawnictwach uczelnianych, jak: „Wydawnictwo Politechniki Krakowskiej”, „Wydawnictwo Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie”, „Zeszyty Naukowe Akademii Ekono-

micznej w Krakowie". Niektóre z jego prac, np. *Model oddziału informacji naukowej w bibliotece szkoły wyższej* („Przegląd Biblioteczny” 1965 z. 4) mają fundamentalne znaczenie. Przez ponad dziesięć lat wchodził w skład Kolegium Redakcyjnego „Roczników Bibliotecznych”, w których także zamieszczał liczne publikacje.

Był zamiłowanym propagatorem nowoczesności w bibliotekarstwie naukowym, wyróżniając zwłaszcza jego rolę informacyjną. Na bieżąco śledził literaturę fachową z dziedziny bibliotekarstwa nie tylko polską, ale i obcą (angielską, amerykańską, niemiecką i rosyjską), której był świetnym znawcą. Pozwalało mu to upowszechniać w Polsce doświadczenia innych krajów. Do końca życia angażował się w pracę społeczną, nie przestawał interesować się sprawami SBP i losem zawodu bibliotekarza. Cieszyły go osiągnięcia współczesnego polskiego bibliotekarstwa, żywo interesował się komputeryzacją wprowadzaną w bibliotekach. Będąc już na emeryturze, opanował obsługę komputera i bardzo ta nowa umiejętność go cieszyła. Do końca życia pracował nad międzynarodowym poradnikiem bibliograficznym „Informacja naukowa i jej użytkownik”, do którego zebrał kilka tysięcy pozycji; jednak tej pracy nie zdążył ukończyć.

Był człowiekiem otwartym na zmiany zachodzące w otaczającym go świecie i pełen entuzjazmu chciał w nich czynnie uczestniczyć. W kwietniu 1995 r. zwierzał się w liście do M. Dembowskiej: „Miałem pod opieką kulturę, szkolnictwo, zdrowie i sport. Osobiście przeprowadziłem dekomunizację nazw naszych ulic. Finansowaliśmy Teatr, Filharmonię, Bibliotekę. Powołaliśmy własny organ – miesięcznik «Głos Rzeszowa», wydaliśmy t. 1 *Dziejów Rzeszowa (...)*”, a zaangażowanie w pracę społeczną: „zajmuje mi (...) czas całego dnia tak, że zaniedbuję z konieczności wszystkie inne sprawy – z domem włącznie”. Józef Czerni był zawsze bardzo aktywnym człowiekiem, wrażliwym humanistą, poetą, gorącym patriotą, działaczem społecznym, nauczycielem akademickim, bibliotekarzem zasłużonym dla bibliotekarstwa polskiego i kochającym swój zawód.

Zmarł 26 marca 1999 r. w Rzeszowie i tam został pochowany.

Ewa Lang

Wybrane materiały biograficzne

Dembowska Maria: *Józef Czerni – jakim go znałam*. – „Przegląd Biblioteczny” 1999 z. 1/2

Szarek Walentyna: *Józef Czerni (1915-1999)*. – „Przegląd Biblioteczny” 1999 z. 1/2

Żmigrodzki Zbigniew: *Józef Czerni (1915-1999)*. – „Roczniki Biblioteczne” 1999 z. 1/2

Izdebska Katarzyna: *Józef Czerni (1915-1999) jako bibliotekarz i organizator informacji naukowej*. (Praca magisterska. Katowice 2003)

Teczka osobowa na Politechnice Krakowskiej (sygn. 217/146)

Stefan Gniazdowski (1908-1999) – dyrektor Biblioteki Głównej Politechniki Warszawskiej

Stefan Gniazdowski, w latach 1958-1971 dyrektor największej uczelni technicznej w Polsce, zapisał się jako wybitny specjalista w zakresie informacji naukowej w dziedzinie nauk technicznych.

Stefan Gniazdowski urodził się 8 października 1908 r. w Odessie jako trzeci syn Leona i Heleny Gniazdowskich. Ojciec, inspektor kontroli skarbowej, zawędrował wraz z rodziną do Odessy w poszukiwaniu pracy zapewniającej rodzinie niezbędne warunki bytowe. Taka była również przyczyna wędrówek rodziny od 1920 r. – do Radomia, Żyrardowa, Pruszkowa, Kutna i w końcu do Warszawy. Przenosiny powodowały konieczność zmiany szkół dzieci. Stefan Gniazdowski w 1918 r. uczęszczał do państwowego gimnazjum w Odessie, a maturę zdawał w 1929 r. w gimnazjum im. A. Mickiewicza w Warszawie.

W roku akademickim 1930/1931 rozpoczął studia na Wydziale Elektrycznym Politechniki Warszawskiej, uzyskując dyplom I stopnia w 1934 r. Sytuacja materialna rodziny zmusiła go do łączenia studiów z pracą zawodową, którą wykonywał również w czasie okupacji, pracując w różnych przedsiębiorstwach na stanowisku technika, inspektora technicznego, kierownika robót itp. Praktyka ta pozwoliła mu zdobyć wszechstronne doświadczenie techniczne oraz organizacyjne. W 1952 r. S. Gniazdowski obronił pracę magisterską dotyczącą sieci elektrycznych i otrzymał tytuł inżyniera elektryka oraz magistra nauk technicznych. Wcześniejsze dokończenie studiów uniemożliwiała mu konieczność pracy zarobkowej, zwłaszcza po poślubieniu w 1940 r. Jadwigi Matyldy Żebrowskiej i urodzeniu się dzieci: Marii (1940), Barbary (1944) i Stefana (1948). Trudną sytuację pogarszała wykryta u niego przewlekła choroba płuc zakończona poważną operacją.

Wieloletnie doświadczenie zdobyte w czasie pracy w różnych przedsiębiorstwach, przede wszystkim związanych z jego specjalizacją w za-



Stefan Gniazdowski

kresie sieci elektrycznych, a także energetyki i aparatury elektrycznej, pozwoliło mu na objęcie w 1952 r. stanowiska kierownika Ośrodka Dokumentacji i biblioteki w Instytucie Elektrotechniki. Był to początek wykorzystywania wiadomości z zakresu techniki w pracy bibliotekarskiej. Z dniem 1 stycznia 1958 r. został przeniesiony służbowo na stanowisko początkowo p.o., a od 10 listopada 1958 r. dyrektora Biblioteki Głównej Politechniki Warszawskiej. Funkcję tę pełnił do 1 października 1971 r. Następnie od 1 marca 1972 do 31 grudnia 1974 r. prowadził Bibliotekę Instytutu Konstrukcji Przyrządów Precyzyjnych i Optycznych Politechniki Warszawskiej, a ponadto od grudnia 1973 r. przez rok był dodatkowo zatrudniony w Bibliotece Głównej Szkoły Głównej Planowania i Statystyki. Z dniem 1 stycznia 1975 r. przeszedł na emeryturę. Zmarł 12 września 1999 r.

Objęcie stanowiska dyrektora Biblioteki Głównej Politechniki Warszawskiej w 1958 r. stawiało przed S. Gniazdowskim nowe, bardzo trudne do wykonania zadanie. Politechnika Warszawska, największa i najstarsza uczelnia techniczna w Polsce, licząca się również za granicą, w czasie wojny uległa zniszczeniu w stopniu, który przez wiele lat utrudniał jej prawidłowe działanie. Należy wspomnieć, że warunki lokalowe rozwijającej się uczelni także przed wojną nie odpowiadały potrzebom studentów i pracowników naukowych. Historia uczelni rzutowała na sytuację bibliotek. Sytuację tę określili w znamienny sposób rektor E. Warchałowski w sprawozda-

niu za rok 1935/1936, złożonym na posiedzeniu Senatu: „Biblioteka nasza znajduje się w tak nienormalnych warunkach lokalowych, jak chyba żadna biblioteka na świecie. Wyjątkowo szczupła sala czytelni utrudnia naszym studentom korzystanie ze zbiorów bibliotecznych, prawie zupełny brak sali do pracy naukowej, pomieszczenia dla zbioru książek ciasne i do niemożliwości przepelnione” (*Politechnika Warszawska 1915-1969*. Warszawa 1969). Działania wojenne, a zwłaszcza walki na terenie Gmachu Głównego w czasie powstania warszawskiego, spowodowały zniszczenia budynków i większości zbiorów. Sytuacja uczelni, a tym samym biblioteki, była wręcz katastrofalna.

Zdając sobie sprawę z potrzeby wykształcenia kadr technicznych dla Polski, jeszcze przed zakończeniem wojny, w jesieni 1944 r., podjęto w Lublinie inicjatywę zorganizowania wyższej uczelni technicznej. Pierwsze posiedzenie Komisji Organizacyjnej Politechniki Warszawskiej z tymczasową siedzibą w Lublinie odbyło się 4 grudnia 1944 r. Dopiero 15 września 1945 r. PW została przeniesiona do Warszawy, ale do Gmachu Głównego wprowadzono się dopiero w 1948 r., a Biblioteka Główna otrzymała tam pomieszczenia dopiero w 1950 r. Ogólna powierzchnia magazynów wraz z tymczasową, drewnianą antresolą wynosiła w latach pięćdziesiątych 604 m². Na potrzeby Biblioteki adaptowano korytarz w przyziemiu, urządzając tam pomieszczenia do pracy i pokój katalogowy, bez okien i światła dziennego. Czytelnia ogólna i czytelnia czasopism znajdowały się w amfiladzie. Pomieszczenia dla bibliotekarzy również znajdowały się w przyziemiu, były ciemne i zawilgocone. Warunki lokalowe utrudniały właściwą pracę, zarówno użytkownikom, jak i bibliotekarzom, czemu nie zapobiegały pewne prace remontowe przeprowadzone w 1954 r. Zbiory przechowywano w stosach, w warunkach urągających wszelkim zasadom. W związku z tym najpilniejszym zadaniem nowego dyrektora były starania o nowe pomieszczenia, zakończone częściowym sukcesem, kiedy to w 1960 r. Biblioteka otrzymała dodatkową powierzchnię ok. 250 m². W nowych pomieszczeniach urządzono wypożyczalnię studencką z magazynem, stanowisko dla osoby obsługującej wypożyczalnię międzybiblioteczną oraz pracownię fototechniczną. Powiększenie powierzchni użytkowej Biblioteki, również w następnych latach, jedynie częściowo łagodziło katastrofalną sytuację Biblioteki. Na jakiś czas likwidowano ułożenie zbiorów w stosach i powoływano nowe komórki organizacyjne niezbędne w Bibliotece rozwijającej się uczelni.

Dyrektor S. Gniazdowski objął Bibliotekę, składającą się z trzech oddziałów: Oddziału Gromadzenia, Uzupełniania i Opracowania Zbiorów, Oddziału Udostępniania Zbiorów oraz utworzonego w 1953 r. Oddziału Informacyjno-Bibliograficznego. Już w 1959 r. dokonał zmian, wyodrębniając Oddział Gromadzenia Zbiorów i Oddział Opracowania Zbiorów oraz Oddział Czasopism, przekształcony następnie w Oddział Opracowania Wydawnictw Ciągłych. Uzyskał również zgodę na stworzenie stanowiska wicedyrektora.

Zgodnie z Zarządzeniem Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego z 20 stycznia 1964 r. do 1965 r. uruchomiono dodatkowo: Oddział Katalogowania Rzeczowego, Oddział Magazynów i Konserwacji Zbiorów, Oddział Bibliotek Zakładowych oraz trzy filie Biblioteki Głównej dla wydziałów mechanicznych. W tym czasie Biblioteka miała już 9 oddziałów z podziałem na sekcje. W celu usprawnienia działalności bibliotecznej bibliotek sieci opracowano regulamin, zatwierdzony przez władze uczelni.

Dalszy rozwój Biblioteki uniemożliwiali warunki lokalowe, które trafnie określił w 1960 r. przewodniczący Senackiej Komisji Bibliotecznej prof. Z. Wasiutyński: „Komisja Biblioteczna stwierdza, że nikt z jej członków nie zna uczelni europejskiej, w której na 10 000 studentów przypadłoby niespełna 300 miejsc w czytelni bibliotecznej [pomyłka profesora: faktycznie było w obu czytelniach 180 miejsc] i w której na 1/4 tysiąca samodzielnych pracowników nauki nie ma czytelni profesorskiej (...) dotychczasowy stan Biblioteki PW dowodzi całkowitego zaniedbania jej potrzeb w okresie powojennym” (*Pismo Senackiej Komisji Bibliotecznej z dn. 22 czerwca 1960 r. do... MNiSzW*). Oczywiście jest, że w tej sytuacji niezbędna stała się budowa Biblioteki. Mimo starań i przedstawiania różnych projektów, dyrektor S. Gniazdowski nie był w stanie doprowadzić do ich realizacji. Między innymi w 1958 r. opracował wstępne założenia do projektu gmachu Biblioteki Politechniki Warszawskiej (kubatura 30 000 m³; zatwierdzone przez MSZW).

W tym miejscu pozwolę sobie na osobistą dygresję. Dnia 1 stycznia 1966 r. przenieśliśmy się do Warszawy ze względów rodzinnych z Krakowa, gdzie pracowałam przez 9 lat w Bibliotece Głównej Akademii Górniczo-Hutniczej i rozpoczęłam pracę w Bibliotece Głównej PW. Muszę przyznać, że w porównaniu z warunkami, w jakich pracowałam w AGH (choć Biblioteka mieściła się jeszcze wówczas w starym gmachu), przeżyłam szok. Nie można było marzyć o organizacji pracy według obowiązujących w bibliotekach naukowych zasad, np. niekrzyżowania się dróg czytelników i książki, zbiory były składowane w stale powiększających się stosach, magazyny i pomieszczenia dla pracowników w większości były niedogrzone, źle oświetlone i często zawilgocone. Należy się tylko podziw i szacunek dla personelu, który w tych warunkach dokładał starań, aby jak najlepiej służyć użytkownikom, m.in. wprowadzając możliwie dogodne warunki wypożyczania zbiorów studentom i pracownikom.

Dyrektor S. Gniazdowski starał się, aby zapewnić dostęp użytkownikom do literatury zagranicznej, zarówno książek, jak i czasopism. Zdawał sobie sprawę z roli, jaką powinna spełniać biblioteka największej uczelni technicznej, która w 1965 r. otrzymała status biblioteki centralnej. Jednak ze względów lokalowych i finansowych, faktycznie tej roli w tym czasie nie mogła się podjąć. Niemniej, choć w ograniczonym stopniu, użytkownikami jej byli studenci, pracownicy naukowcy, a także osoby zainteresowane techniką z całej Polski.

Stefan Gniazdowski zwracał szczególną uwagę na rozwój informacji naukowej. Z jego inicjatywy w ramach współpracy z Centralnym Instytutem Dokumentacji Naukowo-Technicznej (od 1960 r. CIINTE) w Bibliotece rozszerzono zakres usług informacyjnych o karty dokumentacyjne, które dawały możliwość śledzenia literatury światowej z określonych dziedzin. Rozbudowano również warsztat bibliograficzno-informacyjny Biblioteki Głównej. Osobiście S. Gniazdowski w latach 1952-1958 opracował ok. 600 analiz dokumentacyjnych opublikowanych na kartach dokumentacyjnych. Wspólnie z Andrzejem Au i Bohdanem Paszkowskim przeprowadził weryfikację terminologiczną *Uniwersalnej Klasyfikacji Dziesiętnej*. T. 621.3. *Elektrotechnika* (Warszawa 1976).

W latach 1955-1961 prowadził wykłady z zakresu klasyfikacji dziesiętnej na kursach dla dokumentalistów, a w latach 1964-1965 – z zakresu informacji naukowej na eksperymentalnym kursie dla studentów Wydziału Łączności PW. Wykładał też zasady dokumentacji i informacji naukowej na zorganizowanym w 1965 r. przez Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego kursie dla pracowników szkół wyższych. W roku akademickim 1958/1959 i 1959/1960 prowadził wykłady w Katedrze Spawalnictwa PW z przedmiotu: Urządzenia elektryczne spawalnictwa łukowego.

Stefan Gniazdowski był autorem prac: *Wytyczne projektowania instalacji elektrycznych dla aparatów elektro-medycznych* (Warszawa 1953) oraz *Wytyczne projektowania instalacji elektrycznych dla ciemni rentgenowskich medycznych* (Warszawa 1953).

Aktywnie uczestniczył w pracach z zakresu informacji naukowej na forum ogólnopolskim. Był członkiem Rady Naukowej CIDNT w latach 1958-1961; od 1960 r. członkiem prezydium Stołecznego Komitetu Upowszechniania Książki Technicznej i członkiem Komisji Budownictwa i Wypożyczenia Bibliotek oraz członkiem Komisji ds. Bibliotek Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego a zarazem przewodniczącym Podkomisji ds. Informacji Naukowej (przez trzy kadencje). W 1965 r. był autorem projektu zarządzenia Ministra Szkolnictwa Wyższego w sprawie zasad działania oddziałów informacji naukowej w bibliotekach głównych szkół wyższych. Za aktywną pracę w komisji otrzymał w 1966 r. nagrodę Ministra. W latach 1961-1963 był również członkiem Komisji ds. Informacji Technicznej i Ekonomicznej w Komitecie ds. Techniki, a od 1967 r. członkiem Zespołów do Spraw Szkolenia i do Spraw Organizacji Informacji Naukowej w ODiN PAN.

Pracę w zakresie informacji naukowej kontynuował po rezygnacji ze stanowiska dyrektora w 1971 r., przejmując bibliotekę w Instytucie Przyrządów Precyzyjnych i Optycznych PW. Wychodził z założenia, że to biblioteki instytutowe są miejscem, gdzie przede wszystkim należy rozwijać działalność informacyjną i dokumentacyjną.

Osiągnięcia z zakresu informacji naukowo-technicznej i dokumentacji oraz działalność organizacyjna stały się podstawą do zwolnienia dyrektora S. Gniazdowskiego z egzaminu przez Komisję Egzaminacyjną dla Biblio-

tekarzy Dyplomowanych przy Ministrze Oświaty i Szkolnictwa Wyższego, dzięki czemu został w 1969 r. mianowany starszym kustoszem dyplomowanym. W 1973 r. został odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi.

Brak dokumentacji dotyczącej ostatniego okresu jego pracy na stanowisku dyrektora. W pamięci współpracowników zapisał się jako człowiek rzetelny i uczciwy, oddany Bibliotece, dokładający wszelkich starań, aby użytkownicy mieli pełny dostęp do informacji naukowej. Niejasne są do końca przyczyny odejścia ze stanowiska dyrektora. Brak na ten temat dokumentacji, a dyrektor należał do osób mało mównych, nie dzielących się ze współpracownikami swoimi problemami. Przyczyną odejścia mógł być brak możliwości rzeczywistego rozwoju Biblioteki, ale dużą rolę odegrały również względy polityczne. Stefan Gniazdowski był człowiekiem, którego przeszłość w tych czasach mogła budzić zastrzeżenia. O tej części jego życiorysu dowiedziałam się dopiero teraz, dzięki materiałom, które zgromadziła rodzina. Już jako student S. Gniazdowski aktywnie uczestniczył w Stowarzyszeniu Katolickiej Młodzieży Studenckiej „Iuventus Christiana”, organizacji apolitycznej, ale mającej na celu stosowanie w życiu codziennym wartości wynikających z wiary katolickiej. Młodzież organizowała obozy, wycieczki i życie kulturalne środowiska. Jeszcze jako student organizował akademickie pielgrzymki na Jasną Górę, także konspiracyjnie w czasie okupacji. Należał również do założonego przez studentów Akademickiego Stowarzyszenia Charytatywnego „Pomoc Bliźniemu”, którego celem było niesienie pomocy najbardziej potrzebującym. Brał udział w powstaniu warszawskim, w zgrupowaniu „Żywiciel”. Jako żołnierz AK miał pseudonim „Niemowa Stefan”. Został odznaczony w 1948 r. przez władze emigracyjne w Londynie Medalem Wojska, a w 1985 r. Krzyżem Armii Krajowej i w 1987 r. Warszawskim Krzyżem Powstańczym.

W mojej pamięci zapisał się jako człowiek, któremu dużo zawdzięczam, gdyż mobilizował mnie, wręcz zmuszał do podnoszenia kwalifikacji. Takie wspomnienia ma również duża część młodszych pracowników. Dzięki niemu wiele osób ukończyło studia, a następnie – mimo młodego wieku – awansowało na kierownicze stanowiska. Jemu również zawdzięczamy zdobycie trudnego dla humanistów rozumienia techniki i umiejętnego poruszania się w tajnikach wiedzy technicznej.

Elżbieta Dudzińska

Wybrane materiały biograficzne

Gniazdowski Mateusz: *Stefan Gniazdowski. Ślubowania akademickie w latach 1936-1944 oczami seniora* – relacja wnuka przygotowana do druku
Rzeszut Halina: *Zarys historii Biblioteki Głównej Politechniki Warszawskiej w latach 1944-1974*. Maszynopis powielany; w przygotowaniu wersja elektroniczna

Akta personalne Stefana Gniazdowskiego w Archiwum PW nr 5132
Marszałł Ewa: Dokumentacja dotycząca pracy i życia Stefana Gniazdowskiego – materiał w posiadaniu rodziny

Marian Ludwik Górkiewicz (1910-1989) – dyrektor Biblioteki Głównej Akademii Górniczo-Hutniczej

Doktora Mariana Górkiewicza poznałem w 1978 r., kiedy to po skończeniu studiów historycznych na Uniwersytecie Jagiellońskim poszukiwałem pracy w Krakowie. Zaanonsowany przez sekretarkę, wszedłem do obszernego – jak wówczas mi się zdawało – gabinetu, gdzie za biurkiem siedział szczupły, siwy, starszy pan w towarzystwie równie nobliwie wyglądającej pani, jak się później okazało – mgr Heleny Jareckiej – kierowniczki oddziału, do którego miałem być przyjęty na próbę. Widocznie moje odpowiedzi dotyczące oczekiwań związanych z przyszłą pracą, planów rozwoju zawodowego i ewentualnie pracy naukowej, znalazły uznanie tej nieformalnej komisji egzaminacyjnej, bo wkrótce zostałem zatrudniony w Bibliotece Głównej AGH, z którą związany jestem już kilkadziesiąt lat. Sądzę, że niebagatelne znaczenie w przyjęciu mnie do pracy miało z jednej strony moje wykształcenie historyczne, bo dyrektor sam był historykiem z wykształcenia, z drugiej to, że ukończyłem technikum, a więc sprawy techniki nie były mi obce, co w bibliotece uczelni technicznej było bardzo przydatne. W gabinecie, w bibliotece za biurkiem dyrektora, stało pierwsze wydanie *Bibliografii polskiej* Estreichera, do którego często sięgał, gdy nadarzała się okazja uzupełnienia zbiorów Biblioteki o cenne dziewiętnastowieczne druki.

Marian Górkiewicz urodził się 29 marca 1910 r. we Lwowie jako syn Wincentego, urzędnika Dyrekcji Kolei we Lwowie i Heleny. Tam też ukończył szkołę powszechną im. Henryka Sienkiewicza, a następnie IX Gimnazjum im. Jana Kochanowskiego. Po maturze od 1931 r. studiował na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie historię społeczną i gospodarczą, ekonomię i statystykę i w 1935 r. uzyskał stopień magistra filozofii z zakresu historii. W latach 1936-1937 był asysten-



Marian Ludwik Górkiewicz

tem w Zakładzie Historii Społecznej i Gospodarczej UJK i jednocześnie do 1938 r. pracował nad rozprawą doktorską, którą po przerwie wojennej ostatecznie obronił w 1946 r. na Uniwersytecie Jagiellońskim; rozprawa ta, *Ceny w Krakowie w latach 1796-1914*, została opublikowana w Poznaniu w 1950 r. Od 1938 do lutego 1940 r. był nauczycielem w Gimnazjum Kupieckim we Lwowie. Od marca 1940 do kwietnia 1942 r. pracował w różnych firmach i instytucjach, przeważnie jako pracownik fizyczny. W okresie okupacji hitlerowskiej od lutego 1942 do końca sierpnia 1944 r. brał udział w tajnym nauczaniu w szkołach średnich Lwowa.

Od 1 maja 1942 r. znalazł zatrudnienie w Bibliotece Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Lwowie, najpierw w Oddziale Opracowania, a następnie w Oddziale Koncentracji, tj. przy zabezpieczaniu zbiorów opuszczonych i oddanych Bibliotece pod opiekę. Nie szczędząc sił i zdrowia, zabezpieczał przed zniszczeniami wojennymi niezwykle cenne zbiory po aresztowanych i deportowanych uczonych polskich. W trudnym okresie przenoszenia zbiorów Ossolineum do Wrocławia od września 1945 do 1 czerwca 1946 r. kierował pracami tego Oddziału. Po przewiezieniu zbiorów do Wrocławia – zatrudniony na nowo od 1 września 1946 r. – organizował w Ossolineum kolejno oddział gromadzenia zbiorów, a następnie oddział czasopism. Funkcję kierownika obu oddziałów pełnił do marca 1949 r. W kwietniu tegoż roku został mianowany kierownikiem Oddziału Rękopisów, a od stycznia 1951 r. organizował Oddział Magazynów, Konserwacji i Introligatorni. Od 1948 r. prowadził również referat wystawowy. Pod jego kierownictwem zorganizowano m.in. wystawę najcenniejszych rękopisów, dyplomów, starych druków, pierwszych wydań pisarzy XIX w. (1948), następnie wystawy poświęcone J. M. Ossolińskiemu i J. Słowackiemu (1949).

W 1952 r. przeniósł się doktor M. Górkiewicz do Krakowa, gdzie 1 maja rozpoczął pracę w Bibliotece Głównej Akademii Górniczo-Hutniczej jako kierownik Oddziału Gromadzenia, Uzupełniania i Opracowania Zbiorów, pełniąc jednocześnie nieformalnie funkcję zastępcy dyrektora Biblioteki u boku Władysława Piaseckiego. Dopiero 1 sierpnia 1957 r. został mianowany przez Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego wicedyrektorem. Kierownictwo Oddziałem Gromadzenia przejęła po nim mgr Helena Jarecka. Przy-

toczmy tu fragment opinii o tym okresie działalności bibliotekarskiej doktora M. Górkiewicza zamieszczonej we wniosku o nadanie mu Złotego Krzyża Zasługi: „Od 1952 roku obejmuje kierownictwo Oddziału Gromadzenia, Uzupełniania i Opracowania Zbiorów w Bibliotece Głównej Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, współuczestnicząc w organizowaniu i reorganizowaniu Biblioteki jako faktyczny zastępca dyrektora i współtwórca przekształcenia tej instytucji na międzywydziałowy zakład naukowy. Jego dziełem jest całkowicie samodzielne zorganizowanie Oddziału Gromadzenia, Uzupełniania i Opracowania Zbiorów. Wszystkie agendy tego Oddziału zaniedbane przedtem i nie mające właściwego toku, postawił na poziomie biblioteki naukowej”. Tutaj dodać należy, że wielką zasługą M. Górkiewicza był znaczący wzrost księgozbioru Biblioteki, a także jego dbałość o prenumeratę czasopism naukowych, zwłaszcza zagranicznych. W latach 1952-1980 księgozbiór wzrósł z 41 366 wol. do 291 263, a liczba prenumerowanych czasopism z 544 do 2157. W tym samym okresie – dzięki zabiegom i uporowi M. Górkiewicza – liczba prenumerowanych zachodnich czasopism zagranicznych wzrosła z 128 do 925.

1 kwietnia 1972 r. – po przejściu na emeryturę dotychczasowego dyrektora mgra Władysława Piaseckiego – objął stanowisko dyrektora Biblioteki Głównej AGH. Miał do tego odpowiednie kwalifikacje. Jeszcze w czasie pobytu we Wrocławiu ukończył kurs bibliotekarski (1946/1947) i zdał w grudniu 1948 r. państwowy egzamin bibliotekarski na stanowisko pierwszej kategorii w państwowej służbie bibliotecznej, co dało mu jednocześnie uprawnienia do otrzymania w 1961 r. stopnia starszego kustosa dyplomowanego.

Niezależnie od pracy w Bibliotece Ossolińskich M. Górkiewicz w latach 1948-1950 pracował jako starszy asystent w Zakładzie Historii Śląska i Słowiańszczyzny Zachodniej Uniwersytetu Wrocławskiego, zaś w r.szk. 1950/1951 wykladał dzieje książki w Liceum Bibliotekarskim i Technikum Księgarskim we Wrocławiu. Prowadził ponadto wykłady na wielu kursach bibliotekarskich, m.in. w 1949 r. – na ogólnopolskim kursie dla bibliotekarzy związków zawodowych, w 1950 r. – dla bibliotekarzy miejskich bibliotek publicznych, w 1951 r. – dla bibliotekarzy szkół średnich z województw południowo-zachodnich. W latach 1956-1957 kierował praktykami międzybibliotecznymi organizowanymi przez Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego i pełnił rolę wykładowcy i egzaminatora. W związku z wprowadzeniem w 1961 r. w szkołach wyższych i placówkach PAN stanowisk bibliotekarzy dyplomowanych M. Górkiewiczowi powierzono w 1962 r. kierowanie środowiskowym kursem przygotowawczym do państwowego egzaminu na bibliotekarzy dyplomowanych. Brał czynny udział w pracach przygotowawczych nad ustaleniem regulaminu i programu egzaminu dyplomowego, a następnie był członkiem Komisji Egzaminacyjnej dla Bibliotekarzy Dyplomowanych przy Ministrze Szkolnictwa Wyższego od początku jej istnienia przez cztery kadencje do 1974 r.

Objęcie stanowiska dyrektora przez M. Górkiewicza zbiegło się z powołaniem Pracowni Automatyzacji w Oddziale Informacji Naukowej. Pierwsze próby automatyzacji procesów wypożyczeń książek zostały ze względów technicznych przerwane. Już jednak w 1976 r. Pracownia rozpoczęła wykorzystywać zautomatyzowany system informacyjno-wyszukiwawczy WINT (Wyszukiwanie Informacji Naukowo-Technicznej), opracowany przez Instytut Metalurgii Żelaza w Gliwicach, dający możliwość szybkiego otrzymania informacji bibliograficznych z dziedziny metalurgii żelaza. Były to pionierskie prace w zakresie automatyzacji procesów bibliotecznych w Polsce.

Doktor M. Górkiewicz był wybitnym bibliografem. Na czterdziestolecie istnienia AGH opracował, wraz z zespołem, *Bibliografię publikacji pracowników Akademii Górniczo-Hutniczej z lat 1919-1958* (Kraków 1960), a kilka lat później kontynuację – *Bibliografię publikacji pracowników Akademii Górniczo-Hutniczej z lat 1959-1967* (Kraków 1969). Już wcześniej był autorem lub współautorem innych bibliografii: *Inwentarza rękopisów Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu* (Pod red. J. Turskiej. T. 1-2. Wrocław 1948/1949), *Bibliografii dotyczącej Zakładu Narodowego im. Ossolińskich (do roku 1939)* („Rocznik Zakładu Narodowego im. Ossolińskich” 1953 t. 4), a wspólnie z Amelią Dician opublikował *Materiały do III tomu Inwentarza rękopisów Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich* („Ze Skarbcza Kultury” 1952 z. 2). Ponadto był autorem trzech biogramów zamieszczonych w *Słowniku pracowników książki polskiej* (Warszawa 1972) oraz hasła *Biblioteki specjalne* w *Encyklopedii wiedzy o książce* (Wrocław 1971). Dla potrzeb czytelników opracował *Informator Biblioteki Głównej Akademii Górniczo-Hutniczej* (Kraków 1974), a wcześniej broszurę *Metoda udzielania informacji* (Kraków 1966, masz. pow.).

Marian Górkiewicz był czynnym, długoletnim członkiem Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, aktywnie działającym we władzach Stowarzyszenia; przez dwie kadencje był wiceprzewodniczącym Zarządu Oddziału Krakowskiego, a w latach 1967-1970 przewodniczącym Zarządu Okręgu SBP Kraków – Miasto.

Niezależnie od pracy zawodowej M. Górkiewicz był również aktywny na terenie swojej uczelni. W 1958 r. został członkiem Senackiej Komisji Bibliotecznej AGH, a w 1961 r. – członkiem Senackiej Komisji Wydawniczej. W latach 1962-1968 był przez dwie kadencje członkiem Senackiej Komisji Dyscyplinarnej dla Pracowników Naukowo-Dydaktycznych.

Działał również w Związku Nauczycielstwa Polskiego; jako członek Prezydium Rady Zakładowej AGH (1962 r.) zorganizował wielką akcję nauki języków obcych dla pracowników uczelni. W 1961 r. powołany został na Seniora Budowy Biblioteki Głównej AGH. Do jego zadań i uprawnień należało reprezentowanie interesów użytkownika od momentu opracowania założeń do oddania inwestycji do użytku. Zadanie to wypełniał rzetelnie i to m.in. dzięki jego zaangażowaniu w 1965 r. odbyło się poświęcenie kamie-

nia węgielnego, a już rok później Biblioteka Główna mogła przenieść się do nowoczesnego, specjalnie zaprojektowanego dla potrzeb bibliotecznych, pierwszego w Polsce budynku bibliotecznego o konstrukcji modularnej.

Bezpartyjny, jednak w uznaniu zasług dla polskiego bibliotekarstwa w 1955 r. odznaczony został Medalem 10-lecia Polski Ludowej, w 1964 r. – Złotym Krzyżem Zasługi, a w 1975 r. – Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Ożeniony w 1948 r. z Małgorzatą Grychowską, później wieloletnią kierowniczką biblioteki w Instytucie Farmakologii PAN w Krakowie, miał z nią dwóch synów.

Z dniem 31 grudnia 1980 r. przeszedł doktor M. Górkiewicz na zasłużoną emeryturę. Zmarł 31 lipca 1989 r., pochowany został na Cmentarzu Rakowickim w Krakowie.

Jerzy Krawczyk

Wybrane materiały biograficzne

Kronika Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich 1917-2000. Praca zbiorowa pod red. A. Kempy. Warszawa 2001

Teczka osobowa w Bibliotece Głównej Akademii Górniczo-Hutniczej

Helena Jarecka (1924-1998) – starszy kustosz dyplomowany w Bibliotece Głównej Akademii Górniczo-Hutniczej

Helena Jarecka była moim bezpośrednim zwierzchnikiem jako kierownik Oddziału Informacji Naukowej Biblioteki Głównej Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie od 1978 r. aż do jej przejścia na emeryturę. Zapamiętałem ją jako człowieka ciepłego, przyjaznego ludziom, umiającego każdego wysłuchać i zrozumieć. Jako przełożona starała się poznać możliwie najlepiej pracowników, którymi kierowała, ich sytuację rodzinną, problemy domowe i aspiracje. Dążyła do ułożenia zakresu obowiązków, tak by możliwie najlepiej wykorzystać dla dobra pracy umiejętności, cechy osobowe, uzdolnienia i zainteresowania poszczególnych pracowników. Wprowadziła zwyczaj zdawania ustnych relacji z wyjazdów pracowników Oddziału na konferencje i sympozja na otwartych zebraniach dla wszystkich zainteresowanych daną tematyką. Ogólnie szanowana i lubiana, pełna życia i energii, była radosna i wesoła. Jako kierownik Oddziału wyróżniała się dbałością o rozwój zawodowy i podnoszenie kwalifikacji, zarówno swoich, jak i współpracowników. Wysyłała ich na różne kursy krajowe i zagraniczne oraz szkolenia, a także zachęcała do pracy naukowej. I tu osobisty wątek. Przez długie lata była moim mentorem, pierwszym ważnym czytelnikiem i krytykiem moich prac historycznych. Mój pierwszy artykuł, traktujący o dziejach wykładów geodezji na Politechnice Lwowskiej, dzięki swoim zabiegom umieściła w czasopiśmie „Prace Komisji Górniczo-Geodezyjnej PAN”. Ona też, otrzymawszy zlecenie napisania biogramu do *Polskiego słownika biograficznego*, mnie zaproponowała to zadanie, z czego skwapliwie skorzystałem.



Helena Jarecka

Helena Jarecka urodziła się 24 marca 1924 r. w Rzeszowie. Była córką Franciszka, absolwenta Politechniki Lwowskiej i Wandy Iranek (siostry płka Kazimierza Iranaka-Osmeckiego, słynnego później cichociemnego i adiutanta gen. Bora-Komorowskiego). W Rzeszowie ukończyła liceum humanistyczne. Po zdaniu w 1945 r. egzaminu dojrzałości rozpoczęła studia na Wydziale Humanistycznym UJ, które ukończyła w 1951 r., otrzymując dyplom magistra filozofii z zakresu polonistyki. Jednocześnie w latach 1947-1950 uczęszczała na wykłady na Wydziale Bibliotekarsko-Oświatowym Wyższej Szkoły Nauk Społecznych, zdobywając tym samym solidne podstawy teoretyczne do pracy bibliotekarskiej. Pracę zawodową rozpoczęła – jeszcze przed otrzymaniem dyplomu – 1 września 1949 r. w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Krakowie, pracując kolejno we wszystkich oddziałach. Po dwóch latach, 1 września 1951 r. przeszła do Biblioteki Głównej Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, gdzie zatrudniona została na stanowisku asystenta bibliotecznego. Początkowo pracowała w Oddziale Udostępniania Zbiorów, który częściowo zreorganizowała, przede wszystkim wypożyczalnię studencką w związku ze stale powiększającą się liczbą studentów uczelni. 1 czerwca 1952 r. przeszła do Oddziału Gromadzenia, Uzupełniania i Opracowania Zbiorów, gdzie – z polecenia dyrekcji Biblioteki – wprowadziła opracowanie rzeczowe zbiorów według Uniwersalnej Klasyfikacji Dziesiętnej. Po wykonaniu tego poważnego zadania, konsultowa-

nego wielokrotnie z pracownikami bibliotek krajowych i zagranicznych, 1 października 1953 r. powróciła do Oddziału Udostępniania, obejmując funkcję zastępcy kierownika. Od 1 sierpnia 1956 r. znów przeszła do Oddziału Gromadzenia, Uzupełniania i Opracowania Zbiorów, gdzie prowadziła katalog rzeczowy według UKD, a 1 sierpnia 1957 r. została kierownikiem tego Oddziału. Dotychczasowy kierownik, dr Marian Górkiewicz, wybitny bibliograf, otrzymał stanowisko zastępcy dyrektora Biblioteki Głównej AGH.

Dysponując doskonałą znajomością UKD, mogła H. Jarecka ocenić możliwości, jakie dawało właściwe wykorzystywanie w pracy informacyjnej kart dokumentacyjnych rozpowszechnianych przez CIINTE i prenumerowanych już wówczas przez BG AGH. Oceniając jej przygotowanie w tym zakresie, kierownictwo Biblioteki 1 lutego 1960 r. mianowało ją kierownikiem Oddziału Informacyjno-Bibliograficznego (po ustąpieniu mgr Marii Szawłowskiej). Nadała mu właściwy kształt organizacyjny, tworząc zręby nowoczesnego warsztatu informacyjnego, powiększając zespół pracowników i wytyczając nowe cele.

Nieustannie dążąc do podnoszenia swoich kwalifikacji zawodowych, jeszcze w okresie pracy w Miejskiej Bibliotece Publicznej ukończyła w 1950 r. w Zakopanem kurs dla prowadzących biblioteki oświatowe. Pracując już w AGH, odbyła praktyki międzybiblioteczne: I stopnia w Bibliotece Politechniki Gdańskiej w 1952 r. oraz II stopnia w Bibliotece Jagiellońskiej w 1953 r. zakończone egzaminem. Praktyki te w latach 1948-1958 zastąpiły dotychczasowe egzaminy państwowe na stanowiska I i II kategorii w państwowej służbie bibliotecznej. Po wprowadzeniu kategorii bibliotekarzy dyplomowanych H. Jarecka została mianowana kustoszem dyplomowanym w 1961 r.

Już jako kierownik Oddziału Informacyjno-Bibliograficznego ukończyła w latach 1963-1964 roczny zaoczny kurs z zakresu informacji naukowo-technicznej organizowany przez Centralny Instytut Informacji Naukowej, Technicznej i Ekonomicznej w Warszawie. Wykorzystując rozległą wiedzę, doświadczenie zawodowe, a także kwalifikacje teoretyczne H. Jareckiej, Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego powołało ją w 1956 r. na wykładowcę organizowanego przez siebie kursu dla bibliotekarzy wyższych uczelni technicznych, a w 1965 r. – na kierownika zorganizowanego w Krakowie kursu z zakresu informacji naukowej.

Żadna wiedza, H. Jarecka dążyła do poznania metod pracy i rozwiązań stosowanych w innych krajach. Między innymi w 1972 r. zwiedziła Państwową Bibliotekę Techniczną w Pradze i podobną w Budapeszcie. Nic dziwnego, że mając doskonale rozeznanie w aktualnych problemach informacji naukowej oraz odpowiedni zespół ludzi, mogła uczestniczyć w tak przełomowych decyzjach w historii Biblioteki, jak powołanie w kierownictwie przez nią Oddziału w 1972 r. Pracowni Automatyzacji liczącej 4 osoby, a kierowanej przez mgr Wandę Pindlową (późniejszego profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego). Zapoczątkowane wówczas próby automatyzacji pro-

cesów wypożyczeń książek zostały ze względów technicznych przerwane. W 1976 r., po przejściu W. Pindlowej na UJ, H. Jarecka przejęła bezpośredni nadzór nad Pracownią. W tym samym roku zaczęto w Pracowni wykorzystywać zautomatyzowany system WINT (Wyszukiwanie Informacji Naukowo-Technicznej), opracowany przez Instytut Metalurgii Żelaza w Gliwicach, umożliwiający szybkie otrzymanie informacji bibliograficznych z dziedziny metalurgii żelaza. Były to pionierskie prace w zakresie automatyzacji procesów bibliotecznych w Polsce.

Dużo inicjatywy i zaangażowania wykazywała H. Jarecka w zakresie „humanizacji techników” poprzez organizowanie wystaw tematycznych w Bibliotece Głównej AGH. W ciągu wielu lat pracy na stanowisku kierownika dała się poznać jako doskonały organizator, stwarzając ośrodek informacji naukowej, który należał do wyróżniających się w szkolnictwie wyższym. Z dniem 30 września 1984 r. przeszła na emeryturę, jednak jako znakomita specjalistka w swojej dziedzinie pracowała nadal w swoim dawnym Oddziale na pół etatu do 30 czerwca 1992 r. W ciągu 25 lat przez funkcjonujący pod jej kierownictwem Oddział przewinęło się kilkanaście osób; kilka z nich objęło funkcje w Bibliotece Głównej, a jedna nawet stanowisko dyrektora Instytutu Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej UJ.

W latach siedemdziesiątych XX w. H. Jarecka brała udział w seminariach doktorskich prowadzonych na Uniwersytecie Łódzkim pod kierunkiem prof. dr hab. Heleny Więckowskiej. Pracy doktorskiej wprawdzie nie ukończyła, ale na podstawie zebranych materiałów opublikowała dwa bardzo ważne dla historii informacji naukowej artykuły: *Technicy polscy w międzynarodowym ruchu dokumentacyjnym 1929-1939* („Roczniki Biblioteczne” 1979 z. 2) oraz *Z historii światowego ruchu dokumentacyjnego* („Roczniki Biblioteczne” 1980 z. 1). Prowadziła bowiem badania historii ruchu dokumentacyjnego w Polsce i na świecie. Opublikowała ponadto kilkanaście innych prac, m.in. dziewięć biogramów w *Słowniku pracowników książki polskiej* (Warszawa 1972) i kilka biogramów w *Polskim słowniku biograficznym*. W latach 1970-1974 była też członkiem zespołu redakcyjnego rocznika „Studia o Książce”.

Wielkie są zasługi H. Jareckiej dla dydaktyki bibliotecznej, bo też dydaktyka była jej pasją. Zapoczątkowała w r. ak. 1961/1962 zajęcia z zakresu informacji naukowej (metodyki poszukiwań bibliograficznych) dla magistrantów, początkowo Wydziału Ceramicznego AGH, później również innych wydziałów. Wypracowała w tym celu metody prowadzenia zajęć z tego zakresu dla dyplomantów, zdobywając tym samym powszechne uznanie w kraju. Opracowała ponadto, we współpracy z W. Pindlową i Marią Czujową, program szczegółowy i współorganizowała od r. ak. 1973/1974 semestralne zajęcia z przedmiotu „Informacja naukowa” dla studentów I roku studiów Wydziału Elektrotechniki, Automatyki i Elektroniki AGH. Od 1976 r. sama także prowadziła te zajęcia. Wprowadzenie tego obszernego przedmiotu (15 godzin wykładów i 15 godzin ćwiczeń) do programu studiów

było ciekawą innowacją, jedyną taką w skali kraju. Wspólnie z W. Pindlową, opracowała jeden z pierwszych w Polsce skryptów dla zaocznych studentów AGH pt. *Biblioteka. Jak korzystać z biblioteki i informacji naukowej* (Kraków 1967).

Nie bez znaczenia też jest jej wkład w przygotowanie nowych kadr bibliotekarskich, zwłaszcza w latach siedemdziesiątych XX w., gdy dopiero powstawały w Krakowie samodzielne studia bibliotekoznawcze. Od 1975 r. prowadziła zajęcia z zakresu informacji naukowej w Międzywydziałowym Studium Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej UJ, a następnie w latach 1977-1982 w Samodzielnym Zakładzie (później Katedrze) Bibliotekoznawstwa Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie.

Helena Jarecka była wieloletnim członkiem Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, wchodziła w skład Zarządu Okręgu Krakowskiego SBP, prowadząc sekcję naukowo-odczytową (1982). W latach 1951-1980 była członkiem Związku Nauczycielstwa Polskiego, od października 1980 r. – NSZZ „Solidarność”. W 1973 r. odznaczona została Złotym Krzyżem Zasługi, w 1979 r. – Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Mimo upływającego czasu do końca swych dni zachowała ducha młodości i zawsze była skora do pomocy tym, którzy potrzebowali ludzkiej dobroci i serca.

Zmarła tragicznie 4 lutego 1998 r. w Rzeszowie. W piękny, słoneczny, wyjątkowo ciepły, jak na tę porę roku, dzień 11 lutego odprowadziliśmy ją na miejsce ostatniego spoczynku na Cmentarzu Salwatorskim w Krakowie.

Jerzy Krawczyk

Wybrane materiały biograficzne

Pindlowa Wanda: *Helena Jarecka (1924-1998)*. – „Przegląd Biblioteczny” 1998 z. 2/3

Krawczyk Jerzy: *Mgr Helena Jarecka – bibliotekarz i przyjaciel*. – „Biuletyn Informacyjny Pracowników AGH” 1998 nr 51

Huczowska Krystyna: *Rodzina Jareckich. Wspomnienie*. – „Gazeta Wyborcza” 1998 z 17 lutego, dodatek „Gazeta w Krakowie”

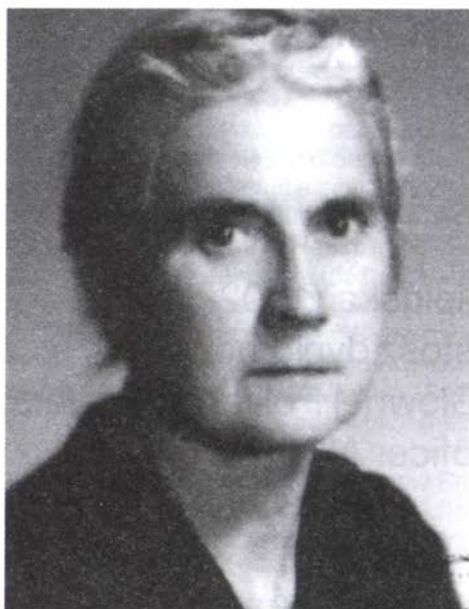
Czujowa Maria: *Biblioteka Główna. W: Osiągnięcia Akademii Górniczo-Hutniczej w latach 1919-1989. Część 1*. Kraków 1989

Teczka osobowa w Bibliotece Głównej Akademii Górniczo-Hutniczej

Grażyna Lipińska (1902-1995) – starszy kustosz dyplomowany Biblioteki Głównej Politechniki Warszawskiej, pedagog, oficer AK

Wspomnień o Grażynie Lipińskiej nie sposób ograniczyć do okresu pracy w bibliotekarstwie. Przedstawienie tylko tego etapu nie dałoby pełnego obrazu jej sylwetki. Od wczesnych lat Grażyna wyróżniała się nieprzeciętną osobowością, dlatego wspominając ją, muszę przedstawić całe jej życie, gdyż tylko w ten sposób możemy docenić w pełni jej zasługi. Grażyna urodziła się 12 kwietnia 1902 r. w Warszawie jako córka Anny Skarbek, literatki i poetki, oraz inż. Witolda Sokołowskiego, wynalazcy i racjonalizatora. Matka, pochodząca z rodziny o wielowiekowej tradycji patriotycznej, wiele energii poświęcała działalności społecznej i charytatywnej wśród rodzin robotniczych, a w czasie I wojny światowej również konspiracji. W tym duchu wychowywana była Grażyna i jej rodzeństwo. Początkowo uczyła się na prywatnych pensjach, a od 1912 r. w gimnazjach, zależnie od miejsca zamieszkania rodziców, kolejno w Myślenicach, we Lwowie i w Zakopanem, gdzie zdała maturę. W wieku 13 lat pomagała rodzinie, podejmując się udzielania korepetycji i przepisywania podręczników. W wieku 16 lat, jako harcerka, następnie żołnierz Polskiej Organizacji Wojskowej, brała udział w obronie Lwowa (kurier i sanitariuszka), a w 1920 r. w bitwie warszawskiej.

W tymże roku rozpoczęła studia z zakresu fizyki i chemii na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, które przerwała w 1921 r., aby wziąć udział w trzecim powstaniu śląskim. Angażowała się w werbowanie ochotników do powstania, przede wszystkim na terenie znanych jej powiatów myślenickiego i wadowickiego. Dostarczała również broń powstańcom.



Grażyna Lipińska

W roku akademickim 1921/1922 przeniosła się do Warszawy, gdzie kontynuowała studia na Wydziale Chemii Politechniki Warszawskiej. Wykładowcami w tym czasie byli sławni profesorowie: Wojciech Świętosławski i Witold Pogorzelski. Wielkim problemem dla uczącej się młodzieży był brak podręczników w języku polskim. Uczono się przede wszystkim z notatek. Grażyna sporządzała je bardzo dokładnie, a następnie były powielane przez Bratnią Pomoc, do której należała jeszcze w czasie studiów na Uniwersytecie Jagiellońskim. W 1928 r. ukończyła studia jako pierwsza kobieta na Wydziale, pisząc pracę w Katedrze Maszynoznawstwa Chemicznego na Wydziale Chemii PW. W tym roku zawarła również związek małżeński z kolegą ze studiów Edmundem Lipińskim. Małżeństwo to, prawdopodobnie wskutek niezgodności poglądów, w niedługim czasie się rozpadło. Grażyna podjęła studia w Instytucie Pedagogicznym na Uniwersytecie Warszawskim, które ukończyła w 1930 r. Jeszcze w czasie studiów uczyła w Państwowym Męskim Gimnazjum im. Stefana Batorego, a od 1931 r. w Państwowym Żeńskim Gimnazjum im. Marii Curie-Skłodowskiej oraz w Państwowej Żeńskiej Szkole Przemysłowo-Handlowej.

W początkach lat trzydziestych XX w. brała udział w pracach komisji szkolnictwa ogólnokształcącego i komisji szkolnictwa zawodowego przy Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, przygotowujących zmiany systemu szkolnictwa i programów nauczania.

W 1935 r. przyjęła propozycję objęcia funkcji dyrektora zespołu szkół zawodowych w Grodnie. Organizowała i inicjowała otwieranie szkół i internatów, wykazując specjalną troskę o młodzież najbardziej potrzebującą. Dodatkowo organizowała dla młodzieży i dorosłych wiele kursów umożliwiających zdobycie zawodu w krótkim czasie. W 1938 r. organizacje kobiece, do których należała, wysunęły jej kandydaturę na posła do Sejmu. Przygotowała wówczas program, w którym oprócz rozwoju szkół polskich proponowała zakładanie szkół z językiem białoruskim.

Z chwilą wybuchu II wojny światowej została mianowana przez Naczelną Komendę Przysposobienia Wojskowego komendantką Pogotowia Społecznego na terenie Grodna i ziemi grodzieńskiej. Była jednym z organizatorów obrony Grodna przed najazdem wojsk sowieckich 20 września 1939 r. Do historii przeszło uratowanie przez nią, z narażeniem życia, kilkunastoletniego polskiego chłopca przywiązanego do atakującego czołgu sowieckiego. Z początkiem listopada 1939 r. Grażyna została po raz pierwszy aresztowana. Po wypuszczeniu w niedługim czasie została aresztowana ponownie i otrzymała wyrok: 10 lat łagrów i 15 lat zesłania. Atak Niemców 22 czerwca 1941 r. zastał Grażynę w więzieniu, z którego zbiegła do Warszawy w trakcie przeprowadzania więźniów traktem mohylewskim. W Warszawie rozpoczęła działalność w Związku Walki Zbrojnej, następnie Armii Krajowej, pod pseudonimem „Danuta”. Konspirację łączyła z działalnością dydaktyczną, ucząc w szkole handlowej przy ul. Bagatela i w szkole przemysłu odzieżowego przy ul. Polnej. Według programu wykładała towaroznawstwo, jednak faktycznie uczyła historii i geografii gospodarczej Polski. Natomiast na tajnych kompletach zorganizowanych przez licea im. Marii Curie-Skłodowskiej oraz im. Bolesława Prusa uczyła chemii i fizyki. Z końcem 1941 r. otrzymała propozycję prowadzenia wykładów z zakresu technologii chemii nieorganicznej na tajnych kursach przy działającej na terenie byłej PW państwowej szkole zawodowej II stopnia oraz w zawodowej szkole chemicznej przy ul. Hożej. Jednocześnie KGAK zaproponowała G. Lipińskiej organizację wywiadu na ziemi mińskiej, do czego przystąpiła w styczniu 1942 r., obejmując funkcję szefa Ekspozytury Białoruskiej Wywiadu Dalekosiężnego KGAK.

W lipcu 1944 r. została aresztowana przez NKWD i skazana na 6 lat łagrów. W drugiej turze procesu Wojskowy Trybunał Okręgu Białostockiego skazał ją za działalność w AK na 25 lat łagrów. Była więziona w Mińsku, na Łubiance (kilkakrotnie), w Wilnie, Nowosybirsku oraz w łagrach w Orszy, Gorkim, Bracku, Suchobezwodnoj i w „specłagrach”. Pracowała m.in. przy wyrębie lasu, budowie linii kolejowej Tajszet-Brach, hydroelektrowni nad Angarą, budowie mostu koło Tajszetii, gaszeniu pożaru w tajdze, wykopie kartofli, czyszczeniu latryn i w kamieniołomach.

Dzięki staraniom rodziny i zmianom historycznym powróciła do Warszawy po dwunastu latach łagrów 15 października 1956 r. Po zgłoszeniu się do pracy na Politechnice Warszawskiej została zatrudniona w Bibliote-

ce Głównej, gdzie przepracowała 20 lat. Po złożeniu egzaminu przed państwową Komisją Egzaminacyjną dla Bibliotekarzy Dyplomowanych została mianowana w 1964 r. adiunktem, a w następnych latach awansowała na starszego kustosa dyplomowanego. Zmarła 30 listopada 1995 r. Pochowano ją z honorami wojskowymi na cmentarzu przy kościele św. Katarzyny w Warszawie.

Grażyna Lipińska była członkiem licznych organizacji zawodowych i społecznych, m.in. Towarzystwa Chemików Polskich, Towarzystwa Kobiet z Wyższym Wykształceniem, Związku Nauczycielstwa Polskiego, Towarzystwa Obrony Kresów Zachodnich oraz Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet. W 1980 r. została członkiem NSZZ „Solidarność” przy Bibliotece Głównej PW.

Grażynę Lipińską poznałam w 1964 r., kiedy przygotowywała się do egzaminu na bibliotekarza dyplomowanego. Przyjechała do Krakowa wraz z dyrektorem Stefanem Gniazdowskim, aby zapoznać się z działalnością Biblioteki Głównej Akademii Górniczo-Hutniczej, w której wówczas pracowałam. Biblioteka ta, kierowana przez wybitnego specjalistę z zakresu budownictwa bibliotecznego i znakomitego dyrektora Władysława Piaseckiego, była jedną z najlepszych bibliotek szkół wyższych, wyróżniającą się wśród bibliotek wyższych szkół technicznych. Grażyna interesowała się pracą we wszystkich oddziałach i widać było entuzjazm, z jakim zapoznawała się z tajnikami nowego zawodu. Od 1 stycznia 1966 r. rozpoczęłam pracę w Warszawie w Bibliotece Głównej Politechniki Warszawskiej i wtedy na wiele lat spotkały się nasze drogi. Grażyna Lipińska, dzięki wszechstronnemu wykształceniu, jako kierownik oddziału gromadzenia stworzyła księgozbiór specjalistyczny dorównujący zbiorom w renomowanych bibliotekach europejskich. Odznaczała się wielką skromnością i pracowitością. Nie szczędziła sił, aby zdobyć jak najwięcej wartościowych książek, zarówno polskich, jak i zagranicznych. Dzięki wykształceniu inżynierskiemu i jednocześnie bibliotekarskiemu potrafiła ocenić wartość książek i przydatność ich dla studentów i pracowników naukowych Uczelni. Jednocześnie jako człowiek o wielkiej kulturze osobistej była partnerem przy rozmowach z pracownikami naukowymi. Wszystkie doświadczenia zawodowe starała się przekazywać młodszym pracownikom. Każdy z nas mógł liczyć na jej radę, zarówno w sprawach zawodowych, jak i osobistych. Szczególną pomoc okazywała ludziom mającym trudności w adaptacji do życia i pracy w grupie. Odznaczała się wrażliwością, a w przypadku konfliktów w Bibliotece starała się nam podsunąć rozwiązania niekrzywdzące nikogo. Szczerze interesowała się naszymi problemami osobistymi. Natomiast nie przywiązywała wagi do swojego zdrowia i co było czasem nawet humorystyczne – do wyglądu. Miała głębokie poczucie misji i starała się nam przekazywać doświadczenia wojenne, podkreślając bohaterstwo i cierpienie współwięźniów i współtowarzyszy oraz wskazując wartości, którymi należy się w życiu kierować. Takie spotkania odbywały się, kiedy z nami

pracowała, ale również, gdy była już na emeryturze. W pamięci naszej pozostanie, jak z ogniem w oczach – także kiedy ze względu na wiek nie miała już wiele sił – przedstawiała nam fragmenty polskiej historii.

Po przejściu na emeryturę była inicjatorką i współpracownikiem przy redagowaniu *Słownika uczestniczek walki o niepodległość Polski 1939-1945* (Warszawa 1988) oraz współredaktorką książki napisanej przez matkę Annę Skarbek-Sokołowską: *Wspomnienia 1882-1944* (Warszawa 1995). Jest autorką książki *Jeśli zapomnę o nich...* (Paris 1988, Warszawa 1990, 2005). Najpełniej przedstawiła swoje wspomnienia w formie maszynopisu powielanego, który dostępny jest jedynie w części.

Za ofiarną działalność otrzymała wiele odznaczeń, wśród których należy wymienić przede wszystkim Krzyż Kawalerski Orderu „Virtuti Militari”, Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Krzyż Walecznych i Medal „Polonia Mater Nostra Est”. 15 czerwca 2007 r. Grażyna Lipińska otrzymała pośmiertnie Krzyż Kawalerski z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski wręczony w Belwederze jej bratanicy Krystynie Skarbek. W Bibliotece Głównej PW w czytelni imienia Grażyny Lipińskiej jest tablica z tekstem: „Niech jej wierność ideałom będzie wzorem dla tych, którzy studiują i pracują w murach tej Uczelni”.

Jej imię przyjęła Drużyna ZHP w Stalowej Woli oraz Bursa w Warszawie przy ul. Zagójskiej 3.

Elżbieta Dudzińska

Wybrane materiały biograficzne

Dudzińska Elżbieta: *Grażyna Lipińska. Życiorys*. W: Lipińska Grażyna: *Jeśli zapomnę o nich...* Warszawa 2005

Otinowska Barbara: *Grażyna Lipińska. Ludzie niezwykcy*. Warszawa 2001

Dokumentacja archiwalna w posiadaniu rodziny

BIBLIOTEKI MEDYCZNE

Danuta Gostyńska (1908-1989) – założycielka bibliotek dla chorych w szpitalach i domach opieki

Danuta Gostyńska należy bezspornie do pionierów biblioterapii w naszym kraju, zarówno w zakresie praktyki, jak i teorii. Była to dziedzina jej pracy ze świadomego wyboru i ten fakt zaważył na rezultatach jej działalności. Znaczną część swojego życia poświęciła osobom chorym, starym i niepełnosprawnym.

Danuta Gostyńska urodziła się 26 lutego 1908 r. w Moskwie. W 1927 r. ukończyła Gimnazjum Królowej Jadwigi w Warszawie, a następnie Szkołę Sztuk Zdobniczych i Malarstwa także w Warszawie. W 1932 r. rozpoczęła studia na Akademii Sztuk Pięknych, obierając jako specjalność Studium Pedagogiki i Architektury Wnętrz. Dyplom uzyskała w 1936 r. Te dwa kierunki wykształcenia: artystyczny i pedagogiczny, pomogły jej w przyszłości także w dziedzinie biblioterapii. W latach przedwojennych uczyła w znanym warszawskim Liceum im. Cecylii Plater-Zyberkówny, a w czasie okupacji na tajnych kompletach licealnych. Po powstaniu warszawskim przeniosła się na stałe do Krakowa. Przez dwadzieścia lat pracowała w muzealnictwie, najpierw w Muzeum Przyrodniczym, a następnie w Muzeum Archeologicznym. Za przygotowanie wystawy „Pradzieje Nowej Huty” otrzymała dyplom Ministerstwa Kultury i Sztuki. Opracowała naukowo rekonstrukcję człowieka neandertalskiego z Hill, przygotowując model i publikując wyniki pracy. Zapoczątkowała też dokumentację zbiorów fotogra-



ficznych. Później równie starannie prowadziła dokumentację swojej działalności i samokształcenia.

Rozstała się z Muzeum w 1965 r. z powodu poważnej choroby serca, przechodząc na rentę. Nie potrafiła długo siedzieć bezczynnie. W czasie dłuższych pobyków w szpitalach i sanatoriach odnalazła swoją pasję. Zaobserwowała, że pacjenci i kuracjusze, którzy mogliby swój wolny czas wypełnić lekturą, izolując się od obciążeń atmosfery szpitalnej lub sanatoryjnej – nie mają na co liczyć. Sojuszników swej idei zorganizowania bibliotek dla pacjentów – w miejsce najczęściej przypadkowego zbioru darów, a nawet makulatury – znalazła w osobach: prof. Juliana Aleksandrowicza (kierownika III Kliniki Chorób Wewnętrznych Akademii Medycznej w Krakowie), prof. Maksymiliana Siemieńskiego (kierownika katedry Oświaty Dorosłych Uniwersytetu Jagiellońskiego) oraz doc. Józefa Korpały (dyrektora Miejskiej Biblioteki Publicznej w Krakowie). W 1965 r. D. Gostyńska została jej pracownikiem jako organizatorka punktu bibliotecznego dla pacjentów kliniki – pierwszego punktu biblioterapeutycznego w Krakowie, jednego z pierwszych w kraju.

W biblioterapeutycznej działalności D. Gostyńskiej można wyróżnić trzy okresy. Pierwszy to lata 1965-1970 ścisłej współpracy z prof. J. Aleksandrowiczem, który zarekomendował ją w Krakowskim Oddziale Towarzystwa Higieny Psychiczej i utorował drogę do redakcji „Szpitalnictwa

Polskiego". W 1967 r. w tym wydawnictwie ukazuje się artykuł D. Gostyńskiej *Biblioterapia w III klinice Chorób Wewnętrznych w Krakowie* (z. 2). W 1972 r. (z. 6) ukazuje się także następny artykuł *Biblioterapia kliniczna i społeczna*. Po założeniu tego punktu znalazło się odpowiednie pomieszczenie na księgozbiór i małą czytelnię. Tu zrodziły się wszystkie pomysły D. Gostyńskiej realizowane w dalszej pracy.

Drugi okres to początek lat siedemdziesiątych XX w., kiedy to po wyodrębnieniu Kliniki Hematologicznej, pracownia D. Gostyńskiej została zagrożona i księgozbiór w zamykanej szafie przesunięto do wnęki na korytarzu. W sprawozdaniach i rozmowach wspominała o tym z goryczą. W końcu znajduje sojuszników w kierownictwie klinik laryngologicznej i psychiatrycznej u prof. Antoniego Kępińskiego przy ul. Kopernika i tam organizuje kolejne punkty biblioteczne, pozyskując do pracy w nich Wandę Stadnikiewicz i Jadwigę Szczepańską. Sama kieruje całością prac i realizuje wcześniejsze zamierzenia, podejmując też nowe, wynikające ze specyfiki klinik.

Trzeci, najkrótszy okres, do którego już wcześniej się przygotowywała, wiązał się ze zmianą jej sytuacji osobistej. Po latach oczekiwań uzyskała samodzielne mieszkanie w Domu Pogodnej Jesieni w Krakowie (przy ul. Facimie 16). W tym domu dzięki jej zabiegom i staraniom wydzielono lokal na bibliotekę. Sama dobierała księgozbiór pod kątem potrzeb środowiska. Przygotowywała się do tej pracy rzetelnie. Pragnęła, by biblioteka stała się ośrodkiem życia kulturalnego i towarzyskiego dla mieszkańców Domu Pogodnej Jesieni. Otwarcie tego pierwszego w kraju punktu bibliotecznej odbyło się w 1977 r. uroczystie z udziałem dyrekcji Miejskiej Biblioteki Publicznej w Krakowie i władz dzielnicy. Radość trwała krótko. Postępująca choroba serca i utrata sił zmusiły D. Gostyńską do wycofania się w 1979 r. z czynnej pracy zawodowej.

Podstawowym warsztatem biblioterapeutycznym D. Gostyńskiej był księgozbiór z całym aparatem pomocniczym. Budowała go długo i systematycznie, zdając sobie sprawę ze złożonych funkcji, jakie powinien spełniać. Charakteryzowała je w swoich publikacjach: *Czytelnictwo chorych i biblioterapia w szpitalach* („Bibliotekarz” 1966 nr 11), *Organizacja bibliotek w szpitalach, sanatoriach i domach pomocy społecznej* („Bibliotekarz Olsztyński” 1973 nr 1), *Terapia czytelnicza* („Bibliotekarz” 1977 nr 3).

W praktyce wyróżniała dwa kierunki oddziaływania na psychikę pacjenta: doraźny i długofalowy. Żadnego z nich nie lekceważyła, lecz stawiała sobie ambitne zadanie oddziaływania długofalowego, także poza salą szpitalną. Określała je jako „budowanie własnej hierarchii wartości moralnych, jak również odnalezienie sensu i celu życia, a w nim porządku i harmonii na różnych płaszczyznach życia”. Uważała, że lektura może być w tym bardzo pomocna. Potwierdzeniem tego były jej własne lektury, rozmowy z pacjentami i pensjonariuszami domów Pogodnej Jesieni oraz korespondencja. Wykorzystała je później w publikacji zbioru esejów *Tera-*

pia wielkiego ładu (Kraków 1984). Z troską i ostrożnością dobierała książki do swoich punktów w klinikach, dbając o to, aby każda z nich przydatna była terapeutycznie w różnych stanach choroby, samopoczucia oraz przy konfliktach życiowych.

Już na początku swojej pracy podjęła próbę klasyfikowania książek wyłącznie według ich użyteczności terapeutycznej. Grupowała je według trzech podstawowych możliwości oddziaływania czytelniczego, wyróżniała książki o działaniu:

- relaksującym i uspokajającym (sedativa),
- mobilizującym uwagę i budującym zainteresowanie (scimulativa),
- budzące refleksje i wzbogacające życie wewnętrzne (problematica).

W obrębie tych grup wprowadziła szczegółowy podział, przyznając, że „jest tylko czysto schematyczny i nie w każdym przypadku reakcje czytelnika chorego mogą być zgodne z przewidywaniami. Katalog ułożony według tej klasyfikacji niezmiernie ułatwi pracę bibliotekarzom, pomaga choremu w samodzielnym wyborze książki odpowiedniej do jego samopoczucia”.

Z ogólnego księgozbioru wydzieliła mniejszą bibliotekę przeznaczoną dla celów biblioterapeutycznych. Podzieliła ją na kilka działów: zdrowie i higiena, konflikty życiowe, problemy światopoglądowe, zagadnienia seksualne. Opracowała według tych zasad cztery tomy katalogu. Nadała im atrakcyjną formę plastyczną, pomysłowo zabezpieczając poszczególne karty przed zniszczeniem. Oryginalny podział księgozbioru i metody katalogowania wzbudziły zainteresowanie bibliotekarzy szpitalnych. Pani D. Gostyńska sprzeciwiła się jednak kategorycznie propozycjom ich opublikowania. Uważała bowiem, że ten eksperyment nie został dostatecznie sprawdzony. Zawartość poszczególnych działów zależna była od aktualnego zasobu magazynu biblioteki, a były to lata sześćdziesiąte. Natomiast zachęcała bibliotekarzy praktyków do podejmowania podobnych prób.

Warunki pracy w szpitalach w pierwszym okresie były bardzo dobre. Sala biblioteczno-klubowa spełniała też rolę czytelnicy, w której można było oglądać oprawne czasopisma oraz kolorowe wydawnictwa albumowe, o które pani Danuta starała się w macierzystej bibliotece, a czasem przynosiła ze swojego prywatnego księgozbioru. W czytelnicy można było posłuchać prelekcji na tematy społeczne, literackie i zdrowotne. Przygotowywała je sama, bądź korzystała z umowy z Towarzystwem Wiedzy Powszechnej, zapewniającym pomoc psychologów klinicznych i lekarzy.

Prowadziła też zgodną z jej zamiłowaniem terapię zajęciową, zachęcając pacjentów leżących do rysunku i malowania. Z myślą o nich postarała się o remont radiowęzła, a z krakowskiej fabryki „Kabel” otrzymała bezpłatnie 80 par słuchawek, aby chorzy mogli się izolować od otoczenia, a zarazem uniknąć wysiłku czytania w ciężkich stanach choroby. Regularnie obchodziła sale szpitalne, dzwignając ciężkie katalogi, albumy i książki.

Dział socjalny Krakowskiego Domu Kultury przekazał bibliotece aparaturę projekcyjną, a bibliotekarka z myślą o jej wykorzystaniu ukończyła kurs obsługi. Oczywiście, te wszystkie działania wymagały akceptacji personelu medycznego, dla którego obecność bibliotekarki na sali szpitalnej była nowością. Danuta Gostyńska zjednała sobie zaufanie i autorytet w tym środowisku. Udział jej w seminariach lekarskich, na których omawiane były przypadki chorób psychogennych, konsultacje z lekarzami i pielęgniarkami na oddziałach w sprawie doboru lektury dla pacjentów, uitorowały jej drogę do partnerstwa.

Już w pół roku po podjęciu pracy w klinice zapoczątkowała D. Gostyńska badanie możliwości i zainteresowań czytelnika chorego. Wyniki opublikowała w artykule *Terapia czytelnicza jako jedna z metod psychoterapii klinicznej* („Szpitalnictwo Polskie” 1976 z. 4), wskazując na uwarunkowania aktywności czytelniczej pacjentów. Badania te, jak czytamy w redakcyjnym wprowadzeniu: „stworzyły prognozy do stosowalności klinicznej metod biblioterapii i wytyczyły drogę do projektowania odpowiedniego księgozbioru dla chorych”. Swoje doświadczenia przekazywała chętnie otoczeniu. Wygłaszała odczyty m.in. w krakowskich oddziałach Polskiego Towarzystwa Higieny Psychiczej i Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. Wystąpiła z referatem na warszawskiej sesji PTHP, a gdy ze względu na stan zdrowia nie mogła wyjeżdżać z odczytami, to przesyłała gotowe materiały i wyrażała zgodę na ich opublikowanie. W 1973 r. już jako znana autorka i prelegentka, wraz z Wandą Kozakiewicz i Janiną Kościów z sekcji Bibliotek Szpitalnych Zarządu Głównego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, organizowała wspólnie z dyrekcją Biblioteki Miejskiej w Krakowie ogólnopolskie seminarium dla instruktorów – specjalistów. Zachował się też jej projekt programu specjalistycznego kursu w POKB w Jarocinie oraz podręcznika biblioterapii, który kilka lat później zrealizowały W. Kozakiewicz i B. Brzózka według własnej koncepcji. Interesowała się też warunkami lokalowymi bibliotek dla chorych, w związku z czym zaczęła gromadzić plany i fotografie nowych obiektów szpitalnych.

Program samokształcenia realizowała konsekwentnie. Śledziła uważnie literaturę związaną z jej pracą i już w 1972 r. opublikowała *Bibliografię retrospektywną związaną z potrzebami biblioterapii* („Szpitalnictwo Polskie” 1972 z. 6). Swoje przemyślenia umieszczała także w innych czasopismach. W 1967 r. ukazał się jej artykuł o biblioterapii („Zdrowie Psychiczne” 1967 nr 1), gdzie pisze: „nie może być mowy o celowym stosowaniu psychoterapii bez znajomości: a) głównych cech osobowości pacjenta wyrażających się w jemu tylko właściwym układzie (...) potrzeb emocjonalnych, intelektualnych i somatycznych, b) czynników natury osobistej, środowiskowej i socjalnej, umożliwiających mu realizację wspomnianych potrzeb”.

Danuta Gostyńska w swoim prywatnym archiwum uporządkowała w kilkunastu teczkach notatki według takich tematów, jak: człowiek, samotność, cierpienie, przyjaźń. W nich obszerne wypisy oraz cytaty z różnych autorów, wśród których góruje szczególnie przez nią ceniony Saint de Exupéry. Są także teksty W. Tatarkiewicza, R. Tagorego, A. Camusa, a także notatki z lektury Platona, Plotyna i innych filozofów, również jej własne tłumaczenia tekstów z języka francuskiego. Niewątpliwie biblioterapia także D. Gostyńskiej pomagała znosić długoletnie cierpienie i bezradność.

Był w życiu bibliotekarki jeszcze jeden okres – ostatni – gdy już formalnie rozstała się z biblioteką w 1979 r. Można go określić jako heroiczny. W ostatnich latach uzależniona od otoczenia, przykuta do łóżka, gdy zawodził wzrok, potem głos, gdy nawet prosta czynność nastawienia radia stała się niemożliwa, nadal żyła swoją ideą. Zakład Bibliotekoznawstwa UJ kierował do niej studentki przygotowujące prace magisterskie i kontrolne na temat biblioterapii. Z kilkoma nawiązała ściślejsze więzi, a nawet przyjaźnie. Wyrażały się one, zarówno w konkretnej pomocy w przygotowaniu materiałów, pisanem pod dyktando korespondencji, przepisywaniem na maszynie gotowych tekstów, a także w codziennych odwiedzinach. Z pomocy i porady pani Danuty korzystali nie tylko studenci. I tak m.in. Wanda Kozakiewicz, znany praktyk biblioterapeuta, w związku z powierzonymi jej zajęciami z biblioterapii na studium kulturalno-oświatowym we Wrocławiu, informowała panią Danutę, iż wykorzystała wszystkie jej dostępne materiały, lecz chętnie skorzystałaby z porady w realizacji programu. Utrzymywała też D. Gostyńska kontakty ze Stowarzyszeniem Bibliotekarzy Polskich, zwłaszcza z przewodniczącym Sekcji Czytelnictwa Chorych i Niepełnosprawnych – Franciszkiem Czajkowskim, który także ją odwiedzał. Wiadomość o powstaniu Ośrodka Czytelnictwa Chorych i Niepełnosprawnych w Toruniu przyjęła z radością i nadzieją na realizację także jej niespełnionych planów. Zdecydowała się też na przekazanie swojego prywatnego księgozbioru do Ośrodka. Wielkim jej zmartwieniem był fakt, że gromadzone przez lata interesujące materiały ankietowe i badawcze nie zostały dotychczas opracowane. Ileż siły woli trzeba było, by chociaż w części je spożytkować, przygotować do druku już wspomniany wyżej zbiór esejów, rozmów z pacjentami-czytelnikami pt. *Terapia wielkiego ładu*. Wydanie tej książki zaowocowało przyznaniem w 1985 r. D. Gostyńskiej nagrody z Funduszu Rozwoju Literatury oraz Medalu 40-lecia Polski Ludowej w 1984 r. za całokształt pracy. Obie nagrody odebrała już w domu, ponieważ stan zdrowia bardzo się pogarszał. Zmarła 27 marca 1989 r., przeżywszy lat 81. Została pochowana na Cmentarzu Rakowickim w Krakowie. Na miejsce wiecznego spoczynku odprowadzała ją rzesza przyjaciół i pacjentów.

Mija siedemnaście lat od śmierci D. Gostyńskiej, a ponad trzydzieści od podjęcia przez nią pracy w punkcie bibliotecznym III Kliniki Chorób

Wewnętrznych AM. Wiele zmieniło się na korzyść na mapie sieci bibliotek. Natomiast znikły punkty biblioteczne dla chorych. Pozostała na szczęście sieć bibliotek dla osób niepełnosprawnych (dla niewidomych – biblioteki książek mówionych). Jedną z przetartych już dzisiaj dróg biblioterapii wytyczyła nam Danuta Gostyńska. Oby znaleźli się godni kontynuatorzy jej wspaniałej pracy.

Elżbieta Sawicka

Wybrane materiały biograficzne

Jaworska Anna: *Danuta Gostyńska*. – „Biuletyn Informacyjno-Instrukcyjny MBP” Kraków 1975 nr 120

Jaworska Anna: *Warsztat pracy bibliotekarza – biblioterapeuty Danuty Gostyńskiej*. – „Biuletyn Informacyjno-Instrukcyjny MBP” Kraków 1989 nr 4

Akta personalne w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej w Krakowie

Materiały, publikacje i zapiski D. Gostyńskiej u autorki tekstu w WBP w Krakowie

Janusz Kapuścik (1932-1999) – dyrektor warszawskich bibliotek medycznych

Rankiem 30 czerwca 1999 r., w drodze do pracy w Głównej Bibliotece Lekarskiej w Warszawie, zmarł jej dyrektor prof. dr hab. Janusz Kapuścik.

Urodził się 20 czerwca 1932 r. w Częstochowie w rodzinie inteligentnej. W 1950 r., po uzyskaniu matury w Liceum Ogólnokształcącym im. Romualda Traugutta w rodzinnym mieście, rozpoczął studia w Krakowie na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. W latach 1950-1953 studiował tam filologię polską. Ukończył studia I stopnia, pisząc pracę pod kierunkiem prof. Stanisława Pigonia o historyku literatury polskiej Konstantym Wojciechowskim.

Od 1953 r. datują się związki z Warszawą i bibliotekarstwem późniejszego profesora Janusza Kapuścika. Wówczas to rozpoczął studia II stopnia w zakresie bibliotekoznawstwa na Uniwersytecie Warszawskim. Stopień magistra uzyskał w 1955 r. na podstawie pracy *Sprawy książek i księgozbiorów na łamach „Pamiętnika Literackiego”*, napisanej pod kierunkiem prof. Aleksandra Birkenmajera. Pracę zawodową, wtedy podejmowaną z nakazu pracy, rozpoczął w Wojskowym Instytucie Historycznym zaraz po ukończeniu studiów. W Dziale Bibliograficznym tego Instytutu, przekształconym następnie w Zakład Informacji Naukowej WIH, przepracował 18 lat (1955-1973), awansując od stanowiska asystenta do zastępcy kierownika.

Od 1958 r. zaczęły pojawiać się pierwsze publikacje sygnowane nazwiskiem J. Kapuścika jako autora lub współautora. Były to: bibliografie związane z pracą w resorcie obrony, np. *Bibliografia wojskowa II wojny światowej. Materiały za lata 1939-1958* (Część polska. Warszawa 1960), publikacje z zakresu bibliotekarstwa i informacji naukowej, np. *Problemy pracy bibliotek instytutów naukowo-badawczych w wojsku* (W: *Polskie biblioteki wojskowe 1767-1967*. Warszawa 1969). Zajmował się także pracą

edytorską, publikując nieznane listy uczonych polskich, pisał recenzje. W 1970 r. ukazała się w Warszawie, przygotowana wspólnie z Wojciechem J. Podgórskim, licząca ponad 600 stron antologia wierszy i pieśni żołnierskich *Poeci żołnierzom 1410-1975*.

W latach 1965-1972 uczęszczał na seminarium doktoranckie na Uniwersytecie Warszawskim prowadzone przez prof. Juliusza Nowaka-Dłużewskiego. Z powodu jego śmierci dalszą opiekę nad zaawansowanym doktoratem J. Kapuścika przejęła prof. Maria Straszewska. W dniu 8 maja 1973 r. uchwałą Rady Wydziału Filologii Polskiej i Słowiańskiej na podstawie pracy „*Wiadomości historyczno-krytyczne*” Józefa Maksymiliana Ossolińskiego (kontekst kulturowy, budowa, znaczenie) uzyskał stopień doktora nauk humanistycznych.

W 1976 r. w „Biuletynie Polonistycznym” ukazało się streszczenie doktoratu, a rozprawa, znacznie rozszerzona, została włączona w tekst monografii *Mecenas i uczyony. J. M. Ossoliński i jego działalność historycznoliteracka* (Kraków 1979).

Stopień naukowy doktora habilitowanego nauk humanistycznych uzyskał w 1985 r. na Uniwersytecie Łódzkim na podstawie rozprawy *W. A. Maciejowski i jego „Piśmiennictwo polskie”. Między bibliografią a historią literatury* (Warszawa 1985). Prezydent RP nadał J. Kapuścikowi tytuł naukowy profesora 13 lutego 1997 r. W kwietniu 1974 r. uzyskał status bibliotekarza dyplomowanego po złożeniu egzaminu przed państwową Komisją Egzaminacyjną dla Bibliotekarzy Dyplomowanych. W czerwcu 1973 r. zaczął się nowy etap w życiu dra J. Kapuścika – praca w resorcie zdrowia i kierowanie warszawskimi bibliotekami medycznymi: przez osiem lat Biblioteką Główną Akademii Medycznej, następnie przez osiemnaście lat, do przedwczesnej śmierci, Główną Biblioteką Lekarską.

W Bibliotece Głównej warszawskiej Akademii Medycznej pracował od 1 czerwca 1973 r. do końca września 1981 r. Z racji urzędu wchodził w skład Senatu. Pracował między innymi w Rektorskim Zespole do Spraw Biblioteki i Wydawnictwa oraz Informatyki Badań Naukowych. Młody, prężny dyrektor sumiennie wypełniał obowiązki względem powierzonej sobie instytucji. Dwaj uczeni z warszawskiej AM: jej rektor prof. Bolesław Górnicki i prof. Wojciech Sawicki, wieloletni przewodniczący Rady Bibliotecznej, podkreślali w swoich wypowiedziach zasługi organizacyjne dra J. Kapuścika, jego dbałość o wysoki poziom świadczonych usług, i stwierdzali,



Janusz Kapuścik

że „od momentu Jego pracy na stanowisku dyrektora, zaczęto się z Biblioteką liczyć”.

Do osiągnięć dyrektora i kierowanego przez niego zespołu zaliczyć należy przeprowadzenie pierwszej, od czasu przekształcenia Biblioteki Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Warszawskiego w Bibliotekę Główną Akademii Medycznej (1950), inwentaryzacji wszystkich zasobów bibliotecznych Uczelni, a więc księgozbioru Biblioteki Głównej i bibliotek w zakładach i klinikach. Jednocześnie przeprowadzono selekcję i wycenę zbiorów.

Drugim poważnym zadaniem organizacyjnym było zreformowanie sieci bibliotek zakładowych. Polegało ono między innymi na połączeniu rozdrobnionych, ułożonych w 74 bibliotekach, najczęściej zaniedbanych zbiorów, w efekcie czego zmniejszono liczbę bibliotek do około 55. Zasoby wszystkich placówek starannie dobrano, skatalogowano i w miarę możliwości uzupełniano nowościami wydawniczymi. W porozumieniu z kierownictwem klinik i zakładów Uczelni wyznaczono konkretne osoby odpowiedzialne za całość zbiorów w tych placówkach.

Osobiste zainteresowanie dyrektora bibliografią miało wpływ na zintensyfikowanie prac nad kartoteką dorobku pracowników naukowych Uczelni. Od 1979 r. na jej podstawie zaczęto wydawać „Bibliografię Publikacji Pracowników Naukowych Warszawskiej Akademii Medycznej”, a na 25-lecie opracowano katalog wystawy książek opublikowanych przez pracowników Uczelni w latach 1950-1974 pt. *Medycyna i druk* (Warszawa 1975). Ekspozycję w całości przygotowali bibliotekarze z Biblioteki Głównej.

Aby zaradzić drastycznemu brakowi nowości wydawniczych, co było skutkiem przydzielania skąpych środków dewizowych na zakup literatury medycznej, J. Kapuścik organizował na terenie Biblioteki wystawy literatury naukowej. Zwykle po ich zamknięciu książki i czasopisma, najczęściej najnowsze i cenne, przekazywano Bibliotece w darze. Wielkim wydarzeniem w owym czasie była ekspozycja francuskiej książki medycznej zorganizowana wspólnie z ambasadorem Francji w Polsce. W otwarciu wystawy wzięli udział przedstawiciele świata nauki i kultury Warszawy, informację przekazały media. Towarzyszyły jej projekcje filmów naukowych i wykłady. Innym razem swoje wydawnictwa prezentowały oficyny czeskie, słowackie i Państwowe Zakłady Wydawnictw Lekarskich.

Biblioteka Główna AM działa w niezwykle trudnych warunkach, dzieląc budynek z Zakładem Medycyny Sądowej. Troską dyrektora była poprawa tej sytuacji i uzyskanie dla Biblioteki odpowiedniego lokalu. Powstał nawet kolejny projekt architektoniczny nowego gmachu opracowany według szczegółowych założeń J. Kapuścika. Niestety, jego trud i jego następców oraz wydatkowane pieniądze poszły na marne. Biblioteka nadal egzystuje w niezmienionych warunkach.

Równoległe z pracą w Akademii Medycznej dr J. Kapuścik podjął działalność dydaktyczną na Uniwersytecie Łódzkim. W latach 1974-1977 pro-

wadził tam wykłady zlecone i konwersatorium z morfologii książki. Następnie pracował w Instytucie Kształcenia Nauczycieli i Badań Oświatowych w Warszawie, w którym w latach 1978-1981 był zatrudniony jako adiunkt. Był także członkiem Państwowej Komisji Egzaminów Kwalifikacyjnych Równorzędnym Wyższym Studium Zawodowym.

Kontynuował też pracę naukową; to właśnie w Bibliotece przy ul. Oczerki powstał między innymi zarys jego rozprawy habilitacyjnej.

Dyrektor, pracujący naukowo i publikujący efekty badań, był dla nas wzorem. Stopniowo skłaniał zespół do pracy naukowej. Od bibliotekarzy, do których zwracał się: „koleżanko”, „kolego”, wymagał ustawicznego doskonalenia się. W tym celu założono Koło Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, prowadzone energicznie przez mgr Helenę Sobolewską. Na comiesięcznych spotkaniach, inspirowani przez dyrektora, wygłaszaliśmy kolejno referaty z zakresu bibliotekarstwa medycznego, edytorstwa i historii medycyny lub wzbogacaliśmy swą wiedzę zawodową, słuchając pogadanek i wspomnień zapraszanych osobistości ze świata bibliotekarskiego, m.in. doc. Ksawerego Świerkowskiego i prof. Stanisława Konopki. Koleżanki bibliotekarki, zachęcane przez szefa, zaczęły publikować swoje pierwsze artykuły w czasopismach naukowych. Z owego zespołu pracowników w niedługim czasie dwie osoby obroniły i opublikowały prace doktorskie (mgr Irena Komasa i mgr Halina Dusińska), a dwie ukończyły studia uniwersyteckie (Maria Konarzewska i Hanna Bojczuk).

W dniu 1 października 1981 r. dr n. hum. J. Kapuścik został powołany przez Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej na stanowisko dyrektora Głównej Biblioteki Lekarskiej w Warszawie, po przejściu na emeryturę prof. dra med. Feliksa Teodora Widy-Wirskiego. Nominacja nastąpiła na wniosek pracowników GBL, reprezentowanych przez działające wówczas organizacje KZ NSZZ „Solidarność” i POP PZPR, poparty przez ogólnopolską społeczność bibliotekarską. Po raz pierwszy w historii tej Biblioteki jej dyrektorem nie został lekarz z wykształcenia, a bibliotekarz. Główną Biblioteką Lekarską kierował do 30 czerwca 1999 r. Pod kierownictwem J. Kapuścika podjęto i zrealizowano wiele zadań ważkich, zarówno dla Biblioteki, jak i dla ogólnopolskiego bibliotekarstwa medycznego. Jednym z najważniejszych było zakończenie, rozpoczętego przez poprzedniego dyrektora, pierwszego w ponad 40-letnich wówczas dziejach GBL, skontrolowania wszystkich zbiorów bibliotecznych i ich wycena. Umożliwiło to określenie majątku Biblioteki i wielkości jej zasobów. Ważnym i niezwykle czasochłonnym zadaniem było też uporządkowanie zbiorów dotąd nieopracowanych, które niszczały w pomieszczeniach wynajmowanych na magazyny biblioteczne w podwarszawskich miejscowościach. Przewieziono je do GBL, poddano selekcji, opracowano a dublety rozesłano zainteresowanym bibliotekom.

Profesor J. Kapuścik doprowadził do nadania w 1988 r. Głównej Bibliotece Lekarskiej imienia prof. Stanisława Konopki, jej założyciela i pierw-

szego dyrektora. Z jego inicjatywy dwa lata wcześniej w hołdzie twórcy GBL popiersie S. Konopki dłuta Edwarda Gorola i pamiątkową tablicę odsłonięto w czytelni Biblioteki.

Doprowadził także do nadania GBL statutu, który zastąpił tymczasowy, obowiązujący do 1987 r., potwierdzając tym pozycję Biblioteki w sieci bibliotek medycznych, jej rangę i zadania. Rozbudował sieć terenową, zwiększając liczbę oddziałów Głównej Biblioteki Lekarskiej z 9 do 16.

Z racji pełnienia funkcji dyrektora biblioteki centralnej w sieci bibliotek medycznych prof. J. Kapuścik brał czynny udział w zapoczątkowanych w 1981 r. corocznych ogólnopolskich konferencjach bibliotekarzy resortu, które integrowały środowisko i stały się forum dyskusji naukowych i zawodowych. Jako redaktor naczelny od 1983 r. „Biuletynu Głównej Biblioteki Lekarskiej” przyczynił się do nadania temu czasopismu wysokiego poziomu i stopniowego przekształcenia go w organ ogólnopolskiego bibliotekarstwa medycznego.

W 1983 r. uzyskał drugi budynek dla Biblioteki znajdującej się od lat 60. w katastrofalnej sytuacji lokalowej. Osobiście doglądał przebudowy zdewastowanego pawilonu po dawnym szpitalu chirurgicznym Centrum Wyszkołenia Sanitarnego na Ujazdowie i jego adaptacji do celów bibliotecznych. W rezultacie zabiegów dyrektora w 1994 r. budynek był gotowy. GBL uzyskała blisko 2700 m² dodatkowej powierzchni użytkowej, a Warszawa odzyskała zabytkowy budynek na Trakcie Królewskim. Znalazły tam miejsce: Dział Zbiorów Specjalnych, magazyn zbiorów dawnych (6300 m bieżących półek), czytelnia, pracownia, sala wystawowa i konferencyjna, pokoje gościnne.

Był organizatorem, współorganizatorem i inicjatorem blisko 40 konferencji, sesji naukowych i wystaw, które odbyły się w latach 1994-1999 w tej nowej siedzibie GBL, w tym jubileusz 50-lecia Biblioteki. Jako gospodarz prof. J. Kapuścik zabiegał o udział znamienitych referentów i odpowiednią oprawę. Niekiedy sam występował z interesującymi wykładami. Spotkania stały się popularne nie tylko w środowisku stołecznych uczonych, lekarzy, historyków medycyny i bibliotekarzy. Wielu uczestników specjalnie na zaproszenie dyrektora GBL przyjeżdżało z innych miast. Ostatnie spotkanie naukowe zorganizowane przez profesora odbyło się 28 kwietnia 1999 r. Było ono poświęcone Karolowi Kaczkowskiemu, naczelnemu lekarzowi powstania listopadowego i połączone z odsłonięciem pamiątkowej tablicy na gmachu GBL przy ul. Jazdów 6. Udział kompanii reprezentacyjnej Wojska Polskiego i pocztów sztandarowych w strojach z epoki nadał uroczystości oprawę widowiskową.

Od 1986 r., równoległe z pracą zawodową, kontynuował dr hab. J. Kapuścik pracę dydaktyczną w Katedrze Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Łódzkiego. początkowo na stanowisku docenta, a od 1991 r. profesora nadzwyczajnego. Prowadził tam wykłady, prosemnaria i seminaria magisterskie. Wypromował około stu magistrów bibliote-

koznawstwa i dwu doktorów. Promotorem był wymagającym, niezwykle sumiennym i skrupulatnym, błyskawicznie potrafił wyluskać istotę zagadnienia. Nie zwlekał z lekturą prac magisterskich i doktorskich i nie skąpił porad dotyczących strony technicznej warsztatu naukowego. Był dla nas przykładem niezwyklej pracowitości, skromności i odpowiedzialności.

Mimo aktywnej działalności zawodowej i organizacyjnej, pracy dydaktycznej i licznych obowiązków w wielu radach naukowych, komitetach redakcyjnych i stowarzyszeniach zawodowych, prowadził nieprzerwanie przez ponad 40 lat własne badania naukowe. Zainteresowania profesora dotyczyły bibliografii i nauki o książce, historii medycyny, dziejów badań historycznoliterackich i edytorstwa naukowego. Wymienione kierunki łączą się w szerszy nurt, którym są dzieje nauki i kultury polskiej w XIX i XX w., analizowane poprzez biografie wybitnych postaci. „Jego twórczość naukową charakteryzuje rozległość podejmowanej problematyki, docieklivość i sumienność badawcza, odpowiedzialność za drukowane słowo, piękna polszczyzna; wzbogaciła ona polską humanistykę o nowe nieznane obszary” – napisała Hanna Tadeusiewicz w biografii. Profesor był autorem lub współautorem ponad 200 publikacji. Na jego dorobek naukowy składają się artykuły drukowane w czasopismach naukowych, bibliografie, biografie osobowe, wspomnienia pośmiertne oraz kilka obszernych książek. Charakteryzował w nich m.in. życie i dokonania wielu przedstawicieli nauki i kultury polskiej, często znanych osobiście, jak choćby Aleksandra Birkenmajera, Piotra Grzegorzcyka, Juliusza Nowaka-Dłużewskiego, Stanisława Pigonia, Ksawerego Świerkowskiego. Kilka lat życia poświęcił Władysławowi Matlakowskiemu, zapomnianemu, a jakże utalentowanemu chirurgowi, lekarzowi humaniście, literatowi i etnologowi, m. in. współtwórcy stylu zakopiańskiego. Przywracając go współczesnym, opracował i wydał pracę *Władysław Matlakowski. Źródła do biografii* (Warszawa 1991). Następnie opublikował, opatrzone przez siebie przedmową i komentarzami, jego rękopiśmienny pamiętnik: *Wspomnienia z życia przeszłego i teraźniejszego (1850-1895)* (Warszawa 1991) oraz obszerną monografię pt. *Władysław Matlakowski. Lekarz, pisarz, uczonek* (Warszawa 1995).

Korzystając z bogatych zasobów archiwalnych gromadzonych przez ponad pół wieku w Głównej Bibliotece Lekarskiej, profesor przypominał współczesnym także innych zasłużonych lekarzy: społeczników, pisarzy, artystów, bibliofilów; choćby wymienić: filozofa medycyny Władysława Biegańskiego, Stanisława Janikowskiego, Józefa Emiliana Peszke – bibliotekarza Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego, Stanisława Rotstada – „łowickiego Judyma”, Adolfa Rzaśnickiego, Stanisława Zaborowskiego. Poczesne miejsce w twórczości naukowej prof. J. Kapuścika zajmują też artykuły poświęcone lekarzom założycielom, kierownikom i dyrektorom warszawskich bibliotek medycznych, np.: prof. drowi med. Wiktorowi Grzywo-Dąbrowskiemu, prof. drowi med. Stanisławowi Konopce, prof. drowi med. Feliksowi Teodorowi Widy-Wirskiemu. Bibliotekarzy, których drogi zawo-

dowe, tak jak J. Kapuścika, zawiodły do Biblioteki Głównej AM: mgra Samuela Klarreicha, mgr Irenę Kozarską (1913-1981), dr n. hist. Irenę Komarsarę, żegnał wspomnieniami pośmiertnymi, a ich biografie zamieścił w *Słowniku pracowników książki polskiej* (Supl. 2. Warszawa 2000).

Profesor współpracował też z redakcjami *Polskiego słownika biograficznego*, *Wielkiej encyklopedii PWN*, był inicjatorem i redaktorem naukowym słownika biograficznego *Współcześni uczeni polscy*, który nazywał „złotą księgą chwały współczesnej nauki polskiej”.

Wyrazem niekwestionowanego autorytetu w środowisku było powoływanie go do wielu rad naukowych i komitetów, m.in.: Rady Systemu Naukowej Informacji Medycznej MEDINFORM jako przedstawiciela Polski (1981-1989), Rady Naukowo-Programowej CİNTE (1982-1990), Rady Naukowej przy MZiOS (1983-1988), Państwowej Rady Bibliotecznej (1983-1989), Polskiego Towarzystwa Historii Medycyny i Farmacji jako członka Zarządu Głównego (1989-1991) i jego prezesa (1997-), Komitetu Historii Nauki i Techniki PAN (1987-1992), Komitetu Informacji Naukowej przy Prezydium PAN (1987-1990), Komitetu do Badania Dziejów Polskiej Nauki o Literaturze przy Komitecie Nauk o Literaturze Polskiej PAN (1991-), Łódzkiego Towarzystwa Naukowego (1991-), The New York Academy of Sciences (1991-), Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego (członek Zarządu 1996-), Rady Naukowej Ośrodka Przetwarzania Informacji Komitetu Badań Naukowych (przewodniczący 1993-), Fundacji im. dra B. Neumana (prezes 1990-), Towarzystwa Przyjaciół Książki (1968-, członek Zarządu Głównego 1968-1973, 1998-), Kapituły Orderu Białego Kraka (1994-), Jury Nagrody Bibliotekarskiej im. A. Mickiewicza (1998-).

Za osiągnięcia naukowe, zawodowe, społeczne i organizacyjne był wielokrotnie nagradzany i wyróżniany, m. in. przez Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej, Rektora Akademii Medycznej w Warszawie i Rektora Uniwersytetu Łódzkiego. Został między innymi odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Kawalerskim i Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz godnościami: Honorowy Obywatel m. Kalisza, Członek Honorowy Polskiego Towarzystwa Higienicznego (1988), Honorary Member of the International Biographical Centre Advisory Council, Cambridge (1999).

Do śmierci pełnił funkcję redaktora naczelnego już wspomnianego „Biuletynu Głównej Biblioteki Lekarskiej” i „Pamiętnika Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego”, jednego z najstarszych polskich czasopism medycznych, reaktywowanego w 1996 r. po 60 latach przerwy.

Nie sposób tutaj wyliczyć wszystkich gremiów, których J. Kapuścik był członkiem. Czynią to prestiżowe wydawnictwa biograficzne typu *Who is Who*.

Profesor był człowiekiem o niezwykle energii, pracowitości, aktywności zawodowej i naukowej, o silnej osobowości. Wysoko stawiał poprzeczkę, planując swoje cele życiowe i konsekwentnie je realizował. Pełen pogody ducha, bezpośredni i koleżeński, zycziwy, był wrażliwy na ludzkie kłopoty

i w miarę możliwości starał się im zaradzić. Chętnie angażował się w różne przedsięwzięcia, jeśli uważał je za słuszne i wywiązywał się z przyjętych na siebie obowiązków.

W 1999 r., na skutek katastrofy budowlanej spowodowanej prowadzeniem głębokich wykopów na budowie Europeksu po przeciwnej stronie ul. Chocimskiej, naruszona została stabilność fundamentów gmachu Biblioteki. Zarysowały się ściany, zaczęły pękać gipsowe opaski, płynny cement zalał piwnicę. Pękło wyasfaltowane podłoże wewnętrznego podwórza, zarysowały się na całej wysokości przeciwległe ściany. Zagrożone zostało bezpieczeństwo pracowników i zbiorów. Ograniczono pracę Biblioteki. Ostatni rok życia dyrektora wypełniały nieustanne kłopoty i nerwowe przeżycia związane z tymi wypadkami. Poczucie odpowiedzialności za zbory, pracowników, dalsze funkcjonowanie GBL, spory o uzyskanie odszkodowania od inwestora, który próbował zrzucić z siebie odpowiedzialność za skutki prowadzonej budowy – to wszystko zapewne przyczyniło się do niespodziewanego odejścia profesora.

Ceremonia pogrzebowa odbyła się 9 lipca 1999 r. na Cmentarzu Bródnowskim. Profesora J. Kapuścika pożegnali, oprócz żony i córki oraz najbliższej rodziny, licznie zgromadzeni współpracownicy, przedstawiciele instytucji i gremiów, których zmarły był członkiem, przyjaciele, studenci, seminarzyści.

W maju 2000 r. odbyła się uroczystość przyznania mu pośmiertnie Nagrody im. Adama Mickiewicza dla Bibliotekarza Polskiego. W hołdzie profesorowi 1 czerwca 2000 r. odsłonięto tablicę granitową umieszczoną na ścianie gmachu Działu Zbiorów Specjalnych GBL, u wejścia do Biblioteki. Upamiętnia ona prof. dra hab. Janusza Kapuścika, bibliotekarza, historyka medycyny i redaktora czasopism, który odegrał istotną rolę w nauce polskiej.

Halina Dusińska

Wybrane materiały biograficzne

Janusz Kapuścik. W: Współcześni uczeni polscy. Słownik biograficzny. T. 2. Warszawa 1999

Dusińska Halina, Tadeusiewicz Hanna: *Janusz Kapuścik (1932-1999)*. – „Przegląd Biblioteczny” 1999 z. 3

Tadeusiewicz Hanna: *Kapuścik Janusz. W: Słownik badaczy literatury polskiej. T. 4. Łódź 2001*

Stępień Marian: *Między historią literatury a historią medycyny. Wspomnienie o prof. Januszu Kapuściku*. – „Pamiętnik Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego” 2004 nr 8

Teczka osobowa w Departamencie Kadr MZiOŚ

Akta personalne w GBL

Irena Komasa (1939-1998) – dyrektor Biblioteki Głównej Akademii Medycznej w Warszawie

Doktor nauk humanistycznych Irenę Komasa poznałam w 1967 r. podczas skontrum w Bibliotece Towarzystwa Naukowego Organizacji i Kierownictwa, którą opuszczała, aby rozpocząć pracę w Bibliotece Instytutu Leków. Nasza znajomość, a z czasem przyjaźń i bliska współpraca, trwały wiele lat, aż do chwili, kiedy odeszła na zawsze.

Irena urodziła się 19 września 1939 r. w Komorowie (pow. Busko Zdrój), jako trzecia spośród siedmiorga dzieci rolników Jana i Marianny z domu Adamczyk. Po maturze, uzyskanej w 1958 r. w Liceum Technik Plastycznych w Tarnowie, studiowała bibliotekoznawstwo na Uniwersytecie Warszawskim. Mimo bardzo trudnych warunków – mieszkała w przepelnionym akademiku, utrzymywała się ze stypendium i dodatkowych prac – była bardzo dobrą, wyróżniającą się studentką. W okresie studiów pracowała w dziale dokumentacji w znanym i cenionym tygodniku warszawskim „Stolica”. Po ukończeniu lektoratu z języka francuskiego nadal pogłębiała znajomość tego języka, co pozwoliło jej na tłumaczenie francuskiej powieści kryminalnej, która była drukowana w odcinkach w „Kurierze Polskim”.

Poważnie traktowała naukę i pracowała nad własnym rozwojem intelektualnym; szczególnie interesowała się historią książki. Była zaprzyjaźniona z docentem Ksawerym Świerkowskim, promotorem jej pracy magisterskiej pt. *Biblioteka króla Jana III Sobieskiego*, obronionej 23 listopada 1963 r. na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Warszawskiego. Praca dyplomowa była tak dobra, że po zmianach i uzupełnieniach wydało ją Ossolineum w znakomitej serii „Książki o Książce” pt. *Jan III Sobieski – miłośnik książek* (Wrocław 1982). Poza tą książką opublikowała jeszcze kilka prac na ten temat. Były to: esej *Książki medyczne w księgozbiorze króla Jana Sobieskiego* („Biuletyn Głównej Biblioteki Lekarskiej” 1984 nr



Irena Komasa

333) i biogram króla w *Słowniku pracowników książki polskiej* (Suplement. Warszawa 1986). Opracowała również druk bibliofilski *Jana III Sobieskiego umiłowanie książek* (Warszawa 1983), wydany przez Bibliotekę Narodową z okazji trzechsetnej rocznicy zwycięstwa polskiego oręża pod Wiedniem.

Pracę i karierę zawodową związała z bibliotekami medycznymi. Jeszcze w czasie studiów rozpoczęła pracę w Bibliotece Instytutu Gruźlicy, w której zdobywała doświadczenie praktyczne. W latach 1966-1967 pracowała w Bibliotece Towarzystwa Naukowego Organizacji i Kierownictwa, skąd przeszła na stanowisko kierownika Biblioteki Instytutu Leków, w której wprowadziła wiele zmian organizacyjnych. Kontynuowała naukę języka francuskiego i niemieckiego, samodzielnie uczyła się angielskiego i włoskiego oraz pogłębiała wiedzę bibliotekoznawczą, przygotowując się do egzaminu na bibliotekarza dyplomowanego, który zdała 27 maja 1973 r.

Dnia 1 stycznia 1974 r. rozpoczęła pracę w Bibliotece Głównej Akademii Medycznej w Warszawie na stanowisku kierownika Oddziału Bibliotek Zakładowych. Opracowała plan reformy uczelnianej sieci bibliotecznej, przeprowadziła skontrum we wszystkich placówkach, pierwsze od daty powołania Uczelni i Biblioteki w 1950 r. Aby ułatwić pracę osobom zajmującym się bibliotekami sieci, opracowała broszurę pt. *Wskazówki dla prowadzących biblioteki zakładowe* (Warszawa 1975). Była wyróżniającym

się pracownikiem, dlatego od 1 maja 1975 r. powierzono jej również stanowisko zastępcy dyrektora biblioteki, dra Janusza Kapuścika, a po jego przejściu do Głównej Biblioteki Lekarskiej w 1981 r. została dyrektorem.

Była kruchą, elegancką kobietą o delikatnej urodzie i żelaznym charakterze, perfekcjonistką wymagającą wobec siebie i współpracowników. Całe jej życie wypełniły praca zawodowa i naukowa oraz uczestnictwo w wydarzeniach kulturalnych. Była melomanką, bywalczynią filharmonii, opery i teatrów. Prowadziła ożywione życie towarzyskie. Po śmierci matki opiekowała się młodszą siostrą Teresą, utrzymywała bliskie kontakty z całą rodziną.

W Bibliotece AM uczestniczyła w pracach wszystkich oddziałów, w latach 1977-1994 opracowywała opisy do „Bibliografii Publikacji Pracowników Naukowych Akademii Medycznej w Warszawie”, była współautorką *Katalogu filmów medycznych Biblioteki Głównej, instytutów i klinik Akademii Medycznej w Warszawie* (Warszawa 1985).

Aktywnie uczestniczyła w życiu społeczności akademickiej. Była członkiem Senatu i Senackiej Komisji ds. Informacji Naukowej i Wydawnictw. Redagowała dział *Kronika* w kwartalniku Akademii Medycznej „Medycyna. Dydaktyka. Wychowanie”, a od 1991 r. współredagowała biuletyn „Z Życia Akademii Medycznej w Warszawie”. W 1989 r., w czasie obchodów uroczystości jubileuszowych 200-lecia nauczania medycyny w Warszawie, przygotowała wraz z zespołem Biblioteki dużą okolicznościową wystawę w salach Pałacu Kultury i Nauki, cieszącą się olbrzymim zainteresowaniem. W związku z wystawą opublikowała dwie prace: *Wystawa – 200 lat nauczania medycyny w Warszawie* („Medycyna. Dydaktyka. Wychowanie” 1990 nr 3/4) i *Dwieście lat nauczania medycyny w Warszawie. Obchody jubileuszowe Akademii Medycznej w Warszawie* („Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 1990 nr 1).

Władze Uczelni wielokrotnie przyznawały jej nagrody organizacyjne i dydaktyczne. Była także uhonorowana Medalem 40-lecia Polski Ludowej (1984), odznaką Za Zasługi dla Ochrony Zdrowia (1988), a w 1994 r. otrzymała Medal za Zasługi dla Akademii Medycznej.

W 1981 r. przebywała na stypendium w Papieskim Instytucie Studiów Kościelnych w Rzymie, gdzie opracowywała archiwalia z Tajnego Archiwum i Biblioteki Apostolskiej.

Zgodnie ze swoimi zainteresowaniami badawczymi, od 1981 r. uczestniczyła w seminarium doktoranckim prof. dr hab. Barbary Bieńkowskiej w Instytucie Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Warszawskiego, zajmując się księgozbiorami królewskimi polsko-szwedzkiej dynastii Wazów. Do rozprawy doktorskiej zbierała materiały w bibliotekach i archiwach polskich, szwedzkich i niemieckich. Odnalazła 154 zachowane książki należące do Wazów, m.in. w Bibliotece Uniwersyteckiej w Lund (60), w Bibliotece Uniwersyteckiej w Uppsali (24), w Bibliotece Narodowej w Warszawie (16) i w kilku innych. Badając materiały rękopi-

śmienne i drukowane, inwentarze ksiąg, informacje o dziełach dedykowanych i zagubionych, dokonała próby rekonstrukcji księgozbiorów Zygmunta III Wazy i jego synów. Wykazała, że Wazowie zgromadzili zbiór książek z wielu dziedzin, że interesowali się zarówno ich treścią, jak typografią i szatą graficzną. Pracę *Książka na dworach Wazów w Polsce* obroniła w 1989 r., uzyskując stopień doktora nauk humanistycznych w zakresie historii nadany przez Radę Wydziału Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego. Wazów dotyczy też artykuł *Nadworni lekarze Wazów* („Archiwum Historii Filozofii Medycyny” 1990 nr 3) oraz rozdział *Zachowane egzemplarze z bibliotek polskich Wazów* („Z Badań nad Polskimi Księgozbiorami Historycznymi”. Z. 15. Warszawa 1993). Jako jedna z nielicznych autorów wydała dwie książki w serii Ossolineum „Książki o Książce”: 12 lat po *Janie Sobieskim – miłośniku książ* ukazała się opracowana na podstawie dysertacji doktorskiej *Książka na dworach Wazów w Polsce* (Wrocław 1994). W jej dorobku znajdują się też biogramy oraz poruszające aktualne tematy artykuły publikowane w czasopiśmie i wydawnictwach uczelnianych.

Należała do członków założycieli Polskiego Towarzystwa Bibliologicznego (1988).

Doktor I. Komasa była czwartym po profesorze Wiktorze Grzywo-Dąbrowskim, Samuelu Klarreichu i Januszu Kapuściku dyrektorem Biblioteki Głównej AM, na „krótki czas” w 1950 r. (po wydzieleniu Akademii Medycznej z Uniwersytetu Warszawskiego) umieszczonej w Zakładzie Medycyny Sądowej, którego kierownikiem był wtedy pierwszy szef Biblioteki. Ta prowizorka trwa do 2007 r. Marzeniem Ireny, podobnie jak poprzedników, było wyprowadzenie placówki z tego dalece nieodpowiedniego miejsca, do nowego gmachu Biblioteki. W 1994 r. powołano Społeczny Komitet Budowy Biblioteki AM, wystosowano *Apel* (drukowany w prasie codziennej i medycznej) do lekarzy, pacjentów, firm i studentów o finansowe lub rzeczowe wsparcie budowy Biblioteki. Zebrano dość znaczną kwotę pieniędzy, niewystarczającą jednak na rozpoczęcie inwestycji, wystąpiono więc o dofinansowanie. Wycofano się z tego przedsięwzięcia już po jej śmierci w 1999 r.

Od 1995 r. zmagala się z chorobą, zmarła 15 lutego 1998 r. w wieku 58 lat; została pochowana na Cmentarzu Bródnowskim w Warszawie.

Mirosława Müldner-Kurpeta

Wybrane materiały biograficzne

Kurpeta Mirosława: *Irena Komasa (1939-1998)*. – „Z życia Akademii Medycznej w Warszawie” 1998 nr 3

Kapuścik Janusz: *Irena Komasa (1939-1998)*. – „Przegląd Biblioteczny” 1998 z. 2/3

Kapuścik Janusz: *Irena Komasa*. W: *Słownik pracowników książki polskiej*. Supl. 2. Warszawa 2000

Akta osobowe w Archiwum Akademii Medycznej w Warszawie

Zofia Staniszkowa (1921-2005) – kierownik Rzeszowskiego Oddziału Głównej Biblioteki Lekarskiej

Zofię Staniszkową miałem zaszczyt poznać na początku 1958 r. Wówczas jako uczeń jedenastej klasy I Liceum Ogólnokształcącego im. Stanisława Konarskiego w Rzeszowie korzystałem często ze zbiorów czytelni Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Rzeszowie przy obecnej ulicy Sokoła. Już po podjęciu decyzji o kierunku przyszłych studiów uniwersyteckich zostałem przedstawiony przez dra Tadeusza Stanisza pani o ujmującym sposobie bycia. Z naszej pierwszej, co prawda krótkiej rozmowy, dowiedziałem się, że studiuje zaocznie bibliotekoznawstwo na Uniwersytecie Wrocławskim. Nasza rozmowa ożywiła się po moim zwierzeniu o wyborze studiów bibliotekoznawczych na Uniwersytecie Warszawskim. Zostałem wtedy ogólnie poinformowany o ciekawym świecie książki i bibliotek oraz o wybitnych ludziach tworzących jego dzień dzisiejszy.

Kolejne nasze kontakty miały już miejsce w 1963 r., w którym ukończyłem studia w Katedrze Bibliotekoznawstwa UW. Po podjęciu pracy zawodowej w Pedagogicznej Bibliotece Wojewódzkiej w Rzeszowie zostałem wprowadzony w historię tej księżnicy. Organizatorem jej od podstaw w 1945 r. był dr Tadeusz Staniszk. Jednocześnie zapoznawałem się z przeszłością bibliotek i bibliotekarstwa w Rzeszowie.

Pani Zofia była w tym czasie kierownikiem Rzeszowskiego Oddziału Głównej Biblioteki Lekarskiej im. prof. Stanisława Konopki w Warszawie. Otaczała ją wówczas w środowisku rzeszowskim aura pracownika biblioteki naukowej i świeżo upieczonego (w 1961 r.) magistra bibliotekoznawstwa. Kolejne lata mojej pracy zawodowej i działalności społecznej (m.in. w Stowarzyszeniu Bibliotekarzy Polskich), poszerzyły znacząco moją wiedzę o życiu i sukcesach zawodowych pani Zofii. Życie jej przebiegało w okresie: II Rzeczypospolitej, tragicznych lat II wojny światowej, rządów



Zofia Stanisława

komunistycznych i przemian ustrojowych po 1989 r. Bohaterka tego krótkiego wspomnienia przyszła na świat 16 października 1921 r. w Brzozowie (dzisiejsze województwo podkarpackie). Urodziła się w rodzinie Bronisława i Aniela z Gadomskich Knapów. Bronisław Knap, prawnik z wykształcenia i zawodu, zatrudniony był w Sądzie Powiatowym w Brzozowie. Matka Aniela, nauczycielka, pracowała w szkolnictwie. W 1924 r. Bronisław Knap został służbowo przeniesiony do Grodna, gdzie w tamtejszym sądzie pracował do 1939 r. Żona z córką również tam się przenieśli. W Grodnie pani Zofia ukończyła szkołę powszechną i pierwsze lata gimnazjum humanistycznego. Matury nie zdążyła złożyć, ponieważ wybuch wojny pokrzyżował jej wszelkie plany, podobnie jak wielu milionom Polaków i Polek. Rodzina Knapów w obawie przed wywózką na Syberię przez NKWD uciekła do rodzinnego Brzozowa, przeżywając trudy wojennej poniewierki i ciągłej obawy o życie. W Brzozowie mieszkali jeszcze rodzice ojca pani Zofii. Okupacyjny okres nie szczędził rodzinie Knapów wielu niebezpieczeństw, skoro po wielu latach w rozmowie ze mną niechętnie do niego wracała. Określiła go mianem trudnych lat walki o przetrwanie materialne.

W rodzinnym Brzozowie złożyła egzamin dojrzałości w tamtejszym Liceum Ogólnokształcącym w 1945 r. Liceum to powstało w wyniku przekształcenia Państwowego Gimnazjum Humanistycznego sięgającego swymi początkami 1909 r. Następnie skończyła kurs pedagogiczny i podjęła

pracę zawodową w Średniej Szkole Rolniczej w niedalekim Haczowie jako nauczycielka przedmiotów ogólnokształcących, jednocześnie prowadziła bibliotekę szkolną. Po dwuletniej pracy w Haczowie przeniesiono ją służbowo do szkoły o analogicznym profilu kształcenia w Sieteszy koło Przeworska.

Zamiłowania humanistyczne i zainteresowania światem książki zaoocowały systematycznym pogłębianiem wiedzy z zakresu bibliotekarstwa. Wyrazem tego było uczestnictwo w kursach bibliotekarskich organizowanych przez Rzeszowski Okręg Związku Bibliotekarzy i Archiwistów Polskich w Sanoku i Łańcucie w latach 1948 i 1949. Od września 1950 r. podjęła pracę w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej w Rzeszowie, początkowo jako kierownik Działu Administracyjno-Finansowego, a następnie organizator Działu Instrukcyjno-Metodycznego. We wrześniu 1952 r. została kierownikiem Samodzielnego Referatu Bibliotek i Czytelnictwa Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Rzeszowie, co skłoniło ją do pogłębiania wiedzy z zakresu bibliotekarstwa i przyjrzenia się problemom rozwoju bibliotek w niedawno powstałym województwie rzeszowskim. Jako koordynator polityki bibliotecznej w skali województwa doprowadziła do połączenia Referatu Bibliotek z Działem Instrukcyjno-Metodycznym Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Rzeszowie, które to agendy prowadziły równoległe identyczne działania merytoryczne na rzecz sieci bibliotek publicznych w tej części Polski.

Placówki biblioteczne, zwłaszcza organizowane w odległych od Rzeszowa miejscowościach i miastach, wymagały szczególnej opieki i systematycznej pomocy ze strony władz wojewódzkich. Pani Zofia, wspominając często ten okres swej pracy, porównywała trud włożony w organizację sieci bibliotecznej do pozytywistycznej działalności opisywanej w powieściach Elizy Orzeszkowej i Bolesława Prusa. Mówiła nieraz: „Przy pomocy Zofii Walciszewskiej z Sanoka oraz Marii Petryckiej z Leska docierałyśmy do odległych osiedli z organizatorskimi działaniami na rzecz placówek bibliotecznych. Komunikacja w owych latach była sporadyczną, dlatego też niejednokrotnie musiałyśmy pieszo pokonywać nawet dwadzieścia kilometrów, by dotrzeć do miejscowych władz, które zyczliwie odnosiły się do naszych działań i zawsze służyły nam pomocą. Sama organizacja placówki nie była finałem działań. Po pewnym czasie trzeba było ponownie dotrzeć do wcześniej zorganizowanej biblioteki. Ponowne odwiedziny łączyły się z uczuciem dużej satysfakcji, gdy biblioteka funkcjonowała. Zdarzały się też sytuacje, kiedy ze względu na dużą niestabilność sytuacji demograficznej dotychczas prowadzącą placówkę osoba porzucała z przyczyn losowych swoje miejsce pracy i zamieszkania, a pracę na rzecz bibliotek trzeba było rozpoczynać od początku”. Powyższy cytat zaczerpnięty z relacji Zofii Stanisławowej z dnia 20 maja 2001 r. pozwala ocenić jej zasługi jako współorganizatorki sieci publicznych bibliotek w województwie rzeszowskim. Pomocy udzielano nie tylko przy organizacji placówek. Często

trzeba było także zapoczątkować budowę warsztatu pracy bibliotekarza i biblioteki. Z perspektywy wielu dziesięcioleci był to etap jej życia pełen nowych doświadczeń i ogromnej radości z dobrze wykonanej pracy, która przyniosła pożytek wielu ludziom.

Ten okres działań na rzecz bibliotek publicznych i uczestnictwa w ich rozwoju został zamknięty w drugiej połowie 1958 r., z chwilą przejścia do pracy w Rzeszowskim Oddziale Głównej Biblioteki Lekarskiej. W 1956 r. podjęła zaoczne studia bibliotekoznawcze w Studium Bibliotekoznawstwa dla Pracujących przy Wydziale Filozofii Uniwersytetu Wrocławskiego. Ukończyła je w 1961 r., uzyskując tytuł magistra bibliotekoznawstwa na podstawie pracy magisterskiej pt. *Książka w życiu i twórczości Michela Montaigne'a*.

Rzeszowski Oddział Głównej Biblioteki Lekarskiej, założony w 1955 r., był placówką wymagającą wówczas w 1958 r. pracy od podstaw. Konieczne było uregulowanie spraw lokalowych, racjonalny dobór księgozbioru oraz zapewnienie informacji o piśmiennictwie z zakresu medycyny i dyscyplin pokrewnych. Kolejnym etapem pracy Z. Stanisławowej w Oddziale GBL była budowa warsztatu pracy bibliotekarza: katalogów i kartotek zagadnieńowych, przeznaczonych dla jak najszerszego kręgu odbiorców wśród pracowników służby zdrowia w południowo-wschodniej części Polski. Prace podjęte pod jej kierownictwem dały kilka lat później oczekiwane rezultaty w postaci stworzonego systemu Naukowej Informacji Medycznej, zaleconego następnie przez Główną Bibliotekę Lekarską do stosowania na terenie Polski. Naukowa Informacja Medyczna objęła następujące działy medycyny: internę, pediatrię, chirurgię ogólną, otolaryngologię i radiologię. Wykorzystano jako źródła wszystkie dostępne bibliografie medyczne, zarówno polskie, jak i zagraniczne. Informacja ta, adresowana przede wszystkim do lekarzy, przyniosła wymierne efekty w postaci osiągniętych przez nich stopni specjalizacji zawodowej. Wielu spośród uczniów Hipokratesa, pracujących w Polsce południowo-wschodniej oprócz stopni specjalizacji zawodowej zdobyło kolejne tytuły naukowe, bez odrywania się od miejscowego warsztatu pracy. Zachowali oni wdzięczność za udzieloną im pomoc i dostarczenie wiedzy koniecznej w tej dynamicznie rozwijającej się dyscyplinie naukowej, mocno zintegrowanej z praktyką dnia codziennego.

Osobowość Z. Stanisławowej, umiejętnie kierującej pracą bezpośrednich współpracowników oraz ich kwalifikacje zawodowe były przesłankami do ukształtowania z biegiem lat opinii o Rzeszowskim Oddziale GBL jako najlepszym w Polsce. Osiągnięcia w pracy zawodowej zdecydowały o przyznaniu jej poprzez weryfikację przed Państwową Komisją Egzaminacyjną dla Bibliotekarzy Dyplomowanych w 1966 r. stanowiska bibliotekarza dyplomowanego. Z dniem 1 stycznia 1967 r. została kustoszem dyplomowanym w Głównej Bibliotece Lekarskiej. W kilka lat później miał miejsce jej awans na starszego kustosa dyplomowanego. Odeszła z pracy na zasłużoną emeryturę z końcem 1985 r. po dwudziestosiedmioletniej pracy

w Głównej Bibliotece Lekarskiej. Oprócz merytorycznej pracy bibliotekarskiej w czterdziestoletnim okresie aktywności zawodowej Z. Staniszczyńska czynnie włączała się w działania zmierzające do popularyzacji czytelnictwa i spraw związanych z funkcjonowaniem bibliotek. Wyrażało się to m.in. w opracowywaniu i wygłaszaniu referatów dotyczących organizacji czytelnictwa podczas seminariów szkoleniowych dla pracowników bibliotek publicznych. Z bibliotekarstwem publicznym była związana jej aktywność w charakterze wykładowcy i egzaminującego w rzeszowskim Punkcie Państwowego Ośrodka Korespondencyjnego Kształcenia Bibliotekarzy w Warszawie.

Do 1958 r. publikowała recenzje książek na łamach miejscowej prasy: „Nowin Rzeszowskich” i wydawnictw PP „Dom Książki”. Po 1959 r. skoncentrowała się na sprawach związanych z funkcjonowaniem bibliotek medycznych. W latach 1965, 1970 i 1979 opublikowała kilka artykułów w „Biuletynie Głównej Biblioteki Lekarskiej”. Interesowały ją problemy biblioterapii. Zaowocowało to artykułem w „Biuletynie Głównej Biblioteki Lekarskiej” z 1956 r.

Zainteresowania historią kultury, a w szczególności związaną z przeszłością „małych ojczyzn”, były przesłanką opracowania kilku biogramów do *Słownika pracowników książki polskiej* (Warszawa 1972). Problematyka z zakresu przeszłości kultury tej odległej czasowo, a także odnotowującej fakty dnia wczorajszego znalazła wyraz w licznych wystąpieniach z referatami podczas posiedzeń Komisji Historii Oświaty i Kultury Towarzystwa Naukowego w Rzeszowie w latach 1969-1990.

Bogatym, obfitującym w różne działania i formy aktywności rozdziałem życia pani Zofii była praca społeczna w Stowarzyszeniu Bibliotekarzy Polskich. Droga do SBP była wcześniejsza przynależność do Związku Nauczycielstwa Polskiego i Związku Bibliotekarzy i Archiwistów Polskich. Od 1950 r. czynnie pracowała w strukturach Okręgu Rzeszowskiego ZBIAP. Podczas Okręgowego Zjazdu Delegatów w dniu 1 kwietnia 1955 r. została wybrana przewodniczącą Okręgu Rzeszowskiego SBP. Jej działalność organizacyjna i informacyjna na rzecz naszego Stowarzyszenia przyniosła zamierzone efekty. W latach 1955-1958 we wszystkich powiatach ówczesnego województwa rzeszowskiego powołano oddziały, a następnie w ich ramach koła SBP. Stowarzyszenie wówczas w Polsce południowo-wschodniej skupiało wyłącznie bibliotekarzy zatrudnionych w placówkach sieci bibliotek publicznych. Jednakże w tych latach działalności nie ograniczono się do jednej tylko sieci bibliotecznej. Zofia Staniszczyńska utrzymywała robocze kontakty z Sekcją Bibliotekarską Zarządu Okręgu Związku Nauczycielstwa Polskiego w Rzeszowie, skupiającą bibliotekarzy bibliotek pedagogicznych i szkolnych. Wyrazem tych wzajemnych kontaktów była m.in. współpraca w ramach Zarządu Okręgu z koleżankami pracującymi w Pedagogicznej Bibliotece Wojewódzkiej w Rzeszowie. Ponownie, poczynając od 1972 r. wchodziła w skład władz oddziałowych i okręgowych SBP, pełniąc w nich różne funkcje. W okresie swej wieloletniej pracy

w Stowarzyszeniu wykazała wielką życzliwość dla naszego środowiska i postawę pełną wyrozumiałości dla trudnych i skomplikowanych często spraw ludzkich.

Wzajemne nasze kontakty zacieśniły się przy pracy nad *Kalendarium działalności Okręgu Rzeszowskiego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w latach 1947-1997* (Rzeszów 2000). W czasie tych roboczych kontaktów miałem zaszczyt, a jednocześnie ogromną osobistą satysfakcję, czerpania z wiedzy i doświadczenia pani Zofii. Zawsze sprawdzała podawane informacje w dostępnych źródłach, uzupełniając je własnymi przemyśleniami i ocenami. Muszę w tym miejscu zaznaczyć, że były one dyktowane pełnią zrozumienia dla ludzi. Wspomniane *Kalendarium* przygotowano do druku całkowicie w ramach prac społecznych. W tym między innymi znalazła swój wyraz społecznikowska postawa Z. Staniszowej.

Pani Zofia działała społecznie także w innych organizacjach społecznych i stowarzyszeniach o charakterze zawodowym. Od 1980 r. należała do Oddziału Rzeszowskiego Polskiego Towarzystwa Historii Medycyny i Koła Kombatantów przy Zarządzie Okręgu Związku Nauczycielstwa Polskiego w Rzeszowie.

W uznaniu zasług w pracy zawodowej i działalności społecznej została odznaczona m.in.: Odznaką „Zasłużony dla Województwa Rzeszowskiego” (1970), Odznaką „Zasłużony Działacz Kultury” (1976), Srebrnym Krzyżem Zasługi (1977), Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski (1981). Z dużym sentymentem wspominała dowody uznania ze strony SBP: Złotą Odznakę SBP (1972), Medal 70-lecia SBP (1979), Medal Uznania SBP (2000) oraz listy gratulacyjne od ZG i ZO SBP, a także wyróżnienia od Dyrekcji GBL w Warszawie (medal i dyplom).

Życie Zofii Staniszowej, jej postawę wobec świata i ludzi należy scharakteryzować dwiema sentencjami, jedną zaczerpniętą z poematu Juliusza Słowackiego: „nigdy kto szlachetny nie był mi obojętny”, a drugą będącą swobodnym przytoczeniem słów Barucha Spinozy: „staralam się ludzi nie potępiać, nie oceniać, a zrozumieć ich postęпки i czyny”.

Zmarła w Rzeszowie po krótkiej chorobie dnia 24 czerwca 2005 r. Pożegnaliśmy ją w dniu 1 lipca 2005 r. Spoczęła w grobowcu rodzinnym Staniszków na Cmentarzu Komunalnym Rzeszów – Pobitno.

Andrzej Jagusztyn

Wybrane materiały biograficzne

Jagusztyn Andrzej, Staniszowa Zofia: *Kalendarium działalności Okręgu Rzeszowskiego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w latach 1947-1997*. Rzeszów 2000

Zofia Staniszowa [nekrolog]. – „Gazeta Codzienna Nowiny” 2005 nr 124

Dokumenty dotyczące zatrudnienia w latach 1945-1985 mgr Zofii Staniszowej w Archiwum Państwowym w Rzeszowie. Zespół akt. Archiwum doktora Tadeusza Stanisza z lat 1935-1989. Sygn. 41

BIBLIOTEKI ROLNICZE

Zdzisław Kosiek (1920-1997) –
dyrektor Biblioteki Głównej
Akademii Rolniczej w Krakowie,
historyk rolnictwa

Doktor Zdzisław Kosiek w pamięci naszej pozostanie jako człowiek, który ukochał historię w każdym jej wymiarze – politycznym, kulturalnym, naukowym, a przede wszystkim w dawnej książce i tradycji rolniczej. Równocześnie nie uciekający od rzeczywistości, emocjonalnie odbierający wydarzenia współczesnego świata, chłonący nowości literatury pięknej i naukowej. Rolnik, historyk, bibliofil, w bibliotece uczelni rolniczej znalazł miejsce, w którym mógł realizować plany naukowe i wykorzystać zdolności organizacyjne, tworząc niekonwencjonalny ośrodek, w którym zgodnie współistniały teraźniejszość z przeszłością. Wówczas wydawało się to oczywiste, lecz gdy odszedł, zrozumieliśmy, że był filarem, na którym opierała się cała konstrukcja.

O tym jak przyjaciele i współpracownicy wspominają postać Z. Kosieka, najlepiej świadczą wypowiedzi na konferencji zorganizowanej w Bibliotece Głównej AR w Krakowie w 1998 r., w rocznicę jego ostatecznego pożegnania. Wszystkie materiały zostały opublikowane w „Zeszytach Naukowych Akademii Rolniczej im. H. Kołłątaja w Krakowie”, w 60 zeszycie podserii „Sesja Naukowa” i dlatego uważałam za słuszne, aby – za zgodą autorów – zacytować w tekście obszernie fragmenty niektórych wystąpień bardzo wiarygodnych i bardzo osobistych.



Zdzisław Kosiek

Urodził się 16 sierpnia 1920 r. w Oświęcimiu, lecz niebawem rodzice – Antoni i Władysława z domu Nowicka – przeprowadzili się do Krakowa i z tym miastem związał swoje życie. Tu uczęszczał do szkół i w 1938 r. zdał maturę w IV gimnazjum państwowym im. H. Sienkiewicza. Początkowo pragnął poświęcić się karierze prawniczej, lecz studia rozpoczęte na Wydziale Prawa UJ przerwała wojna. Prawie natychmiast z grupą przyjaciół włączył się do ruchu oporu. Brutalne rozbicie przez gestapo organizacji „Grunwald”, do której należał, zmusiło go do ucieczki z Krakowa i od 1941 r. pod nazwiskiem Andrzej Trojanowski ukrywał się w Mościcach, w folwarku należącym do Państwowej Fabryki Związków Azotowych. Tam wstąpił w szeregi Armii Krajowej i w latach 1943-1945 działał na terenie inspektoratu tarnowskiego. Kilkuletnia praca w rolnictwie wpłynęła na zmianę życiowych planów i po zakończeniu wojny podjął studia na Wydziale Rolniczym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Dyplom magistra inżyniera rolnictwa otrzymał w 1951 r. Jego zaangażowanie w działalność Bratniaka UJ tak wspominał dr Jan Deszcz: „Pozostał w mojej pamięci jako serdeczny przyjaciel, jako bardzo dobry człowiek, życzliwy dla wszystkich. (...) z całą stanowczością stwierdzam, że to, iż Bratniak rozwinął się, zdobył jakieś zaufanie wśród studentów, jest zasługą nie tylko prezesa Jana Deszcza, lecz w olbrzymiej mierze jego sekretarza Zdzisława Kosieka”. W latach 1951-1962 pracował w Instytucie Zootechniki w Krakowie, od 1957 r.

jako kierownik Działu Dokumentacji i Informacji Naukowo-Technicznej, w skład którego wchodziła również biblioteka. W 1962 r. został kierownikiem, a następnie dyrektorem Biblioteki Głównej Wyższej Szkoły Rolniczej (od 1972 r. Akademii Rolniczej) w Krakowie i na tym stanowisku pracował do chwili przejścia na emeryturę w 1990 r.

W 1966 r. doktoryzował się na Wydziale Zootechnicznym WSR na podstawie pracy opublikowanej rok później pt. *Nauki rolnicze w Towarzystwie Warszawskim Przyjaciół Nauk* (Wrocław 1967). Stopień kustosa dyplomowanego otrzymał w 1969 r., a starszego kustosa dyplomowanego w 1971 r.

W Bibliotece AR spędził 28 lat. W 1962 r. zastał niewielką placówkę, tymczasowo umieszczoną na III piętrze Instytutu Chemii UJ przy ul. Krupniczej, lecz już w sąsiedztwie, przy Al. Mickiewicza wyrastał nowy gmach WSR, w którym przeznaczono piękne i – jak się wówczas wydawało – obszerne pomieszczenia dla Biblioteki Głównej. Zdzisław Kosiek rzucił się w wir urządzania wnętrza, powiększania księgozbioru, organizowania oddziałów. Już wówczas poznaliśmy jego pasję historyczną: zaczął gromadzić XIX-wieczne książki i czasopisma rolnicze, wyszukiwać w antykwariatach stare druki. Na uroczyste otwarcie gmachu w 1964 r. została przygotowana pod jego kierunkiem pierwsza wystawa poświęcona dziejom studiów rolniczych w Krakowie. Potem wystaw było tak wiele, że niektórym pracownikom uczelni okres pracy dyrektora Z. Kosieka z nimi właśnie się kojarzy.

W następnych latach zorganizował od podstaw biblioteki wydziałowe: przy Wydziale Ogrodniczym (1968) i Filii Uczelni w Rzeszowie (1973).

Jednak tym, co wyróżniało naszą Bibliotekę wśród innych, nie były placówki ściśle biblioteczne, lecz Archiwum i Muzeum uczelniane, chyba w jedynej uczelni w Polsce włączone w strukturę Biblioteki Głównej. Oto jak pisał Maria Gumińska i Jan Ozga o powstaniu i zbiorach tych jednostek oraz ich twórcy: „Organizował też akcję zabezpieczania dokumentów uczelni, które do tej pory nie były objęte żadną opieką. Walkę o utworzenie archiwum rozpoczął w latach sześćdziesiątych i nie zrażony trudnościami gromadził w Bibliotece wszelkie dostępne materiały, które uznał za godne przechowywania. Pozwoliło to na utworzenie w 1970 r. przy Bibliotece Głównej niewielkiego, mieszczącego się w jednym pokoju Archiwum uczelnianego, w którym stopniowo powstał pokaźny zasób źródeł archiwalnych o znaczeniu historycznym, a także dokumentacja bieżąca i użytkowa uczelni. Dzięki szerokiemu podejściu do gromadzenia zbiorów Archiwum stało się nie składnicą akt, lecz jednostką o charakterze naukowym (...) W 1996 r. Archiwum otrzymało nowe, obszerne i samodzielne pomieszczenia (...). Poszukując dokumentów archiwalnych, dyrektor Kosiek gromadził także związane tematycznie z rolnictwem, oświatą i szkolnictwem rolniczym medale, grafiki, fotografie, okazjonalne druki oraz inne pamiątki, które stały się potem początkiem zbioru muzealnego, poświęco-

nego historii uniwersyteckiego nauczania rolnictwa w Krakowie. W tych poszukiwaniach znaczną rolę trzeba przypisać szerokim kontaktom towarzysko zawodowym dyrektora, które ułatwiły mu dotarcie szczególnie do rodzin zmarłych profesorów Studium Rolniczego i Wydziału Rolniczego Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz do rodzin znanych rolników i działaczy. W 1973 r. w Oddziale Informacji Naukowej Biblioteki Głównej powstało stanowisko do spraw zbiorów muzealnych, którego zadaniem było gromadzenie i katalogowanie pamiątek związanych z historią studiów rolniczych w Krakowie". Trzeba tu do tych cytatów dodać, że niespełnionym marzeniem Z. Kosieka było otwarcie sali muzealnej ze stałą ekspozycją pamiątek, niestety, nie pozwalający na to warunki lokalowe i kilkutyśne zbiory przechowywane w szafach eksponowano jedynie na wystawach jubileuszowych.

"Uzupełnieniem zbiorów archiwalnych i muzealnych są materiały zgromadzone w Pracowni Dokumentacji Historii Rolnictwa, oficjalnie powołanej w 1976 r. (...) Obejmują głównie źródła do biografistyki kilku tysięcy rolników i przyrodników polskich oraz obszerne materiały do historii nauk rolniczych, w postaci księgozbiorów specjalistycznych i kolekcji odbitek artykułów historycznych". „Postawa dyrektora Zdzisława Kosieka, zawarta w hasle «ocalić od zapomnienia», przyczyniła się do zmiany funkcji biblioteki uczelnianej i jej roli w środowisku". „Dyrektor Zdzisław Kosiek uważał oddziaływanie tradycji za bardzo istotny czynnik funkcjonowania wyższej uczelni, dlatego był wielokrotnie autorem różnych inicjatyw. Jego zrealizowanym pomysłem było umieszczenie kopii obrazu św. Królowej Jadwigi w gabinecie rektora naszej Akademii, na pamiątkę obrania przez Senat Uniwersytetu św. Jadwigi za patronkę Studium Rolniczego. Jego autorstwa była też następna inicjatywa – wybrania na patrona naszej uczelni Hugona Kołłątaja, reformatora Uniwersytetu, który jako pierwszy wprowadził rolnictwo do dyscyplin uniwersyteckich. Z inicjatywy dyrektora Kosieka zinwentaryzowano na cmentarzach krakowskich mogiły zmarłych profesorów, z zamiarem podjęcia stałej nad nimi opieki przez społeczność naszej uczelni".

Dzieje nauczania rolnictwa w Krakowie, historia Uczelni i jej związki z Uniwersytetem Jagiellońskim, były jednym z najważniejszych kierunków badań naukowych Z. Kosieka. Korzeni Akademii Rolniczej poszukiwał w XVIII w., kiedy to powstały pierwsze *Projekty utworzenia katedry rolnictwa w Akademii Krakowskiej i nauczanie rolnictwa w szkołach nowodworskich w okresie działalności Komisji Edukacji Narodowej* („Zeszyty Naukowe Akademii Rolniczej w Krakowie. Historia Rolnictwa" z. 6). Włączył się w opracowanie wszystkich ksiąg pamiątkowych związanych z kolejnymi jubileuszami AR. W 1964 r., w 600-lecie Uniwersytetu Jagiellońskiego, był jednym z głównych autorów książki *Dzieje studiów rolniczych w Krakowie 1890-1962* (Kraków 1965) oraz współautorem popularnej wersji *Studia rolnicze w Krakowie (1890-1964) w 600-lecie Uniwersytetu Jagiel-*

łońskiego (Warszawa 1965, razem z T. Lityńskim i H. Jurkowską), współ-redaktorem książki wydanej na 20-lecie Akademii Rolniczej w Krakowie *Studia rolnicze w Krakowie w XXX-lecie Polski Ludowej* (Warszawa 1975), a w wydawnictwie okolicznościowym na 25-lecie uczelni (Kraków 1980) omówił istotne dla rolnictwa punkty memoriału H. Kołłątaja z 1776 r. Był jednym z organizatorów jubileuszu 100-lecia uniwersyteckich studiów rolniczych w Krakowie w 1990 r. i stworzył oprawę historyczną uroczystości.

Spełniły się też jego plany powołania własnego wydawnictwa ciągłego i w 1972 r. został redaktorem podserii „Historia Rolnictwa” w serii „Zeszyty Naukowe Akademii Rolniczej w Krakowie”. Podobne wydawnictwo ukazywało się jedynie na SGGW w Warszawie pod redakcją Antoniego Żabko-Potopowicza.

Pozostałe kierunki badawcze Z. Kosieka są bardzo zróżnicowane – od bibliografii rolniczej i historii piśmiennictwa rolniczego, poprzez biografistykę, historię towarzystw rolniczych, po kompleksowe opracowania rozwoju leśnictwa w Galicji i botaniki w Polsce. Różnorodność dotyczy zarówno treści, jak i formy oraz poziomu naukowego publikacji.

Wstępnym etapem prac naukowych Z. Kosieka były opracowania bibliograficzne, które stanowią jedno z ważniejszych źródeł w warsztacie każdego historyka. W Instytucie Zootechniki zorganizował zespół przygotowujący bibliografię zawartości czołowych polskich czasopism rolniczych z XIX w. i współczesnych. W stworzonej i redagowanej przez niego serii „Materiały do Bibliografii Piśmiennictwa Rolniczego w Polsce” w latach 1955–1963 ukazało się 20 zeszytów. W kilku z nich Z. Kosiek był współautorem, m.in. *Bibliografii zawartości czasopisma „Roczniki Nauk Rolniczych” 1903–1955* (z. 6). Równocześnie gromadził materiały do *Zarysu dziejów polskiej bibliografii rolniczej* („Studia i Materiały z Dziejów Nauki Polskiej”. Seria B. 1959 z. 2). Największym osiągnięciem na tym polu było opracowanie *Bibliografii polskich bibliografii gospodarstwa wiejskiego* (Warszawa 1962), pierwszego tak pełnego zestawienia rozproszonych dotychczas spisów literatury rolniczej. Praca rejestruje ponad 1000 pozycji: opublikowanych od końca XVIII w. do 1960 r. bibliografii książek, czasopism i zawartych w nich materiałów.

Może najbardziej charakterystyczny dla Z. Kosieka był sentyment do starej książki rolniczej. Stąd wzięły się studia nad staropolską literaturą rolniczą, prowadzone niemal przez całe życie. Włożony w nie wysiłek nie zaowocował odpowiednio obszernym dorobkiem piśmienniczym, gdyż autor stale uważał pracę za niedokończoną. Z tego zakresu ukazała się monografia najstarszego polskiego czasopisma rolniczego wychodzącego w XVIII w. „Uwagi Tygodniowe Warszawskie” („Zeszyty Naukowe Akademii Rolniczej w Krakowie. Historia Rolnictwa” z. 2) oraz opracowanie historyograficzne *Stan badań nad literaturą rolniczą staropolską i okresu Oświecenia* (tamże z. 8). Dziełem jego życia miała być pełna bibliografia staropolskiego piśmiennictwa rolniczego od XVI do XVIII w. (ostatnia, bar-

dzo niekompletna ukazała się pod koniec XIX w.). Przez wiele lat gromadził nie tylko opisy starych druków, lecz także ich późniejszych wznowień, przedruków i reprintów, oraz uzupełniał je literaturą przedmiotu i komentarzem. Pracy, która była daleko posunięta, w większości już w maszynopisie, nie zdążył, niestety, ukończyć.

Wielką pasją Zdzisława Kosieka była też biografistyka. Jego osiągnięcia na tym polu tak wspomina Elżbieta Orman z redakcji *Polskiego słownika biograficznego*: „Z Redakcją «Polskiego Słownika Biograficznego» Zdzisław Kosiek współpracował ściśle od 1960 r. aż do śmierci w 1997 r. (...) Z opracowanych ogółem dla tego wydawnictwa 107 biografii, pięć nie ukazało się drukiem, ponieważ kwalifikowały się do słownika specjalistycznego (...) Zdzisław Kosiek współpracował [także] z «Österreichisches Biographisches Lexikon 1815-1950». Do *Słownika pracowników książki polskiej* (Warszawa 1972) napisał życiorys księgarza Andrzeja Juszyńskiego. Wśród nieopublikowanych materiałów biograficznych znajduje się maszynopis *Słownika botaników polskich od A do Z* oraz *Słownik biograficzny leśników polskich* – właściwie galicyjskich z lat 1782-1918.

Elżbieta Orman tak podsumowuje dorobek Z. Kosieka w zakresie biografistyki: „Zdzisław Kosiek był typem oświeceniowego badacza, który łączył serce ze szkiełkiem i okiem wytrawnego humanisty. Widoczne to jest szczególnie w portretach biograficznych uczonych...”. „Biografie Zdzisława Kosieka są nie tylko bogate faktygraficznie, odznaczają się one wysokim poziomem erudycyjnym i dobrze świadczą o wysiłku detektywistyczno-historycznym autora. Czasami nawet są w nich pomieszczone krótkie portrety psychologiczne i ciekawe charakterystyki pozazawodowych pasji intelektualnych. (...) Sposób pisania życiorysów przez Zdzisława Kosieka czyni jego krótkie, nabite faktami teksty, lekturą wciągającą dla czytelnika. Potrafił bowiem o niedostępnych zakamarkach historii nauki i botaniki, zootechniki, rolnictwa i leśnictwa pisać zajmująco”.

Jeszcze w latach sześćdziesiątych Z. Kosiek rozpoczął studia nad rolą towarzystw naukowych w kształtowaniu się nowoczesnego rolnictwa na przełomie XVIII i XIX w. Wstępne prace poświęcił pierwszemu polskiemu towarzystwu rolniczemu działającemu pod nazwą Towarzystwo Królewskie Gospodarczo-Rolnicze w latach 1810-1817. Później skoncentrował się na analizie działalności na polu rolnictwa Towarzystwa Warszawskiego Przyjaciół Nauk, istniejącego w latach 1800-1832. Zagadnienie to obrał za temat wspomnianej już pracy doktorskiej, która zdaniem recenzentów znacznie przekraczała poziom dysertacji.

Na polu leśnictwa współpracował z historykiem tej dziedziny profesorem A. Żabko-Potopowiczem oraz profesorem Zakładu Historii Nauki i Techniki PAN, Stanisławom Brzozowskim, z którym przygotował wspomniane wyżej biogramy około 3800 leśników galicyjskich z lat 1782-1918. Stanowiły one materiał do opracowania wielu artykułów dotyczących nauki i praktyki leśnej, szkolnictwa i piśmiennictwa leśnego w Galicji w okresie poro-

biorowym, zamieszczonych m.in. w pracy zbiorowej *Twórcy i organizatorzy leśnictwa polskiego na tle jego rozwoju* (Warszawa 1974).

Dzięki doskonałej znajomości historiografii botaniki, podjął próbę opracowania monografii obejmującej pełne dzieje botaniki w Polsce, niestety, napotkał na zbyt wielkie trudności wydawnicze. Skróconą wersję opublikował jako rozdział *Botanika w Zarysie dziejów nauk przyrodniczych w Polsce* (Warszawa 1983), a fragment dotyczący lat 1863-1918, w tomie *4 Historii nauki polskiej* (Wrocław 1987).

Ogółem Z. Kosiek ogłosił około 190 prac, a co najmniej 250 przygotowali pod jego kierunkiem pracownicy Biblioteki. Swoją erudycyjną wiedzę dzielił się szczerze, pragnąc zainteresować historią rolnictwa jak najszersze kręgi. Wprowadził nas do Zespołu Historii Nauk Rolniczych PAN, w którym odgrywał główną rolę obok swego przyjaciela prof. S. Brzozowskiego. Nawet najbardziej opornych nakłaniał do wygłaszania referatów i pisania artykułów, które z podziwu godną cierpliwością (zważywszy jego impulsywny charakter) wielokrotnie poprawiał i udzielał wskazówek. Przekazał nam swój sentyment do przeszłości Uczelni, do wielkich postaci polskiego rolnictwa, dawnej literatury rolniczej. Nie przerwał tej pracy również po przejściu na emeryturę. Aż trudno uwierzyć, że tak wielka praca nad stworzeniem ośrodka historii nauk rolniczych na AR była dziełem jednego człowieka.

Był dla nas bezwzględny autorytetem moralnym, zawodowym i naukowym. Cieszył się ogromną sympatią i zaufaniem. Jego gabinet był zawsze otwarty dla każdego pracownika, choć czasami dobiegały z niego gromy, uznawane jednak jako nieuniknione w patriarchalnych stosunkach naszej społeczności i po latach wspominane bez goryczy. Zresztą znacznie częściej obdarzał nas uśmiechem i serdecznością. Mogliśmy zwracać się do niego z prywatnymi kłopotami życiowymi, licząc na pomoc i zrozumienie. Lubił prowadzić z nami długie rozmowy, w których wspominał przeszłość – swoje przeżycia wojenne, studia, poznanych ludzi, wśród których były takie postacie jak kolega z Bratniaka, student Wydziału Teologicznego – Karol Wojtyła. Odczuwaliśmy pewien rodzaj dumy, że mamy takiego Dyrektora, człowieka w pełnym tego słowa znaczeniu.

Zmarł 10 lipca 1997 r. w Krakowie i został pochowany na Cmentarzu Salwatorskim. Nad trumną pochyliły się sztandary Armii Krajowej i usłyszeliśmy słowa pełne uznania, szacunku i serdeczności, nie tylko od przedstawicieli Uczelni i Biblioteki, lecz również od przyjaciół, jak Tadeusz Kwiatkowski, który żegnał kolegę słowami: „Odszedłeś od nas po pracowitym i twórczym życiu. (...) wiem (...), że przez życie doczesne przeszedłeś bez interesownej walki o sławę i rangę społeczną, nie zdobywałeś zasług dzięki politycznym układom, nie czerpałeś zysków, które Ci się należały. Odszedłeś od nas jako uczciwy, prawy obywatel i to się liczy najbardziej”.

Ligia Hayto

Wybrane materiały biograficzne

Wkład ośrodka krakowskiego w badania nad historią nauk rolniczych w Polsce. Konferencja poświęcona pamięci dr inż. Zdzisława Kosieka (1920-1997) wieloletniego dyrektora Biblioteki Głównej Akademii Rolniczej w Krakowie. Kraków, 8 października 1998 r. – „Zeszyty Naukowe Akademii Rolniczej im. H. Kołłątaja w Krakowie. Sesja Naukowa” 1998 z. 60. Zawiera m.in.: Turczyńska Ewa: *Życie i działalność zawodowa dr inż. Zdzisława Kosieka*; Orman Elżbieta: *Zdzisław Kosiek dzieje rolnictwa, biograficznym sposobem opowiadane*; Hayto Ligia: *Historia nauk rolniczych i przyrodniczych głównym kierunkiem zainteresowań naukowych dr inż. Zdzisława Kosieka*; Gumińska Maria, Ozga Jan: *Historia i dzień dzisiejszy Archiwum i Muzeum Akademii Rolniczej im. H. Kołłątaja w Krakowie*; Sroka Stanisław T.: *Kraków ośrodkiem badań nad historią nauk rolniczych*; *Bibliografia publikacji Zdzisława Kosieka*

Hayto Ligia: *Dr inż. Zdzisław Kosiek emerytowany Dyrektor Biblioteki Głównej Akademii Rolniczej im. Hugona Kołłątaja w Krakowie (ur. 16.08.1920 – zm. 10.07.1997).* – „Biuletyn Informacyjny Akademii Rolniczej im. Hugona Kołłątaja” 1997 nr 3

Akta osobowe i dokumenty dotyczące działalności w okresie okupacji niemieckiej w Archiwum Akademii Rolniczej w Krakowie

Maria Kazimiera Pisarska (1905-1978) – kierowniczka Biblioteki Instytutu Badawczego Leśnictwa

Maria Kazimiera Pisarska urodziła się 2 stycznia 1905 r. w Goworowie koło Ostrołęki. Ojciec jej, Piotr Pisarski, pracował jako urzędnik. Zmarł, kiedy miała 5 lat. Pierwsze imię odziedziczyła po matce Marii, z domu Świetlińskiej. Po śmierci ojca w 1910 r. zamieszkała wraz z matką u krewnych na Suwalszczyźnie. Do szkoły średniej uczęszczała w Łodzi, gdzie w 1923 r. ukończyła naukę w Gimnazjum Humanistycznym Z. Bętkowskiej i W. Macińskiej.

Dyplom magistra filozofii uzyskała w 1930 r., studiując historię na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Warszawskiego. Temat jej pracy magisterskiej, która została oceniona jako bardzo dobra, to *Piotr Włostowicz*, barwna postać z dziejów Śląska w XII w.

Po ukończeniu 3-miesięcznego kursu bibliotekarskiego zorganizowanego przez Koło Polonistów przy Uniwersytecie Warszawskim M. Pisarska odbyła praktykę w Bibliotece Publicznej m. Łodzi. Po przeprowadzce do Warszawy jej pierwszym miejscem pracy była Biblioteka Publiczna m.st. Warszawy (lata 1932-1934).

Od 1 października 1934 r. rozpoczęła pracę w Instytucie Badawczym Lasów Państwowych w Warszawie. Został on przekształcony w 1934 r. z Zakładu Doświadczalnego Lasów Państwowych powołanego przez Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych w 1930 r. Działalność IBLP obejmowała cały obszar lasów państwowych w Polsce, a do zadań jego należało prowadzenie badań i doświadczalnictwa leśnego oraz pomoc w rozwiązywaniu zagadnień gospodarowania w lasach państwowych. Dorobek Instytutu utrwalali i upowszechniali publikacje wydawane w pięciu seriach różniących się doбором tematyki i przeznaczeniem dla różnych odbiorców.



Maria Kazimiera Pisarska

Maria Pisarska była zatrudniona na stanowisku bibliotekarza-referendarza do 1 września 1939 r. Zajmowała się wtedy współtworzeniem od podstaw księgozbioru naukowego Instytutu. Biblioteka IBLP została zorganizowana w 1933 r. dla potrzeb naukowych tego Instytutu oraz jako jednostka usługowa dla administracji lasów państwowych. Jej oficjalna ówczesna nazwa to Biblioteka Dyrekcji Naczelnej Lasów Państwowych. Zadania Biblioteki zostały ujęte w regulaminie DNLP: „Instytut Badawczy prowadzi Bibliotekę Dyrekcji Lasów Państwowych. W tym zakresie Instytut Badawczy w szczególności prowadzi korespondencyjną wypożyczalnię książek i czasopism fachowych, redaguje kwartalny biuletyn informacyjny o pracach i wydawnictwach leśniczych w kraju i za granicą, przeprowadza wymianę wydawnictw, opracowuje materiały do międzynarodowej bibliografii leśniczej” (J. Hausbrandt: *Sprawozdanie z działalności Instytutu Badawczego Lasów Państwowych w roku 1933/1934*. Warszawa 1938). Regulamin wydany w 1935 r. szczegółowo precyzował zadania i obowiązki Biblioteki oraz sposoby ich realizacji. Biblioteka DNLP miała m.in. na celu dokształcanie fachowe personelu lasów państwowych. Pracownicy terenowi mogli z niej wypożyczać korespondencyjnie książki fachowe. Odpowiednio dobrane wydawnictwa wysyłano jako tzw. biblioteczki ruchome w specjalnych skrzynkach-szafach. Osobne komplety przygotowane były dla wykładowców, a osobne dla gajowych.

Maria Pisarska 12 maja 1937 r. zdała państwowy egzamin bibliotekarski, z wynikiem bardzo dobrym, na stanowisko I kategorii w państwowej służbie bibliotecznej, osiągając najwyższe wówczas kwalifikacje zawodowe.

W 1938 r. włączyła się również do pracy w organizacji „Rodzina Leśnika”. Do pierwszoplanowych zadań tej organizacji należało krzewienie czytelnictwa wśród leśników pracujących w terenie pozbawionych regularnego dopływu odpowiedniej literatury. „Rodzina Leśnika” postanowiła wypełnić tę lukę, organizując tzw. biblioteki wędrowne (od 1 stycznia 1937 r.). Akcja biblioteczna objęła nie tylko pracowników umysłowych, ale i fizycznych. Księgozbiór bibliotek wędrownych stanowiły najbardziej wartościowe dzieła literatury pięknej, a także książki popularnonaukowe. Komplet 10 książek wysyłane były w teren, krążyły od punktu do punktu według określonego planu i wracały do centrali. Następnie wysyłano kolejny komplet. Tę akcją M. Pisarska przedstawiła w artykule: *Biblioteki wędrowne „Rodziny Leśnika”* („Echa Leśne” 1939 nr 5).

Okres wojny M. Pisarska przeżyła w Warszawie. Najpierw pracowała dorywczo na zastępstwach w Bibliotece Publicznej m.st. Warszawy, a w okresie od 1 października 1941 do 1 sierpnia 1944 r. w Bibliotece Narodowej (ówczesna Staatsbibliothek przy ul. Rakowieckiej 6), pełniąc funkcję zastępcy kierownika Działu Katalogów.

W czasie powstania warszawskiego straciła matkę, którą zamordowano w szpitalu na Woli wraz z innymi chorymi. Straciła też drugą bliską osobę – brata Władysława. Z wykształcenia farmaceuta pracował w aptece szpitala w Makowie Mazowieckim, a zginął w obozie koncentracyjnym w Mauthausen. Po powstaniu M. Pisarska przeszła przez obóz w Pruszkowie i 7 października 1944 r. została wywieziona do pracy przymusowej w fabryce zbrojeniowej w Berlinie (Reinickendorf Ost).

Do Warszawy powróciła w maju 1945 r. i zgłosiła się do pracy w Instytucie Badawczym Leśnictwa, który wówczas mieścił się w Łodzi. Tam pracowała od 9 czerwca do 15 września 1945 r. jako kierownik Sekretariatu i Biblioteki. Praca w sekretariacie nie odpowiadała jej zainteresowaniom. Niepewność co do losów Biblioteki Instytutu i jej lokalizacji wpłynęła ostatecznie na jej decyzję przeniesienia się do Biblioteki Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Warszawie. Tutaj M. Pisarska pracowała też krótko, bo od 16 września 1945 do 31 marca 1946 r. Z dniem 1 kwietnia 1946 r. przeniosła się do Państwowego Muzeum Zoologicznego w Warszawie, gdzie pracowała jako kierownik Biblioteki do 31 lipca 1948 r.

Od 1 sierpnia 1948 r. powróciła do pracy w Instytucie Badawczym Leśnictwa, ale już w Warszawie. Zaproponowano jej stanowisko kierownika Biblioteki. Od tej pory z wielką energią i zaangażowaniem przystąpiła do odbudowy cennego księgozbioru o tematyce leśnej zdewastowanego w czasie wojny. Udało jej się odzyskać część księgozbioru przedwojennego (ok. 6000 wol.). Z rewindykacji nadeszło 2300 wol., a 3700 wol. to pozostawione.

stałość po Bibliotece Dyrekcji Naczelnej Lasów Państwowych. Zorganizowała w Instytucie sprawnie działającą służbę biblioteczną. W chwili jej przejścia na emeryturę księgozbiór Biblioteki IBL liczył już ok. 50 000 woluminów.

W 1951 r. nastąpił w dziejach Biblioteki moment przełomowy, gdyż została przemianowana na Zakład Dokumentacji Leśnictwa, który miał pełnić funkcję krajowego ośrodka informacji naukowej w zakresie piśmiennictwa leśnego. Statut Instytutu z 1954 r. zmienił nazwę tego Zakładu na Dział Dokumentacji i Informacji Naukowo-Technicznej. Te organizacyjne zmiany oznaczały poszerzenie zakresu prac i wprowadzenie nowych metod pracy. Maria Pisarska jako kierownik sprostała nowym wymaganiom. Wyszkoliła też młodą kadrę leśników dokumentalistów. Na stanowisku kierowniczym pozostała do chwili przejścia na emeryturę 31 grudnia 1974 r. Osiągnięcia organizacyjne, naukowe i dydaktyczne M. Pisarskiej były wysoko oceniane przez kierownictwo Instytutu, czego dowodem było przyznanie jej w 1959 r. stanowiska adiunkta, w 1963 r. – samodzielnego pracownika naukowo-badawczego a w 1973 r. – stanowiska docenta. Wtedy też została członkiem Kolegium Instytutu Badawczego Leśnictwa.

Maria Pisarska stała się wybitnym znawcą piśmiennictwa z zakresu leśnictwa. Zgromadziła największy w kraju księgozbiór naukowy z tej dziedziny. Spośród wielu osiągnięć M. Pisarskiej na pierwszym miejscu należy wymienić zapoczątkowanie systematycznego wydawania „Bibliografii Polskiego Piśmiennictwa Leśnego”. Sama brała udział w opracowaniu czterech tomów tej bibliografii za lata 1945-1958. W zachowanej w Archiwum IBL krótkiej charakterystyce swojej działalności zawodowej i naukowej napisała: „w pracach naukowych skoncentrowałam się nad polską bibliografią leśną, której (...) brak, w przekonaniu o jej znaczeniu dla nauki i praktyki leśnej, a w szczególności dla badań nad historią leśnictwa. (...) Moje zainteresowania naukowe w dalszym ciągu idą w kierunku bibliografii piśmiennictwa leśnego”. Zapoczątkowana przez M. Pisarską bibliografia miała stanowić wykaz piśmiennictwa leśnego opublikowanego na terenie Polski, a także obejmować polonika zagraniczne. Celem tego przedsięwzięcia było ułatwienie żmudnych poszukiwań bibliograficznych i orientacji w dorobku piśmienniczym studiującym nauki leśne oraz pracującym w leśnictwie, czyli przeważnie w terenie. Bibliografia uwzględniała zarówno prace samoistne wydawniczo, jak i niesamoistne, a także fragmenty (rozdziały książek) w układzie systematycznym według międzynarodowej klasyfikacji leśnej, początkowo szwajcarskiej, a później oksfordzkiej. Maria Pisarska podjęła również prace nad bibliografią retrospektywną, rozpoczynając zbieranie materiałów za okres 1901-1944. Pracy tej, niestety, nie zdołała dokończyć. O szczególnym zainteresowaniu bibliografią piśmiennictwa leśnego świadczy jej artykuł dający przegląd historyczny pt. *Rzecz o polskiej bibliografii leśnej* („Studia i Materiały z Dziejów Nauki Polskiej”. Seria B. 1971 z. 20) i wydana wcześniej rozprawa o charakterze

problemowym pt. *Osiągnięcia i potrzeby polskiej bibliografii leśnej* („Sylvan” 1953 z. 6). Dzięki dobrej znajomości tematyki leśnej oraz metodyki bibliograficznej jej dzieło „Bibliografia Polskiego Piśmiennictwa Leśnego” zyskało wysoką ocenę zarówno u specjalistów w kraju, jak i za granicą.

W 1949 r. M. Pisarska zapoczątkowała regularne wydawanie kwartalnika pt. „Wykaz Ważniejszych Przybytków Biblioteki Instytutu Badawczego Leśnictwa”, a w roku następnym zaczął się ukazywać także „Przegląd Bibliograficzny Leśnictwa” (później „Przegląd Dokumentacyjny Leśnictwa”). Obejmował on ciekawsze pozycje spośród rejestrowanych na kartach dokumentacyjnych artykułów z czasopism zagranicznych. W 1959 r. M. Pisarska rozpoczęła redagowanie, na podstawie bieżącego wpływu czasopism polskich i zagranicznych, miesięcznika pt. „Nowości Piśmiennictwa Leśnego”. W latach 1965-1973 współredagowała „Biuletyn Informacyjny IBL”. Publikowała artykuły w czasopismach: „Sylvan”, „Las Polski”, „Prace Instytutu Badawczego Leśnictwa”, a także w „Bibliotekarzu” i „Aktualnych Problemach Dokumentacji”. Maria Pisarska popularyzowała tam zagadnienia biblioteczne oraz dokumentacyjne wśród leśników oraz poruszała sprawy bliskie bibliotekarzom. Opracowała też informatory o Instytucie Badawczym Leśnictwa. Była także recenzentką wielu książek o tematyce leśnej omawianych na łamach czasopism leśnych.

Maria Pisarska brała udział w kursach specjalistycznych (ukończyła m.in. kurs dla dokumentalistów), zjazdach krajowych i zagranicznych. W trakcie służbowych wyjazdów zagranicznych miała możliwość zapoznania się z bibliotekami o charakterze przyrodniczym i leśnym (Anglia – 1947 r., ZSRR – 1962 i 1965 r., Czechosłowacja – 1966 r.). Współpracowała z Centralnym Instytutem Dokumentacji Naukowo-Technicznej i Ekonomicznej w zakresie metodyki informacyjnej oraz biorąc udział w naradach i konferencjach. Uczestniczyła też w pracach normalizacyjnych od 1950 r. w Komisji Słownictwa Leśnego Polskiego Towarzystwa Leśnego. Efektem jej współpracy w tej Komisji była wydana w 1980 r. *Mała encyklopedia leśna*, pierwsza w Polsce próba encyklopedycznego ujęcia wiadomości z zakresu leśnictwa. W latach 1950-1952 brała udział w pracach Podkomisji Słownictwa Leśnego i Komisji Bibliograficzno-Bibliotecznej Polskiego Komitetu Normalizacyjnego. Maria Pisarska opiniowała projekty norm bibliograficznych nadsyłanych przez Instytut Bibliograficzny Biblioteki Narodowej. Ponadto była autorką projektu normy PN/N-01153 dotyczącej kompozycji typograficznej bibliografii bieżącej dziedzin lub zagadnień. Prowadziła też wykłady związane z tą normą na kursach bibliograficznych: organizowanych przez Bibliotekę Narodową w 1953 r. i przez SBP w 1954/1955 r.

Mimo nawału prac M. Pisarska potrafiła znaleźć czas na prace społeczne. Jak już wspomniano, jeszcze przed wojną w latach 1938-1939 należała do stowarzyszenia „Rodzina Leśnika”. Działała aktywnie w Polskim Towarzystwie Leśnym jako członek Zarządu Głównego i Komisji Hi-

historii Leśnictwa oraz Komisji Wydawniczej. Była też członkiem Zespołu Historii Leśnictwa w Zakładzie Historii Nauki i Techniki PAN. Należała od 1934 r. do Związku Bibliotekarzy Polskich (następnie Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich). W latach 1947-1960 była członkiem Zarządu Głównego SBP (skarbnik) oraz referatu międzynarodowego. Za działalność w Stowarzyszeniu otrzymała Honorową Odznakę SBP. W latach 1965-1967 pełniła funkcję ławnika ludowego Sądu Wojewódzkiego m. st. Warszawy. Należała również do Związku Zawodowego Pracowników Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego, Ligi Ochrony Przyrody, Ligi Obrony Kraju, Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej i PCK. Organizowane wówczas „czyny społeczne” umiała wykorzystać z pożytkiem dla Instytutu, podejmując w swoim Zakładzie np. opracowanie kartoteki prac pracowników Instytutu Badawczego Leśnictwa za lata 1945-1967. Natomiast nie zaangażowała się w działalność polityczną, nie należała do żadnej partii.

Maria Pisarska dbała o podnoszenie kwalifikacji zarówno własnych, jak i pracowników. Zachęcała i umożliwiała im udział w kursach bibliotecznych, dokumentacyjnych oraz językowych. Sama znała język rosyjski, francuski, niemiecki i angielski.

Pracowałam z panią Marią Pisarską w latach 1966-1974. Były to początki mojej pracy w Instytucie Badawczym Leśnictwa pod jej właśnie kierownictwem. Była kierownikiem bardzo wymagającym, ale wymagała również od siebie. Dbała o dyscyplinę i zaangażowanie się pracowników, budziła respekt jako kierownik. Osoby, które pracowały z M. Pisarską zachowały ją w pamięci również jako osobę życzliwą i wyrozumiałą, szczególnie dla młodych leśników i bibliotekarzy rozpoczynających pracę zawodową. Wyróżniała ją wysoka kultura osobista i takt, a także dbałość o swój wygląd. Była kobietą niewątpliwie ładną, o klasycznym typie urody. Osoby zaprzyjaźnione z nią (m.in. Władysława Borkowska) mówiły, że była wierna w przyjaźni, koleżeńska i prawa, chętnie służąca pomocą. Dostrzegano jej wysokie walory etyczne. Przez współpracowników oceniona została jako osoba skromna, sumienna, odpowiedzialna, lojalna, pełna energii, konsekwentna w działaniu i śmiała w podejmowaniu decyzji. Była ceniona zarówno w środowisku bibliotekarzy, jak i leśników. Najbliższe jej były sprawy Instytutu, któremu poświęciła wiele lat swego życia. Oddała się im bez reszty, tym bardziej, że nie założyła własnej rodziny. Samodzielne mieszkanie otrzymała dopiero tuż przed przejściem na emeryturę. Wcześniej mieszkała w lokalu przydzielonym przez kwaterunek, dzieląc je z obcymi osobami. To wspólne mieszkanie, które nazywała „kołchozem”, było dla niej koszmarem z powodu specyficznego trybu życia współlokatorów uzależnionych od alkoholu. Nic więc dziwnego, że z powodu braku warunków potrzebnych do pracy naukowej, większość czasu spędzała w Instytucie. Po przejściu na emeryturę w dalszym ciągu utrzymywała kontakt ze swoimi pracownikami, a w dniu 2 lutego zapraszała nas na imieniny do nowego mieszkania przy ul. Bobrowskiego 16.

Za pracę zawodową i społeczną została odznaczona: medalem 10-lecia Polski Ludowej (1955), Srebrnym Krzyżem Zasługi (1956), Srebrną Odznaką Polskiego Towarzystwa Leśnego (1957), Złotym Krzyżem Zasługi (1959), Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Złotą Odznaką Instytutu Badawczego Leśnictwa (1968).

Zmarła 17 lipca 1978 r. Pochowana została na Cmentarzu Prawosławnym przy ul. Wolskiej 138.

Ewa Bielecka-Fördös

Wybrane materiały biograficzne

Bielecka-Fördös Ewa: *Pisarska Maria*. W: *Słownik pracowników książki polskiej*. Supl. 2. Warszawa 2000

Borkowska Władysława: *Maria Pisarska 1905-1978*. – „Przegląd Biblioteczny” 1979 z. 3

Śledzińska Danuta: *Doc. Maria Pisarska (1905-1978)*. – „Sylwan” 1979 nr 5

Akta osobowe w archiwum Instytutu Badawczego Leśnictwa

Wanda Sampolska (1906-2004) – filar bibliotek rolniczych

Wanda Halina Sampolska, z domu Węgorzewska, urodziła się 6 czerwca 1906 r. w Peczarze (powiat Niemirów) na Ukrainie (dodawła, że było to Podole Rosyjskie). Ojciec Tadeusz Węgorzewski był inżynierem-architektem i prowadził roboty budowlane w Ordynacji Teplicko-Sitkowskiej. Matka Wincentyna z Michalikowskich zajmowała się domem i wychowywaniem dzieci. Pani Wanda miała dwie siostry, Marię i Jadwigę, oraz dwóch braci, Adama i Zygmunta. W styczniu 1914 r. rodzice przenieśli się do Lublina, gdzie w 1916 r. pani Wanda wstąpiła do I klasy Gimnazjum im. Kunickiego. W latach 1917-1921 uczęszczała do Gimnazjum Olgi Filippi Żychowiczowej we Lwowie a w 1925 r. ukończyła 8. klasę Gimnazjum im. Heleny Czarnieckiej w Lublinie. Należy dodać, że otrzymała najlepsze świadectwo w całym Lublinie.

Bezpośrednio po maturze pracowała w Garbarni Domańskich w Lublinie jako urzędniczka. Również w Lublinie 21 sierpnia 1928 r. zawarła związek małżeński z Janem Sampolskim. Po wyjściu za mąż przeniosła się do Warszawy i rozpoczęła naukę w Państwowym Pedagogium im. W. Nałkowskiego. Dyrektorem Pedagogium był wówczas Władysław Spasowski. Ukończyła je w 1930 r. i w tymże roku zapisała się na Uniwersytet Warszawski, na filologię polską. Z powodów rodzinnych nie ukończyła studiów. Przez siedem lat pracowała społecznie w świetlicach robotniczych, prowadząc tam biblioteki i opiekując się dziećmi podczas wyjazdów kolonijnych.

Praca w bibliotece bardzo jej odpowiadała, dlatego też w 1938 r. ukończyła Prywatną Jednoroczną Koedukacyjną Szkołę Bibliotekarską Zarządu Miejskiego m.st. Warszawy i od 1 sierpnia 1938 r. podjęła pracę jako bibliotekarka w Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Pracowała pod kierunkiem Antoniego Stolarskiego do września



Wanda Sampolska

1939 r. Pierwsze dwa lata wojny (do września 1941 r.) przebywała na wsi w Meszczach, pracując w gospodarstwie swojego brata, adiunkta nadleśnictwa Piotrków Trybunalski.

Nowy rozdział w jej życiu rozpoczął się w listopadzie 1941 r., kiedy podjęła pracę w Bibliotece im. H. Łopacińskiego w Lublinie. Zdzisław Bieleń tak pisze w nekrologu o tym okresie jej pracy: „Była jednym z «filarów» tej biblioteki, odpowiedzialnym za organizację i sprawy gospodarcze placówki, a dla młodych adeptek zawodu stała się nauczycielką i opiekunką. W krotkoczasnym «Przewodniku Bibliograficznym, dział bibliotekarstwo za rok 1942» koleżanki napisały o niej: Sampolska Wanda. Miej serce i patrz w serce, czyli rządy silnej ręki, złośliwego języka i miękkiego serca. (...) Ze Staatsbibliothek zwolniła się 31 maja 1944 r. Ponownie podjęła pracę w maju 1945 r. jako kierowniczka Miejskiej Biblioteki Publicznej w Lublinie, gdzie przepracowała rok, dając się poznać jako dobry organizator”.

W maju 1946 r. na propozycję Ministerstwa Oświaty objęła stanowisko wizytatorki w Kuratorium Okręgu Szkolnego Warszawskiego, w Referacie Bibliotek. Wizytowała biblioteki powszechne i szkolne w Warszawie i w województwie warszawskim do końca marca 1948 r., kiedy to ze względów rodzinnych i mieszkaniowych przeniosła się do Puław. Tam od 1 kwietnia 1948 r. podjęła pracę w Bibliotece Państwowego Instytutu Naukowego Gospodarstwa Wiejskiego, a po jego przekształceniu w Centralny Instytut

Rolniczy została od 1 stycznia 1951 r. zastępcą kierownika Biblioteki. Kiedy 12 listopada 1955 r. powołano Centralną Bibliotekę Rolniczą w Warszawie pani Wanda – dysponująca doskonałą znajomością łaciny oraz języka niemieckiego i rosyjskiego – stała się filarem oddziału CBR w Puławach. W połowie 1956 r. dyrekcja CBR uzyskała zgodę ówczesnego ministra rolnictwa L. Rzendowskiego na zwolnienie m.in. pani Wandy Sampolskiej od wymagań kwalifikacyjnych i mianowanie jej na stanowisko kustosa. Oto krótka motywacja tej prośby: „Pani Wanda Sampolska jako wieloletnia bibliotekarka ma duże osiągnięcia na drodze rozwoju kultury i nauki oraz ich upowszechniania. Ostatnio ma duże osiągnięcia na polu bibliografii. Jest bardzo ofiarnym i oddanym pracownikiem mogącym służyć innym za wzór”.

Powojenny okres pracy w Lublinie, Warszawie i Puławach to także działalność społeczna w różnego rodzaju organizacjach. W Warszawie była sekretarzem Koła Związku Bibliotekarzy i Archiwistów Polskich. Brała aktywny udział w pracach ówczesnych Związków Zawodowych. W Puławach była sekretarzem Koła Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego, przewodniczącą komitetu członkowskiego Stowarzyszenia Spożywców „Pomoc”, a także przewodniczącą Koła PCK.

Z dniem 1 września 1956 r. otrzymała przeniesienie służbowe do CBR w Warszawie, gdzie objęła stanowisko kierownika Działu Księgozbioru i Bibliografii. „Do jej obowiązków należało między innymi ogólne kierownictwo nad pracą dotyczącą sporządzania retrospektywnej bibliografii rolniczej. Ustalanie planów bibliografii i dobór materiałów. Układ bibliografii obejmujący: kompozycję całości, układ zrzębu głównego, układ wewnętrzny, zasady szeregowania, indeksy. Klasyfikacja materiałów. Korekta opisów. Praca nad przygotowaniem całości bibliografii do druku, a także informacja bibliograficzna”. O tym, jak wysoko była oceniana jej praca w CBR świadczy następująca opinia z tego okresu: „Wanda Sampolska jest bibliotekarzem z powołania. Szczególne zainteresowanie przedmiotem, duża wiedza i stałe jej pogłębianie, znajomości literatury rolniczej stawiają W. Sampolską w rzędzie najlepszych specjalistów i autorytetów w tej dziedzinie w kraju. Jest ona autorem szeregu bibliografii, zwłaszcza z zakresu bibliografii rolniczej. Opracowaniem i wydaniem bibliografii za lata 1945-1957 zapoczątkowała pionierską działalność w dziedzinie sporządzania krajowej bibliografii piśmiennictwa rolniczego. Jako specjalista wysokiej klasy, od szeregu lat bierze udział w pracach Państwowego Ośrodka Kształcenia Korespondencyjnego Bibliotekarzy. Szkoli młode kadry, organizuje i prowadzi w oparciu o CBR praktyki dla około 20 osób rocznie. Jej zasługą jest między innymi twórczy współudział w organizacji i postawieniu CBR na poziomie podobnych placówek tego typu na świecie. Jest pracownikiem bardzo zdolnym, ofiarnym, oddanym i wzorowo spełniającym swoje obowiązki zarówno jako bibliotekarz i jako zwierzchnik. Jako wieloletnia przewodnicząca Rady Zakładowej wykazała duże umiejętności społecz-

nego działania". O jej społecznikowskiej pasji świadczą poczynania mające na celu pomoc wszystkim potrzebującym, a także zacieśnianie więzów międzyludzkich. Na terenie Biblioteki organizowała sylwestra, ostatki, andrzejkę, zorganizowała także kuchenkę dla samotnych „Bar Sampolski”, gdzie były gotowane zupy dla pracowników. Brała aktywny udział we wszelkiego rodzaju akcjach organizowanych przez Ministerstwo Rolnictwa, jak wyjazd na żniwa czy wykopki. Z jej inicjatywy powstała też swego rodzaju koleżeńska kasa zapomogowa, w której można było w krytycznej sytuacji pożyczyć na krótko niewielką kwotę pieniędzy. Zajął się też niewidomym chłopcem, organizując dla niego lektorów i pomagając w nauce, do czasu zdania matury i ukończenia przez niego wyższych studiów historycznych. Jej mieszkanie (mieszkała w oficynie Biblioteki) było otwarte dla każdego, kto miał jakieś problemy osobiste lub był spoza Warszawy i potrzebował zatrzymać się na krótko. Tam znajdował radę i pomoc.

O jej autorytecie jako bibliografa świadczy m.in. wysłanie jej w 1963 r. do Związku Radzieckiego w celu wzięcia udziału w rozmowach na temat unifikacji metody opracowania bibliografii literatury fachowej z zakresu rolnictwa. Należy dodać, że pod jej redakcją wydano roczniki „Bibliografii Polskiego Piśmiennictwa Rolniczego” za lata 1945-1957.

Za swoją pracę była wielokrotnie wyróżniana, nie tylko nagrodami pieniężnymi, ale także otrzymała Medal 10-lecia Polski Ludowej i została odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi (1964).

Z dniem 31 marca 1969 r. W. Sampolska ze względów rodzinnych przeszła na emeryturę, mimo prośb Dyrekcji o pozostanie w pracy. Wyjechała na 3 lata do Puszczy Boreckiej (powiat Węgorzewo), gdzie jej brat Adam był kierownikiem Ośrodka Hodowli Żubrów.

Po powrocie do Warszawy w dalszym ciągu mieszkała w oficynie Biblioteki. W tym czasie często odwiedzała Bibliotekę, spotykała dawne koleżanki, trochę rozmawiała, korzystała z Czytelni: ciągle nad czymś pracowała, pisała, recenzowała prace dotyczące Puław. Pamiętam ją jako drobną, żywą i zawsze uśmiechniętą starszą panią. W latach osiemdziesiątych wyprowadziła się na ul. Przechodnią i od tamtej pory jej kontakty z Biblioteką były sporadyczne. Dawne koleżanki też już odeszły na emeryturę i pani Wanda miała coraz mniej znajomych w Bibliotece. Przez następne lata wiodła ciche życie rodzinne, coraz bardziej osamotniona po śmierci najbliższych. Dlatego pod koniec lat dziewięćdziesiątych opuściła Warszawę i przeniosła się na stałe do Iławy, aby być bliżej bratanicy, z którą była uczuciowo bardzo związana. Mieszkała sama, nie szukała rozgłosu, ale pamiętała o swoich dawnych koleżankach i znajomych. Chętnie prowadziła z nimi długie rozmowy telefoniczne lub korespondowała. Zawsze pamiętała o ich imieninach i świętach. Zmarła 9 sierpnia 2004 r. w Iławie. Pochowana została na Starych Powązkach w Warszawie.

Pozostawiła po sobie oprócz wielkiego dorobku, jakim jest niewątpliwie „Bibliografia Polskiego Piśmiennictwa Rolniczego”, miłą i wdzięczną

pamięć. We wspomnieniach koleżanek i kolegów pozostała jako człowiek życzliwy, uczynny, kochający ludzi i wielkiego serca.

Jadwiga Ratus

Panią Wandę Sampolską poznałam wiele lat temu, po jej przyjeździe do Warszawy i podjęciu pracy w Kuratorium Okręgu Szkolnego Warszawskiego. Była to druga połowa lat czterdziestych, kiedy w zrujnowanej Warszawie przychodziłam do pani Wandy, do prowizorycznie przystosowanego lokalu przy ul. Marszałkowskiej, blisko placu Unii Lubelskiej. Pani Wanda – jak zawsze pełna energii, o ujmującej powierzchowności i uśmiechu. Do jej obowiązków jako wizytatorski należało ustalenie, w jakim stanie w okręgu warszawskim znajdują się biblioteki po zniszczeniach wojennych. Napisała wówczas artykuł pt. *Bibliotekarstwo powszechne w Okręgu Szkolnym Warszawskim* („Bibliotekarz” 1946 nr 11/12). Z różnych powodów zdecydowała się w 1948 r. rozstać z Warszawą i przenieść do Puław. Stąd było niedaleko do Lublina, gdzie mieszkał jej mąż. Był on prawnikiem z wykształcenia, przed wojną pracował początkowo w Ministerstwie Rolnictwa, a potem w Kancelarii Prezydenta na Zamku Królewskim.

Biblioteka Państwowego Instytutu Naukowego Gospodarstwa Wiejskiego, w której wiosną 1948 r. rozpoczęła pracę pani Wanda, mieściła się w sławnej rezydencji ks. Czartoryskich. Po 1924 r. w pałacu mieściły się kolejno różne instytucje w większości związane z rolnictwem. Stopniowo powstawał cenny księgozbiór, tworzący pierwszą w Polsce bibliotekę rolniczą. Pani Wanda przepracowała w Puławach osiem lat, była zastępcą kierownika Zygmunta Nowakowskiego. Współpraca z nim nie układała się jednak dobrze i zapewne tym chętniej przeniosła się do Warszawy. Tym razem nie było już problemów mieszkaniowych, gdyż otrzymała możliwość zamieszkania w gmachu CBR. Utrudnione natomiast były kontakty z mężem, który nadal pracował w Lublinie.

Od 1956 r., kiedy pani Wanda była już w CBR, mogłam się stale z nią kontaktować. Ściągnął ją tu dyrektor CBR Tadeusz Żeligowski, który poznał panią Wandę w okresie jej pracy w Bibliotece Państwowego Instytutu Naukowego Gospodarstwa Wiejskiego w Puławach. Było to bardzo szczęśliwe dla CBR posunięcie. Pani Wanda miała już za sobą duże doświadczenie, zarówno organizacyjne, jak i duży zasób wiedzy o zasadach pracy bibliotek naukowych oraz techniki bibliotecznej. Natomiast ówczesny zespół pracowników CBR był trochę przypadkowy, brak było sił ze specjalizacją i przygotowaniem bibliotecznym. Dyrektor T. Żeligowski był z wykształcenia inżynierem rolnikiem. Po powrocie z Anglii, gdzie służył w RAF, rozpoczął pracę w nowo utworzonym przez Ministerstwo Rolnictwa w 1950 r. Centralnym Instytucie Rolniczym, gdzie prowadził sprawy dokumentacji i wydawnictw rolniczych. Mianowany dyrektorem Centralnej

Biblioteki Rolniczej (w końcu 1955 r.) zajmował się przede wszystkim sprawami organizacyjnymi oraz kontaktami zagranicznymi, głównie ze Stanami Zjednoczonymi.

Wprawdzie pani Wanda nie miała oficjalnie stanowiska wicedyrektora CBR, ale w praktyce była prawą ręką T. Żeligowskiego. Zawsze energiczna, zdecydowana w poglądach i czynach, z bystrością umiejąca oceniać ludzi, z dużym poczuciem humoru i ogromną życzliwością dla otoczenia – była duszą Biblioteki. Umiała wprowadzić niemal rodzinny nastrój.

Mogłam obserwować rozwój CBR i działalność pani Wandy, bywając dość często w tej Bibliotece, m.in. przy okazji organizowanych zebrań. Były one poświęcone m.in. terminologii w zakresie rolnictwa i dziedzin pokrewnych w związku z przygotowywanym przez CİNTE wydaniem tablic Uniwersalnej Klasyfikacji Dziesiętnej.

Przejście na emeryturę nie osłabiło jej kontaktów z Biblioteką, tym bardziej iż mieszkała nadal w gmachu CBR przy Krakowskim Przedmieściu. W niedługim czasie przeniósł się tam mąż pani Wandy. Był już także na emeryturze, niestety, dość ciężko zaczął chorować i pani Wanda przez długi czas poświęcała się jego pielęgnacji. Po jego śmierci była dość długo w Łławie, pomagając bratanicy w prowadzeniu gospodarstwa i opiece nad dziećmi. Przyjeżdżała do Warszawy od czasu do czasu i mogłyśmy się wtedy zobaczyć. W końcu przeniosła się do Łławy na stałe, nadal pomagała bratanicy, odwiedzała tamtejszą bibliotekę, a nam – Zofii Piotrowskiej i mnie – pozostał kontakt listowny i telefoniczny. Do końca charakteryzował panią Wandę jej swoisty sposób bycia i myślenia, trzeźwy sąd i humor – może już trochę przygaszony. W naszej pamięci pozostała osobą harmonijnie łączącą osiągnięcia zawodowe z nieprzeciętnymi walorami charakteru.

Pogrzeb odbył się w Warszawie, chciała, aby ją pochować obok męża Jana i brata Adama na Starych Powązkach.

Danuta Stępniewska

Wybrane materiały biograficzne

Bieleń Zdzisław: *Wanda Sampolska (6.06.1906-9.08.2004)*. – „Bibliotekarz” 2005 nr 2

25 lat Centralnej Biblioteki Rolniczej. Informator. Warszawa 1980

Sampolska Wanda: *Zarys historii Centralnej Biblioteki Rolniczej*. (Maszyn. w CBR)

Akta personalne w Centralnej Bibliotece Rolniczej

Zofia Warczygłowa-Piotrowska (1914-2006) – wicedyrektor Biblioteki Głównej Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego

Poznałam Zofię Warczygłówną wiele lat temu, kiedy w 1945 r. wróciła po wojnie do pracy w Bibliotece Publicznej m.st. Warszawy. Dziś muszę się cofnąć do lat jeszcze wcześniejszych.

Zosia urodziła się w Warszawie 14 października 1914 r. Ojciec Józef, artystycznie uzdolniony, pracował jako specjalista od mebli stylowych w znanej w Warszawie firmie, której właścicielem był Węgier Michał Herodek. Matką była Marianna z Szewczyków. Rodzeństwo Zosi to starszy o trzy lata brat Stanisław (przyszły inżynier), siostra Jadwiga, która zmarła jako dziecko, oraz druga siostra Wanda (po wojnie lekarz rentgenolog), urodzona w 1923 r.

Po ukończeniu szkoły powszechnej Zosia w 1928 r. rozpoczęła naukę w Gimnazjum Adeli Waligórskiej, a po jego zamknięciu w następnym roku przeszła do Gimnazjum Julii z Jankowskich Statkowskiej i tu zdała maturę w 1933 r. W tymże roku rozpoczęła studia polonistyczne na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Warszawskiego. Jednak ze względu na trudną sytuację materialną rodziny przerwała je, myśląc o wcześniejszym podjęciu pracy zarobkowej. Pierwszym krokiem było zapisanie się do Prywatnej Jednorocznej Koedukacyjnej Szkoły Bibliotekarskiej Zarządu Miejskiego m.st. Warszawy. Szkoła mieściła się w gmachu Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy przy ul. Koszykowej 26, kierowniczką Szkoły była Kazimiera Wilczyńska. Zosia ukończyła tę Szkołę w 1935 r. i na 18 lat związała się z Biblioteką na Koszykowej.

Janina Jagielska ustaliła przebieg pracy Z. Warczygłowej w tej Bibliotece na podstawie akt osobowych przechowywanych w jej archiwum. Informacje te uzupełniła Maria Lenartowicz, będąca świadkiem przeżyć Zosi



Zofia Warczygłowa-Piotrowska

w ostatnim roku jej pracy przy Koszykowej, często wspólnie wspominanych w następnych latach.

Bezpośrednio po ukończeniu szkoły Zosia przeszła trzymiesięczną praktykę przy opracowaniu księgozbioru Jakuba hrabiego Potockiego. 1 kwietnia 1936 r. została – w stopniu młodszego bibliotekarza – zastępcą kierowniczką Filii Dzielnicowej na Pradze przy ul. Wileńskiej 13. Po roku, już jako bibliotekarka, objęła kierownictwo żoliborskiej Wypożyczalni nr 21 przy ul. Felińskiego 15, w której zapewniła czytelnikom wolny dostęp do półek, co dotąd nie było stosowane w bibliotekach publicznych. Po zamknięciu w 1942 r. Biblioteki przez Niemców przeszła do Biblioteki Głównej na Koszykową, gdzie do powstania warszawskiego kierowała kancelarią. Pracowała także przy zabezpieczaniu zbiorów.

Od siebie muszę dodać, że przerwanie nauki na UW nie oznaczało całkowitej rezygnacji Zosi z ukończenia studiów wyższych. W latach 1938–1939 uczęszczała do Szkoły Nauk Politycznych na Wydział Społeczny. Wybuch wojny uniemożliwił jej dalszą naukę.

W 1942 r. Zosia włączyła się do pracy konspiracyjnej w AK, używała pseudonimów „Skawa” i „Stachurowicz”. Przechowywała w mieszkaniu przy ul. Nowiniarskiej (do którego jej rodzina została przesiedlona w 1940 r. z ul. Bonifraterskiej włączonej do getta) materiały archiwalne batalionu szturmowego w Państwowym Korpusie Bezpieczeństwa dowodzonego przez Alfreda Kurczewskiego (pseud. „Ambrozja”) – zarazem bezpośredniego dowódcy Zosi. Archiwum to, zawierające m.in. nazwiska szczególnie

niebezpiecznych agentów gestapo, zostało zniszczone wraz z całym domem podczas powstania warszawskiego.

Po upadku powstania cała rodzina Zosi (oprócz jej brata przebywającego w oflagu) po trzydniowym pobycie w obozie w Pruszkowie została wywieziona do Żarnowa w powiecie opoczyńskim. Przebywając tam od września 1944 do lutego 1945 r., Zosia zarabiała m.in. szyciem i nauczaniem dzieci.

Wróciła do Warszawy w lutym 1945 r. i od razu zgłosiła się do pracy w Bibliotece na Koszykowej. Koleżanki pamiętają, że często opowiadała o pierwszych ciężkich pracach przy porządkowaniu zwalonych na stopy i przysypanych gruzem książek w nadpalonym przez Niemców gmachu tuż przed ich wyjściem z Warszawy. I o wspólnym bytowaniu w jakimś ocalałym pomieszczeniu grupy wracających bibliotekarzy ratujących zbiory biblioteczne przed dalszym zniszczeniem i rozkradaniem.

2 kwietnia 1945 r. zmarł ojciec Zosi. Z matką i siostrą zamieszkała w przydzielonym jej pokoju we wspólnym mieszkaniu przy ul. Noakowskiego 12.

W lipcu 1945 r. Zosia wzięła udział w wyprawie komisji rewindykacyjnej na Dolny Śląsk do Adelina (niemiecki Adelsdorf, obecnie Zadrożno), dokąd Niemcy wywieźli część zrabowanych z polskich bibliotek zbiorów. Zorganizowany przez dra Stanisława Sierotwińskiego zespół bibliotekarzy z Biblioteki Jagiellońskiej z udziałem paru osób z Warszawy pracował tam kilka tygodni. Zosia zajmowała się sprawami administracyjnymi: zakwaterowaniem, wyżywieniem itp. Brała również udział w segregowaniu odnalezionych zbiorów oraz poszukiwaniu rozrzuconych po okolicznych polach dokumentów, nieraz bardzo cennych.

W Bibliotece była najpierw kierownikiem Referatu Organizacyjno-Sprawozdawczego (bardzo sobie chwaliła współpracę z ówczesnym dyrektorem Biblioteki drem Ryszardem Przelaskowskim), a od 1948 r. w stopniu starszego bibliotekarza kierowała Czytelnią w Dziale Wydawnictw Periodycznych.

W 1950 r. następny dyrektor Zbigniew Kempka powierzył jej zorganizowanie nowego Oddziału Kartografii. Pomagał jej zatrudniony na pracach zleconych płk dr Marian Łodyński, były dyrektor Centralnej Biblioteki Wojskowej, będący już wówczas na emeryturze. Zosia uczestniczyła w 1951 r. w ogólnopolskim kursie kartograficznym zorganizowanym przez Centralny Zarząd Bibliotek z inicjatywy M. Łodyńskiego, który był kierownikiem i wykładowcą tego kursu razem z drem Stefanem Kotarskim. Okres organizowania Oddziału Kartografii Zosia opisała we wspomnieniu o M. Łodyńskim opublikowanym w księdze pamiątkowej *Żyją w naszej pamięci. Wspomnienia o pracownikach Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy* (Warszawa 2006). Oddział ulokowany w niewielkim pomieszczeniu w oficynie zgromadził z początku rozproszone w różnych działach Biblioteki materiały kartograficzne, ale dzięki kontaktom M. Łodyńskiego z inny-

mi bibliotekami udało się ten zbiór powiększyć i wzbogacić o cenne okazy. Uroczyste otwarcie Oddziału odbyło się 10 maja 1951 r. Jako kierownik Oddziału Zosia prowadziła lekcje biblioteczne dla szkół, przedstawiając najciekawsze jego zbiory. W Czytelni Bibliologicznej przechowywany jest pochodzący z 1952 r. rękopis jej pracy *W sprawie organizacji bibliotecznej służby kartograficznej*. A w „Problemach” (1952 nr 5) opublikowała napisany wspólnie z M. Łodyńskim artykuł *O analfabetyzmie kartograficznym*.

Niestety, Oddział istniał tylko dwa lata, został zamknięty w 1952 r. przez dyrektora Wandę Rekową, wprowadzającą obostrzenia w dostępie do materiałów bibliotecznych wydanych do końca 1948 r. – przed powstaniem PZPR. Oddział Kartografii został potraktowany wyjątkowo ostro – widocznie uznała, że zawiera materiały szczególnie interesujące wrogów PRL.

Po zamknięciu Oddziału Kartografii Zosia nie miała stałego przydziału pracy. Do połowy 1953 r. była zatrudniona przy opracowaniu czasopism w Dziale Wydawnictw Periodycznych, następnie katalogowała zbiory Czytelni Bibliologicznej. Jednocześnie dyrektorka W. Rekowa uniemożliwiała jej odejście z Biblioteki, m.in. wystawiając złą opinię. Wreszcie jednak udało się to. Przypadek zdarzył, że właśnie wtedy prof. Ryszard Manteuffel, kierownik Wydziału Ekonomiczno-Rolniczego SGGW, zapytał mnie, czy nie znam kogoś, kto mógłby zorganizować i prowadzić bibliotekę Wydziału. Znając sytuację Zosi i jej kwalifikacje, wskazałam ją profesorowi jako odpowiednią kandydatkę. Dzięki jego staraniom udało się przezwyciężyć trudności ze strony kadr SGGW spowodowane niekorzystną opinią W. Rekowej i Zosia 30 listopada 1953 r. odeszła z Biblioteki Publicznej.

I tak w życiu Zofii Warczygłowej rozpoczął się nowy etap – trwająca ponad 22 lata praca w SGGW. O tym okresie pisze pracująca długie lata w Bibliotece Głównej SGGW starszy kustosz dyplomowany dr Jadwiga Gutowska.

Danuta Sępniewska

W grudniu 1953 r. Zofia Warczygłowa rozpoczęła pracę na Wydziale Ekonomiczno-Rolniczym SGGW, dla którego zorganizowała bibliotekę. Nie było to zadanie proste wobec trudnych warunków lokalowych. Czytelnia z częścią magazynu znajdowała się na pierwszym piętrze, natomiast reszta magazynów była ulokowana w piwnicach. Księgozbiór stanowiły wydawnictwa zwarte, ciągłe i rękopisy przejęte z poszczególnych katedr Wydziału. Zgromadzone zbiory wymagały przede wszystkim opracowania. Z czasem zatrudniono jeszcze dwóch bibliotekarzy, ale wciąż było zbyt mało personelu, ponieważ starano się, żeby Biblioteka pracowała na dwie zmiany i obsługiwała nie tylko pracowników i studentów macierzystego Wydziału, ale także Wydziału Ogrodniczego i Rolniczego.

W tym okresie zmieniła się sytuacja rodzinna Z. Warczygłowej: w 1955 r. wyszła za mąż za lekarza Eugeniusza Piotrowskiego; w 1956 r. urodziła się córka Magdalena.

1 stycznia 1958 r. rektor SGGW powołał na stanowisko dyrektora Biblioteki Głównej jej długoletniego opiekuna naukowego prof. dra Antoniego Zabko-Potopowicza, a na jego zastępcę Z. Warczygłową-Piotrowską. Biblioteka obejmowała wówczas: Oddział Gromadzenia i Uzupełniania Zbiorów, Oddział Opracowania Zbiorów, Oddział Udostępniania oraz Oddział Informacji Naukowej.

Z inicjatywy Z. Piotrowskiej w 1958 r. wydzielono z Oddziału Informacji Naukowej, jako samodzielną jednostkę organizacyjną, Oddział Bibliotek Zakładowych. Zarówno ustawa o szkolnictwie wyższym nakładająca obowiązek pieczy nad siecią biblioteczną uczelni przez bibliotekę główną, jak i osobiste doświadczenie nabyte w czasie pracy w Bibliotece Wydziału Ekonomiczno-Rolniczego spowodowały, że Z. Piotrowska zaangażowała się w działalność nowego Oddziału, a zwłaszcza w organizowanie nowych bibliotek wydziałowych. Dążyła do utworzenia sieci dwustopniowej: bibliotek wydziałowych lub instytutowych na większości wydziałów SGGW z podległymi im bibliotekami zakładowymi, które miały stanowić jedynie podręczny warsztat pracowników naukowych. Unikano w ten sposób dublowania wydawnictw w wielu bibliotekach zakładowych. Do 1975 r. powstały nowe biblioteki Wydziału Melioracji Wodnych (1970), Wydziału Ogrodniczego (1973), punkty biblieczne na Wydziale Zootechniki w Brwinowie oraz dla studentów mieszkających w osiedlu „Przyjaźń” na Jelonkach.

Zofia Piotrowska zajęła się także sprawami opracowania zbiorów, co było konieczne z powodu ich przetrzebieienia w czasie wojny, jak i częściowego zniszczenia katalogów. W 1960 r. z jej inicjatywy założono dla nowych nabytków wydawnictw zwarty katalog kartkowy w miejsce dotychczasowego kłamrowego. Unowocześniono zasady katalogowania i zmodernizowano stosowany dotąd układ katalogu systematycznego według UKD. Zamiast melioracji dawnych katalogów postanowiono na nowo opracować wykazane w nich zbiory po uprzedniej ich selekcji. Czynności te były wykonywane częściowo w ramach prac zleconych.

W październiku 1965 r. prof. Antoni Zabko-Potopowicz przeszedł na emeryturę, pozostając nadal doradcą Biblioteki Głównej. Z dniem 1 stycznia 1967 r. nowym dyrektorem Biblioteki mianowano doc. dra Tadeusza Marszałka. Zofia Warczygłowa-Piotrowska pozostała wicedyrektorem aż do przejścia na emeryturę z początkiem 1976 r.

W latach sześćdziesiątych Biblioteka działała w coraz trudniejszych warunkach lokalowych, tak ze względu na przyrost księgozbioru, jak i rozwój działalności we wszystkich jej komórkach.

Uzyskane dzięki selekcji miejsca w magazynach szybko się wyczerpały. Zofii Piotrowskiej udało się pozyskać nowe pomieszczenia przede wszystkim na odległym od Rakowieckiej Ursynowie. Spowodowało to konieczność wywiezienia całych partii zbiorów (ponad 30 000 wol.) do tymczasowych magazynów, co utrudniało obsługę użytkowników.

Zofia Piotrowska reprezentowała Bibliotekę Główną SGGW w Komisji Koordynacyjnej Rolniczych Bibliotek Naukowych, skupiającej biblioteki podległe Ministerstwu Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki, Ministerstwu Rolnictwa, Ministerstwu Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego oraz Polskiej Akademii Nauk. Komisja powstała z inicjatywy Biblioteki SGGW w Warszawie i Biblioteki Akademii Rolniczej we Wrocławiu, a jej praca miała polegać na planowaniu gromadzenia zagranicznych wydawnictw ciągłych. Z czasem zajęła się jednak i innymi sprawami wymagającymi uzgodnień i wspólnego działania. Od 1960 r. zaczęło się ukazywać co trzy lata wydawnictwo Komisji „Wykaz Zagranicznych Wydawnictw Ciągłych Gromadzonych przez Rolnicze Biblioteki Naukowe w... roku”. Przygotowaniem materiałów nadsyłanych przez zainteresowane biblioteki i redakcją wykazu zajmowali się pracownicy Biblioteki Głównej SGGW, a stroną wydawniczą – Centralna Biblioteka Rolnicza w Warszawie. „Wykaz” pozwalał eliminować dublowanie prenumeraty drogich dewizowych wydawnictw i ułatwiał działalność w zakresie udostępniania zbiorów i informacji o nich.

Jadwiga Gutowska

W artykule opublikowanym pt. *Biblioteka Główna w „Zeszytach Naukowych SGGW”* („Zeszyt specjalny” 1965 nr 2) Z. Piotrowska przypomina najważniejsze fakty z dziejów Biblioteki. Zaczątkiem był niewielki księgozbiór Kursów Przemysłowo-Rolniczych przekazany w 1918 r. nowo powołanej Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego. Wraz z rozwojem Uczelni wzrastały zbiory, rosło ich wykorzystanie i znaczenie Biblioteki. We wrześniu 1939 r. stan księgozbioru wynosił 42 228 wol. wydawnictw zwartych oraz 307 czasopism polskich i zagranicznych. Wzrastała liczba korzystających z Biblioteki studentów i pracowników naukowych oraz udostępnionych dzieł.

W czasie okupacji dość prędko zamknięto dostęp do Uczelni a księgozbiór postanowiono wywieźć. Dopiero prof. Wacław Dąbrowski (mąż Wandy Dąbrowskiej, nazywanej dla swej wiedzy i ogromnych zasług „biskupem bibliotekarstwa polskiego”), wyznaczony przez Niemców do prowadzenia rozmów i uzgadniania spraw związanych z gmachem i ulokowanymi tam przez władze okupacyjne biurami, zdołał w ostatniej chwili we wrześniu 1940 r. wstrzymać wywieżenie do Rzeszy ok. 300 skrzyń, w które zapakowano księgozbiór Biblioteki.

Po wojnie niewielki personel Biblioteki miał ogromne trudności z doprowadzeniem do porządku księgozbioru i katalogów. Pracami kierowała długoletnia pracowniczka Jadwiga Hausbrandt. W latach 1951-1957 kierownikiem był doc. Ksawery Świerkowski.

O dalszych dziejach i organizacji Biblioteki pisała wyżej dr Jadwiga Gutowska. Tutaj – jako uzupełnienie – należałoby jeszcze przytoczyć in-

formacje zawarte w artykule Z. Piotrowskiej pt. *Biblioteka Główna Akademii Rolniczej w Warszawie (d. SGGW) w XXX-lecie PRL* w „Serii Historycznej” (1975 nr 12) „Zeszytów Naukowych Akademii Rolniczej w Warszawie” (taką nazwę nadano w tych latach Uczelni, zanim nie wywalczyła sobie ona powrotu do dawnej – tj. SGGW). Autorka podsumowuje osiągnięcia Biblioteki w 30-lecie jej powojennej działalności i przytacza porównawcze dane liczbowe. I tak zbiory z 43 464 wol. w 1950 r. wzrosły w 1974 r. do 189 788 wol. W 1960 r. liczba studentów odwiedzających Bibliotekę wyniosła 1859, w 1973 r. wzrosła do ok. 5500, liczba odwiedzin w 1950 r. wyniosła 45 032, w 1973 r. wzrosła do 88 518. Liczba udostępnionych woluminów w 1950 r. wynosiła 49 545 wol., zaś w 1973 r. – 123 045 wol. Odpowiednio (choć często niewystarczająco) wzrastała liczba pracowników Biblioteki – z 13 w 1950 r. do 47 w 1974 r.

Liczyby te świadczą o znaczącym rozwoju Biblioteki, a i jej rosnącym znaczeniu w strukturze Uczelni. W dużym stopniu przyczyniła się do tego praca Zofii Piotrowskiej w latach 1958-1976, jej kwalifikacje, zdolności organizacyjne, wrodzony spokój i takt, a pewnie i swoisty urok, i wrodzona dystynkcja.

Przez cały okres pracy zawodowej, i będąc już na emeryturze, Zosia nie stroniła od pracy społecznej. W 1936 r. została członkiem Związku Bibliotekarzy Polskich (obecnie działającego jako Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich). Pracowała w Okręgu Warszawskim, pełniąc różne funkcje: w latach 1945-1947 była sekretarzem Zarządu, kilkakrotnie jego przewodniczącą i przewodniczącą Komisji Rewizyjnej.

Aktywnie włączyła się w 1964 r. do pracy w zorganizowanym wówczas z jej udziałem Zespole Historyczno-Pamiętnikarskim przy Okręgu Stołecznym SBP. Była jego wiceprzewodniczącą od 1964 r. i członkiem Kolegium Redakcyjnego (t. 5, 7-8) wydawanego przez Zespół wydawnictwa seryjnego „Bibliotekarze Polscy we Wspomnieniach Współczesnych”. Opracowała do niego biogram Antoniego Żabko-Potopowicza (t. 3) oraz wspólnie z Marią Dybaczewską biogram Janiny Peszyńskiej (t. 8).

Opracowała do *Słownika pracowników książki polskiej* biogramy Marianna Łodyńskiego (Supl. I. Warszawa 1986), Tadeusza Żeligowskiego (Supl. 2. Warszawa 2000) i Antoniego Żabko-Potopowicza (tamże). Nekrolog tego ostatniego opublikowała także w „Przeglądzie Bibliotecznym” (1981 z. 2).

Jak już wyżej wspomniano, w 1955 r. Zosia wyszła za mąż za dra medycyny Eugeniusza Piotrowskiego, pracującego w Ministerstwie Zdrowia, sama nadal pracowała w SGGW, córka chowała się dobrze. Były to zapewne najszczęśliwsze lata w życiu Zosi. Niestety, zimą 1968 r. uległa ciężkiemu wypadkowi złamania kręgosłupa. We wrześniu 1969 r. zmarł nagle jej mąż (wylew). Mieszkała nadal z matką i córką, która po ukończeniu studiów i wyjściu za mąż przeniosła się na stałe do Kanady.

Na skutek silnej osteoporozy Zosia nie uniknęła dalszych złamań, które coraz bardziej utrudniały chodzenie. Dzielnie te dolegliwości znosiła,

nie lubiła narzekać. Kilkakrotnie odwiedzała córkę w Kanadzie i pomagała w wychowaniu wnucząt. To była jej największa radość.

Nadal uczestniczyła w pracach Zespołu. Ostatnio, wraz z Marią Dyba-
czewską, przygotowywała do druku materiały obrazujące ponad czterdzie-
stoletnią jego historię.

Za swoją długoletnią działalność zawodową i społeczną Zofia War-
czygłowa-Piotrowska otrzymała liczne odznaczenia: Krzyż Kawalerski
Orderu Odrodzenia Polski, Odznakę „Zasłużony Działacz Kultury” (1966)
i Odznakę Zasłużony dla SGGW. Wiele odznaczeń otrzymała od Stowa-
rzyszenia Bibliotekarzy Polskich, ostatnio w 2001 r. przyznano jej god-
ność Członka Honorowego SBP.

Zosia odeszła niespodziewanie w dniu 30 października 2006 r. Pocho-
wana została w grobie rodzinnym na Cmentarzu Bródnowskim.

Danuta Stępniewska

Wybrane materiały biograficzne

Jagielska Janina: *Zofia Warczygłowa-Piotrowska (I 4 X 1914 – 30 X 2006)*. –
„Bibliotekarz”, 2007 nr 7/8

Zofia Warczygłowa-Piotrowska. – „Bibliotekarz” 2001 nr 10

Zofia Warczygłowa-Piotrowska. – „Poradnik Bibliotekarza” 2001 nr 9

Akta osobowe w Archiwum Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy – Biblioteki
Głównej Województwa Mazowieckiego

Akta osobowe Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego

Zbigniew Dobrowolski (1920-2005) – pracownik kilku warszawskich bibliotek specjalnych

Zbigniewa Dobrowolskiego poznałam w 1978 r. na jednym z posiedzeń Zarządu Okręgu Stołecznego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. Kierował wówczas Zespołem ds. Organizacyjno-Zawodowych działającym przy Okręgu Stołecznym, a ja pełniłam funkcję zastępcy sekretarza. Przez kilkanaście lat współpracowaliśmy dosyć blisko, również z tego powodu, że Z. Dobrowolski był przewodniczącym Koła SBP przy Centralnej Bibliotece Rolniczej, gdzie wówczas pracował, a ja miałam częste kontakty z warszawskimi kołami SBP. Imponowało mi jego zaangażowanie w działalność społeczną i gotowość do podejmowania nowych inicjatyw.

Był najstarszym synem Cezarego i Jadwigi Pawłowskiej, którzy wywodzili się z rodzin szlacheckich. Urodził się 4 sierpnia 1920 r. w Warszawie. Ojciec jego był urzędnikiem wojskowym w stopniu kapitana w naczelnym Dowództwie Wojska Polskiego, a następnie starszym kontrolerem w Dyrekcji Pocht i Telegrafów, gdzie pracowała również jego żona. Po 1945 r. obydwójce rodzice zatrudnieni byli w Urzędzie Telekomunikacyjnym, ojciec jako starszy telegrafista, matka jako kontroler pocztowy. Miał dwóch braci: Janusza, późniejszego magistra prawa i administracji, oraz Wiesława – operatora TVP.



Zbigniew Dobrowolski

W 1939 r. Zbigniew ukończył Gimnazjum im. A. Kreczmara w Warszawie. Wybuch II wojny światowej zastał go na wschodzie Polski, w drodze do Kowla, gdzie razem z bratem Januszem wybrali się do brata ojca. Po kilkunastodniowej tułaczce obaj wrócili do domu. W Muzeum Harcerstwa znajdują się jego wspomnienia z tych ciężkich dla wszystkich mieszkańców Warszawy przeżyć, które nie ominęły także jego rodziny. Pozostali bez zapasów żywności, opału i pieniędzy, więc aby przeżyć, chwyтали się każdej pracy. Chcąc pomóc rodzinie, Z. Dobrowolski przez kilka miesięcy pracował w stołówce prowadzonej przez Stołeczny Komitet Pomocy Społecznej przy ul. Koszykowej 25, w sąsiedztwie Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy. W wolnych chwilach odwiedzał Bibliotekę, dzięki której mógł chociaż przez chwilę zapomnieć o koszmarze wojny.

W kolejnych latach okupacji pracował jako robotnik leśny w Nadleśnictwie Regny (powiat Brzeziny), gdzie brat matki był od wielu lat zatrudniony, a następnie jako robotnik rolny w Kępinie (powiat Rawa Mazowiecka). Równocześnie udzielał lekcji prywatnych w zakresie szkoły powszechnej. Od 1940 r. pracował w organizacji Harcerstwo Polskie (Hufce Polskie) w grupie 603 pod kierownictwem Jerzego Krasnowolskiego. Przyjął pseudonim „Cień”. W 1942 r. ukończył Kurs Państwowej Szkoły Higieny i od stycznia 1943 do stycznia 1945 r. pracował jako dezynfektor, a następnie jako kontroler w Wydziale Zdrowia (kolumna sanitarna) Starostwa War-

szawskiego. Pozwalało mu to na dostarczanie materiałów opatrunkowych, lekarstw i szczepionek patrolom sanitarnym oddziałów stacjonujących w okolicy, głównie dla Batalionu „Gustaw” i „Ostoja”. Przekazywał też informacje o poruszaniu się oddziałów żandarmerii niemieckiej i małych oddziałów wojskowych.

Brał udział w powstaniu warszawskim w szeregach Kompanii Harcerskiej Batalionu „Gustaw”, głównie na Woli i na barykadach Starego Miasta. 13 sierpnia 1944 r. podczas wybuchu czołgu – pułapki, u zbiegu ulic Kilińskiego i Podwale, został ciężko ranny. Rozległe poparzenie (miał podczas wybuchu butelki z benzyną za pasem), którego doznał, spowodowało trwały uszczerbek jego zdrowia. Po upadku powstania wyszedł z Warszawy z ludnością cywilną, udając sanitariusza i dotarł do Nadleśnictwa Regny. Od połowy października aż do wyzwolenia pracował w służbie zdrowia w miejscowości Błędów.

Po wyzwoleniu cała rodzina przeniosła się do Mińska Mazowieckiego, gdzie rodzice mieli działkę i letni domek. Ukończył tam Wstępny Kurs Pedagogiczny i od września 1945 do 31 grudnia 1946 r. pracował jako nauczyciel, początkowo w Szkole Podstawowej w Dobrem (powiat Mińsk Mazowiecki), a następnie w Szkole Podstawowej im. Dąbrówki w Mińsku Mazowieckim. W 1947 r. wstąpił na Wydział Filozoficzno-Społeczny Uniwersytetu Warszawskiego, który ukończył w 1952 r., uzyskując stopień magistra filozofii w zakresie pedagogiki. Cały okres studiów pracował zawodowo: rok w charakterze referenta socjalnego, 3 lata jako nauczyciel w warszawskich szkołach podstawowych: rok w Szkole nr 97 przy ul. Raszynskiej, dwa lata w Szkole Podstawowej w Zaciszu.

W 1948 r. ożenił się z Wiktoria Łazarz, która ukończyła ten sam kierunek studiów. Pracowała jako nauczycielka historii i języka francuskiego oraz dodatkowo jako instruktor w Ośrodku Metodycznym dla Nauczycieli. W 1953 r. urodził się ich jedyny syn, Sławomir Cezary. Z powodu gruźlicy, Z. Dobrowolski zmuszony był przerwać pracę w szkolnictwie i w okresie od sierpnia 1953 do września 1954 r. przebywał na rencie.

Pracę zawodową w bibliotekarstwie rozpoczął 15 września 1954 r. w Bibliotece Publicznej m. st. Warszawy jako starszy bibliotekarz, początkowo w Dziale Zasadniczym przy opracowaniu alfabetycznym wydawnictw zwartych, a po 9 miesiącach został przeniesiony do Działu Bibliologii, gdzie pełnił obowiązki Kierownika Oddziału – Czytelni Bibliologicznej i bibliografa. Chętnie zajmował się oprowadzaniem wycieczek po Bibliotece, zapoznając uczestników z jej historią, organizacją i metodami pracy, szczególnie w zakresie korzystania z katalogów i zbiorów bibliotecznych. Prowadził też lekcje biblioteczne i organizował praktyki studentów i uczestników kursów bibliotekarskich. Przez kolejne półtora roku pracował w Ośrodku Instrukcyjno-Metodycznym Bibliotek dla Dorosłych, w którym był odpowiedzialny za program i przebieg szkolenia bibliotekarzy. Przygotowywał też projekty pomocy metodycznych dla placówek dzielnicowych. W okre-

sie pracy w Bibliotece Publicznej m.st. Warszawy uzyskał kwalifikacje zawodowe, kończąc: 80-godzinny Kurs Bibliograficzny zorganizowany przez SBP w 1954/1955 r., roczny Kurs Korespondencyjny dla Pracowników Bibliotek Fachowych zorganizowany przez Ministerstwo Kultury i Sztuki w 1955 r. oraz 36-godzinny kurs wyższego stopnia z zakresu klasyfikacji dziesiętnej, prowadzony na Koszykowej. Pracę w Bibliotece Publicznej m.st. Warszawy zakończył 31 lipca 1961 r.

W opinii wystawionej 1 sierpnia 1961 r. dyrektor Biblioteki Feliksa Bursowa podkreślała m.in., że jest pracownikiem wykwalifikowanym, koncepcyjnym o dużym poczuciu odpowiedzialności i uspołecznienia.

1 sierpnia 1961 r. Z. Dobrowolski podjął pracę w Bibliotece Głównej Naczelnej Organizacji Technicznej na stanowisku kierownika Sekcji, a następnie Wydziału Druków Zwartych i Bibliotek Oddziałowych NOT. Pod jego opieką merytoryczną działało 28 bibliotek terenowych. Od 1961 r. przez wiele lat działał aktywnie w Wojewódzkiej Komisji Upowszechniania Książki i Prasy Technicznej NOT. Ciągłe doskonalił swoje kwalifikacje zawodowe, uczestnicząc m.in. w 200-godzinnym Kursie dla Bibliotekarzy Bibliotek Naukowych, zorganizowanym przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich w 1962 r. Od 1965 r. był członkiem Komisji Oceny Projektów Inwestycyjnych NOT. W tym samym roku od 1 lutego powierzono mu obowiązki zastępcy kierownika Biblioteki Głównej NOT, które zajmował do czasu rozwiązania umowy o pracę 28 lutego 1967 r.

Kolejne zatrudnienie znalazł w Centralnej Bibliotece Rolniczej od 1 marca 1967 r. jako kierownik Sekcji Opracowania Działu Druków Zwartych, a od 1 października tego samego roku został kierownikiem Działu Druków Zwartych i Bibliografii. Odpowiedzialny był za gromadzenie i opracowanie zbiorów oraz prace bibliograficzne. Zajmował się też koordynacją działalności bibliotek resortu rolnictwa, przygotowaniem programu i prowadzeniem praktyk zawodowych, a także opracowaniem wykazów nabytków bibliotek rolniczych. Brał udział w pracach Komisji Koordynacyjnej Rolniczych Bibliotek Naukowych.

20 listopada 1968 r. państwowa Komisja Egzaminacyjna dla Bibliotekarzy Dyplomowanych przy Ministrze Oświaty i Szkolnictwa Wyższego, po zapoznaniu się z dorobkiem zawodowym, naukowym, dydaktycznym i organizacyjnym Z. Dobrowolskiego w zakresie bibliotekarstwa, uznała ten dorobek za równorzędny z kwalifikacjami uprawniającymi do ubiegania się o stanowisko bibliotekarza dyplomowanego i zwolniła go z egzaminu. Na tej podstawie 1 stycznia 1969 r. został przeszerogowany na stanowisko kustosza dyplomowanego, a 1 stycznia 1974 r. starszego kustosza dyplomowanego.

We wrześniu 1980 r. został przeniesiony na stanowisko kierownika Pracowni Katalogów i Informacji Bibliotecznej, a następnie kierownika Pracowni Informacji w Zakładzie Bibliografii i Informacji. Nadzorował opracowanie formalne i rzeczowe zbiorów Pracowni, meliorację katalogów i obsługę informacyjną czytelników. Pracę w Centralnej Bibliotece Rolniczej

zakończył 31 sierpnia 1981 r., przechodząc 1 września do Wyższej Szkoły Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej, gdzie objął funkcję dyrektora Biblioteki Głównej. W tym czasie Biblioteka WSPS prowadziła swoją działalność w bardzo trudnych warunkach lokalowych. Pomieszczenia zlokalizowane w piwnicy, ciemne i ciasne, nie zapewniały dobrego dostępu do zbiorów ani odpowiednich warunków pracownikom. Pomimo tych ograniczeń, Biblioteka pod kierownictwem Z. Dobrowolskiego dobrze prowadziła obsługę procesu dydaktyczno-naukowego: umożliwiała informację o zbiorach pracownikom naukowym i studentom oraz pomoc w poszukiwaniu niezbędnej literatury. Władze Uczelni doceniały podejmowane starania dyrektora Biblioteki, aby w istniejących warunkach lepiej zaspokajać potrzeby użytkowników. Świadczy o tym list z 29 maja 1984 r. skierowany do Z. Dobrowolskiego w momencie jego odejścia na emeryturę. Rektor Karol Poznański składał Z. Dobrowolskiemu podziękowanie za wieloletni ofiarny wkład w realizację wielostronnych zadań Uczelni.

Prawdziwym powołaniem Z. Dobrowolskiego była praca dydaktyczna, która dawała mu dużo satysfakcji. Rozpoczął ją 1 lutego 1956 r. jako konsultant i wykładowca Stołecznego Punktu Konsultacyjnego Państwowego Ośrodka Kształcenia Korespondencyjnego Bibliotekarzy, a od 1957 r. już jako jego kierownik. Przez 18 lat zajmował się słuchaczami 16 rocznych kursów korespondencyjnych dla pracowników bibliotek fachowych, szkolnych, publicznych. Był także w Ośrodku wykładowcą nauki o książce i bibliotece oraz metodyki pracy z czytelnikiem. Pełnił funkcję przewodniczącego Państwowej Komisji Egzaminacyjnej. Powołanie Policealnego Studium Bibliotekarskiego Zaocznego w miejsce działającego dotąd POKKB zakończyło działalność pedagogiczną Z. Dobrowolskiego. W liście do niego skierowanym 28 października 1974 r. dyrektor ośrodka dr Kazimiera Ankudowiczowa, dziękując za wieloletnią współpracę, podkreślała jego zasługi w przygotowaniu słuchaczy do zawodu bibliotekarskiego. Pisała m.in.: „Dzięki Pana fachowej wiedzy pedagogicznej oraz troskliwej opiece nad słuchaczami, ponad 1646 osób legitymuje się dyplomem ukończenia kursów kwalifikacyjnych POKKB. W trosce o jak najlepsze przygotowanie absolwentów do zawodu, organizował Pan, mimo wielu przeciwności, praktyki w bibliotekach warszawskich. Przez cały czas był Pan zawsze do dyspozycji słuchaczy, udzielając im chętnie pomocy w zrozumieniu problematyki przedmiotów fachowych. Dążył Pan zawsze do pozytywnego załatwienia spraw formalnych słuchaczy związanych z regulaminem kursów. Zniechęconych, zachęcał Pan do kontynuowania nauki, zdenerwowanych w czasie niepowodzeń egzaminacyjnych – uspokajał i przedstawiał realną możliwość opanowania danego materiału. Każdy słuchacz był dla Pana najważniejszy, znane Panu były jego troski życiowe i kłopoty związane z nauką. Pana zasługą jako długoletniego bibliotekarza i działacza kultury jest wpajanie absolwentom Kursów poczucia wartości i roli bibliotekarza”.

Przez cały okres pracy w bibliotekarstwie – w Bibliotece Publicznej m.st. Warszawy, Bibliotece Głównej NOT i Centralnej Bibliotece Rolniczej – Z. Dobrowolski prowadził praktyki dla studentów bibliotekoznawstwa i informacji naukowej: z Uniwersytetu Warszawskiego, Uniwersytetu Wrocławskiego, Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie, Państwowej Szkoły Dokumentacji Naukowo-Technicznej. Liczne podziękowania od władz tych uczelni, znajdujące się w jego aktach osobowych, świadczyły o tym, że dobrze wywiązywał się z tego zadania. Centralny Instytut Informacji Naukowo-Technicznej wielokrotnie powierzał mu prowadzenie wykładów z zakresu bibliotekarstwa na kursach dla pracowników służby informacyjnej.

W swoim dorobku Z. Dobrowolski ma też wiele artykułów zamieszczanych w czasopismach zawodowych: „Bibliotekarzu”, „Poradniku Bibliotekarza” oraz w „Zeszytach Problemowych Przeglądu Technicznego”, a także w zainicjowanym przez siebie w 1965 r. „Informatorze Bibliotek NOT”, w którym oprócz informacji o nabytkach sieci bibliotek znajdowały się również materiały instrukcyjno-metodyczne.

We wszystkich zakładach pracy podkreślano jego wysokie kwalifikacje, które nabył drogą ustawicznego kształcenia i doskonalenia zawodowego, wyjątkowe zaangażowanie oraz koleżeńskość i życzliwość dla ludzi.

Równoległe z pracą zawodową Z. Dobrowolski niemal od początku zajmował się pracą społeczną. W Stowarzyszeniu Bibliotekarzy Polskich, którego członkiem został w 1955 r., działał aktywnie przede wszystkim w Zarządzie Okręgu Stołecznego. Pełnił funkcję sekretarza, skarbnika, członka Sądu Koleżeńskiego. Był członkiem Zarządu Sekcji Bibliotek Fachowych, przewodniczącym Zespołu ds. Organizacyjno-Zawodowych, powołanego przez ZO SBP w 1973 r. Był też długoletnim przewodniczącym Koła SBP przy Centralnej Bibliotece Rolniczej. W 1990 r. został przewodniczącym powołanej przez Zarząd Okręgu Sekcji Czytelnictwa Chorych i Niepełnosprawnych. Dzięki jego staraniom i znajomości środowiska udało się pozyskać do pracy w Sekcji liczne grono osób zaangażowanych w rozwój czytelnictwa wśród ludzi chorych i niepełnosprawnych. W latach 1972-1976 był przewodniczącym Sekcji Bibliotek Fachowych przy Zarządzie Głównym SBP.

Był również członkiem Towarzystwa Przyjaciół Warszawy.

W 1967 r. został powołany w skład Komisji Bibliotecznej Polskiej Izby Handlu Zagranicznego jako ekspert do spraw bibliotecznych. Natomiast w czerwcu 1974 r. Minister Kultury i Sztuki powołał Z. Dobrowolskiego na członka Państwowej Rady Bibliotecznej. W jej pracach uczestniczył do 1977 r.

Pasją Z. Dobrowolskiego było harcerstwo. Od wczesnej młodości był niezwykle zaangażowany w jego działalność. Wstąpił do ZHP w 1927 r. i w jego szeregach prowadził od 1937 r. gromadę zuchów. W latach 1937-1939 był uczestnikiem wielu kursów, w tym także podharcemistrzowskie-

go. W 1937 r. uczestniczył w Światowym Jamboree Skautowym w Holandii. W tym samym roku zdobył stopień harcerza Rzeczypospolitej. Natomiast w czasie okupacji był członkiem Hufców Polskich. Już w 1945 r., w okresie swojej pracy nauczycielskiej na terenie powiatu Mińsk Mazowiecki, zorganizował w kilku szkołach drużyny harcerskie. Był założycielem Hufca ZHP Mińsk Mazowiecki i jego komendantem od 1946 r. do 1948 r. W 1949 r. pełnił funkcję instruktora Chorągwi Mazowieckiej Harcerzy. W latach 1957-1963 prowadził Hufiec ZHP Warszawa Targówek. W 1992 r. uzyskał stopień harcmistrza. Mimo postępującej choroby nie tracił kontaktu ze środowiskiem harcerskim. Już u schyłku życia nawiązał współpracę z Muzeum Harcerstwa, udostępniając mu swoje bogate zbiory z okresu wojny, konspiracji i lat powojennych.

Był członkiem:

- Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej (legitymacja nr 0333245) oraz od 1973 r. członkiem Związku Bojowników o Wolność i Demokrację,
- Związku Powstańców Warszawy (legitymacja nr 474 z 28 sierpnia 1991 r.).

- Stowarzyszenia Harcerstwa Polskiego – Hufce Polskie – od 1995 r.

Za działalność w Ruchu Oporu otrzymał wysokie odznaczenia: Krzyż Partyzancki (1992), Krzyż Armii Krajowej 1939-1945 (1994), Warszawski Krzyż Powstańczy (brak legitymacji), „Medal za Warszawę 1939-1945” (1997), Krzyż Niezlomnych (1998). Za działalność harcerską został w 1992 r. odznaczony Krzyżem za Zasługi dla ZHP z rozetą – Mieczami. Z okazji obchodów 50-lecia powstania warszawskiego otrzymał Odznakę Pamiątkową „Akcji Burza”. Nazwisko Zbigniewa Dobrowolskiego znajduje się na tablicy pamiątkowej w Muzeum Powstania Warszawskiego wśród innych uczestników powstania.

Za swoją oddaną pracę zawodową i społeczną był odznaczany i nagradzany m.in.: odznaką „Zasłużony Działacz Kultury” (1965), Złotym Krzyżem Zasługi – dwukrotnie, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski (1980), Honorową Odznaką SBP (1972).

Będąc na emeryturze, Z. Dobrowolski – mimo kłopotów ze zdrowiem – utrzymywał bliskie kontakty towarzyskie, głównie z przyjaciółmi z harcerstwa. Odwiedzali go często w jego domu przy Samarytanki 50 i wspominali wspólne przeżycia z okresu powstania warszawskiego. Dla niego był to temat ciągle żywy. Nie potrafił się z tego wyzwolić. Zgromadził wiele pamiątek, książek i druków ulotnych dotyczących powstania. Wszystko to rodzina przekazała do Muzeum Harcerstwa. Rok 1986 był dla niego bardzo trudny, obydwoje z żoną znaleźli się w tym samym czasie w szpitalu i podczas tego pobytu żona zmarła 27 sierpnia. Było to dla niego wielkim ciosem. Z przygnębienia i wielkiego smutku starali się go wyrwać wierni przyjaciele. Pocięchą był też jedyny wnuk Miłosz, do którego był bardzo przywiązany. Opowiadał mu o swoich harcerskich przygodach, jak i przeżyciach z okresu okupacji.

Zbigniew Dobrowolski starał się także o podtrzymanie kontaktów koleżeńskich w środowisku bibliotek warszawskich, nie tylko z zaprzyjaźnionymi osobami z Centralnej Biblioteki Rolniczej, gdzie pracował najdłużej, ale również z koleżankami z bibliotek, w których pracował poprzednio. m.in. z Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy. Chętnie uczestniczył w organizowanych przez Zarząd Okręgu Stołecznego SBP spotkaniach. Towarzyszył mu zawsze syn Sławomir, elektronik. Nagła śmierć syna, który zmarł na zawał 5 lipca 2003 r., była dla niego tragedią. Przeżył też bardzo boleśnie w czerwcu 2005 r. śmierć ukochanego brata Wiesława. Osamotniony, stracił chęć do życia. Zmarł 3 grudnia 2005 r. Na Cmentarzu Bródnowskim towarzyszyły mu poczty sztandarowe Hufca ZHP Mińsk Mazowiecki i Hufca ZHP Warszawa Targówek. Grono harcerzy, zarówno weteranów, jak i młodych instruktorów ZHP, pożegnało go Modlitwą harcerską.

Ci, którzy z nim współpracowali, wspominają, że wszędzie wytwarzał wokół siebie życzliwą i przyjazną atmosferę. Podkreślają też jego niezwykłą skromność. Takim zachowują go w swojej pamięci.

Janina Jagielska

Wybrane materiały biograficzne

Akta osobowe w Archiwum Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy – Biblioteki Głównej Województwa Mazowieckiego

Akta osobowe w Centralnej Bibliotece Rolniczej

Akta osobowe w Bibliotece Głównej Akademii Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej

Materiały w Muzeum Harcerstwa

Małgorzata Kłossowska (1941-2002) – dyrektor Głównej Biblioteki Pracy i Zabezpieczenia Społecznego

Małgorzata Kłossowska (z domu Falkowska) urodziła się 18 lutego 1941 r. w Warszawie. Studia w Katedrze Bibliotekoznawstwa na Wydziale Filologii Polskiej Uniwersytetu Warszawskiego rozpoczęła w 1958 r. Książką interesowała się od zawsze, ale oprócz nauki o książce „pasjonował Ją teatr (biegała na wykłady o teatrze do PWST). Jej dom rodzinny był zawsze otwarty dla koleżanek i kolegów z roku, emanował serdecznością i ciepłem, a dla tych z nas, którzy pochodzili spoza Warszawy, Mama Małgosi była mamą zastępczą – Mamulą Zarembiną” – pisały we wspomnieniu o M. Kłossowskiej Jolanta Gawron i Hanna Przybylik, koleżanki ze studiów.

Studia bibliotekoznawcze ukończyła w 1962 r., uzyskując tytuł magistra bibliotekoznawstwa. Po II roku nauki wyszła za mąż za Andrzeja Kłossowskiego, późniejszego badacza książki polskiej na obczyźnie, profesora Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Był to bardzo szczęśliwy, udany związek. Łączyły ich wspólne zainteresowania, pasja bibliofilska, zamiłowanie do podróży, upodobanie do jamników, które zawsze wabiły się Aneks. Nagła śmierć męża w 1997 r. zmieniła jej świat, nie odzyskała dawnej radości życia i pogody, strata była zbyt wielka i zbyt bolesna.

Pracę zawodową rozpoczęła, będąc jeszcze studentką, w Działowym Ośrodku Informacji Naukowej, Technicznej i Ekonomicznej Instytutu Pracy, kierowanym przez mgr Zofię Frankową. Tam właśnie zdobywała szlify w zawodzie i związała się na trwałe z problematyką oraz instytucją, bowiem DOINTE po licznych reorganizacjach został przekształcony w grudniu 1973 r. w Główną Bibliotekę Pracy i Zabezpieczenia Społecznego, jako samodzielną jednostkę organizacyjną, a Małgorzata Kłossowska została jej dyrektorem. Od 1986 r. była bibliotekarzem dyplomowanym. Praca



Małgorzata Kłossowska

w Działowym Ośrodku pozwoliła jej na zdobywanie doświadczeń w pracy bibliotekarskiej i na realizację własnych pomysłów i wizji naukowej biblioteki specjalnej.

Przedmiotem szczególnego zainteresowania zawodowego M. Kłossowskiej była bibliografia. Kontynuowała, zapoczątkowaną przez Zofię Frankową, pracę nad „Bibliografią Ekonomicznych i Społecznych Zagadnień Pracy” i była przez 40 lat (1963-2001) jej współredaktorem, niekiedy redaktorem. Ponadto była inicjatorką serii obejmującej bibliografie osobowe i dziedzinowe z zakresu pracy i polityki społecznej. Wydawała również miesięcznik „Przegląd Dokumentacyjny. Praca, płace, zatrudnienie, sprawy socjalne” (1971-2002), wychodzący obecnie pod tytułem „Praca i Polityka Społeczna. Przegląd piśmiennictwa zagranicznego w wyborze”.

Ale M. Kłossowska nie ograniczała pracy zawodowej tylko do bibliografii. Aktywna była w wielu dziedzinach, nie zaniedbywała przy tym swego rozwoju zawodowego. Napisała wiele artykułów dotyczących problematyki pracy, a także wiele not, szkiców, haseł do encyklopedii i innych prac. Bibliografia jej prac liczy 65 pozycji. Uczestniczyła czynnie w konferencjach naukowych i sama była ich współorganizatorem. W środowisku bibliotekarskim zyskała sobie szacunek i wielu przyjaciół. Była autorytetem zawodowym i moralnym. Powierzano jej liczne funkcje. Była aktywnym członkiem Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich: przewodni-

czącą Sekcji Bibliotek Naukowych, sekretarzem Głównej Komisji Rewizyjnej przy ZG SBP (1985-1988), członkiem Komisji Odznaczeń. Była przedstawicielką Ministra Pracy w Państwowej Radzie Bibliotecznej przy Ministrze Kultury (1983-1987), przewodniczącą Międzybibliotecznej Komisji Koordynacyjnej przy Centralnej Bibliotece Ekonomicznej – Bibliotece SGPiS i Centralnej Bibliotece Statystycznej (1980-1986), członkiem Rady Naukowej Instytutu Pracy i Spraw Socjalnych (1987-1991), a także członkiem Zespołu ds. Informacji Naukowej i Upowszechniania Nauki w Komitecie Badań Naukowych (1991-1993). Współpracowała ściśle z bibliotekami (warszawskimi, poznańskimi, krakowskimi i wrocławskimi) o profilu społeczno-ekonomicznym, szukała odpowiedniego miejsca dla naukowych bibliotek specjalnych, innych niż biblioteki akademickie, PAN czy PAU. Dążyła do tego, aby w grupie tych bibliotek można było dyskutować o ważnych sprawach bibliotecznych i wymieniać doświadczenia oraz informacje o ich zbiorach. Inicjowała i współorganizowała konferencje i narady na temat problemów funkcjonowania polskich bibliotek ekonomicznych.

W 1985 r. została laureatką Konkursu Publicystyki i Literatury BHP, zorganizowanego przez Państwową Inspekcję Pracy przy Głównym Inspektoracie Pracy. Była współautorką wyróżnionej *Bibliografii bhp (1945-1982)* (Warszawa 1983), a także *Bibliografii bhp w wyborze* (Warszawa 1986) i wielu innych. W późniejszych latach była zapraszana do jury konkursu na najlepszą książkę z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy.

„Swoje liczne obowiązki traktowała bardzo serio i odpowiedzialnie, jak wszystko w co się angażowała. Była przy tym spontaniczna, wrażliwa, pełna dobrej woli i ufności. Ta Jej ufność i żywiołowe reakcje wywoływały nieraz uśmiechy i rozbawienie obserwatorów, ale nigdy niechęć. Była życzliwa i wyrozumiała dla ludzi, choć potrafiła ostro się spierać i bezkompromisowo napiętnować niewłaściwe. Jej zdaniem, uczynki czy postawy” – tak wspomina Małgorzatę Kłossowską Andrzej Jopkiewicz, były dyrektor Głównej Biblioteki Statystycznej w Warszawie, z którym znała się i współpracowała przez 30 lat.

Bardzo przeżywała wszystko, co było związane z jej Biblioteką: kolejne przeprowadzki, sprawy finansowe, czyhające zagrożenia. Ale chętnie reprezentowała ją i z wielkim przekonaniem promowała na zewnątrz – w kraju i za granicą.

Nie sposób wymienić wszystkich osiągnięć Małgorzaty Kłossowskiej na polu zawodowym. Należy jednak wspomnieć o najważniejszych. I tak, w 1978 r. wspólnie z wiceministrem pracy, płac i spraw socjalnych Henrykiem Białczyńskim, pomysłodawcą i inicjatorem, zorganizowała we współpracy z Instytutem Wydawniczym CRZZ i Centralnym Instytutem Ochrony Pracy, a przede wszystkim z udziałem bibliotekarzy z własnej Biblioteki, międzynarodową wystawę wydawnictw i plakatów w Poznaniu, w ramach wielkiej wystawy środków ochrony pracy „Secura 78”. Wystawa była połączona z sympozjum naukowym i pokazem filmów na temat „Ochrona czło-

wieka w środowisku pracy". Biblioteka otrzymała z rąk ministra pracy, płac i spraw socjalnych PRL Tadeusza Rudolfa honorowy dyplom za uczestnictwo w tej wystawie.

W 1980 r. Główna Biblioteka Pracy i Zabezpieczenia Społecznego brała udział w przedsięwzięciu pod nazwą „Rodzina w Polsce Ludowej”, organizując we współpracy z Biblioteką Publiczną m.st. Warszawy wystawę „Rodzina w literaturze”. Celem tej wystawy było zaprezentowanie polskiego dorobku wydawniczego z lat 1970-1980 na temat rodziny i polityki społecznej państwa na rzecz rodziny. Dyrektor M. Kłossowska organizowała także wiele mniejszych wystaw na inne tematy związane tematycznie ze specjalizacją Biblioteki, a dotyczące m.in. kobiet czy ludzi starych.

Małgorzata Kłossowska reprezentowała Bibliotekę także poza granicami kraju. W maju 1977 r. odwiedziła Ośrodek Informacji i Wydawnictw Československeho Vyskumneho Ústavu Práce a Socialnich Věci w Bratysławie. Delegacja GBPiZS pod jej przewodnictwem przebywała w październiku 1980 r. w Dreźnie na zaproszenie Centralnego Naukowo-Badawczego Instytutu Pracy. Zapoznała się z działalnością tamtejszej biblioteki i omówiła zasady dalszej wymiany informacji w ramach RWPG, a także nawiązała kontakty z Oddziałem Drezdeńskim Związku Bibliotek Niemieckich. W czerwcu 1987 r. M. Kłossowska wyjechała do Sofii, na zaproszenie bułgarskiego Komitetu Pracy i Spraw Socjalnych, w celu zapoznania się z działalnością Ośrodka Informacji oraz Biblioteki Instytutu Naukowo-Badawczego Pracy. W dniach 5-12 października 1997 r. dyrektor M. Kłossowska przewodniczyła wyjazdowi studyjnemu do Paryża, którego celem było zapoznanie się z funkcjonowaniem wytypowanych placówek informacyjnych o profilu społeczno-ekonomicznym różnych instytucji, wymiana doświadczeń w zakresie prowadzonych usług informacyjnych oraz automatyzacji procesów informacyjnych. Były to m.in. biblioteki: Confédération Française de Travailleurs Chrétiens, Le Musée Social.

Specjalne znaczenie w tym okresie miały kontakty z Międzynarodową Organizacją Pracy (International Labour Organization – ILO). W dniach 18-29 stycznia 1993 r. M. Kłossowska przewodniczyła delegacji do Central Library and Documentation Branch ILO w celu poznania organizacji i funkcjonowania Biblioteki ILO, działania zautomatyzowanego systemu informacji, nawiązania współpracy z Biblioteką ILO, a także z innymi agendami ILO, m.in. z Labour Law Information Branch. Badano, w jakiej mierze doświadczenia Biblioteki ILO w zakresie automatyzacji mogą być przydatne przy wyborze bibliotecznego systemu komputerowego przez GBPiZS. Nawiązanie bezpośrednich kontaktów pozwoliło na przejęcie pewnych rozwiązań z biblioteki genewskiej, umożliwiło uniknięcia wyważania otwartych drzwi, popełniania i powtarzania błędów, co zdarzało się innym bibliotekom rozpoczynającym wówczas komputeryzację działalności. Następtwem tej wizyty była kolejna – szkoleniowa w tymże roku trzech przedstawicieli GBPiZS w celu przeszkolenia praktycznego w zakresie

stosowania MICRO-CDS/ISIS i poznania działalności Biblioteki oraz centrów dokumentacyjnych działających w ILO.

W 1994 r. GBPiZS aktywnie włączyła się w obchody 75-lecia ILO, przygotowując w Ministerstwie Pracy i Polityki Socjalnej wystawę towarzyszącą sesji naukowej z tej okazji. Pokazano historię ILO i jej dzień dzisiejszy, działalność i dokonania, dorobek sesji, normy, konwencje, serie problemowe, czasopisma. W czasie trwania seminarium zaprezentowano uczestnikom pełnotekstową bazę danych ILOLEX zawierającą konwencje, zalecenia, począwszy od 1919 r., oraz bibliograficzną NATLEX. W październiku tegoż roku pracownicy Biblioteki przygotowali również wystawę poświęconą 75-leciu ILO ze zbiorów Głównej Biblioteki Pracy i Zabezpieczenia Społecznego eksponowaną w Sejmie Rzeczypospolitej Polskiej. Natomiast w 1995 r. zespół Biblioteki przygotował wystawę „Międzynarodowe Biuro Pracy: wydawnictwa 1919-1995” na V Europejską Konferencję Regionalną, która odbywała się w Warszawie, prezentując dorobek ILO z uwzględnieniem materiałów z kolejnych konferencji regionalnych i pokazaniem materiałów polskich.

W latach 1993-1999 GBPiZS wraz z Biurem Krajowego Korespondenta ILO współorganizowała ekspozycję publikacji Międzynarodowego Biura Pracy w Genewie na Międzynarodowych Targach Książki. Wysoka ocena wystawiona przez to biuro, a także uznanie w kraju ze strony instytucji państwowych, ośrodków naukowych, partnerów społecznych, bibliotek, potwierdziła słuszność powierzenia przygotowania tej wystawy i stoiska zespołowi Biblioteki.

Praca Małgorzaty Kłossowskiej i całego zespołu Biblioteki budziła powszechne uznanie, była zauważana i doceniana, czego oznaką były liczne podziękowania, wyróżnienia i nagrody otrzymywane przede wszystkim z resortu pracy. Biblotekę odwiedzali przedstawiciele instytutów pracy, ministerstw, ośrodków akademickich, bibliotek z kraju i z zagranicy: z Europy, Azji i Ameryki. Tu odbywały się posiedzenia Międzybibliotecznej Komisji Koordynacyjnej przy Centralnej Bibliotece Ekonomicznej – Bibliotece SGPiS i Centralnej Bibliotece Statystycznej oraz Sekcji Bibliotek Naukowych SBP.

Dyrektor M. Kłossowska uczestniczyła także w spotkaniach Towarzystwa Rapperswilskiego w Muzeum Narodowym, Polskiego Towarzystwa Bibliologicznego, Polskiego Towarzystwa Informacji Naukowej. Brała udział w posiedzeniach Zespołu ds. Przeglądu Struktur Organizacyjnych Obsługi Ludności w Urzędzie Rady Ministrów, Zespołu Konsultacyjnego ds. Kobiet, Komisji ds. Historii Ubezpieczeń Społecznych (ZUS). W 1990 r. należała do współzałożycieli i była członkiem Fundacji „Humanizacja Pracy” oraz wieloletnim współpracownikiem wydawanego pod tym samym tytułem czasopisma, któremu dostarczała informacje o najnowszych publikacjach i osiągnięciach naukowych w dziedzinie pracy. W latach 2001-2002 była członkiem Rady Programowej tego czasopisma. Zamieszczała także

artykuły w miesięczniku „Polityka Społeczna”. Przygotowywała też liczne bibliografie dotyczące zagadnień polityki społecznej do zeszytów monote-matycznych tego czasopisma.

Jej zasługi na polu zawodowym uhonorowano: Odznaką „Zasłużony Działacz Kultury”, Honorową Odznaką SBP, Medalem 40-lecia Polski Ludowej, Srebrnym i Złotym Krzyżem Zasługi, a pośmiertnie Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Była czynna zawodowo do końca swych dni. Zostawiła po sobie doskonałą i w profesjonalny sposób funkcjonującą i zorganizowaną placówkę, jedyną w Polsce bibliotekę naukową z tak bogatym zbiorem poświęconym problematyce szeroko pojętej pracy, z zespołem kompetentnych pracowników (niektórzy związani są z Biblioteką od czasu jej powstania). Małgorzata Kłossowska nie doczekała przeprowadzki swojej ukochanej Biblioteki do nowego obiektu, o którego przyznanie tak zabiegała. Zmarła 18 listopada 2002 r. Pochowana jest na warszawskim cmentarzu na Bródnie.

Małgorzaty Kłossowskiej nie ma już wśród nas, ale ból po stracie tak szanowanej, poważanej i lubianej Osoby niech złagodzi prawda, że nie umiera ten, kto pozostaje w sercach bliskich, przyjaciół i znajomych, a tak przecież jest.

Anna Paszek

MOJA MAŁGOSIA

Mimo że 18 listopada 2006 r. minęły cztery lata jak odeszła Małgosia, to bardzo ciężko jest mi o niej pisać. Ciągłe jest ze mną, tak w życiu prywatnym, jak i zawodowym. Przeżyliśmy razem 44 lata, na dobre i na złe. Poznałyśmy się na studiach w 1958 r. i od tego momentu słyśmy już razem przez całe dorosłe życie. Nasze studia, nasze małżeństwa i w końcu nasza praca w tej samej instytucji do końca. W życiu zawodowym Małgosia osiągnęła bardzo dużo. Została dyrektorem Głównej Biblioteki Pracy i Zabezpieczenia Społecznego nadzorowanej przez Ministra Pracy. Kształtowała ją przez lata, nadając określony profil tematyczny, promując i upowszechniając wiedzę o niej w całej Polsce. Nielatwe to było zadanie, ale walka o jej istnienie udała się i stała się wielkim sukcesem Małgosi i jej profesjonalizmu. Zawsze bardzo aktywna, dla wielu była autorytetem zawodowym i moralnym. Oprócz życia zawodowego prowadziła także intensywne życie pozazawodowe, pełniąc również wiele funkcji społecznych. W związku z tą działalnością otrzymywała wiele wyrazów uznania dla niej jako człowieka i społecznika. Rzadko spotyka się ludzi o tak dużej kulturze osobistej, niezwykle życzliwych, skromnych i uczynnych, Małgosia właśnie taka była – nieprawdopodobna. Nigdy nikogo nie zostawiła same-mu sobie, wybaczała błędy i słabości ludzkie, uważając, że tak trzeba, że to nic takiego, że trzeba dać szansę. Bardzo łatwo nawiązywała kon-

takty i ciekawił ją świat, dlatego miała wielu przyjaciół i znajomych często goszczących w niedużym, ale zawsze otwartym, serdecznym i ciepłym dla wszystkich mieszkaniu, gdzie można było przenocować, podyskutować i pożalić się.

Miała dużo zainteresowań, nie sposób tu nie wspomnieć przynajmniej o kilku najważniejszych. Jej pasje to książka i teatr. Z książkami wiązały się m.in. ekslibrisy i druki bibliofilskie, będące wspólnym hobby z mężem Andrzejem. Jeżeli zaś chodzi o umiłowany teatr, biegła na wszystkie interesujące sztuki. Do końca nie zrezygnowała z tej miłości i wyciągała mnie, żeby dzielić się tą radością. Niestrudzenie kolekcjonowała talerze i obrazki miniaturki malowane przez jej wujka. Cała ściana zawieszona była talerzami przywozonymi z podróży zarówno przez Małgosię, jak i przyjaciół i znajomych znających to niecodzienne hobby. Malowane ręcznie, porcelanowe, gliniane, a także zwykle z kwiatami i innymi dekoracyjnymi elementami sprawiały, że u Małgosi każdy czuł atmosferę rodzinnego domu. Pamiętała historię każdego z nich, od kogo dostała i o każdym potrafiła opowiedzieć anegdotę. Obrazki miniaturki, które dostawała przez lata od ukochanego wujka z Zakopanego, na odwrocie zawierały okolicznościowe wierszyki, z okazji urodzin, imienin, święta kobiet czy nawet 1 Maja, bo wuj był wielkim kawalarzem. Lubiła podróżować, najpierw były to różne zakątki Polski, a potem już cały świat, kiedy tylko pojawiły się takie możliwości. Babką słabością Małgosi był kolor czerwony uwielbiany przez nią bezgranicznie. Ten kolor dominował wszędzie: w pokoju, łazience, w ubiorze, a nawet zdarzyło się, że i na głowie, czym wzbudzała powszechne uznanie za swoją odwagę. Kiedy rozmawialiśmy o kupnie „czegoś” Małgosia od razu rzucała: „czerwona narzuta ładnie by się prezentowała”, „czerwone buty i torebka byłyby wymarzone” – a potem razem śmiałyśmy się.

Na Cmentarzu Bródnowskim żegnał Małgosię tłum przyjaciół, kolegów, znajomych. Obecność tak liczного grona była najlepszym dowodem jej popularności oraz sympatii i szacunku, jakimi się cieszyła. Małgosi już nie ma wśród nas, ale nie sposób jej zapomnieć, Małgosia towarzyszy mi stale i tak już będzie zawsze.

Jolanta Gawron

Wybrane materiały biograficzne

Gawron Jolanta, Przybylik Hanna: *Małgorzata Kłossowska (1941-2002)*. – „Przegląd Biblioteczny” 2002 z. 4

Gawron Jolanta, Sirojć Zdzisław: *Małgorzata Kłossowska (1941-2002)*. – „Humanizacja Pracy” 2003 nr 1/2

Jopkiewicz Andrzej: *Małgorzata Kłossowska (18.03.1941-18.11.2002)*. – „Bibliotekarz” 2003 nr 2

Wyglądała Ewa: *Bibliografia prac Małgorzaty Kłossowskiej*. – „Humanizacja Pracy” 2003 nr 1/2

Feliks Korniszewski (1905-1986) – kierownik Działu Dokumentacji Naukowej Instytutu Pedagogiki

Feliks Korniszewski był nauczycielem przedmiotów pedagogicznych i pracownikiem naukowym w dziedzinie pedagogiki, dla nas – byłych pracowników działów dokumentacji i bibliotek instytutów naukowo-badawczych resortu oświaty – przede wszystkim twórcą, organizatorem i pracownikiem naukowej dokumentacji i informacji pedagogicznej.

Zdaniem prof. dr. Kazimierza Sośnickiego – wyrażonym w ocenie działalności naukowej i dorobku naukowo-badawczego dra F. Korniszewskiego z 1963 r. – cechowała go „duża wiedza pedagogiczna, wysoko rozwinięta zdolność samodzielnego i twórczego myślenia, szerokie i głębokie ujmowanie realnych problemów codziennej pracy pedagogicznej”. Według prof. Bogdana Nawroczyńskiego, którego F. Korniszewski był słuchaczem w 1926 r.: „już jako student zwrócił uwagę na siebie wielką wytrwałością i dokładnością w pracy”. Sam o sobie w ankiecie personalnej, w związku z podaniem o pracę po powrocie z zagranicy, napisał w rubryce „uzdolnienia”: ścisłość myślenia, a w rubryce „umiejętności”: wykładowca – redaktor – organizator i dyplomata. Dyplomata w swej działalności w okresie wojny, w Szwajcarii, był na pewno, ale o swoje sprawy po wojnie występować nie potrafił. Nie należał do żadnej partii.

Na co dzień w czasie pracy cechowała go niezwykła skromność, duża powściągliwość, a nawet oschłość w zachowaniu, ale w czasie przerw w obradach konferencji naukowych czy licznych prowadzonych przez niego kursów dla nauczycieli, zmieniał się nie do poznania, stając się znakomitym, pełnym humoru kompanem wspólnych koleżeńskich spotkań, czy eskapad, bohaterem snutych wtedy opowieści i wspomnień.

Feliks Józef Korniszewski urodził się 30 maja 1905 r. we wsi Żaboklik Wielki (powiat Przasnysz, województwo warszawskie) jako jeden z pię-



ciorga dzieci bezrolnego rzemieślnika Józefa i jego żony Stefanii z Komońszewskich. Miał dwóch braci Wiktora i Izzydora oraz dwie siostry, Elżbietę i Marię. Ojciec pracował latem jako cieśla, a zimą uczył dzieci na kompletach nauki początkowej, bo szkoły we wsi nie było. Toteż – jak opowiadał – początki wykształcenia otrzymał od swego ojca. W wieku trzynastu lat jego przygotowaniem do dalszej nauki zajął się uczeń gimnazjum przebywający na wsi przypadkowo w czasie wakacji. Dzięki temu zdał do klasy III Gimnazjum im. Stanisława Wyspiańskiego w Mławie. Tam po roku przeniosła się cała rodzina.

W szkole F. Korniszewski należał do najlepszych uczniów, udzielał korepetycji, pomagając także rodzinie. Gdy w 1924 r. zdał maturę, jego starszy brat Wiktor ukończył Seminarium Nauczycielskie w Mławie, otrzymał posadę nauczyciela na wsi i zabrał ze sobą całą rodzinę. Feliks natomiast udał się na studia do Warszawy. Na uniwersytecie Warszawskim wybrał filozofię ścisłą, specjalizując się w logice, a dodatkowo studiował romanistykę, językoznawstwo ogólne i pedagogikę.

W 1928 r., po uzyskaniu absolutorium, wziął udział w konkursie rozpiętym przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego na studia pedagogiczne. Dzięki opinii profesorów otrzymał nominację na stanowisko nauczyciela Seminarium Nauczycielskiego w Świsłoczy i jednocześnie płatny urlop na studia pedagogiczne na Uniwersytecie Jagiel-

łońskim. W Krakowie, w latach 1928-1930 studiował pedagogikę i dodatkowo biologię, specjalizując się w psychologii wychowawczej. Uzyskał magisterium z pedagogiki na podstawie pracy pt. *Umysłowość dziecka w ujęciu Piageta*. Od 1929 r. zaczął publikować pierwsze artykuły i recenzje w czasopismach: „Oświata i Wychowanie”, „Ruch Pedagogiczny”, „Chowania”, „Kultura i Wychowanie”.

W 1930 r. otrzymał nominację na wykładowcę psychologii rozwojowej dziecka na Państwowym Wyższym Kursie Nauczycielskim (grupa metodyczno-pedagogiczna) w Wilnie; pracował jednocześnie na Państwowym Wyższym Kursie (dla maturzystów) oraz na Państwowym Wyższym Kursie Nauczycielskim (grupa humanistyczna), gdzie pełnił również funkcję p.o. dyrektora. Po rocznej przerwie, w związku z odbywaniem służby wojskowej w Kompanii Podchorążych Rezerwy Piechoty w Grodnie (od sierpnia 1931 do sierpnia 1932 r.), przeniósł się do Seminarium Nauczycielskiego w Pułtusk, gdzie wykładał przedmioty pedagogiczne w latach 1932-1937. Równocześnie był nauczycielem propedeutyki filozofii w państwowych gimnazjach (męskim i żeńskim) w Pułtusk. W związku z organizowaniem Państwowego Pedagogium w Łodzi został przeniesiony na stanowisko wykładowcy psychologii, logiki i praktyki pedagogicznej i pracował tam do 31 grudnia 1937 r. W okresie pracy w zakładach kształcenia nauczycieli często także brał udział jako wykładowca w kursach wakacyjnych dla nauczycieli organizowanych przez władze szkolne lub Związek Nauczycieli Polskich, którego był członkiem od 1933 r. Wydał również w tych latach kilka publikacji, m.in. był współautorem i współredaktorem (wraz z J. i A. Maćkowiakami) pracy pt. *Nauczanie początkowe: psychologia – dydaktyka – praktyka* (Warszawa 1938) oraz opracował koncepcję nauczania psychologii i pedagogiki, przygotował także podręcznik do nauczania tych przedmiotów, jednak nie zdołał już ich opublikować.

W styczniu 1938 r. został oddelegowany przez ówczesnego ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego Wojciecha Świątosławskiego do Międzynarodowego Biura Wychowania (Bureau International d'Education – BIE) w Genewie jako następca wielce zasłużonego w organizowaniu działalności Biura, znanego pedagoga Albina Jakiela. W BIE pracował w Wydziale Badań (Division des Recherches), przygotowując do druku kilka prac dotyczących nauczania poszczególnych przedmiotów i organizacji oświaty w różnych krajach na podstawie raportów przysyłanych z krajów uczestniczących. Był też autorem przemówienia na międzynarodowej konferencji oświatowej w Genewie poświęconego Pestalozzemu z okazji 200-letniej rocznicy urodzin, opublikowanego w wydawnictwie *IX-e Conférence internationale de l'instruction publique* (Geneve 1946).

W okresie wojny F. Korniszewski brał czynny udział w pracy różnych organizacji międzynarodowych zajmujących się pracą oświatową wśród jeńców wojennych w Niemczech oraz żołnierzy polskich internowanych w Szwajcarii. Opiekował się trzema polskimi obozami uniwersyteckimi (m.in.

w Fryburgu) utrzymywanymi przez Fundusz Europejski Pomocy Studentom oraz Międzynarodową Wzajemną Pomoc Uniwersytecką, także polskim Liceum Żołnierskim. Brał udział w organizowaniu i kierowaniu licznymi kursami oświaty dla oficerów i żołnierzy z ramienia światowego Komitetu YMCA w Genewie, organizował kursy z zakresu szkoły powszechnej dla żołnierzy i w związku z tym współpracował w przygotowaniu odpowiednich podręczników dla tych kursów. Z tego okresu pochodzą takie artykuły i prace, jak: *O potrzebie oraz możliwościach kształcenia się* (W: *Service d'Aide au Internes militaires en Suisse*. Geneve 1941); *Genewa ośrodkiem międzynarodowego zbliżenia* (W: B. Listwan: *Wypisy polskie*. Genewa 1942); *Książka dla wszystkich* (Genewa 1943); *Z życia narodu* (Genewa 1943); *Kartki z dziejów cywilizacji* (Genewa 1943). Trzy ostatnie prace zawierające opracowania różnych autorów stanowią próbę popularyzacji wiedzy. Ich celem było udostępnienie szerokim kręgom czytelników oderwanych od ojczyzny praktycznych wiadomości z różnych dziedzin wiedzy, obrazków z przeszłości narodu wraz z antologią literatury pięknej.

Natomiast akcję pomocy na rzecz Polaków w Niemczech prowadził F. Korniszewski z ramienia BIE, w którym od początku wojny zorganizowano Sekcję Pomocy Intelktualnej Jeńcom Wojennym. W ramach działalności tej Sekcji udało mu się wysłać do obozów polskich w Niemczech, na różnego rodzaju kursy, ok. 26 000 książek.

W Szwajcarii Feliks Korniszewski przebywał do 21 czerwca 1950 r., od 1945 r. jako delegat Ministerstwa Oświaty PRL. Po zapoznaniu się z jego działalnością w czasie wojny, ówczesny minister oświaty Czesław Wycech w 1946 r. przekazał mu pisemne podziękowanie z jednoczesnym przedłużeniem delegacji w BIE, prosząc jedynie o przyjazd do kraju w celu zapoznania się ze stanem oświaty i pracą nad reformą szkolnictwa polskiego. Pierwszy pobyt w 1946 r. planowany na dwa, trzy tygodnie przedłużył się do trzech miesięcy. Przyjeżdżał jeszcze na okresy miesięczne w latach 1947-1948. W tym czasie współpracując z Poselstwem RP w Bernie, udzielał pomocy bibliotekom, zakładom naukowym i innym instytucjom w Polsce. Bibliotece Narodowej, Bibliotece Ministerstwa Oświaty, Ministerstwa Spraw Zagranicznych i Bibliotece Sejmowej dostarczył kilka tysięcy dzieł naukowych literatury zachodniej, traktując to jako zadanie społeczne, pomoc dla zrujnowanego kraju.

Do kraju wrócił z żoną – Zofią z Kowalskich (związek małżeński zawarł w sierpniu 1939 r.) i dwojgiem dzieci: córką Ewą (ur. w 1944 r.) oraz synem Adamem (ur. w 1945 r.). Po powrocie do kraju został zatrudniony z dniem 1 lipca 1950 r. na stanowisku samodzielnego pracownika naukowego i kierownika Działu Dokumentacji Naukowej Państwowego Ośrodka Oświatowych Prac Programowych i Badań Pedagogicznych, przemianowanego następnie na Instytut Pedagogiki (obecnie Instytut Badań Edukacyjnych). Odwołany ze stanowiska kierownika Zakładu Instytutu Pedagogiki 23 maja 1969 r. przekazuje go Marii Jakielowej.

Stopień naukowy doktora nauk humanistycznych uzyskał 8 października 1963 r. na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Mikołaja Kopernika na podstawie rozprawy pt. *Podstawowe pojęcia pedagogiczne w teorii i praktyce (analiza krytyczna)*. Natomiast stopień naukowy docenta przyznano mu na tymże Uniwersytecie 6 października 1964 r. na podstawie oceny ogólnego dorobku naukowego i przedłożonej rozprawy habilitacyjnej *L'Enseignement de la lecture*.

Podstawowym osiągnięciem w działalności dokumentacyjnej F. Korniszewskiego było opracowanie nowego systemu klasyfikacji problematyki pedagogicznej i oświatowej. Klasyfikacja ta znalazła zastosowanie w kartoce i katalogach prowadzonych w Zakładzie Dokumentacji i Bibliotece Instytutu Pedagogiki, np. w centralnym katalogu druków pedagogicznych wydanych do 1939 r. i w prowadzonych na bieżąco kartotekach polskiego piśmiennictwa pedagogicznego. Kartoteki te stały się podstawą wydania trzech pierwszych części *Polskiej bibliografii pedagogicznej (1944-1951)*. *Nauczanie przedmiotów ogólnokształcących* (Wrocław 1955-1957) zaplanowanej jako bibliografia bieżąca. Dalsze tomy nie ujrzały jednak światła dziennego, zgubiła je nadmierna dokładność redaktora, zmuszająca go do osobistej weryfikacji zapisów bibliograficznych. Przedłużające się stale terminy oddania do druku maszynopisu bibliografii doprowadziły do rezygnacji z publikacji następnych tomów, już i tak nierentownych dla wydawnictwa.

Nie ujrzało także światła dziennego w postaci publikacji uzasadnienie teoretyczne tablic klasyfikacji pedagogicznej. Wynikało to prawdopodobnie z faktu, iż autor zmuszony był do uwzględnienia w klasyfikacji marksistowskich metod naukowych według popularnego wówczas podręcznika pedagogiki I. K. Kairova. I tu właśnie przydała się dyplomacja F. Korniszewskiego. Nie mogąc pozwolić sobie na drukowanie czegoś wbrew swoim przekonaniom, zastosował wybieg, umieszczając marksizm-leninizm na początku każdego działu, by w odpowiednim momencie usunąć zbędną nadbudowę bez naruszania całości układu.

Oprócz bibliografii ogólnej z zakresu pedagogiki F. Korniszewski jest autorem bibliografii w odcinkach drukowanej w „Przeglądzie Historyczno-Oświatowym” (1959-1969) pt. *Prace z zakresu historii wychowania i historii myśli pedagogicznej*, do której, jako uczeń H. Rowida, przywiązywał dużą wagę w kształceniu nauczycieli.

Opracowane bibliografie, jak i koncepcja organizacji informacji pedagogicznej, miały u niego przede wszystkim na celu zaspokojenie potrzeb nauczycieli i kadr oświatowych. Do tego nurtu należy skrócona wersja pracy *Organizacja informacji naukowej dla potrzeb nauczycieli i kadr kierowniczych w oświacie* („Nowa Szkoła” 1974 nr 2) i jej wersja rozszerzona pt. *Koncepcja organizacyjno-programowa działalności dokumentacyjno-informacyjnej w dziedzinie oświaty i nauk pedagogicznych* („Ruch Pedagogiczny” 1975 nr 4). Koncepcja ta stała się podstawą budowy systemu obejmującego Instytut Kształcenia Nauczycieli i jego wojewódzkie oddzia-

ły, które nosiły nazwę: Instytuty Kształcenia Nauczycieli i Badań Oświatowych. Był to czas centralizacji, a doc. dr hab. F. Korniszewski w swej koncepcji, idąc jak zwykle pod prąd oficjalnym oczekiwaniom, wyprzedza swój czas, proponując decentralizację w organizowaniu bieżącej pełnej dokumentacji pedagogicznej z podziałem zadań między zainteresowane placówki, przysyłanie opracowanych materiałów do Zakładu Informacji Naukowej i Wydawnictw IKN w Warszawie, celem ich ostatecznego zredagowania, powielenia i rozpowszechnienia. W ten sposób powstają i są wydawane zespołowo z jego inicjatywy i według jego projektu klasyfikacji trzy serie bibliografii: od 1973 r. „Bibliografia Analityczna Polskiego Piśmiennictwa Pedagogicznego”, od 1976 r. „Bibliografia Analityczna z Zakresu Ogólnej i Szczegółowej Teorii Nauczania”, od 1977 r. „Bibliografia Analityczna z Zakresu Teorii i Praktyki Wychowania”.

W całym okresie powojennym F. Korniszewski prowadził własne badania naukowe, np. psychologiczne nad trudnościami myślenia ludzi dorosłych. Jednocześnie nie przerywał działalności dydaktycznej. Zaraz po wojnie zajmował się tzw. akcją odczytów pedagogicznych dla nauczycieli. W roku akademickim 1964/1965 doc. F. Korniszewski rozpoczął pracę na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika na stanowisku kierownika Katedry Pedagogiki. Prowadził seminarium doktoranckie i był promotorem ok. 10 doktoratów.

Od 1 września 1972 r. został zatrudniony na stanowisku samodzielnego pracownika naukowo-badawczego w Instytucie Kształcenia Nauczycieli w Warszawie – jednym z czterech nowo utworzonych instytutów resortu oświaty. Nadal udzielał się, jak zawsze w ciągu całego swego życia, na licznych kursach i konferencjach kształcących nauczycieli, w opracowywaniu programów zajęć dydaktycznych z zakresu informacji naukowej dla nauczycieli, współpracował z ośrodkami informacji pedagogicznej krajów członków RWPG nad opracowaniem wspólnego schematu klasyfikacji pedagogicznej, z UNESCO-BIE w sprawie wymiany informacji i wydawnictw. W 1974 r. wziął udział w pierwszym seminarium EDICO (Educational Documentation and Information Colloquium), organizowanym co cztery lata pod auspicjami UNESCO-BIE, oraz był uczestnikiem pierwszej narady kierowników centralnych placówek informacji pedagogicznej krajów socjalistycznych w Poczdamie w 1975 r. Wcześniej już, w latach sześćdziesiątych XX w. pracował nad zmianami w międzynarodowej klasyfikacji dzieciętej UKD w ramach polskiej sekcji FID.

Jeśli wszelki postęp w każdej dziedzinie działalności człowieka zależy od apostołów, a dopiero potem od technologów, to doc. Feliks Korniszewski należał właśnie do tych pierwszych, my zaś wszyscy, którzy zetknęliśmy się z nim w pracy, byliśmy jedynie wykonawcami-technikami jego idei i projektów. Wymagał wiele od siebie i od innych. Niedoceniany za życia, zmarł w Warszawie 21 sierpnia 1986 r. i pochowany został na Cmentarzu Bródnowskim.

Barbara Wieczorek

Elżbieta Widderszalowa (1907-1995) – kierowniczka Biblioteki Instytutu Historii Polskiej Akademii Nauk

Elżbieta Widderszalowa, z domu Lutostańska, urodziła się w Warszawie 6 grudnia 1907 r. w rodzinie inteligenckiej o korzeniach ziemiańskich. Ojciec, Jan Lutostański, był inżynierem, absolwentem politechniki w Karlsruhe. Brat ojca Karol Lutostański, profesor prawa na Uniwersytecie Warszawskim, i jej siostra Maria Lutostańska-Penno (1904-1997), długoletni pracownik Prokuratury Generalnej, kontynuowali rodzinną tradycję prawniczą. Matka Halina (z domu Kuskowska) pochodziła z podobnego, co jej mąż, środowiska.

Pierwsze lata życia spędziła na podwarszawskim wówczas Mokotowie na ulicy Wiktorskiej, gdzie ojciec założył małą fabrykę wyrobów metalowych. Rodzina była postępową, otwartą na nowoczesne metody wychowawcze: przez pewien czas trzymano na podwórku kozę, aby karmić dziewczynki bardzo zdrowym mlekiem i serem. Dom był dostatni; Ela miała bonę-Niemkę i wyniosła z dzieciństwa dobrą znajomość niemieckiego, którą pogłębiła jeszcze na kursie językowym w Wiedniu w 1930 r. Wkrótce jednak rodzice powrócili do domu rodzinnego Lutostańskich, który stał przy Marszałkowskiej 50, w miejscu, gdzie dziś przebiega poszerzona jezdni przy placu Konstytucji. Elżbieta zapamiętała stare meble, „śliczne mahonie”, oraz książki: „Całego Fredrę, Szajnochę, Trzech Wieszców, Prusa, Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego, wszystko w ładnych oprawach”.

W lecie 1914 r. rodzina wyjechała na wakacje do małej wioski rybackiej zwanej Gdynia, położonej nad brzegami Bałtyku; był z nimi również kolega Karola Lutostańskiego, historyk Władysław Konopczyński, mąż siostry Jana i Karola – Jadwigi. Letnim wakacjom 1914 r. nie dane było, jak wiadomo, minąć spokojnie. Wielka wojna uniemożliwiła poddanym rosyjskim powrót do domu. Lutostańscy postanowili wracać okrężną drogą przez



Elżbieta Widerszalowa

neutralną Danię. Wiodła ona przez Berlin; mała Ela przyglądała się maszerującym na front przez Unter den Linden oddziałom niemieckim. Miała czerwoną czapeczkę i żołnierze wołali na nią Rotkaepchen. W Danii podróżnicy wsiedli na statek płynący do Petersburga; droga dłużyła się i rozrywką dla dwóch dziewczynek, Eli i Marysi, był jedynie alarm – fałszywy na szczęście – związany z rzekomym wpadnięciem statku na minę. W Petersburgu zatrzymano się u siostry Jana Lutostańskiego, Aleksandry Rząśnickiej, i kolejną ruszono do Warszawy.

W okresie międzywojennym mieszkała w domu rodzinnym przy ul. Marszałkowskiej. Fabryka ojca zbankrutowała i Jan Lutostański poszedł – po raz pierwszy w życiu – na państwową posadę, jako kierownik działu kadr w Państwowej Wytwórni Papierów Wartościowych. Była to wysoka funkcja – jeździł do pracy samochodem służbowym z szoferem. Był szefem łagodnym, bardzo popularnym wśród swoich podwładnych, ale za tę łagodność został przez zwierzchników zwolniony z pracy wkrótce przed emeryturą.

„Dom nasz był rozpolitykowany. Prowadziliśmy (...) niekończące się codzienne rozmowy na tematy polityczne. Rodzice często mieli inne zdanie, więc temperatura bywała gorąca. Jak ktoś przyszedł o innych poglądach będąc tolerancyjny, nigdy nie dochodziło do zaognienia, zerwania stosunków. A poglądy były w rodzinie różne. Np. bardzo często bywał wuj

Konopczyński, jak był posłem [na Sejm w latach 1922-27 – MJ] to mieszkał u nas. Bardzo blisko żyliśmy z nim”, choć przecież był on zagorzałym zwolennikiem Narodowej Demokracji, podczas gdy Jan i Karol Lutostańscy „sprzyjali (...) PPS, choć do partii nie należeli” – notowała E. Widerszalowa w swych niedokończonych, niestety, wspomnieniach spisywanych wiosną 1995 r. W domu bywał również mąż jednej z ciotek, znany działacz socjalistyczny Ludwik Kulczycki.

Elżbieta Lutostańska nie mogła początkowo zdecydować się na wybór zawodu. Studiowała jeden semestr w Szkole Głównej Handlowej, potem ukończyła dwuletnie kursy handlowe I. Raczkowskiej („jakbyśmy dziś powiedzieli, policealną szkołę handlową” – wyjaśniła we wspomnieniach). „Marzyłam, żeby pracować na wsi, ale ojciec uważał, że jak nie mam własnego majątku, to b. ciężko jest pracować u obcych, namawiał na księgarstwo”, matka Elżbiety jednak „wymyśliła bibliotekarstwo i bardzo jestem jej za to wdzięczna”. W latach 1929-1931 E. Lutostańska studiowała więc na Studium Pracy Społecznej i Oświatowej przy Wydziale Pedagogicznym Wolnej Wszechnicy Polskiej (dział bibliotekarstwo). Swą wykładownicę z tamtych lat, Helenę Radlińską, wspominać będzie z entuzjazmem do końca życia („wyjątkowa osobowość” – zapisała w 1995 r.). „Studium oczarowało mnie – wspominała. – Była to (...) uczelnia specyficzna. Studia polegały na połączeniu teorii z praktyką, przyjmowano ludzi b. rozmaitych i o różnym poziomie. W mojej grupie byli zarówno studenci, jak i ludzie mający za sobą kilka lat pracy, zapaleniu, o dużym doświadczeniu i mający żytkę społeczną. Atmosfera zupełnie inna od Uniwersytetu Warszawskiego, gdzie uczyła się młodzież. Na studium jeden dzień w tygodniu był poświęcony na wycieczki do [różnych] instytucji”.

W latach 1930-1935 studiowała historię na UW, pod kierunkiem Marceliego Handelsmana. Po ukończeniu studiów pracowała w Bibliotece Narodowej w Warszawie w działach druków nowych, a następnie uzupełniania zbiorów. Jak wspominała, na etat zaprotegował ją wuj Karol Lutostański. W dniach 20-21 czerwca 1938 r. złożyła państwowy egzamin bibliotekarski. We wrześniu 1937 r. wyszła za mąż za Ludwika Widerszala (1909-1944), bardzo zdolnego historyka, ulubionego ucznia M. Handelsmana. Ludwik Widerszał zajmował się historią tzw. kwestii wschodniej w XIX w. Bardzo pracowity, ze znajomością wielu języków obcych, napisał dwie wartościowe po dziś dzień, oparte na bogatej kwerendzie archiwalnej prace o kaukaskich powstańcach i stosunku do nich polityki europejskiej, oraz o bułgarskim ruchu narodowym; opublikował także syntetyczny zarys dziejów ruchów narodowych na Bałkanach.

Początkowo zamieszkali na Żoliborzu, aby w 1938 r. przenieść się do nowo zbudowanego domu przy ulicy Asfaltowej na Mokotowie. Budowa tego domu była ostatnim dziełem życia Jana Lutostańskiego. Przy doglądaniu prac i załatwianiu formalności w niezwykle ciężką zimę 1937 r. przeziębił się i w ciągu kilku tygodni zmarł na zapalenie płuc. Ojciec pozostał

w pamięci E. Widerszalowej jako bardzo inteligentny, pełen pomysłów, oddany pracy społecznej, życzliwy ludziom, miły, wesoły, bezpośredni, choć niepraktyczny. Był najbliższą w rodzinie osobą Eli („Ja byłam wpatrzona w ojca” – wspominała w 1995 r.) i bardzo ciężko przeżyła jego śmierć. Bliskie stosunki łączyły ją nadal z wujostwem Konopczyńskimi. Władysław Konopczyński, działacz Narodowej Demokracji, nie pochwałał małżeństwa z L. Widerszałem, zarówno ze względu na jego żydowskie pochodzenie, jak i związki z nie lubianym przez W. Konopczyńskiego M. Handelsmanem; toteż po 1937 r. stosunki ochłodziły, choć nigdy nie zostały zerwane.

Podczas okupacji Elżbieta Widerszalowa, straciwszy pracę w BN na początku 1940 r. ze względu na pochodzenie męża, udzielała lekcji niemieckiego i pomagała mężowi w pracy konspiracyjnej. Ludwik Widerszał (ps. „Pisarczyk”) działał w Biurze Informacji i Propagandy KG AK; zarazem wykładał na tajnym Uniwersytecie Warszawskim, a także pracował naukowo. Niestety, rękopisy dwóch przygotowanych podczas okupacji prac, dotyczących stosunków polsko-angielskich oraz polsko-rosyjskich w XIX w., zaginęły podczas powstania warszawskiego. Ludwik Widerszał został zamordowany 13 czerwca 1944 r. w swym mieszkaniu przy ulicy Asfaltowej; okoliczności tego mordu politycznego nie są do dziś w pełni wyjaśnione. Mordercy oszczędzili jego ciężarną żonę i sześciolletnią córkę Agnieszkę. Dziesięć dni później, 23 czerwca, urodziła się druga córka, której nadano imiona Maria Ludwika. Podczas powstania warszawskiego w końcu sierpnia E. Widerszalowa z córkami, matką oraz z teściową, Eugenią Widerszał, została wysiedlona z Asfaltowej. Po tułaczce, w której cudem uniknęły śmierci na tzw. Zieleniaku na Ochocie, znalazły się w obozie przejściowym w Pruszkowie, po zwolnieniu z którego zatrzymały się na krótko w Komorowie u krewnych. Pod datą 8 września W. Konopczyński zanotował w swoim dzienniku: „wczoraj dostaliśmy liścik od Eli W., że jest z czterema kobietami w Komorowie koło Brwinowa”. Tam znalazła je córka Konopczyńskiego Maria, wysłana przez ojca na ich poszukiwanie z listem, w którym pisał „nie taki endek straszny jak go malują” i zapraszał do siebie do podkrakowskiego Młynnika. Tym szlachetnym gestem ocalił prawdopodobnie życie całej rodzinie E. Widerszalowej. W dniu 2 października 1944 r. W. Konopczyński dowiedział się, że „Ela W. ze swoimi kobietami jest już w Krakowie”, zaś 11 października „nagle usłyszałem za ścianami beczenie dziecka. Była to Maria Ludwika Widerszałówna, przybyła w towarzystwie Agnisi, Eli i swej babci po mieczu”.

Przeżyły u Konopczyńskich w Młynniku prawie rok, łącznie z wejściem Armii Czerwonej w styczniu 1945 r. W lecie 1945 r. E. Widerszalowa zatłoczonym pociągami (w którym ukradziono jej plecak) przybyła do Warszawy. Dom przy Asfaltowej stał jeszcze, jak się okazało, dzięki poświęceniu niektórych lokatorów gaszących pożary w sierpniu 1944 r. Mieszkanie na parterze, w którym Widerszałowie mieszkali do śmierci Ludwika, zostało

wypalone, ocalało natomiast, łącznie z meblami, mieszkanie na trzecim piętrze, do którego rodzina teraz się wprowadziła. Elżbieta Widerszalowa nie przyjęła propozycji pracy na uniwersytecie, nie podjęła rozpoczętych przed wojną prac nad doktoratem: musiała utrzymać dwie córki, matkę i teściową. Podjęła pracę w bibliotece, początkowo Ministerstwa Oświaty (od 1945 r.), a w 1950 r. została przeniesiona służbowo do nowo powstałego Ośrodka Oświatowych Prac Programowych i Badań Pedagogicznych (późniejszy Instytut Badań Edukacyjnych). W 1953 r. Tadeusz Manteuffel, dyrektor świeżo założonego Instytutu Historii PAN, zaproponował jej kierownictwo biblioteki Instytutu. Od tej pory na resztę życia zawodowego związała się z Kamienicą Książąt Mazowieckich przy Rynku Starego Miasta w Warszawie. Była dumna z tego, że – podobnie jak ojciec – była łagodnym szefem. Bardzo ceniła sobie prezent otrzymany kiedyś na urodziny od podwładnych – kartę katalogową z dedykacją: „najłagodniejszej z kierowniczek”. W napisanym w 1988 r. krótkim życiorysie przedstawiła w telegraficznym skrócie przebieg swej kariery zawodowej: „Od czerwca 1953 przeniosłam się na własną prośbę do Instytutu Historii PAN. Tam również zorganizowałam bibliotekę, kierowałam nią do przejścia na emeryturę (styczeń 1969). W drugim półroczu 1953 byłam kierowniczką obydwóch bibliotek, w Ośrodku na 1/2 etatu.

Poza pracami bibliotecznymi w 1953 r. brałam udział w Komisji Programowej Liceów i Kursów Bibliotekarskich przy Centralnym Zarządzie Bibliotek w Ministerstwie Kultury i Sztuki. W latach 1959-1971 opracowywałam teksty do Vademecum do historii historiografii, w ramach planowych prac IH w pracowni historiograficznej, prowadzonych przez R. Przelaskowskiego”. Praca ta „ukazała się Pt. (t. 1) „Historiografia polska w okresie pozytywizmu (1865-1900)”, pod red. R. Przelaskowskiego, Warszawa 1965, tekst powielany, oraz tom II, toż za lata 1900-1945 pozostał w rękopisie. Do tego wydawnictwa opracowałam hasła dotyczące większych bibliotek zawierających zbiory historyczne, muzea i archiwa. W 1962 opracowałam bibliografię prac prof. T. Manteuffla za lata 1924-1961 oraz spis jego wykładów, ćwiczeń i seminariów na UW do wydawnictwa zbiorowego „Wieki Średnie”, Warszawa 1962.

W okresie emerytalnym (1969-1977) pracowałam jeszcze przez rok w bibliotece IH, a następnie w redakcji Kwartalnika Historycznego, w Komitecie Nauk Historycznych, w BUWie zbierając materiały z czasopism dot. Historii UW, wreszcie w Instytucie Historii w dziale dokumentacji przy opracowywaniu Bibliografii Historii Polskiej.

W 1962 przyznano mi stanowisko st. kustosa dyplomowanego na podstawie zdanego egzaminu państwowego bibliotekarskiego I kat. w 1939 w Bibliotece Narodowej” [według akt osobowych w IH PAN egzamin odbył się w czerwcu 1938 r. – MJJ].

Biblioteka Instytutu Historii PAN miała być – w początkowym zamyśle – niewielką biblioteką podręczną do wewnętrznego użytku pracowni-

ków Instytutu. Jako biblioteka naukowa w pełnym znaczeniu tego słowa służyć miała biblioteka Instytutu Historycznego UW. W praktyce biblioteka, choć o wiele mniejsza od biblioteki uniwersyteckiego instytutu, wyszła stosunkowo szybko poza status biblioteki podręcznej. Warto dodać, że E. Widerszalowa zaprenumerowała wydawnictwa paryskiej „Kultury”: biblioteka IH PAN była więc jednym z niewielu w Warszawie miejsc, gdzie czytelnik mógł się względnie łatwo zapoznać z tymi wydawnictwami.

Elżbieta Widerszalowa zaangażowała się także w prace Zespołu Historyczno-Pamiętnikarskiego Okręgu Stołecznego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. Jej współpracowniczką, Danutą Stępniewską, wspomina: „W 1964 r. Elżbieta Widerszalowa od razu włączyła się do stworzonego wówczas Zespołu (...) SBP. Organizowano spotkania, przypominając w ten sposób sylwetki wybitnych, nieżyjących już, bibliotekarzy. Opublikowaniem tych wspomnień zajęła się prof. Helena Więckowska i w 1974 r., w ossolińskiej serii «Książki o Książce», ukazał się tom pt. *Twórcy nowoczesnego bibliotekarstwa polskiego*. Wobec niewywiązywania się z terminów przez redaktora kolejnego tomu wspomnień o bibliotekarzach, Irenę Morsztynkiewiczową, cały trud opracowania wzięła na siebie Elżbieta Widerszalowa. (...) Tom ten, również wydany przez Ossolineum, ukazał się w 1980 r. pt. *Portrety bibliotekarzy polskich*.

Po dłuższej przerwie (...) dalsze prace wydawnicze przejęło Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich. W Zespole powołano Kolegium Redakcyjne, którego członkiem była Elżbieta Widerszalowa. Ona też została jego przewodniczącą i redaktorką pierwszej publikacji pt. *Z warsztatu bibliografy*, w serii «Bibliotekarze Polscy we Wspomnieniach Współczesnych», 1991 r. W 1989 r., po śmierci Józefy Korneckiej, prowadzącej przez wiele lat sekretariat Zespołu, obowiązki te przejęła E. Widerszalowa z D. Stępniewską. Napisała też wspomnienie o Józefie Korneckiej zamieszczone w „Bibliotekarzu” nr 7 z 1990 r. Opracowała także biogram Irminy Śliwińskiej, zamieszczony w *Słowniku pracowników książki polskiej* (Suplement 2. Warszawa 2000).

Do ostatnich miesięcy życia Elżbieta Widerszalowa uczestniczyła w pracach redakcyjnych wydawnictw dokumentujących dzieje polskiego bibliotekarstwa.

Zmarła 2 czerwca 1995 r. Była oznaczona Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski (1973).

Piszący te słowa, wnuk bohaterki niniejszego biogramu, nie jest z pewnością właściwą osobą dla dokonania jej obiektywnej charakterystyki. Mimo to, narażając się na zarzut stronniczości i nieprofesjonalności, chciałbym podkreślić coś, co może brzmieć jak ocena, ale w moim najgłębszym przekonaniu nie jest żadną oceną, lecz faktem oczywistym dla wszystkich, którzy ją bliżej znali. Elżbieta Widerszalowa była – użyjmy wyświechtanej formułki – człowiekiem niezwykłym. Po tych, którzy wiele piszą,

zostaje odcisnięty w papierach ślad ich osobowości; ci, którzy oddziałują bezpośrednim kontaktem, żyją jedynie w pamięci swych bliskich. Dlatego tak ważne wydaje mi się zarejestrować, choćby w sposób najniedoskonalszy, cechy charakteru zanim umkną z żywej pamięci. Spokojna i opanowana, z uśmiechem znosząca przeciwności, optymistyczna nie niemądrym entuzjazmem, lecz spokojem i umiejętnością rezygnowania, odznaczała się pewnym szczególnym dystansem wobec uciążliwych i nudnych stron codziennej rzeczywistości – dystansem, który w najgorszych nawet czasach ułatwiał jej przetrwanie, pozwalając nie zwracać uwagi na rzeczy tak nieistotne, jak sposób ubierania się czy wykwinne jedzenie. Nie była to chyba forma ucieczki od świata zewnętrznego, a jeśli nawet, to w niewielkim tylko stopniu. Raczej przeciwnie, była to forma obrony przed zawładnięciem życia przez codzienność – obrony, która umożliwiała jej zachowanie przez całe życie spokoju ducha, fascynacji pracą zawodową, szerokości zainteresowań i życzliwości dla drugiego człowieka. Zainteresowanie światem i pracą sprawiało, że – jak napisała do mnie ok. 1990 r. w liście, którego nie potrafię teraz odnaleźć w bałaganie moich papierów – nigdy w życiu się nie nudziła ani przez chwilę i właściwie nie bardzo potrafi zrozumieć, co taki stan jak nuda może oznaczać. Ową życzliwość i bezpośredniość kontaktu doskonale ilustruje pewna drobna cecha: umiała się bawić z dziećmi. Nie tak, jak często bawią się dorośli, myśląc o czymś innym, nudząc się i wzdychając do chwili, kiedy dziecko pójdzie spać, lecz z pełnym zaangażowaniem, budując z klocków, wycinając z papieru, klejąc, wymyślając najprzeróżniejsze budowle i konstrukcje. W tej drobnej z pozoru sprawie wyrażała się, jak sądzę, wielkość jej charakteru: dziecko było traktowane przez nią tak jak dorosły, a problem, jak wybudować wieżę z klocków czy wyciąć z papieru jakiś element zabawki, stawał się, na czas zabawy, sprawą najzupełniej centralną, której poświęcała pełnię uwagi.

Była osobą mądrą: łagodną i pobłażliwą wobec innych, a zasadniczą i wymagającą wobec siebie. Cechy te widoczne były także i w pracy zawodowej. Głęboko przekonana o społecznym charakterze, może misji (nigdy nie użyłaby tego słowa) bibliotekarskiego powołania, uważała za oczywiste, że celem biblioteki, jej racją bytu, jest udostępnianie książek czytelnikowi, a nie abstrakcyjne przechowywanie zbiorów dla samego przechowywania: książki są po to, aby z nich korzystać, nawet jeśli miałyby się na skutek tego zniszczyć lub zagubić. Należała do typu bibliotekarzy życzliwych czytelnikowi, skłonnych łagodnie stosować surowe regulaminowe przepisy.

Jej patriotyzm, religijność i zasadniczy sprzeciw wobec komunizmu szedł w parze z odrzuceniem jakichkolwiek form radykalizmu narodowego czy religijnego. Powtarzała, że jej ideałem jest utrzymywanie, „po angielsku”, przyjaźni osobistych także z ludźmi o najdalszych poglądach politycznych od jej własnych. Widać w tym podejściu może jakieś echo atmosfery domu rodzinnego sprzed wojny. Myślę, że nie zdawała sobie do

końca sprawy ze swego męstwa w przeciwnościach losu. Zdziwiłaby się pewnie i roześmiała, gdyby ktoś powiedział jej, że miała trudne życie. A przecież była nie tylko „najłagodniejszą z kierowniczek”, lecz osobą dzielną i szlachetną – doskonałym ucieleśnieniem najlepszych cech polskiej inteligencji swojego pokolenia.

Maciej Janowski

Ze wspomnień wnuka Macieja Janowskiego Elżbieta Widerszalowa wylania się jako osoba niezwykle łagodności. To prawda, ale ta łagodność była szczególna. Towarzyszyło jej zdecydowanie i umiejętność sugerowania współpracownikom decyzji w taki sposób, że uznawały je za własne. Podjęłam pracę w bibliotece Instytutu Historii PAN 1 marca 1968 r.: dostałam ołówek, linijkę, gumkę i... zostałam posadzona przy maszynie do pisania i poproszona o napisanie pisemka. Kolejne pełne błędów wersje łądowały w koszu, a pani Elżbieta uśmiechała się życzliwie i dodawała otuchy spojrzeniem, nie ulegając irytacji. Pierwsza próba włączania książek do księgozbioru zakończyła się kompletnym niepowodzeniem – większość ustawiłam źle. Dzisiaj nikt nie potrafi okazać zrozumienia w takich sytuacjach, tak jak robiła to pani Elżbieta.

Początek mojej pracy przypadł na miesiąc i rok pamiętny dla wielu, a dla mnie szczególnie. Na całe życie zapamiętałam postawę pani Elżbiety w tamtym trudnym i gorzkim czasie. Obdarzana zaufaniem nigdy nie odmawiała rozmowy. To do niej przychodzili zmuszeni do emigracji ludzie i powierzali jej swoje trudne sprawy. Cierpliwie słuchała, pocieszała i martwiła się razem z nimi. Zawsze dyskretna i współczująca, gdy chodziło o choroby czy rodzinne kłopoty. Okazała mi zaufanie, które dla młodej osoby z krótkim stażem pracy okazało się mocnym fundamentem na przyszłość. Był czas urlopów, zostałyśmy we dwie, ale na krótko, bo pani Elżbieta sama też zdecydowała, że wyjeżdża i zostawia ster w moich rękach. Nigdy nie wahała się przed przyjmowaniem do pracy młodych, niedoświadczonych osób – uczyła cierpliwie, co święte w takim organizmie, jak biblioteka, a co może poczekać. Najważniejszy był człowiek, rubryki i marginesy mniej, ale po dziś dzień można wyjaśnić różne wątpliwości dzięki jej notatkom i uwagom umieszczonym na marginesach książek akcesyjnych, rachunkach i korespondencji.

Gdy przeszła na emeryturę, namówiła mnie na prawdziwe już przejęcie steru i tak zostałam kierowniczką biblioteki z jej osobistego poręczenia. Do końca swojego życia przychodziła na wspomnienia, ploteczki, i wypożyczyć „coś nowego”. Zawsze tak samo uśmiechnięta, z iskierkami w oczach i zainteresowana naszymi sprawami – kolejnej już generacji bibliotekarek.

Nie mam wątpliwości, że jej duch towarzyszy nam przez te wszystkie lata.

Hanna Cynarska

Wybrane materiały biograficzne

Czarnowska Maria: *Elżbieta Widerszalowa (1907-1995)*. – „Przegląd Biblioteczny” 1996 nr 1

Elżbieta Widerszalowa. – „Gazeta Stołeczna” 13 lipca 1995

Stępniewska Danuta: *Widerszalowa Elżbieta z d. Lutostańska*. W: *Słownik pracowników książki polskiej*. Supl. 2. Warszawa 2000

Tazbir Janusz: *Elżbieta Widerszalowa 1907-1995*. – „Kronika Warszawy” 1995 nr 3

Akta osobowe E. Widerszalowej w Archiwum Instytutu Historii PAN im. T. Manteuffla w Warszawie

Papiery E. Widerszalowej i dzienniki W. Konopczyńskiego w posiadaniu rodziny
Wspomnienia własne i rodziny

BIBLIOTEKA GEOGRAFICZNA

Halina Tuszyńska-Rękawkowa (1927-1995) – dyrektor Centralnej Biblioteki Geografii i Ochrony Środowiska

Halina Stanisława Tuszyńska-Rękawkowa, starszy kustosz dyplomowany, dla starszych koleżanek – Halinka, młodszych – pani Halinka, dla wszystkich pracowników Centralnej Biblioteki Geografii i Ochrony Środowiska – szefowa. My dla niej – dziewczynki. Określenia te wiele mówią o pani Halince jako przełożonej i człowieku.

Urodziła się 2 grudnia 1927 r. w Maciejowicach (powiat Garwolin) jako córka Antoniego Tuszyńskiego, sekretarza Sądu Grodzkiego. Wiedzę z zakresu szkoły powszechnej i średniej zdobywała głównie na tajnych kompletach zorganizowanych przez nauczycielstwo w Sobolewie. Egzamin z czterech klas gimnazjum (małą maturę) złożyła w 1944 r. na kompletach w gimnazjum Królowej Jadwigi w Warszawie. Maturę zdawała już po wojnie w 1946 r., w gimnazjum w Garwolinie. W tymże roku zaczęła studia na Uniwersytecie Warszawskim, uzyskując w 1953 r. tytuł magistra filozofii w zakresie geografii ekonomicznej.

W listopadzie 1949 r., jeszcze studiując, rozpoczęła zawodową przygodę z bibliotekarstwem. Była jednym z pierwszych pracowników powstającego wówczas Instytutu Geograficznego Uniwersytetu Warszawskiego. Początkowo prowadziła dział akcesji i katalogowania, potem referat zaku-



Halina Tuszyńska-Rękawkowa

pów i uzupełnień. Tu również zetknęła się z działalnością bibliograficzną, której pozostała wierna przez całe życie zawodowe. Równolegle z pracą i studiami geograficznymi zdobywała wiedzę bibliotekarską, uczestnicząc w licznych kursach i szkoleniach, m.in. w Bibliotece Uniwersyteckiej oraz na kursie bibliograficznym zorganizowanym przez SBP w 1954 r.

W 1950 r. zmarł jej ojciec, po wojnie urzędnik Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Garwolinie. W 1952 r. wstąpiła w związek małżeński z Marianem Rękawkiem, ówczesnym studentem Instytutu Geologicznego Uniwersytetu Warszawskiego. Ich syn Krzysztof przyszedł na świat w 1957 r., Lesław w 1961 r. Rodzina zajmowała w jej życiu bardzo ważne miejsce. Zawsze w piątki wychodziła z Instytutu wcześniej, aby pojechać do mamy do rodzinnego Garwolina. Umiała jednak łączyć udane życie rodzinne z pracą zawodową.

Kiedy jesienią 1953 r. – wraz z Instytutem Geografii Polskiej Akademii Nauk – powoływano Dział Dokumentacji Naukowej, przyjęła propozycję pracy w nim. Rok później awansowała na stanowisko adiunkta. Do prof. dra Tadeusza Manteuffla, ówczesnego przewodniczącego Komisji do Kwalifikowania Dyplomowanych Pracowników Dokumentacji Naukowej PAN, w 1962 r. we wniosku o awans, prof. dr S. Leszczycki napisał: „w czasie swej pracy uzyskała poważniejsze rezultaty na odcinku dokumentacji geograficznej, opracowując instrukcje z zakresu bibliografii (...) jest pełnowar-

tościowym pracownikiem naukowym w zakresie bibliotekoznawstwa i bibliografii, jak również dokumentacji geograficznej". W 1969 r., już jako starszy kustosz dyplomowany, awansowała na kierownika Działu Dokumentacji Naukowej, w którego Pracowni Bibliografii powstawała „Bibliografia Geografii Polskiej”, której 23 tomów była współautorką. O wadze, jaką przykładano w tym okresie do prac z zakresu dokumentacji naukowej, świadczy fakt, że pracami nad pierwszym tomem, za lata 1952-1953, kierowali: ówczesny dyrektor Instytutu Geografii PAN prof. dr S. Leszczycki oraz doc. B. Winid. Tom ten, wydany przez PWN, ukazał się w 1957 r. W latach 1955-1958 była pani Halinka sekretarzem redakcji wydawnictwa „Polska Bibliografia Analityczna. Geografia”. Przy jej udziale powstało 5 zeszytów tej bibliografii obejmujących ogółem 1686 pozycji. Rokrocznie od 1953 r. uczestniczyła w opracowywaniu materiałów do tak znanych wydawnictw abstraktowych z zakresu geografii, jak: „Geo Abstracts”, „Bibliographie Géographique Internationale” i „Riefieratiwny Żurnal”. Znaczącą pozycją w dorobku pani Haliny była opracowana wraz z J. Drecką publikacja *National atlases. Sources, bibliography, articles* (Warszawa 1960), przygotowana na Międzynarodowy Kongres Unii Geograficznej w Sztokholmie. Następne zeszyty, poszerzone o atlasy regionalne „National and Regional Atlasem” (Warszawa 1964-1972) ukazywały się również w „Dokumentacji Geograficznej” – wydawnictwie ciągłym Instytutu Geografii PAN. Od 1958 r. Instytut Geografii PAN wydawał również biuletyn informacyjny Biblioteki z wykazem nowych nabytków, a później sam „Wykaz Ważniejszych Nabytków...” (ukazywał się do 1995 r., a obecnie dostępny jest w formie elektronicznej na stronie WWW Biblioteki jako wykaz jej nowości). Współautorką wielu zeszytów była pani Halinka.

W pierwszej połowie lat siedemdziesiątych XX w. dalej zdobywała doświadczenie zawodowe. Znajomość języków obcych ułatwiła jej odbycie staży zagranicznych. Brała również udział w konferencjach, m.in. w Czechosłowacji, na Węgrzech, w NRD, a w 1975 r. w Instytucie Podwyższania Kwalifikacji Pracowników Informacji w Moskwie ukończyła kurs z zakresu dokumentacji naukowo-technicznej.

Jej fachowość oraz umiejętności kierownicze i organizacyjne zauważono i doceniono. W 1976 r., na mocy porozumienia między Instytutem Geografii PAN i Instytutem Geografii UW, powierzono pani Halince kierowanie połączonymi bibliotekami obu Instytutów. W dwa lata później, w dużej mierze dzięki jej staraniom, Połączone Biblioteki Instytutu Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN i Wydziału Geografii i Studiów Regionalnych UW uzyskały status Centralnej Biblioteki Geografii i Ochrony Środowiska, stając się jedną z największych naukowych bibliotek geograficznych w Europie. Obowiązki dyrektora tej placówki pełniła pani Halinka jak zawsze z wielkim zaangażowaniem. Pracowała na tym stanowisku aż do przejścia na emeryturę w 1990 r., a właściwie dłużej – już na połowie etatu – do końca 1991 r.

Kierując biblioteką, pani Halinka szczególnie wiele uwagi poświęcała sprawom gromadzenia i opracowania rzeczowego. Kontynuowała, rozpoczęte przez poprzedniego kierownika biblioteki dra W. Trzebińskiego (1962-1976), prace nad uporządkowaniem katalogów rzeczowych, w tym zwłaszcza katalogu systematycznego. Ten ostatni znacznie rozbudowała. Zawsze osobiście sprawdzała poprawność klasyfikacji rzeczowej. Przejęłam ten zwyczaj, przekonując się z czasem, jak było to mądre działanie z jej strony. W dwa lata po objęciu przez panią Halinkę kierownictwa Połączonych Bibliotek w 1978 r., Dział Dokumentacji i Informacji Naukowej IGiPZ PAN, w którego skład wchodziła Pracownia Bibliografii Geografii Polskiej, włączono w strukturę organizacyjną Biblioteki. Z tego właśnie powodu ostatnią rozmowę kwalifikacyjną, przed przyjęciem mnie do pracy w IGiPZ PAN, musiałam odbyć z panią Halinką. Zaprowadzono mnie do jej gabinetu. W rozmowie była jak zawsze konkretna, życzliwa, ale utrzymywała lekki, budzący respekt, dystans. Zapytała mnie, dlaczego uważam, że nadaję się do pracy przy opracowywaniu bibliografii. Wstyd się przyznać, ale o zasadach opracowywania dziedzinowej bibliografii wiedziałam w zasadzie tylko tyle, że polega ona na żmudnym gromadzeniu opisów bibliograficznych prac naukowych. Byłam młodą mężatką, tuż przed obroną pracy magisterskiej na Wydziale Geografii i Studiów Regionalnych Uniwersytetu Warszawskiego i bardzo zależało mi na tej pracy. W 1982 r. o pracę nie było już łatwo, ponieważ w wielu instytucjach wprowadzano blokady etatów. Odpowiedziałam niezbyt mądrze, że lubię robić na drutach, więc chyba wystarczy mi cierpliwości do tej pracy. Pani Halinka tylko uważnie mi się przyjrzała. Do pracy mnie przyjęła. Na jakiej podstawie uznała, że „będą ze mnie ludzie” – nie wiem. Kilka lat później awansowała mnie na kierownika Działu Dokumentacji i Informacji Naukowej, a potem rekomendowała na swoją następczynię. Przez lata współpracy z panią Halinką wiele się od niej nauczyłam. Była jednym z tych szefów, którzy pozwalają podwładnym rozwijać skrzydła. Swoim autorytetem wspierała i moje działania, w tym te zmierzające do komputeryzacji prac nad „BGP”, dzięki czemu ukazuje się ona zarówno w wersji drukowanej, jak i elektronicznej. Dzięki przychylności pani Halinki zdobyłam również podstawową wiedzę na temat bibliotecznych baz danych i doświadczenie, które pozwoliło w latach dziewięćdziesiątych XX w. ominąć wiele raf przy komputeryzacji blisko 300 000 jednostek zbiorów własnej Biblioteki i zbiorów warszawskich bibliotek Porozumienia Placówek PAN w Sprawie Komputeryzacji Bibliotek.

Z wdzięcznością wspominam ostatnie pół roku współpracy z panią Halinką, kiedy to wprowadzała mnie w arkana kierowania – wtedy blisko czterdziestoosobowym zespołem ludzi i nie zawsze łatwej współpracy z dyrekcją i administracją dwóch placówek naukowych. W rok później otrzymane od niej wskazówki bardzo ułatwiły mi wiele decyzji, także personalnych (reforma prof. Balcerowicza nie ominęła wszakże nauki). Pani

Halinka zostawiła mi także swego rodzaju testament, mówiąc, że nie udało się jej doprowadzić do całkowitego uporządkowania i skatalogowania zbiorów kartograficznych Biblioteki – dodajmy dla pełnego obrazu: jednych z największych w Polsce, bo liczących wówczas ok. 100 000 jednostek inwentarowych. Życzyła, aby mnie to się udało. Myślę, że byłaby dziś zadowolona z dokonanego postępu. Niewiele osób potrafi się przyznać do niepowodzenia, tym bardziej wobec następcy. Panią Halinkę było na to stać, wspaniale to świadczy o niej jako o człowieku. Choć czy rzeczywiście było to jej niepowodzenie, można dyskutować. W ówczesnych realiach zrobiono wiele. Mapy zostały ułożone według regionów, co było niezwykle istotne przy korzystaniu z map terenów innych państw. Do wielu map wieloarkuszowych, liczących nierzadko po parę tysięcy arkuszy, wykonano skorowidze tablicowe, które pozwalały łatwo odszukać arkusz z danego obszaru. Użytkownicy do dyspozycji mieli już wówczas katalogi kartkowe: ponad 3 000 atlasów (w układzie alfabetycznym, chronologicznym, regionalnym i przedmiotowym); map luźnych, seryjnych i ściennych; map starych jednoarkuszowych wydanych do 1918 r. rejestrujący ponad 1000 pozycji (z podziałem na mapy ogólnogeograficzne i plany miast); map starych wieloarkuszowych ziem polskich i państw zaborczych wydanych do 1918 r. rejestrujący ok. 4400 arkuszy (w układzie alfabetycznym, regionalnym i chronologicznym); map Polski z lat 1918–1950 rejestrujący 893 arkusze map (w układzie alfabetycznym, przedmiotowym i chronologicznym). Czytelnicy zawsze mogli wyszukać i otrzymać dokument kartograficzny, z którego już wcześniej korzystali, co nie było tak oczywiste w innych bibliotekach.

Obok pracy zawodowej wiele czasu i sił poświęcała pani Halinka pracy społecznej, szczególnie w Polskim Towarzystwie Geograficznym. Była tam sekretarzem Oddziału Warszawskiego (1962–1965), członkiem (1972–1981), a następnie (do 1987) przewodniczącą Głównej Komisji Rewizyjnej. Znaczny był jej wkład w opracowanie wydawnictwa jubileuszowego z okazji 50-lecia działalności Polskiego Towarzystwa Geograficznego, do którego przygotowała biografie 45 członków honorowych. Ponadto pani Halinka była od 1949 r. członkiem Związku Nauczycielstwa Polskiego, a w latach osiemdziesiątych XX w. członkiem NSZZ „Solidarność”. Jako dyrektorka Biblioteki dobrze wiedziała, że w Pracowni Bibliografii punkt kontaktowy mają związkowcy, że kolportuje się tam i przechowuje ulotki, nielegalne wydawnictwa. Udawała, że o niczym, oczywiście, nie wie. A przecież codziennym rytuałem była poranna kawa w dziale z panią Basią Kawecką-Endrukajtis, z którą była bardzo zaprzyjaźniona, a która była mocno w działalność związku zaangażowana. Kawę czy drugie śniadania często im przerywano, wtedy pani Halinka mówiła: oj dziewczynki, muszę już iść.

Za pracę zawodową i społeczną została odznaczona: Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem 25-lecia PAN, Złotą Odznaką Polskiego Towarzystwa Geograficznego, Złotą

Odznaką Związku Nauczycielstwa Polskiego. Szczególnie dla nas, młodych pracowników Biblioteki, pani Halinka była autorytetem. Wszyscy uznawali jej wysokie zawodowe kompetencje, doceniali pracowitość, sumienność i zaangażowanie. Pogodna, lubiąca żartować, gdy trzeba było, potrafiła jednak być wymagająca. Na hasło „szefowa idzie” automatycznie każdy bardziej przykładał się do pracy – wspomina koleżanka pracująca wtedy w Dziale Udostępniania. Szefowa rozumiała jednak, że „dziewczynki” wyszły, bo właśnie „rzucili” do sklepu masło czy herbatę. Trochę nam matkowała, dlatego w trudnych życiowo sytuacjach bez wahania zwracaliśmy się do niej, a ona zawsze okazywała nam zrozumienie i daleko idącą pomoc. Dużo też dawała z siebie. Z pełnym uznaniem, nie drwiną, mówiłyśmy, że gdy wyrzucają ją drzwiami, to wchodzi oknem. Walczyła, nie dla siebie, ale dla nas – o awanse, o podwyżki, dla Biblioteki – o sprzęt, jego naprawy, fundusze na nowości. Jeżeli była przekonana, że walczy o słuszną sprawę, umiała być nieustępliwa wobec przełożonych. Ja sama brałam z niej przykład wielokrotnie.

Nagła choroba i śmierć 5 maja 1995 r. zaskoczyła wszystkich. Będąc na emeryturze, nadal wspierała nas przecież swoim doświadczeniem. Jeszcze latem pracowała nad wykazem ważniejszych nabytków Połączonych Bibliotek. Nie zdołaliśmy pożegnać jej w czasie pogrzebu w rodzinnym Garwolinie. Zrobiliśmy to, niemal całym zespołem, dopiero 1 lipca – w dniu, w którym przypadałyby jej imieniny.

Dorota Gazicka

Wybrane materiały biograficzne

Gazicka Dorota: *Halina Tuszyńska-Rękawek 1927-1995*. – „Przegląd Geograficzny” 1995 z. 3/4

Gazicka Dorota: *Halina Tuszyńska-Rękawkowa (1927-1995)*. – „Przegląd Biblioteczny” 1995 z. 2

Akta osobowe Haliny Tuszyńskiej-Rękawkowej w Archiwum Instytutu Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania im. S. Leszczyckiego Polskiej Akademii Nauk w Warszawie

BIBLIOTEKI WOJSKOWE

Stefan Dąbrowski (1927-2004) – dyrektor Biblioteki Naukowej Sztabu Generalnego WP

Stefan Dąbrowski urodził się 5 stycznia 1927 r. we wsi Brzozów (gmina Iłów w powiecie sochaczewskim) w rodzinie Alfonsa Stefana Dąbrowskiego i Ryty Kuta. Ojciec jako siedemnastolatek służył w legionach Józefa Piłsudskiego, uczestniczył w wojnie 1920 r. i brał udział w operacji wileńskiej gen. Lucjana Żeligowskiego. Był członkiem Związku Legionistów Polskich. Po demobilizacji wrócił na swe niewielkie gospodarstwo w Brzozowie i, będąc stolarzem z zawodu, pracował jako robotnik budowlany. Matka prowadziła dom i zajmowała się wychowywaniem trzech synów. Stefan miał starszego brata Stanisława, stolarza jak ojciec, i młodszego Ryszarda, który został prawnikiem.

Dzieciństwo i młodość Stefana przypadły na trudne lata wojenne i powojenne. Naukę w szkole powszechnej w Brzozowie Starym przerwał mu wybuch wojny. Zakończył ją dopiero w 1945 r. po przerobieniu materiału klasy siódmej na kursach oświaty pozaszkolnej w Iłowie (z ogólnym wynikiem bardzo dobrym), ponieważ po wybuchu wojny podjął naukę zawodu i pracę fizyczną. Po kilkumiesięcznym zatrudnieniu w zawodzie fryzjerskim i szewskim oraz w charakterze pomocnika w sklepie spożywczym Niemca Tywsa w Giżycach (październik 1940 – lipiec 1941) trafił do pracy w gospodarstwie rolnym Alberta Schultza, kolonisty niemieckiego w pobliskim Krzyżku Iłowskim k. Płocka na terenach przyłączonych do III Rzeszy. Pracował tam do 15 stycznia 1945 r.



Stefan Dąbrowski

Zaraz po zakończeniu wojny S. Dąbrowski podjął dalszą naukę. We wrześniu 1945 r. był już uczniem gimnazjum dla dorosłych w Brzozowie Starym. Jednocześnie pracował z ojcem na budowach. Naukę kontynuował w Sochaczewie, Chodakowie, Żgorzelcu i we Wrocławiu, do którego przyjechał w lipcu 1948 r. z bratem Ryszardem; zatrudnili się tu na Wystawie Ziem Odzyskanych. Uczęszczał w tym czasie do Prywatnego Gimnazjum i Liceum dla Dorosłych ZNP we Wrocławiu. Stąd powołano go do wojska. Szkołę średnią skończył, zdając maturę w liceum ogólnokształcącym dla pracujących w Warszawie dopiero w 1958 r.

Służbę wojskową odbywał S. Dąbrowski przez rok w drużynie ckm w 54 Pułku Piechoty w Mrągowie, a we wrześniu 1949 r. jako kapral podchorąży rozpoczął naukę w Oficerskiej Szkole Politycznej, którą ukończył w roku następnym. 22 lipca 1950 r. po promocji otrzymał stopień podporucznika i dalszą służbę odbywał w 42 Pułku Zmechanizowanym w Żarach, a następnie w 15 Samodzielnym Dywizjonie Artylerii Przeciwlotniczej w Żaganiu. 1 grudnia 1951 r. w stopniu porucznika trafił na kurs przygotowawczy do Akademii Wojskowo-Politycznej (późniejszej Wojskowej Akademii Politycznej w Warszawie), po którym został pełnoprawnym słuchaczem AWP, ukończył ją jako kapitan 30 lipca 1955 r. Fakt ten potwierdziła 27 czerwca 1966 r. Wojskowa Akademia Polityczna, wydając świadectwo odbycia studiów i przyznając prawo noszenia odznaki WAP.

W 1955 r. w życiu S. Dąbrowskiego zaszło jeszcze jedno ważne wydarzenie: 21 maja zawarł związek małżeński z Blandyną Jasińską (inżynierem instalacji sanitarnych). Małżonkowie Dąbrowscy doczekali się córki Agnieszki, trzech wnuczek i jednej prawnuczki.

We wrześniu 1955 r. skierowano Stefana Dąbrowskiego do służby w Sztabie Generalnym Wojska Polskiego. Przeprowadził wtedy wiele inspekcji w jednostkach wojskowych w całym kraju. Zaczęły się również służbowe wyjazdy zagraniczne (pierwszy w 1959 r. do Czechosłowacji). Awansował na stopień majora WP.

W 1962 r. mianowany został dyrektorem Biblioteki Naukowej Sztabu Generalnego WP. Zostawszy szefem tej wyspecjalizowanej biblioteki, S. Dąbrowski przystąpił do metodycznego zdobywania wiedzy bibliotecznej. Właśnie wtedy podjął szeroką współpracę z bibliotekami i ośrodkami informacji naukowej, technicznej i ekonomicznej w kraju i za granicą. Wtedy też zaangażował się w działalność Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. Jeździł do bibliotek i ośrodków inte, by przyrzeć się organizacji ich pracy. Nawiązał także bliskie kontakty z Państwowym Ośrodkiem Kształcenia Bibliotekarzy w Jarocinie, gdzie często gościł z wykładami. W czasie wyjazdu służbowego do Drezna na konsultacje w Akademii Wojskowej Armii NRD w lipcu 1971 r. bardzo interesował się również problematyką bibliotekarstwa wojskowego i informacji naukowej w tym kraju.

W maju 1972 r. otrzymał dyplom od zastępcy szefa Głównego Zarządu Politycznego WP „Za duży wkład na niwie kulturalno-oświatowej w wojsku oraz za osiągnięcia w pracy społecznej”, co zbiegło się w czasie z wyznaczeniem go na zastępcę szefa Centralnego Ośrodka Naukowej Informacji Wojskowej ds. organizacyjno-koordynacyjnych sieci ośrodków informacji naukowej oraz wojskowych bibliotek naukowych i fachowych w siłach zbrojnych. Powstanie CONIW poprzedzone było kilkunastomiesięczną pracą kierowaną przez późniejszego pierwszego szefa Ośrodka płk. Stefana Musiałkiewicza. Opracowano wtedy koncepcję struktury organizacyjnej, zasady działania systemu informacji naukowej w wojsku oraz projekty aktów normatywnych regulujących działalność w tym zakresie w polskich siłach zbrojnych. Najważniejszym zadaniem CONIW w pierwszym okresie istnienia było skoordynowanie działalności bibliotek naukowych i fachowych oraz zorganizowanie sieci ośrodków informacji naukowej w wojsku. Wymagało to wielu kontaktów i uzgodnień z jednostkami organizacyjnymi wojska, m.in. Centralną Biblioteką Wojskową i innymi bibliotekami wojskowymi, akademiami, szkołami, instytucjami naukowymi i ośrodkami naukowo-badawczymi. Pierwsze efekty tych starań pojawiły się stosunkowo szybko. W latach 1970-1971 powstały ośrodki naukowej informacji wojskowej w akademiach wojskowych, w latach 1972-1973 w wyższych szkołach oficerskich, instytutach naukowych i ośrodkach naukowo-badawczych, a w 1979 r. w sztabach okręgów wojskowych i dowództwach rodzajów sił zbrojnych.

W momencie przejścia płk. S. Dąbrowskiego do CONIW w skład Ośrodka wchodziły: Dział Gromadzenia i Dokumentowania, Dział Koordynacji, Dział Rozpowszechniania Informacji, Biblioteka Naukowa Sztabu Generalnego i Pracownia Reprograficzna. Rozpoczynając pracę w CONIW, płk S. Dąbrowski był już cenionym fachowcem w zakresie bibliotekarstwa i informacji naukowej. Państwowa Komisja Egzaminacyjna dla Bibliotekarzy Dyplomowanych po przeprowadzeniu weryfikacji jego dorobku zawodowego zwolniła go z egzaminu i przyznała tytuł bibliotekarza dyplomowanego. W latach 1972-1975 był członkiem Rady Naukowej Instytutu Informacji Naukowej, Technicznej i Ekonomicznej w jej I kadencji.

Mimo osiągniętej pozycji zawodowej i licznych obowiązków służbowych S. Dąbrowski systematycznie podnosił swoje kwalifikacje fachowe. W latach 1971-1973 skończył dwuletni kurs doskonalący w zakresie informacji naukowej prowadzony przez Ośrodek Dokumentacji i Informacji Naukowej PAN, a w lutym 1974 r. uczestniczył w zorganizowanym przez ten Ośrodek kursie budowy języków informacyjnych. W maju 1976 r. odbył przeszkolenie w zakresie automatyzacji procesów informacyjnych w Instytucie Kształcenia Specjalistów Informacji Technicznej w Moskwie. Równoległe z kształceniem w dziedzinie bibliotekarstwa i informacji naukowej doskonalił się w rzemiośle żołnierskim: w 1981 r. odbył trzymiesięczny kurs strategiczno-operacyjny w Akademii Sztabu Generalnego.

W połowie 1982 r. płk. Stefana Dąbrowskiego awansowano na stanowisko szefa CONIW. Po zakończeniu służby w CONIW (w październiku 1987 r.) wygrał wybory na prezesa Towarzystwa Wiedzy Obronnej i sprawował tę funkcję do maja 1990 r. Przeszedłszy w stan spoczynku 11 maja 1990 r., po 42 latach służby wojskowej, już jako cywil pracował nadal na dotychczasowym stanowisku honorowo aż do 1992 r. Odtąd prowadził żywot aktywnego emeryta.

Mówiąc o życiu płk. S. Dąbrowskiego, nie sposób pominąć jego ożywionej działalności w środowisku bibliotekarskim, zwłaszcza w Stowarzyszeniu Bibliotekarzy Polskich. W aktywną pracę społeczną w SBP włączył się na początku lat sześćdziesiątych XX w., gdy został dyrektorem Biblioteki Naukowej Sztabu Generalnego WP. W organizacji naszej należał do najaktywniejszych członków bibliotekarzy wojskowych. W latach 1964-1973 pełnił różne funkcje w Zarządzie Okręgu Stołecznego. Natomiast w 1984 r. został członkiem Komisji Nagród i Odznaczeń Zarządu Głównego, w której pracował do 24 maja 1989 r. Właśnie wtedy zetknąłem się z nim bliżej i miałem okazję współpracować, co wspominam z przyjemnością i satysfakcją. Pułkownik S. Dąbrowski był człowiekiem spokojnym, taktownym, umiejącym obcować z ludźmi. Cieszył się też powszechną sympatią i uznaniem. Ceniono go również za fachowość, rozagę i życzliwość.

W 1985 r. uczestniczył w Krajowym Zjeździe Delegatów SBP w Toruniu jako delegat Okręgu Stołecznego. Został wybrany do Komisji Statuto-

wej Zjazdu, a następnie do Zarządu Głównego. W 1986 r. powołano go do Komisji ds. Zawodu Bibliotekarskiego przy ZG SBP jako reprezentanta bibliotekarzy wojskowych. Przewodniczył Grupie Organizacyjnej IX Zjazdu Bibliotekarzy Polskich, który odbył się w 1987 r. i był aktywnym uczestnikiem tego Zjazdu.

Stefan Dąbrowski miał również inną pasję – myślistwo. Od 1957 r. po zdaniu egzaminu na myśliwego został członkiem Wojskowego Koła Łowieckiego nr 310 przy Sztapie Generalnym. Specjalizował się w polowaniu na zwierzyinę drobną. Awansował w hierarchii myśliwskiej i w 1986 r. został łowczym i prezesem Koła. Za swą działalność otrzymał medal srebrny „Za zasługi w realizacji zadań polskiego łowiectwa” (1983) oraz złoty Medal Zasługi Łowieckiej (1997), przyznane uchwałą Kolegium Odznaczeń Łowieckich Polskiego Związku Łowieckiego.

Po przejściu na emeryturę nie dane było Stefanowi Dąbrowskiemu dłuższe życie. Po 2000 r. zaatakował go rak wątroby. Walczył z chorobą przez półtora roku; zmarł 10 kwietnia 2004 r. w warszawskim szpitalu. Duża to strata nie tylko dla rodziny, bliskich, kolegów, ale także dla polskiego bibliotekarstwa i SBP.

Za osiągnięcia i zasługi w działalności zawodowej i społecznej wyróżniono go licznymi odznaczeniami. Najważniejsze z nich to: Srebrny (1958) i Złoty (1968) Krzyż Zasługi oraz Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski (1973). Wśród odznaczeń resortowych były medale: „Siły Zbrojne w Służbie Ojczyzny” (brązowy – 1955, srebrny – 1969, złoty – 1970), „Za Zasługi dla Obronności Kraju” (brązowy – 1967, srebrny – 1969, złoty – 1978), „Za ofiarą, długoletnią służbę” (1990). Otrzymał również wiele odznak, m.in.: „Zasłużony Działacz Kultury” (1969), „Zasłużonego Pracownika Informacji Naukowo-Technicznej” (1982), Odznakę Honorową PCK II stopnia (1989). Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich wyróżniło go Honorową Odznaką SBP w 1985 r., Towarzystwo Wiedzy Obronnej medalem „Za Zasługi TWO” (1983 i 1999) i Medalem X-lecia TWO (1983), a Liga Obrony Kraju brązowym medalem „Za Zasługi dla LOK” (1987).

W lutym 1996 r. płk Stefan Dąbrowski sformułował wierszem swą ostatnią wolę skierowaną do rodziny i przyjaciół, która świetnie charakteryzuje jego osobowość.

Andrzej Jopkiewicz

Moja ostatnia wola

*A kiedy umrę, to po mnie nie płaczcie.
Widać już pora, bym odszedł w zaświaty.
Jeślim kogoś skrzywdził, wspaniale wybaczyć.
A na mej mogile złóżcie czasem kwiaty.
Ciało me spalcie dla woli ostatniej.
A prochy połóżcie w mej mogile bratniej.
W mej ziemi ojczystej, com kochał za życia,
Przyjmie mnie jak matka dziecko do powicia.*

*A pogrzeb mój niech będzie cichy i spokojny;
Bez grania orkiestry i werbli chcę ostać.
Bom był żołnierz skromny w moim życiu znojnym
I w waszej pamięci takim chcę pozostać.
A na moje ostatnie ziemskie pożegnanie
Niech żołnierska trąbka capstrzyk zagra mała.
Takie chcę z żywymi mieć moje rozstanie,
A ona mi zawsze cicho w duszy grała.*

Stanisław Korman (1924-2006) – dyrektor Centralnej Biblioteki Wojskowej

W dniu 12 marca 2006 r. w wieku 81 lat zmarł długoletni dyrektor Centralnej Biblioteki Wojskowej płk mgr Stanisław Korman. Pogrzeb odbył się 20 marca na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach. W ostatniej drodze towarzyszyli mu, oprócz najbliższej rodziny, licznie zgromadzeni byli współpracownicy, przedstawiciele instytucji i gremiów, których był członkiem, przyjaciele oraz Kompania Reprezentacyjna Wojska Polskiego.

Urodził się 27 kwietnia 1924 r. w Libuszy koło Gorlic, w powiecie krośnieńskim. Ojciec Józef był górnikiem naftowym, matka Maria zajmowała się wychowaniem ośmiorga dzieci i niewielkim gospodarstwem rolnym.

W latach okupacji jako dziesięcioletni młodzieniec wstąpił do partyzantki Gwardii Ludowej, zaś po wojnie do Ludowego Wojska Polskiego; pełnił funkcje na różnych szczeblach i w różnych jednostkach wojskowych. Po ukończeniu studiów pedagogicznych w Wojskowej Akademii Politycznej oraz historii na Uniwersytecie Warszawskim zajmował odpowiedzialne stanowiska. Między innymi był zastępcą dowódcy I Zmechanizowanej Dywizji im. Tadeusza Kościuszki, prorektorem Wojskowej Akademii Medycznej w Łodzi, dyrektorem Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie i wreszcie, w latach 1972-1983, dyrektorem Centralnej Biblioteki Wojskowej. Był również wieloletnim działaczem Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego oraz aktywnym działaczem Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich.

Oprócz licznych nagród i wyróżnień był odznaczony: Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Partyzanckim, Srebrnym Medalem „Zasłużony na Polu Chwały”, Medalem za Udział w Walkach o Berlin, Medalem Komisji Edukacji Narodowej.

Dyrektora S. Kormanę poznałam na początku 1975 r. Przyjmował mnie do pracy w Centralnej Bibliotece Wojskowej na stanowisko kierownika Dzia-



łu Opracowania Druków Nowych i tak się złożyło, że wraz z jego przejściem na emeryturę również ja zmieniłam pracę i odeszłam z CBW. Ten okres mojej pracy zawodowej i współpracy z dyrektorem oraz koleżankami i kolegami wspominam z dużym sentymentem.

Dyrektor nie był bibliotekarzem, ale starał się zgromadzić wokół siebie zespół wartościowych, dobrze przygotowanych zawodowo i zaangażowanych ludzi. Mimo że była to instytucja wojskowa, nie liczyła się przynależność partyjna, lecz kwalifikacje. Nigdy nikt nie został zwolniony z przyczyn politycznych, nawet w okresie stanu wojennego. Dyrektor potrafił stworzyć w Bibliotece klimat dobrej i solidnej pracy, atmosferę wzajemnej życzliwości i zaufania. W kontaktach z pracownikami był bezpośredni i otwarty, liczył się z ich zdaniem i przy podejmowaniu decyzji uwzględniał ich opinie. Był szefem bardzo wymagającym, stawiającym przed pracownikami wciąż nowe zadania: rozbudzał ambicję i mobilizował do ustawicznego doskonalenia swojej pracy, zdobywania dodatkowych kwalifikacji i pogłębiania wiedzy. Na comiesięczne wewnętrzne szkolenia pracownicy przygotowywali kolejno referaty na interesujące tematy oraz dzielili się doświadczeniami ze swego warsztatu pracy. Zapraszał również wybitne osobistości ze świata bibliotekarskiego na spotkania, na których dyskutowano o zadaniach stojących przed bibliotekami oraz o ich rozwiązywaniu. Zwracał uwagę na styl kierowania w dyrekcji i w poszczególnych działach,

na kształtowanie dobrej atmosfery w zespołach i całej Bibliotece. Służyły temu narady, odprawy z kierownikami działów, systematyczne spotkania dyrekcji z pracownikami, na których analizowano sytuację w działach i formułowano wnioski zmierzające do usprawnienia ich funkcjonowania. Ważną rolę w systemie kierowania Biblioteką pełniło powołane przez dyrektora Kolegium, na którym omawiano wszystkie sprawy merytoryczne oraz podejmowano decyzje personalne i finansowe.

Reaktywowana w 1945 r. Centralna Biblioteka Wojskowa przechodziła różne koleje, zmieniając swoje funkcje i lokale. Dopiero w 1957 r. przywrócono jej dawny schemat organizacyjny i rangę samodzielnej biblioteki naukowej, jednocześnie wyznaczając centralną pozycję w bibliotekarstwie wojskowym. W tym czasie Biblioteka mieściła się już w budynku przy al. Szucha 12, przeniesiona w 1951 r. z pomieszczeń w Wojskowym Instytucie Geograficznym w Al. Jerozolimskich. CBW odradzała się, szybko rozwijała, tworząc nowoczesną i aktywnie działającą instytucję. Niemala w tym zasługa kolejnych zaangażowanych i oddanych Bibliotece dyrektorów oraz pracowników, którzy zapewnili jej wysoki poziom.

Duży wkład w dzieło rozbudowy i rozwój Biblioteki miał również dyrektor Stanisław Korman. W czasie jego urzędowania Biblioteka otrzymała nowy statut, który określił jej funkcje jako samodzielnej jednostki wojskowej, głównej ksiąźnicy w siłach zbrojnych oraz samodzielnej instytucji naukowej. Została również unowocześniona struktura organizacyjna Biblioteki dostosowana do nowych zadań. Powołano także Radę Naukową Biblioteki, w skład której weszli m.in. czołowi przedstawiciele bibliotekarstwa polskiego, tacy jak: doc. dr hab. Jadwiga Kołodziejska, dr hab. Anna Sitarśka, prof. dr Ryszard Wroczyński, prof. dr Kazimierz Wojciechowski oraz przedstawiciele wojska i pracowników Biblioteki. Rada była organem opiniotwórczym i doradczym dyrektora w zakresie działalności podstawowej, prac naukowo-badawczych oraz spraw strukturalno-organizacyjnych.

Wobec zniszczeń, jakie wojna dokonała w bogatych i cennych zbiorach CBW w 1945 r., trzeba było podjąć niezmiernie trudne zadanie odbudowania księgozbioru. Głównymi źródłami wpływu książek stały się ocalałe księgozbiory przedwojennych bibliotek pułkowych i Centralnego Inspektoratu Sił Zbrojnych, zbiory niemieckie, a także pochodzące z rewindykacji, księgozbiory opuszczone, dary instytucji i osób prywatnych, wydawnictwa z zakupu i przydziału centralnych władz oświatowych i wojskowych, a od 1961 r. także z egzemplarza obowiązkowego wydawnictw wojskowych. Zbiory powiększały się szybko, ale nie zawsze w sposób planowy i zgodny z profilem. Ten dynamiczny liczbowy wzrost postawił przed CBW potrzebę ściślejszego określenia profilu zbiorów. Miała temu służyć opracowana instrukcja gromadzenia, a powołana Komisja ds. Zakupów dbać o prawidłowy rozwój księgozbioru. Podjęto również prace zmierzające do oczyszczenia księgozbioru z materiałów zdezaktualizowanych, wieloegzemplarzowych i nieprofilowych oraz przystąpiono do po-

rządkowania tzw. zbiorów zabezpieczonych, które obejmowały około 30 000 wol. wydawnictw zwartych i 20 000 wol. czasopism pochodzących z różnych źródeł i czekających na opracowanie. W wyniku tych prac wyselekcjonowano i rozesłano do różnych bibliotek w ramach wymiany około 30 000 różnych dokumentów, a wyodrębnione ze zbiorów zabezpieczonych materiały zgodne z profilem CBW wzbogaciły jej księgozbiór.

Mimo inspirowanych przez dyrektora, a podejmowanych przez pracowników działań, zmierzających do kształtowania zbiorów zgodnie z zadaniami biblioteki specjalnej oraz uwzględniających warunki lokalowe Biblioteki, już w I połowie lat siedemdziesiątych budynek przy al. Szucha zaczął pękać w szwach, a nowe nabytki były układane w pryzmy między regałami. Dla dyrektora sprawą podstawową z punktu widzenia perspektyw dalszego rozwoju Biblioteki była rozbudowa istniejącego budynku lub budowa nowego gmachu. W tym celu opracowano specjalny plan uwzględniający potrzeby lokalowe, etatowe oraz wyposażenia Biblioteki w urządzenia techniczne przygotowujące również do automatyzacji jej działalności. W rezultacie ustawicznych starań i zabiegów sprawę budowy Biblioteki udało się rozwiązać dopiero w 1982 r., kiedy to uzyskano do adaptacji niedokończony pawilon handlowo-wystawowy przy ul. Motorowej. Dyrektor nie był zadowolony z lokalizacji budynku, tym bardziej że w chwili przejęcia go niezbędne było wykonanie nowych projektów budowlanych uwzględniających potrzeby biblioteczne. Adaptacja pawilonu trwała prawie 10 lat i ostatecznie Biblioteka w nowej siedzibie została otwarta w 1992 r., niestety, już bez udziału dyrektora S. Kormana.

Wobec przeciągania się decyzji w sprawie budowy nowego budynku, w 1977 r. postanowiono przeprowadzić remont Biblioteki i przystosować piwnice na magazyny. Uzyskano rezerwę na gromadzenie nowych nabytków na okres 2-3 lat. Odnowiono również czytelnię i wiele pomieszczeń dla pracowników, wyposażono Bibliotekę w nowy sprzęt, zmodernizowano sanitariaty, co przyczyniło się do podniesienia ogólnej estetyki całej Biblioteki.

Pod kierownictwem S. Kormana w Bibliotece przyspieszono prace związane z porządkowaniem i opracowaniem księgozbioru, rozwinięto liczne prace dokumentacyjno-bibliograficzne, instrukcyjno-metodyczne oraz nawiązano współpracę i wymianę z wieloma bibliotekami w kraju i zagranicą.

W połowie lat siedemdziesiątych wobec zwiększenia środków dewizowych wysiłki Biblioteki głównie skierowano na uzupełnienie zbiorów o brakującą zachodnią literaturę wojskową. Również w tym celu nawiązano współpracę i wymianę przede wszystkim z placówkami polonijnymi, takimi jak: Instytut Józefa Piłsudskiego w Nowym Yorku, Biblioteka Polska w Londynie, Instytut Polski i Muzeum im. Władysława Sikorskiego w Londynie, Instytut Józefa Piłsudskiego w Londynie. Za pośrednictwem tych instytucji CBW otrzymała wiele cennych i rzadkich pozycji związanych z historią wojskowości polskiej, między innymi czasopisma z okresu

II wojny światowej: „Dziennik Polski”, „Dziennik Żołnierza”, a także „Kulturę” i „Zeszyty Historyczne”. W przekazywaniu zbiorów emigracyjnych dużą pomoc uzyskała Biblioteka od Jerzego Kulczyckiego z londyńskiej księgarni Orbis Books. Tą drogą oraz zakupem aukcyjnym, a także od osób prywatnych Biblioteka nabyła znaczną ilość prasy konspiracyjnej z lat 1940-1944, wiele starych druków i rzadkich regulaminów wojskowych oraz innych cennych dokumentów. Zapoczątkowano gromadzenie niepublikowanych dokumentów dotyczących II wojny światowej w formie relacji, pamiętników i reportaży. W propagowanie tej akcji włączono prasę, radio i telewizję. Na podstawie nadsyłanych materiałów tworzono kartotekę polskich pamiętników rękopiśmiennych o tematyce wojskowej.

W zakresie opracowania zbiorów główny nacisk położono na dokończenie opracowania zbiorów specjalnych, które zostały już w 1967 r. wydzielone z księgozbioru podstawowego i wymagały konserwacji oraz odpowiedniego opracowania. Do 1979 r. Zespół Zakładu Zbiorów Specjalnych zakończył opracowanie większości zbiorów. Powstały katalogi rękopisów, starych druków, dokumentów życia społecznego, grafiki, fotografii, ekslibrisów i plakatów. Przygotowano również m.in. katalogi pomocnicze, np. alfabetyczne katalogi druków konspiracyjnych z okresu II wojny światowej oraz katalog poloników z tego okresu uzupełniany bieżącymi nabytkami, a także katalog cimełiów: starych regulaminów polskich z XVIII i XIX w., dokumentów wojskowych z czasów emigracji polskiej po 1831 r., druków frontowych z okresu I i II wojny światowej.

Wydane w 1971 r., a następnie poprawione i uzupełnione w 1975 r. *Tablice Specjalnej Klasyfikacji Dziesiętnej. Nauka wojenna, wojskowość, siły zbrojne* (Warszawa 1971; ark. zm. i uzup. 1973; wyd. nowe – 1975; ark. zm. i uzup. 1985), zobligowało CBW do melioracji katalogu rzeczowego. Na podstawie tych tablic UKD opracowano własny schemat klasyfikacyjny dostosowany do specyfiki zbiorów. Przeklasyfikowano wówczas około 40 000 dokumentów. Zastosowano również w katalogu hasło formalne „Polskie instrukcje i regulaminy wojskowe”; opracowano i wydano drukiem 2 tomy wydawnictwa *Polskie instrukcje i regulaminy wojskowe w zbiorach Centralnej Biblioteki Wojskowej* (Warszawa 1980-1986). Publikacja ta była jednocześnie wkładem w tworzenie i dokumentowanie Narodowego Zasobu Bibliotecznego.

Biblioteka koncentrowała swe wysiłki również na rozwijaniu i doskonaleniu działalności instrukcyjno-metodycznej na rzecz wojskowych bibliotek oświatowych. Ukazującemu się od 1921 r. kwartalnikowi „Komunikat Bibliograficzny” zmieniono w 1971 r. tytuł na „Polska Bibliografia Wojskowa. Komunikat bibliograficzny” oraz zmodyfikowano cały układ bibliografii. Opracowano nowy schemat układu rzeczowego, a także zaopatrzono bibliografię w 2 nowe indeksy: nazw geograficznych; nazw jednostek wojskowych, oddziałów i instytucji wojskowych. Zwiększono liczbę uwzględnionych w bibliografii czasopism i zastosowano nowy opis bibliograficzny

zgodny z obowiązującą normą. Działania te spowodowały, że bibliografia stała się bardziej przejrzysta, a także lepiej i pełniej odzwierciedlała wszystkie problemy występujące w piśmiennictwie wojskowym, krajowym i zagranicznym. Bibliografia ta, na bieżąco rejestrując piśmiennictwo polskie z zakresu nauki wojennej, wojskowości i sił zbrojnych oraz dziedzin pokrewnych, stanowiła i stanowi ważny element bibliografii narodowej uzupełniający „Przewodnik Bibliograficzny”. W 1974 r. opracowano i wydano bibliografię retrospektywną za okres 1939-1955 – *Komunikat Bibliograficzny. Tom XIX A. Polska Bibliografia Wojskowa za lata 1939-1955. Cz. 1. 1. VII. 1939-9. V. 1945* (Warszawa 1974), gdyż za ten okres bieżąca bibliografia nie ukazywała się. Opracowywano i wydawano liczne retrospektywne bibliografie zagadnieniowe, a w latach 1978-1983 na bieżąco wydawano półrocznik „Biuletyn Nabytków Zagranicznych”.

W trosce o podnoszenie kwalifikacji zawodowych pracowników bibliotek wojskowych w 1972 r. rozpoczęto publikowanie wydawnictwa *Biblioteczka bibliotekarza wojskowego*, którego celem było przedstawienie całokształtu praktycznej wiedzy bibliotekarskiej oraz wybranych dziedzin pokrewnych, jak księgarstwo, edytorstwo, informacja naukowa. Do końca 1982 r. ukazało się aż 13 tomów, a następne znajdowały się w opracowaniu. Zgodnie z planem całość miała obejmować 17 tomów.

Dorobek edytorski CBW był znaczny. Opublikowano ok. 100 wydawnictw informacyjnych prezentujących piśmiennictwo z zakresu nauki wojennej oraz stan polskiego bibliotekarstwa wojskowego.

Zadania Biblioteki wynikające z działalności instrukcyjno-metodycznej w sposób szczegółowy regulowała opracowana i wprowadzona w 1973 r. *Instrukcja o działalności wojskowych bibliotek oświatowych*. Zgodnie z jej wytycznymi CBW organizowała kursy, szkolenia, praktyki doskonalące, udzielała informacji bibliograficznych oraz pomagała kształtować prawidłowe formy i metody pracy bibliotekarskiej. Dyrektor w sposób szczególny interesował się problemami bibliotek oświatowych. Osobiście przewodniczył Centralnej Komisji Zakupów, której zadaniem było udzielanie pomocy przy ustalaniu profilów księgozbiorów bibliotek oświatowych. Pod jego kierownictwem opracowano perspektywiczny program szkolenia pracowników wiodących bibliotek oświatowych.

Sprawując funkcję dyrektora Biblioteki, S. Korman uczestniczył w pracach nad krajowym systemem bibliotecznym, a w szczególności w realizacji ogólnopolskiego planu specjalizacji zbiorów bibliotecznych, w którym CBW uzyskała status jednej z 18 bibliotek centralnych. W związku z zadaniami wynikającymi z funkcji biblioteki centralnej zabiegał u decydentów wojskowych o stworzenie spójnego systemu współdziałania głównej księżnicy z bibliotekami i ośrodkami informacji naukowej. Bibliotekarstwo wojskowe podlegało dwóm ośrodkom dyspozycyjnym: Centralny Ośrodek Naukowej Informacji Wojskowej Sztabu Generalnego nadzorował i koordynował funkcjonowanie bibliotek naukowych, natomiast CBW nad-

zorowała działalność bibliotek oświatowych. Kilkakrotnie podejmowane próby wypracowania jednolitej koncepcji funkcjonowania systemu biblioteczno-informacyjnego w wojsku nie przyniosły oczekiwanych rezultatów.

Natomiast w ramach realizacji zadań wynikających z planu specjalizacji zbiorów bibliecznych oraz tworzenia Narodowego Zasobu Bibliotecznego CBW przeprowadziła akcję archiwizacji zbiorów. Opracowano odpowiednią instrukcję i na jej podstawie w latach 1979-1980 wyodrębniło 13 300 wol. dokumentów poddanych specjalnej ochronie i udostępnianych tylko na miejscu w czytelni.

Dyrektor wielką rolę przywiązywał do różnego rodzaju spotkań, konferencji, uroczystości, wystaw, na których można było zaprezentować dorobek CBW w celu umocnienia jej pozycji w systemie bibliotek wojskowych i ogólnokrajowych oraz podkreślić jej kulturotwórczą i edukacyjną rolę.

Doskonałą okazją po temu stał się również jubileusz 60-lecia CBW przypadający w 1979 r. Zasadniczym celem obchodów było ukazanie roli Biblioteki jako cennego i zasobnego warsztatu pracy naukowej dla wojskowych i cywilnych historyków wojskowości oraz podkreślenie funkcji CBW w rozwoju intelektualnym i kulturalnym społeczeństwa Warszawy i środowiska wojskowego. Dla osiągnięcia tych celów zorganizowano sesję jubileuszową na temat „60 lat Centralnej Biblioteki Wojskowej w służbie wojska i Narodu” oraz wspólnym wysiłkiem z Biblioteką Narodową przygotowano wystawę „Polska myśl wojskowa w służbie Narodu”, eksponowaną w Pałacu Rzeczypospolitej, prezentując wytworzone na przestrzeni dziejów polskie piśmiennictwo wojskowe zgromadzone w obu bibliotekach (ok. 2000 dokumentów). Zorganizowano także uroczysty koncert w Filharmonii Narodowej. Jubileusz stał się również ważnym impulsem dla całego zespołu Biblioteki. Opracowano i wydano informator pt. *60 lat Centralnej Biblioteki Wojskowej 1919-1979* (Warszawa 1979), katalog pt. *Polskie piśmiennictwo wojskowe XVI-XVIII wieku w zbiorach Centralnej Biblioteki Wojskowej* (Warszawa 1979), bibliografię pt. *Centralna Biblioteka Wojskowa. Materiały bibliograficzne z lat 1969-1979* (Warszawa 1979). Wydało również okolicznościowy ekslibris oraz medal „60 lat w służbie Narodu”, opublikowano około 40 prac poświęconych CBW, nakręcono także film telewizyjny jej poświęcony, dwukrotnie emitowany w telewizji.

W uznaniu zasług i działalności społecznej Centralna Biblioteka Wojskowa została wyróżniona przez Ministerstwo Oświaty i Wychowania „Medalem Pamiątkowym z okazji 200 Rocznicy Utworzenia Komisji Edukacji Narodowej”. W 1975 r. Biblioteka otrzymała Dyplom Honorowy Ministra Kultury i Sztuki „Za osiągnięcia w upowszechnianiu kultury”, a w 1977 r. „Za osiągnięcia w rozwoju bibliotekarstwa i w upowszechnianiu czytelnictwa”.

Pod kierownictwem S. Kormana Biblioteka przekształciła się w nowoczesną placówkę biblioteczną, rozwinęła liczne prace dokumentacyjno-bibliograficzne, informacyjne oraz instrukcyjno-metodyczne. Nawiązała

współpracę z bibliotekami krajowymi i zagranicznymi. Dyrektor zostawił Bibliotekę dobrze zorganizowaną, zajmującą ważne miejsce wśród naukowych bibliotek specjalnych w kraju oraz oddany jej i wykształcony personel. Mimo iż sam nie przeprowadzał Biblioteki do nowego gmachu, to właśnie dzięki jego staraniom CBW obecnie może poszczycić się znakomitymi warunkami lokalowymi, zapewniającymi jej prawidłowy i dynamiczny rozwój.

Choroba przedwcześnie odsunęła go od aktywnego życia zawodowego, ale pamięć o nim zostanie wpisana w historię i tradycję CBW, a także zachowana przez pracowników.

Ostatni raz spotkałam dyrektora w listopadzie 2005 r. na promocji książki byłego wicedyrektora CBW płk. doc. hab. Wacława Jurgielewicza pt. *Żeślanie. Z Wileńszczyzny do Kazachstanu. Dzieje rodziny Jurgielewiczów* (Warszawa 2005). W Domu Kultury przy ul. Elektorальной spotkało się grono dawnych współpracowników, znajomych i przyjaciół obu dyrektorów. Dyrektor S. Korman, składając gratulacje autorowi, łamiącym się głosem nawiązał w kilku zdaniach do czasów współpracy w CBW. Wyglądał już bardzo źle i wszyscy mieliśmy świadomość, że – być może – jest to nasze ostatnie spotkanie.

Halina Kozicka-Boguniowska

Indeks nazw osobowych

Indeks obejmuje zawartość dziesięciu tomów serii „Bibliotekarze Polscy we Wspomnieniach Współczesnych” wydanych w Warszawie przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich w latach 1991-2007 oraz dwóch tomów wydanych przez Ossolineum w serii „Książki o Książce”: *Twórcy bibliotekarstwa polskiego* (Wrocław 1974) i *Portrety bibliotekarzy polskich* (Wrocław 1980).

Podano w porządku alfabetycznym nazwy osób, których dotyczą biogramy oraz wyróżnione kursywą nazwy autorów biogramów. W przypadku biogramu z serii „Bibliotekarze Polscy we Wspomnieniach Współczesnych” po nazwie podano w nawiasie numer odpowiedniego tomu, w przypadku biogramu z serii „Książki o Książce”, również w nawiasie, datę wydania tomu: 1974 lub 1980. Ostatnim elementem zapisu indeksowego są numery stron zajętych przez biogram. Wskaźniki cyfrowe odnoszące się do autorów biogramów wyróżnione są kursywą.

Adamczyk Jadwiga (8) 8-14
Albin Janusz (1980) 268-279
Ambros Michał (1) 9-16
Ameisenowa Zofia (8) 64-74
Andrzejewska Jadwiga (9) 80-90
Ankudowiczowa Kazimiera (4) 9-17
Arnoldowa Maria (6) 35-44
Assbury Edward (9) 9-17, (2) 71-80
Augustyniak Jan (1974) 22-40

Badoń Stanisław (9) 18-25
Bańkowska-Bober Krystyna (9) 35-41
Bar-Święch Irena (1974) 164-185
Baumgart Jan (3) 9-19
Bełkot Jan (8) 114-122
Bełza Witold (5) 9-19
Bernacki Ludwik (1980) 12-24, 292
Białkowska Barbara (6) 11-18, 55-62, 77-82
Białkowska Emilia (6) 155-161

Bielawska Maria (5) 20-29
Bielecka-Fördös Ewa (10) 77-83
Bieleń Zdzisław (6) 141-151
Bieńkowski Władysław (5) 30-40
Biernacki Tadeusz (10) 7-14
Birkenmajer Aleksander (1974) 41-52
Błaszczyk Jolanta (6) 83-88
Bober Krystyna zob. Bańkowska-Bober Krystyna
Boguniowska Halina zob. Kozicka-Boguniowska Halina
Bodniak Stanisław (1980) 25-38, 292
Borkowska Władysława (5) 41-51
Borowski Andrzej (1) 37-49
Borowy Wacław (1980) 52-66, 293
Bornsteinowa Jadwiga (1980) 39-51, 292
Buchwald-Pelcowa Paulina (3) 28-41
Budzińska Elżbieta (8) 84-95
Burbianka Marta (1980) 67-76, 293

Burhardt Stefan (8) 114-122
Bursowa Feliksa (1974) 53-70

Chamerska Halina (5) 30-40
Chruścińska Jadwiga (4) 9-17
Chwalewik Edward (1) 17-26
Cichecka Hanna (6) 92-95
Ciepierska Agnieszka zob. Mietelska-
Ciepierska Agnieszka
Cubrzyńska-Leonarczyk Maria (3)
52-62, (8) 15-24
Cygańska Janina (9) 26-34, (6) 35-44,
71-76
Cynarska Hanna (10) 127
Czajka Stanisław (9) 47-57
Czarnowska Maria (9) 35-45, (2) 52-62
Czekajewska-Jędrusiak Anna (4) 18-25
Czerni Józef (10) 15-20
Czerniatowicz Janina (1) 50-58
Czerwijowski Faustyn (1974) 53-70
Ćwiekowa Jadwiga (5) 118-127, (6) 36-44

Danysz-Fleszarowa Regina (1974)
87-99
Dąbrowska Jadwiga (1) 27-36
Dąbrowska Wanda (1980) 77-91
Dąbrowska Zofia zob. Gaca-Dąbrow-
ska Zofia
Dąbrowski Stefan (10) 135-139
Dembowska Maria (3) 63-72
Demby Stefan (1974) 71-86
Dobrowolski Zbigniew (10) 99-106
Dota-Kurzaj Maria (10) 7-14
Draczko Stefania (5) 52-58
Dubowik Henryk (5) 9-19, 112-117
Dudzińska Elżbieta (10) 21-26, 37-41
Dusińska Halina (10) 50-57
Dybaczewska Maria (8) 75-79
Dybicz Barbara (9) 9-17
Dzikowski Mikołaj (1980) 92-101

Estreicher Karol młodszy (1) 37-49

Falkowska Helena (6) 162-172
Fastnacht Adam (7) 7-19
Fleszarowa Regina zob. Danysz-Fle-
szarowa Regina
Fördös Ewa zob. Bielecka-Fördös Ewa

Gaberle Eustachy (5) 59-69
Gaca-Dąbrowska Zofia (4) 26-35
Ganińska Halina (9) 18-25
Gawarecka Maria (5) 70-77
Gawinkowa Irena (1980) 235-244
Gawron Jolanta (10) 112-113
Gazicka Dorota (10) 129-134
Głombowski Karol (3) 20-27
Gniazdowski Stefan (10) 21-26
Gostyńska Danuta (10) 43-49
Górkiewicz Marian (10) 27-31
Grodek Andrzej (1974) 100-114
Groniowska Barbara (6) 25-34
Grycz Józef (1974) 115-131
Gryczowa Alodia zob. Kawecka-Gry-
czowa Alodia
Gubiec Danuta zob. Kargowska-Gu-
biec Danuta
Gumowska Krystyna (6) 121-127
Gutowska Jadwiga (10) 93-95
Gutry Maria (6) 11-24

Hayto Ligia (10) 69-75
Hleb-Koszańska Helena (1) 50-58,
(1974) 216-234
Hordyński Piotr (8) 64-74
Hordyński Władysław (8) 123-130
Horodyski Bogdan (1974) 132-148
Hryniewicz Zofia (2) 9-16, (1974) 294-
308
Huppenthal Janina (5) 132-143

Ilnatowiczowa Jadwiga (8) 96-104

Jabłoński Henryk J. (6) 113-120
Jagielska Janina (8) 162-170, (10)
99-106
Jagielska Maria (7) 75-86
Jagusztyn Andrzej (10) 62-67
Janiczek Józef (1980) 102-113, 294
Jankowemy Wojciech (1) 9-16
Janowski Maciej (10) 120-127
Jarczeńska Irena (6) 77-82
Jarecka Helena (10) 32-36, (5) 101-111
Jarzębowska Stefania (5) 70-77
Jasińska Maria (1) 9-16
Jazdon Andrzej (8) 131-141
Jegorow Wanda (6) 113-120

- Jędrusik Anna zob. Czekańska-Jędrusik Anna
- Jopkiewicz Andrzej (1980) 212-223, 280-291, (1) 17-26, (5) 52-58, 144-155, (8) 15-24, (9) 58-65, (10) 135-139
- Kamińska Anna zob. Lewicka-Kamińska Anna
- Kamolowa Danuta (7) 30-45, 69-74
- Kapuścik Janusz (10) 50-57, (1) 59-66
- Kargowska-Gubiec Danuta (6) 102-110
- Kawecka-Gryczowa Alodia (3) 28-41 (1974) 252-278
- Kelles-Krauz Janina (1980) 114-126, 294
- Kłossowska Małgorzata (10) 107-113 (4) 18-25
- Kłossowski Andrzej (4) 69-79
- Kocowski Bronisław (4) 26-35
- Koczorowski Stanisław Piotr (1980) 127-140
- Koehlerówna Aniela (2) 17-24
- Kołodziej Henryk (1980) 141-155
- Komasara Irena (10) 58-62
- Konopka Stanisław (1) 59-66
- Koraszewski Jacek (1980) 156-166
- Korman Stanisław (10) 140-147
- Kornecka Józefa (2) 25-34, (1974) 87-99, (1980) 77-91, (2) 42-51
- Korniszewski Feliks (10) 114-119
- Korpała Józef (5) 78-90
- Korzon Krystyna (1980) 12-24
- Kosiek Zdzisław (10) 69-75
- Kossecka Teresa (8) 84-95
- Kossonogowa Zofia (4) 36-46
- Koszańska Helena zob. Hleb-Koszańska Helena
- Kotarska Anna (8) 15-24
- Kotula Rudolf (1980) 167-177
- Kowalczyk Jakobina (5) 41-51
- Kozerska Helena (7) 20-29
- Kozicka-Boguniowska Halina (10) 140-147
- Kozioł Czesław (1974) 149-163
- Krassowska Bogumiła (6) 96-101
- Krassowski Bogusław (8) 144-159
- Krauz Janina zob. Kelles-Krauz Janina
- Krawczyk Jerzy (10) 27-31, 32-26
- Krzeczkowski Konstanty (1980) 178-187
- Kuлагowska Zofia (6) 135-140
- Kuntze Edward (1974) 164-185
- Kupść Bogumił Stanisław (7) 30-37
- Kurdybacha Emilia (1974) 115-131
- Kuropatwińska-Swidowa Halina (1980) 127-140
- Kurpeta Mirosława zob. Müldner-Kurpeta Mirosława
- Kurzaj Maria zob. Doka-Kurzaj Maria
- Kuźmińska Krystyna (6) 18-24
- Lang Ewa (10) 15-20
- Leonarczyk Maria zob. Cubrzyńska-Leonarczyk Maria
- Leśniczak Janina (6) 121-127
- Lewak Adam (1974) 186-197
- Lewicka-Kamińska Anna (8) 25-31
- Lewicki Józef (9) 47-57
- Lipińska Grażyna (10) 37-41
- Lisowski Stanisław (8) 32-36
- Łabanowska Sława (6) 25-34
- Łodyński Marian (1974) 216-234
- Łoś Leon (9) 58-65
- Łyskowski Adam (1974) 216-234
- Maj Kazimierz (1980) 188-200
- Makowiecki Tadeusz (1980) 201-211
- Makowska Wiesława Blanka (6) 83-88
- Makowski Tadeusz (1980) 212-223
- Marczewska-Stańdowa Elżbieta (1980) 67-76
- Marszałek Wanda (6) 89-91
- Maślankiewicz Piotr (2) 35-41
- Mayer Józef (1980) 156-177, (5) 59-69
- Michałowski Kornel (8) 131-141
- Mieczkowska Halina (8) 37-47
- Mietelska-Ciepierska Agnieszka (8) 123-130
- Migoń Krzysztof (3) 20-27
- Millerowa Julia (2) 42-51
- Mocarski Zygmunt (1980) 224-234

- Morsztynkiewiczowa Irena (2) 52-62,
(1974) 71-86, 235-251, (1980) 5-8, 39-51, 141-155
- Muklanowicz Wiktoria (1980) 235-244
- Müldner-Kurpeta Mirosława (10) 58-62
- Muszkowski Jan (1974) 235-251
- Muszyńska Krystyna (7) 38-45
- Nagórska Izabela (9) 66-79, (1974) 22-40, (6) 102-110, 135-140
- Neubert Felicja (6) 63-70
- Niemczykowa Aleksandra (4) 89-99, (5) 91-100, (6) 155-161
- Niklewiczówna Krystyna (8) 37-47
- Nowak Zbigniew (3) 42-51
- Olszewicz Bolesław (1980) 258-267, 297
- Olszewicz Wacław (1980) 258-267, 297
- Padowiczowa Zofia zob. Steffen-Padowiczowa Zofia
- Pajęczkowski Franciszek (1980) 268-279, 297
- Papuzińska Joanna (6) 47-54
- Papuzińska Zofia zob. Wędrychowska-Papuzińska Zofia
- Pamowska Marta (8) 8-14
- Paszek Anna (10) 107-112
- Paszkiewicz Urszula (1980) 224-234
- Paszkowska Kazimiera (6) 173-179
- Patynowa Aleksandra (6) 173-179
- Pawlicka Elżbieta (9) 66-79
- Pawlikowska Ewa (5) 91-100, (1974) 279-293, (1980) 102-119, (4) 57-68, 80-88
- Pelcowa Paulina zob. Buchwald-Pelcowa Paulina
- Pelczar Marian (3) 42-51
- Peszyńska Janina (8) 75-83
- Pęska Ludmiła (6) 63-70
- Piasecki Władysław (5) 101-111
- Pisarska Maria Kazimiera (10) 77-83
- Piber Andrzej (7) 46-51
- Piekarski Kazimierz (1974) 252-278
- Pietrulewicz Danuta (4) 9-17
- Piotrowska Zofia zob. Warczygłowa-Piotrowska Zofia
- Pirożyński Jan (8) 25-31
- Platto Anna (6) 141-151
- Pociecha Władysław (7) 52-68
- Podgóreczny Józef (5) 112-117, 9-19
- Podlaszewska Krystyna (8) 48-61
- Połeciowa Danuta (6) 92-95
- Popławski Feliks (1980) 188-200, (2) 35-41
- Potopowicz Antoni zob. Żabko-Potopowicz Antoni
- Przelaskowski Ryszard (1974) 279-293
- Przybyszewski Kazimierz (7) 87-93, (8) 32-36
- Radlińska Helena (1974) 294-309
- Ratus Jadwiga (10) 84-88
- Rawiczowa Ewa (6) 71-76
- Remerowa Krystyna (4) 47-56, (1974) 310-329, (1980) 258-267, (1) 67-73
- Rękawkowa Halina zob. Tuszyńska-Rękawkowa Halina
- Rogowska Zofia (5) 20-29
- Romańska Anna (5) 118-131
- Rosółowski Stefan (1974) 198-215
- Rulikowski Mieczysław (1980) 280-291
- Rzepa Zbigniew (1980) 245-257
- Sampolska Wanda (10) 84-89
- Sawicka Elżbieta (10) 43-49
- Sawicka Stanisława (8) 84-95
- Sedlaczek Franciszek (4) 57-68
- Siekierski Stanisław (4) 47-56
- Sierykow Zofia (6) 89-91, 180-189
- Sipayło Maria (3) 52-62
- Skarżyńska Janina (2) 63-70
- Skierkowska Elżbieta (8) 96-104
- Skorupska Zofia (1980) 25-38
- Słomczewska Józefa zob. Kornecka Józefa
- Smoleńska Barbara (7) 69-74
- Sokołowska Wanda (1980) 52-66, 201-211
- Stachelska Izabella (6) 128-134
- Staniszowa Zofia (10) 62-67
- Stankiewicz Witold (1980) 9-11, (1) 27-36, (9) 26-34

- Stańdowa Elżbieta zob. Marczevska-Stańdowa Elżbieta
Steffen-Padowiczowa Zofia (2) 25-34
Stępniewska Danuta (1974) 149-163, (9) 42-45, (10) 88-89, 90-93, 95-97
 Stolarski Antoni (2) 71-80
 Sulerzyska Teresa (8) 105-112
Szaniawska Lucyna (8) 144-159
Szczepaniec Józef (7) 7-19
Szmidtowa Jadwiga (6) 35-44, 71-76
Szymanowska Zofia (2) 9-16
 Szymańska Maria (7) 75-86

 Świdowa Halina zob. Kuropatwińska-Świdowa Halina
 Świerkowski Ksawery (4) 69-79
 Święch Irena zob. Bar-Święch Irena

Tondel Janusz (8) 48-61
Topińska Marta (8) 105-112
 Tujakowski Alojzy (5) 132-143
 Tuszyńska-Rękawkowa Halina (10) 129-134
Tyszkowa Maria (7) 20-29

 Uniejewska Hanna (5) 144-155, (1974) 100-114, (1980) 178-187

 Vrtel-Wierczyński Stefan (1974) 310-329

 Warczygłowa-Piotrowska Zofia (10) 90-97 (8) 79-83

 Wasilewska Władysława (9) 80-90, (6) 162-172
 Wasilewski Piotr (4) 80-88
Wawrzyniakowa Teresa (2) 17-24
 Werner Maria (6) 128-134
 Wędrychowska-Papuzińska Zofia (6) 47-54
 Widerszalowa Elżbieta (10) 120-127
Wieczorek Barbara (10) 114-119
 Wierczyński Stefan zob. Vrtel-Wierczyński Stefan
 Więckowska Helena (3) 63-72, (1974) 41-52, 132-148, 186-197
 Wilczyńska Kazimiera (4) 67-73
Wilczyńska Maria (8) 171-197
 Wiśłocki Władysław Tadeusz (1) 67-73
 Wojciechowski Stefan (8) 171-178
Wolffgram Elżbieta (6) 96-101
 Wortman Stefania (6) 55-62
Wrede Maria (7) 46-51
 Wróblewska Elwira (7) 87-93, (1980) 92-101

Zając Józef (5) 78-90
Zasadowa Hanna (5) 127-131
 Zathay Jerzy (7) 94-108
 Zawadzki Konrad (8) 162-170
Zawialska Maria (1980) 114-126
 Ziębicka-Ankudowiczowa Kazimiera zob. Ankudowiczowa Kazimiera
Zwiercan Marian (3) 9-19, (7) 52-68, 94-108

 Żabko-Potopowicz Antoni (3) 73-82

Spis treści

Wstęp	5
-------------	---

BIBLIOTEKI TECHNICZNE

Tadeusz Biernacki (1917-1994) – organizator bibliotek kolejowych w okręgu szczecińskim – <i>Maria Dota-Kurzej</i>	7
Józef Czerni (1915-1999) – dyrektor bibliotek uczelni technicznych – <i>Ewa Lang</i>	15
Stefan Gniazdowski (1908-1999) – dyrektor Biblioteki Głównej Politechniki Warszawskiej – <i>Elżbieta Dudzińska</i>	21
Marian Ludwik Górkiewicz (1910-1989) – dyrektor Biblioteki Głównej Akademii Górniczo-Hutniczej – <i>Jerzy Krawczyk</i>	27
Helena Jarecka (1924-1998) – starszy kustosz dyplomowany w Bibliotece Głównej Akademii Górniczo-Hutniczej – <i>Jerzy Krawczyk</i>	32
Grażyna Lipińska (1902-1995) – starszy kustosz dyplomowany Biblioteki Głównej Politechniki Warszawskiej, pedagog, oficer AK – <i>Elżbieta Dudzińska</i>	37

BIBLIOTEKI MEDYCZNE

Danuta Gostyńska (1908-1989) – założycielka bibliotek dla chorych w szpitalach i domach opieki – <i>Elżbieta Sawicka</i>	43
Janusz Kapuściak (1932-1999) – dyrektor warszawskich bibliotek medycznych – <i>Halina Dusińska</i>	50
Irena Komasa (1939-1998) – dyrektor Biblioteki Głównej Akademii Medycznej w Warszawie – <i>Mirosława Müldner-Kurpeta</i>	58
Zofia Stanisłowa (1921-2005) – kierownik Rzeszowskiego Oddziału Głównej Biblioteki Lekarskiej – <i>Andrzej Jagusztyn</i>	62

BIBLIOTEKI ROLNICZE

Zdzisław Kosiek (1920-1997) – dyrektor Biblioteki Głównej Akademii Rolniczej w Krakowie, historyk rolnictwa – <i>Ligia Hayto</i>	69
Maria Kazimiera Pisarska ((1905-1978) – kierowniczką Biblioteki Instytutu Badawczego Leśnictwa – <i>Ewa Bielecka-Fördös</i>	77
Wanda Sampolska (1906-2004) – filar bibliotek rolniczych – <i>Jadwiga Ratus, Danuta Stępniewska</i>	84
Zofia Warczygłowa-Piotrowska (1914-2006) – wicedyrektor Biblioteki Głównej Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego – <i>Danuta Stępniewska, Jadwiga Gutowska</i>	90

BIBLIOTEKI Z ZAKRESU NAUK SPOŁECZNYCH

Zbigniew Dobrowolski (1920-2005) – pracownik kilku warszawskich bibliotek specjalnych – <i>Janina Jagielska</i>	99
Małgorzata Kłossowska (1941-2002) – dyrektor Głównej Biblioteki Pracy i Zabezpieczenia Społecznego – <i>Anna Paszek, Jolanta Gawron</i>	107
Feliks Korniszewski (1905-1986) – kierownik Działu Dokumentacji Naukowej Instytutu Pedagogiki – <i>Barbara Wieczorek</i>	114
Elżbieta Widerszalowa (1907-1995) – kierowniczką Biblioteki Instytutu Historii Polskiej Akademii Nauk – <i>Maciej Janowski, Hanna Cynarska</i>	120

BIBLIOTEKA GEOGRAFICZNA

Halina Tuszyńska-Rękawkowa (1927-1995) – dyrektor Centralnej Biblioteki Geografii i Ochrony Środowiska – <i>Dorota Gazicka</i>	129
--	-----

BIBLIOTEKI WOJSKOWE

Stefan Dąbrowski (1927-2004) – dyrektor Biblioteki Naukowej Sztabu Generalnego WP – <i>Andrzej Jopkiewicz</i>	135
Stanisław Korman (1924-2006) – dyrektor Centralnej Biblioteki Wojskowej – <i>Halina Kozicka-Boguniowska</i>	140
Indeks nazw osobowych	149

**Poprzednie publikacje
Zespołu Historyczno-Pamiętnikarskiego
Okręgu Stołecznego SBP zawierające wspomnienia
o wybitnych bibliotekarzach polskich**

Twórcy nowoczesnego bibliotekarstwa polskiego. Red. nauk. H. Więckowska. – Wrocław: Ossolineum 1974, 343 s. Seria „Książki o Książce”.

Treść: Jan Augustyniak (1893-1971), Aleksander Birkenmajer (1890-1967), Faustyn Czerwijowski (1873-1944), Stefan Demby (1862-1939), Regina Dąnysz-Fleszarowa (1888-1969), Andrzej Grodek (1901-1952), Józef Grycz (1890-1954), Bogdan Horodyski (1904-1965), Czesław Kozioł (1909-1968), Edward Kuntze (1880-1950), Adam Lewak (1891-1963), Marian Łodyński (1884-1972), Adam Łysakowski (1895-1952), Jan Muszkowski (1882-1953), Kazimierz Piekarski (1893-1944), Ryszard Przelaskowski (1903-1971), Helena Radlińska (1879-1954), Stefan Vrtel-Wierczyński (1886-1963).

Portrety bibliotekarzy polskich. Red. I. Morszytniewiczowa. – Wrocław: Ossolineum 1980, 303 s. Seria „Książki o Książce”.

Treść: Ludwik Bernacki (1882-1939), Stanisław Bodniak (1897-1952), Jadwiga Bornsteinowa (1877-1971), Wacław Borowy (1890-1950), Marta Burbianka (1898-1973), Wanda Dąbrowska (1884-1974), Mikołaj Dzikowski (1883-1957), Józef Janiczek (1900-1976), Janina Kelles-Krauz (1898-1975), Stanisław Piotr Koczorowski (1888-1958), Henryk Kołodziejski (1884-1953), Jacek Koraszewski (1908-1969), Rudolf Kotula (1875-1940), Konstanty Krzeczkowski (1879-1939), Kazimierz Maj (1898-1972), Tadeusz Makowiecki (1900-1952), Tadeusz Makowski (1898-1975), Zygmunt Mocarski (1894-1941), Wiktoria Muklanowicz (1876-1938), Bolesław Olszewicz (1893-1972), Wacław Olszewicz (1888-1974), Franciszek Pająckowski (1905-1970), Mieczysław Rulikowski (1881-1951).

Z warsztatu bibliografa. [Red. Elżbieta Widerszalowa]. – Warszawa: Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich 1991, 76 s. Seria „Bibliotekarze Polscy we Wspomnieniach Współczesnych” (1).

Treść: Michał Ambros (1891-1984), Edward Chwalewik (1873-1956), Jadwiga Dąbrowska (1891-1982), Karol Estreicher młodszy (1906-1984), Helena Hleb-Koszańska (1903-1983), Stanisław Konopka (1896-1982), Władysław Tadeusz Wisłocki (1887-1941).

Z książką do ludzi. [Red. Ewa Pawlikowska]. – Warszawa: Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich 1992, 90 s. Seria „Bibliotekarze Polscy we Wspomnieniach Współczesnych” (2).

Treść: Zofia Hryniewicz (1891-1983), Aniela Koehlerówna (1882-1969), Józefa Kornecka (1907-1989), Piotr Maślankiewicz (1906-1964), Julia Millerowa (1888-1965), Irena Morszytniewiczowa (1902-1986), Janina Skarżyńska (1876-1952),

Antoni Stolarski (1904-1943), Zofia Wędrychowska-Papuzińska (1904-1944) – tekst wycofany wobec braku autoryzacji.

W kręgu nauki i bibliotek. [Red. Maria Czarnowska]. – Warszawa: Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich 1993, 84 s. Seria „Bibliotekarze Polscy we Wspomnieniach Współczesnych” (3).

Treść: Jan Baumgart (1904-1989), Karol Głombiowski (1913-1986), Alodia Kawecka-Gryczowa (1903-1990), Marian Pelczar (1905-1983), Maria Sipayło (1905-1990), Helena Więckowska (1897-1984), Antoni Żabko-Potopowicz (1895-1980).

Śladami edukacji bibliotekarskiej. Red. Hanna Zasadowa. – Warszawa: Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich 1995, 104 s. Seria „Bibliotekarze Polscy we Wspomnieniach Współczesnych” (4).

Treść: Kazimiera Ankudowicz (1922-1985), Anna Czekajewska-Jędrusik (1921-1985), Bronisław Kocowski (1907-1980), Zofia Kossonogowa (1905-1960), Zofia Krystyna Remerowa (1898-1986), Franciszek Sedlaczek (1894-1978), Ksawery Świerkowski (1897-1979), Piotr Wasilewski (1913-1981), Kazimiera Wilczyńska (1900-1987).

Organizatorzy i inspiratorzy. Red. Danuta Ostaszewska, Wiesława Żukowska. – Warszawa: Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich 1997, 160 s. Seria „Bibliotekarze Polscy we Wspomnieniach Współczesnych” (5).

Treść: Witold Belza (1886-1955), Maria Bielawska (1901-1989), Władysław Bieńkowski (1906-1991), Władysława Borkowska (1902-1994), Stefania Draczko (1906-1995), Eustachy Gaberle (1891-1947), Maria Gawarecka (1906-1989), Józef Korpała (1905-1989), Ewa Pawlikowska (1913-1992), Władysław Piasiecki (1901-1978), Józef Podgóreczny (1900-1990), Anna Romańska (1927-1995), Alojzy Tujakowski (1914-1992), Hanna Uniejewska (1921-1988).

Entuzjastki bibliotekarstwa dziecięcego. Red. Barbara Białkowska przy współud. Władysławy Wasilewskiej. – Warszawa: Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich 1999, 194 s. Seria „Bibliotekarze Polscy we Wspomnieniach Współczesnych” (6).

Treść: Maria Arnoldowa (1893-1995), Emilia Białkowska (1908-1990), Helena Falkowska (1909-1988), Barbara Groniowska (1889-1985), Maria Gutry (1899-1988), Irena Jarczewska (1917-1981), Wanda Jegorow (1908-1986), Danuta Kargowska-Gubiec (1926-1995), Bogumiła Krassowska (1930-1998), Zofia Kułagowska (1908-1981), Janina Leśniczak (1911-1979), Wiesława Blanka Makowska (1915-1998), Wanda Marszałek (1912-1982), Felicja Neubert (1904-1978), Aleksandra Patynowa (1911-1994), Anna Platto (1944-1995), Danuta Połeciowa (1923-1991), Ewa Rawiczowa (1910-1988), Maria Werner (1918-1998), Zofia Wędrychowska-Papuzińska (1905-1944), Stefania Wortman (1907-1982). Dodatek: Pierwsze biblioteki publiczne dla dzieci na Dolnym Śląsku i ich bibliotekarze – Zofia Sieryków.

Znawcy rękopisów. Red. Hanna Zasadowa, Mirosława Kocięcka. – Warszawa: Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich 2002, 112 s. Seria: „Bibliotekarze Polscy we Wspomnieniach Współczesnych” (7).

Treść: Adam Fastnacht (1913-1987), Helena Kozerska (1903-1993), Bogumił Stanisław Kupść (1916-1985), Krystyna Muszyńska (1923-1994), Andrzej Pi-ber (1937-1998), Władysław Pocięcha (1893-1958), Barbara Smoleńska (1924-1982), Maria Szymańska (1916-1979), Elwira Wróblewska (1912-1992), Jerzy Zathy (1911-1999).

Kustosze zbiorów specjalnych. Red. Mirosława Kocięcka, Hanna Zasadowa. – Warszawa: Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich 2004, 184 s. Seria „Bibliotekarze Polscy we Wspomnieniach Współczesnych” (8).

Treść: Jadwiga Adamczyk (1906-1986), Zofia Ameisenowa (1897-1967), Stefan Burhardt (1899-1991), Władysław Hordyński (1908-1968), Anna Kotarska (1910-1980), Bogusław Krassowski (1934-1987), Anna Lewicka-Kamińska (1906-1979), Stanisław Lisowski (1880-1964), Kornel Michałowski (1923-1998), Krystyna Niklewiczówna (1910-1999), Janina Peszyńska (1887-1949), Krystyna Podlaszewska (1926-1996), Stanisława Sawicka (1895-1982), Elżbieta Skierkowska (1907-1984), Teresa Sulerzyska (1925-1998), Stefan Wojciechowski (1899-1980), Konrad Zawadzki (1912-2002).

Zasłużeni dla Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. Red. Andrzej Jopkiewicz. – Warszawa: Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich 2005, 89 s. Seria „Bibliotekarze Polscy we Wspomnieniach Współczesnych” (9).

Treść: Edward Juliusz Assbury (1904-1997), Stanisław Badoń (1926-1997), Janina Cygańska (1921-2003), Maria Cecylia Czarnowska (1906-2001), Józef Lewicki (1926-2003), Leon Łoś (1915-2000), Izabela Nagórska (1913-2001), Władysława Wasilewska (1922-2004).

Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich
oferuje – wszystkim bibliotekarzom i pracownikom
informacji naukowej
mającym ambicje zawodowe – dwa tytuły:

PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY – kwartalnik

Najstarsze polskie czasopismo bibliotekarskie, założone w 1927 r. przez najwybitniejszych ówczesnych bibliotekarzy. Służy dobrze naszemu środowisku już 80 lat. Dokumentuje wszystkie najważniejsze wydarzenia w bibliotekarstwie polskim, europejskim i światowym. Znajdziecie w nim artykuły problemowe, doświadczenia warsztatowe oraz recenzje i przeglądy fachowego piśmiennictwa. Zmierzamy do udostępnienia czasopisma w wersji elektronicznej. Czasopismo recenzowane.

Spis treści: www.ebib.info

ZAGADNIENIA INFORMACJI NAUKOWEJ – półrocznik

Czasopismo poświęcone szeroko rozumianej informacji naukowej w powiązaniu z bibliotekarstwem. Czasopismo było wydawane przez OiN PAN od 1963 r. wskutek reorganizacji PAN zostało przejęte w 1993 r. przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich i Instytut Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych UW. Jest to jedyne tego typu polskie czasopismo naukowe, recenzowane. Zmierzamy także do udostępnienia pisma w wersji elektronicznej.

Spis treści: www.ebib.info

Czekamy na zamówienia:

Dział Promocji i Kolportażu,

Al. Niepodległości 213, 02-086 Warszawa

tel: (0-22) 825-50-24, fax: (0-22) 825-53-49

e-mail: sprzedaż_sbp@wp.pl

